8139
II.

Pretan

~~Sonety~~

Do Palmiry (z Petrarki)

1

Polim Cię jeszcze nie poznał
Stroniłem zawsze ptii twojej
Jeszcze uroda wnet w duszy mojej
Skorom ię zoczył, o Palmiro, doznał.
Tym jednym zawsze wejrzeniem
Gdy lutra okiem na mnie rzucała
Jakąż odmianę we mnies sprawiła
Dziś ledwo uśmiech twój nad wszystko cenię.....
Palmiro zostań słuchaj mych pieśnia
Gdzież śpiewzyż zaine stworzenie?
Zostań, posłuchaj cnute rzecine
Dosyć od Ciebie za nie dwa wejrzenia

2

Pojdź tu ma Droga, pójdź szczęście moje
Niech Cię przytulę do łona
Palmiro, z ptii swej jedna ulubiona
Rozetrzygnij los mój niech się nie boję!
Niechaj nie chodzę wzdy zasępiony
Wprzymysłach los mój srogi
Niech mi na próżno czas mój tak drogi
Próżno nie będzie zgubiony.

Dopóbiż wreliae nieprzerzeny będę
Poydę iuż..... gorzeres zostata?....
Niboże przemaga, tu będyś niedziata
I ia stroskany vdzię:

3

"
Skąd tatia przędka miłość" ku ciebie?"
Palmiro masz serce badaé?
Ja inaczey odpowiadaé
Nieumiem, prosz: Kocham ciebie.

Gdym cie pierwszy raz wmem życiu zoczył
Ten chód powabny to ciebie zlę pięknie,
Zaraz, o Nieba dodzie zmamienie!
I sposobu życia mojego zboczył.

Jur ten ponury stitud twarzy
Ktorem zwykł kardz spoglądaé
Zniknął, gdy ciebie oglądaé
Daty mi Nieba, dobrey ozdobo.

Bibl. Jag.

Noc

Duma naśladowana z Francuzkiego

Nowy z połowyna, iakże przyiemnie wtey stronie
Na darninie tey miękkiey, na tuyym mitym tonie
Z pory wam, wśrod czarnego krzewu tego cieni!
Owy! ktorzy nied innych zabaw porbawieni,
Kedicie tylko żyuć wobfitości, wzbytku,
Uczerzaią codziennie do rozpust przybytku
Stąd drogiey ceny życia, bynaymniey nie znaiąc;
Wiara się kiedy obszerne stoły zasiadaią
Napełniaią pełny puchar, ardo pozney nowy,
Ja natenczas mym duszom podaią się mowy!
Błądzę wmiłem pozaplu, lub wśrod ponurych cieni,
Tu do iszy, tu do brzegu wmieniawiam strumieni.

Stodka melancholio, serc czułych kompanie
Poydź! nayczęściey obroważ stobą wnocnem stanie.
Teraz, gdy ves stworzeniom wszelką przykrość skrzydł,
Przybądź będziemy sami nikt nam nie przeszkodzi.
Przybądź, wszystko milknie, wszystko śpi głębokie
Spokoyność tylko sama ogląda me oko.
Przybądź będziemy sami, o tagodne cienia
Przyimycie mnie przyimycie wpomne skrzydła,
Przymnie mnie, wsamotności nayczęściey mi bywa,
Tu na rozkosz wedle dź, tu radość przebywa.

Po lekki wietrzyk nową radość w serce wlewa.
Po mi nieznaną żatność oczko pozrzytywa:
"Oczy prorne zale twoje serne rany,
"Jak nie potrebne smutki zawrzeć tyrany.
"Jeż rany nie zrzucisz swojej się nie zwodzi
"Jeż rany pozrabi wesele nad chodzi.
"Nie zawrzeć swoją wiatry rabojcami nawy.
"Po mykrey stopie, Pebus ciśnie tarczy.
"Albo oryż zawrzeć Cnota ma bydź zwyciężona
"Przyjdzie czas gdzie ją zrzucić przytuli do tona."
Może bydź westchnę sobie, i ~~przeze~~ tę wieczorbę
Ale kiedyż człek rzędny ~~człek~~ zrzucić zabo zrkuć?
Niemasz na świecie zrzucić — wszędzy bliżniey wiosna
Wydarłszy się iuż wiecznych złona ~~zwady~~ zrzycie troski
Zmazała oczy, wnet Momus nań swoje zny ciele
I zrzeszliwy. — Lecz owdzie gdzie może wiatło klei
Zaiste tam się mocno włożenita nędza
Kiedy chciał tak porno do praw ich najęzda.
Gdy im równych rzędziady wrzasów nie dozwala,
Gdy złotkiego spoczynku wnet wyraz powala.
Pewnie gdy się da ty rzeź piękne zrzeć lunia ciała
Wola ich iuż do pracy, bare zrucić zyanie.

Czemuż w stalicy nędzy murzą się ato pola.
Czemuż nad ierlą pracą ustawicznie poi?
I rate prac ~~tylko~~ chleb ich tłumaczy wcela.
Wcześnie gdy zbodniacy bankiet i urlę prawtela

Do porney nowy, trawiąc niemiłne dostatki
Jakiekby ich na dosiż nieszczęściów szczęścia
Los cięszy zapewnita. — — Precz obarcie złości!
Do cyfr, radko cnotliwy wkłym zwierzę zwierzchy!

Wy którzy, spoczywacie słodkiem snem uięci
Szczęśliwsze gdy tylko swém szczęściem zaięci.
Lecz kardy ma swą przykrość, iluż bydź nie może
Zwas, którzy tą chrapiąc twarde swoie łoże,
Na więzie grochowiny układszy swe głowy.
Próżno was sąsiad ciszy wyprzyjemnia słowy,
Próżno, bowiem żeć rana rozwaga ie zgasie.

Wy szczęśliwi co oczy swe zmruzić wraz
Zgiście nieznacą trosków, iak się chcem boię
Może wam iaka fala zatruie połowie.
Może na tonie nędzy iuż iutro zgodnie
Może chciwe rany nieznużą pogrzebie
Wy muszeni żyć rudzrzy taski i ofiary.
Wiecz zagrody wasze przez ognia pożary
Ochłonione zniszczą! Lecz gdzież mnie uiedzie
Rożne myśli iakiesz sceny malowanie.
Albo zawsze nieznużę tak ciężkie chore wzięcie
Czy li zatrwożę zgrozy nosić naty chmiast przybędzie.

Dzierżu! Światło nowy! co tak mile wschodzisz
Cemuż znad wrzodów blizny dotnie nie przychodzisz?
Jdzie zwolna! — Witay mi światło nowy ciemney,
Przyjacielu ley tu doliny przyiemney,
Przyjacielu dumania, gdzież twe światła zwodzisz?
Gdzież, przynędzny dopiero, natychmiast uchodzisz?
Zostań tu! — Ach on został. — Lecz lubo obtoli
Że rane rozpoczęty na niego pomrolii,
Lecz iuż znikły, on znowu w swey ozdobie staie
Jego postać piękniey się teraz mi ukaże.

Zalecty dzierżu chmurz niedługo ie wznosi.
Uschła trawka powstaie gdy ią zorza zrosi
Natychmiast nowey mocy w swey istocie czuie
I iuż umarła, nowy rywoł otrzymuie.
Ale nas raz zasnięć tych, ktoż kiedy obudzi
Ktoż nową moc iuż w wyschłych zyłach znowu wrabudzi?
Ktoż rzadza ożywienie ciału, ktoż go znowu wzniecie
Ktoż, iuż raz upadłego na powrot podniecie?
Pomnu tego zmierć blada na swey liście czyta
Kiedyż znowu iutrzenka zaranna zawita?
Kiedyż mu tak obficie mile rabarwią twy
Jak wtey zas gdy tu drzewnych rozstał był rozmowy.
Lub kiedyż tym przemowe radości usłyszy
Jak kiedy był ptakamy od swych towarzyszy.

Ach! polis na mem lim ie sze lwid nie rora,
Gdy mi zmyia szczliwoi, zdrowie, po tai chora,
Lubi mnie moy przyaciel i o mnie pamita.
Kanet zginie pamie, ptaire i lamenta
Kdy wyiong ducha, ycia porbawiony
A ostatni raz smutne rabnerz mi drwony. — —

Smutne rozstanie! bez iabre ow dzie radosny
Bedzie wtenras podobny do lwiezi eley wiosny
Wtenras, (bo zeto bdzie duza mira rzecz
Wzalu przyerto ize w oczli duch zryty nadzie)
Wtenras, kiedy duch zryty, przerwawszy swe ya
Wpozrod mu ukochanych Przyiaceli stanie
I na wielu wraz znieni, iuz natenras bdzie — —
Lecz kiedyz ta szczliwo ta radoi nadejdzie?
Rzekem za nim ie tsknic te nadzieie wieszcze
Jkez zmysrolu rnoi nie potrzeba ieszcze?
Jkez bolu, iez nedz, nim dojdziem do celu.

Oktawiuszu! pogodny nowy przyiacielu,
Czyz ciebie widywa wrdy bdz tak miteny — —
Widz nie! twem powabem bratlio sie iesztem.
Jakaz zmiana! nie szczsz mi wiecej tak iasno
Twoie powaby mite, zwolna, zwolna, gasn.
Jak ich nie masz — Zapdlio swe skrzydta zginety
Ktore mi iak dzierz trawlony sielskym, mite zyty.

Pomrokiem tylko oko twe na mnie zgarnia!
Czarto, czyliż ie smutek, tak iak mnie pozera.
Czyliż pur twą iasnością, ponuroś ie kryie
I włobie, iak womém sercu srogie rany zyie?
Czyliż rownie iak i ia płaczesz nad swą nedzą
Bledząc ie z swą wiecznością, iak ia z zycia prędzej
Ty mdlejesz, i ponura oblicza cała.
Zniknie piękność powabna, pięknoś oblicza
Ponury ranek wiatrow ornamnie wranie
Pur ustało w Naturach rabell grzeczotanie
Lecz otoż i skrzatanie iuż widz nadchodzi
Z zbartatem powtarzone słońce z zagor wschodzi

Lech, i Wrabus

Romans

1.

Już gwiazda swiatło rzędzi
Na obrzęju ziemi budzi
Z zdna z zagor wychodzi,
Noc uzypia a dzień budzi.

2.

Jur wietrzych tchnieniu wiewy
Z drzewa, pomiarzone
Z zim prozy
Upragnione;

3.

Z nad wiety brzegiem,
Z Krakowa stronie
Z zycia zraty biegie.

4.

Już to przędzy iuż to zwolna
Vyaniaią ptuchę zwierzę
A lwowa pora powolna
Nadaie się, wnet ią bierze.
Wnet ią chwyta bez odwłoki
Ia zdobycz swą goni,
Krwawo zbiera zwierz swe kroki
Lecz daremnie śmierć stroni.

6.

Stoi tu tam rozpalony
Ogrzy za nim rzywo skrzydła
Węchem czuynem psa wiedziony.
Już, już, ma mu wydrzeć rzycie.

7

A tak kiedy wowym gwarze
Hardy się udał w swą stronę,
Mią na miedzianney fasiarze
Dwie ręcia opuszczone.

8.

Na próżno ogromne chaty
Echa krzyki powtarzaią,
Bo myśliwca ragonaty
Gdzie zwierza zawarią.

9.

Już słuszy iąwory lice
I [illegible] zwiędłe rzycia rzęsy,
A [illegible] oblicze
[illegible] byli.

10.

Ale teraz niespodzianie
Wjechali wmiejsca skaliste
Gdzy na skałach wirujete
Z[illegible]wa, miąty rozmieszlanie.

11.

Chrzęsna postawa drzeta
Zdziałana ręką natury
Utworzona pasmem góry
Krzewoch swoy brali więta.

12.

Sam zrem Echa nie zagłuszał
Ptym zwłoczności siedliska
Gdzie na skały uwiska
Siem Aluilon pokrzewał.

13.

A Wista swoie katwany
Ptuchą, wte kamienne siany
Chrzęsnosti góry zparzata
Wte cichoś" [illegible]

14.

Czyje serca wmiejscu takim
Myśli złodziuk nie wrócą?
[illegible] iszą zrauce
[illegible] zmuthem wiclorakim.

15.

[illegible] kawa iądra bytą
[illegible] skarce dwoita
[illegible] ti ini rozsiewa
[illegible] z[illegible] woiaim miewa.

16.

Cnoty Krakus kochał brata
Wynarodnicy nań rozgniewany
Choć co moment wrzosze rany
Palca mu była zgitata.

17.

Jednak dobry nie ustawał
Dobrocią nagradzał złości
Chociaż że pełen zato złości
Spotwarzał że pełen dawał.

18.

Tu czuło się nową dziwy
Kłyn tak wspaniałem widoku
Przy zwyczajowej bliskiej kwoku
Skito się cały pniecky

19.

Dziad rzekł na znak zgody
I matky wiele na niego.
"Lecz ci strzeżcie ostrego
Jimi go wiślica pada wymodzy.

20.

"Kochaj mój Braci kochaj!"
Drobił patrząc nań kwapiący.
Tak pada kwiatek zerwany
Maranney wiosnie kwitnący.

21.

Nie wino tchu żałosny
Podetnie go skał kowadła
Na jego kwasy dendrzy
Tu się smutna wzrosła!

22.

„Ha! wiec mocie, Bogom chwała!
„Jarem ci się partyi przeie
„Długo mai Jstnosz orchiałaz
„Teraz sprzęia drzewie.

23.

„Któż mi teraz mai przebrodzie?
„Obrerne Polaków braie,
„Od miasta Litorego w wodzie
„Wiedzy, mur ie widzieć daie.

24.

„Iż do Gwizna i Krzewiny
„Przeprzeliwsz mych złoty
„Kuria się teraz mocmi
„Wonet będą Bogom dzięki."

25.

„Ach mocie Hetmaborza swoiey
„Mgłe na braterskie powieki
„Ciah mi ten moment drogi!
„Otrzie, otrzie krwi potoki."

26.

„Co przeklinay głowa w słaie
„Wobec siebie zgorzeia
„Jakie na braie zaprzeia
„Jaiey ran mu zadaie.

4.

„Ach bracia bratobroń brony
„Ponie drogi na bawaty
„Ach mur[illegible]
„Wiedzy ai [illegible] daty.

Ale i w smutney powłoce
Myślimy rzadko na twarzy,
Obok Brata cgt na drodze
I na znaku Bogów zwarzy.

29.

Że mu Brata wziął stona.
A w tym nie zbyt oddalona
Smierć będzie, wnet się schowa
Lecz co im się widzieć zdaie?
Hardy zbladły wzrok stoi
Dziw od myślow nie odchodzi.

30.

Jak nagle zerwana zora,
I nie bab porzucona
Gdy ogniem słońca zniedziona
Gubi się icy postać boża,

31.

I wnet zdiar cat icy zbladniały
Kiedyś icy liskeb zielony
Koniec Berła najeżniony
Kielich icy iuż wyschnęły.

32.

Jen tylko nozi kontakt rany
Znikły piękności zasady.
Czy iak Lilia blady
Z ust zdycia; smierć się tworzy.

33.

Powrocić sami nie chcieli
Że tak smierć pobladziła
Panom swoim pomnili
Ich życie na tym wydali,

34.

Na tym miejscu zasiadł tego.
Obowiem studzy myśleli
Że od miejsca zabiegło
Ale znalazł Lech swego brata

35.

Co kolwiek inszey zgodzić
Które kiedyby pobladzić
I zwycięzcą znieść mieszkania
Widząc Lecha nawrócenia.

36.

Pomarzeni studzy dwie wieczni
O naymocniey się zgodzili
Na nich zdzięcia złożyli
I by nie było widomie

37.

Aby się Naród nie stworzył,
Iżby nagle śmierć to widomy
Skrzydlone zwłoki liściami bili
I ukrytem było niesiony.

38.

Lecz nie tu nie smucia [illegible]
Dla Polaków wrony [illegible]
Jedna co się nadto [illegible]
Zawiści, okropna [illegible]

39.

Lecz kto [illegible]
Ustawicznie [illegible]
(Nie wiem czym się zgrzeszali)
Nowa się [illegible] przybywali

10.

Wzamku stężia wieść te sieią.
Nie raz służy stanie mdleie
I zyadtoy rzuesta na ziemie
Zatuiąc swe lube plemie
Wtoży swe siwe wzywa
I na Bogi utyskiwa.

11.

Ciratuią, ieszą drudzy
I patrzem smutek tegodzą
Zwtyin, nie nieuredaie stadzy,
Z zmartym stężeiem nadchodzą.

12.

Widzi oyiec i dziecie
Widzi z siadłez brew na twarzy,
Gdzie się smutek wdzieie zarzy
Ale matoli lubi do tona,
Oraz bandzey bladzieie,
Ina zgon czyli stug bona!...

13.

Odnim złaserny, odniu srogi!"
Tak y lud, rzucaią swe wtoży,
Ze Lachami dzień ten mity.
Na szczęścia ie zyscity
Witay mi dniu drogi!
to te gtosy
raz wol wolności"

14.

Nie będziesz Polakiem Panem
Nie swe będą Polskie Niwy,
Aby kardy tobie stanem
Murzan był zbrodniarz z tego stuży!

Hymn

Do Boga

Bóg Pan nad Pany iest Wielki. Niebo nieskończone
Za Jego Mieszkania ciernie,
Jego rozkazem grzmoty wyrzucone,
A zaprzęgiem zabłysnienie.
Pana Zastępów Śmierzca
Jest tylko brzegiem szaty Jego
Słońca światłość ia śnięcia
Tylko cieniem mocy stanu Jego.
On tylko spojrzy zatrzęsie na ziemie
A wnet zabiła, zaraz zielenieie,
Korzeń, zaraz rożne zioła plenie
Widzi: grad, grzmoty, ogień, zgruzowanie!
Chwalcie Wszechmocnego Pana
Bo światła potoku Jego
Niechay ziemia zastanie Jego przyodziana
Chwali mądrość Stwórcy swego.
Chwalcie go morza głębokie,
Szumiące chwalcie go rzeki,
Cedry wzniosły schylcie,
Chwalcie go drzewa dzikie kwiecie.
Lwy ryczcie na chwałę Jego
Ptacy niechay Mu śpiewaią,
A zwierzęta niebo tyrzeczy
Skały, niech Jego chwałę składaią.

Echo powtarzay ich słodkie pienia
Natura wszystkie swoie ozwij tony!
A ty nas Władco ziemi i stworzenia
Ptacze, bądź pieniem cały napełniony.
Ciebie Pan świata nayprzedzey obdarzył
Dawszy [illegible] talenta i dusze
On do nabrzeżnie me dnie słuchanych
Ach iakie odwięzien za to będzie musze.
Podnieś twe myśli i wychwalay Pana
Bo ciż on tylko wszechświata może!
Niech zdrada rad myśl będzie odelana
Niechay wyżey plus nie znam, Boże!
Niechay złocisty nigdy promień słońca
Nie zagrzeje wymowy, bym cię nie pochwalił
Choć cię świat cały od końca do końca
Zwali, ia mądrość w tym Twą będę chwalił
Chwal mądrość jego w deszczu, w niepogody!
Gdy słońce grzeje, i gdy zefir wieje
Gdy śniegu lub liście mroźna powietrza wody
I kiedy w Wiośnie wonny stoi zielenie
W wyżerze wody, w pustelnu i w morzu
Wpuść się na Niego: śpiewaj mu pieśni
Ten co cię dary tak obdarzył hoynie
Nigdy nie zechce twego zagubienia
Ach iakież Tasiu i dla mnie iest Pana
Zamiast bogactwa zamiast wysokiej chaty
Wpoił we mnie Bóg prawdy kochanie
Wzgardziłes ze mnie, Muzy ulubiony

O Boże Wielki rzeway na mnie Dary
Więcey nie zmogę tylko Dziękiczynienia
Day mi go wzenuras dla ciebie ofiary
Dwoiste rzesa zupełną weselą.
Wśrod ciemnych lasow tylko będę tobą
Zatrudniony o Boże, chwałą Day Twoie!
Na niwie, gmey ie obrzędy ozdobą
Ustrzyg Panie uwielbienia moie
Nad brzegiem morskim stworze radumiony
Wpieniącey wodzie będę cie wychwalał,
Lub, kiedy Orkan nagle zgorszony
Będzie mieszkania i lasy obalał.
Na gore stoią, lub zgradzielony skale
Wobtoku Panie me oko cię rozy,
Sprawi niechay zawsze moy Stworco cię chwalę
Ar zgoli mnie sen wiecny nie zadzwoni.

Li Stolbi do Corbi kochaiacey się w Acrydonowi

Corbo Moia!

Nawsze zielnione są twoie czynienia ~~Lubie~~ życia
miesckich. Zabáw, ale moia Corbo iabrze się tchiam aby
ci zgorzkolenie może nie zmyszienie ~~tey~~ zguby.
Nie trosrzyłam bym się tak o ciebie gdybys mym
Dziecięciem nie była, gdybym zawsze o tobie
nie myślała czego ci dawnem następuiące zmiestwo
niech będą ~~Stoio~~ a te zawsze niech ~~Mnie~~ wzaniżą
twoiey.

Napmod, abyś chętnie zmyjemowała rady
Twey Siostki, która me nieyse ~~nagłydam Ciebie~~
rekreyować będzie.
Nie zaniedbuy ćwiczyć się w Naukach, a nadewszystko czytania zmyślnych i zmyślnych
Xięgiek.
Strzeż się gadatliwości, skromność ~~iedyna tylko~~
~~kobiecie~~ iest wielką zaletą kobiety.
Chroń się obcowania ludzi, z tych się strzeż boią
zaszkodzić mogą, dobrych, se się rozsmiesz. — Lecz
nie myśl abym rękoma od ciebie być odbudzieni,
być, nie iż najgorszym obronac można, ale ~~i zmym~~
~~ale~~ ~~ale~~ ~~ale~~

Bernardyn.

Niedawno Tyberyuszy Krnąty
Kasnął na Dzielu Bernardyn, a dziura
Jego, wnet do Piekła po prostu trapy
Dary! stoją na warcie Diabeł wnet się rusza
Inwola głosem chrapliwym
„Kto tam! niech się odzywa"
Brater Adiutor Franciszek, odpowie głosem chrapliwym
Mnich i kapturą przyrodzieniem.
Stój! mówi Diabeł, stój mi na ustroni
Wracaj tym czasem Hey! Diabli! do broni!
Leż Mnich ufny w swe paciorze
Ktoryż cudzie płeć bez lica
A Nadto w prawej schowan rękawie
Zbawicielnicy, katolika.
Posuwa się kroliem śmiałym
Strażnik tym czynem zuchwałym
Wtem go kolbą, pod żebro prawi!
Nie ma tu Mnich przytulenia
Idź, w piekle się nikt mrożniactwem nie bawi
Na to potrzeba w celach ukrycia. 1847

Wyjątek z Wiosny,

O kolach miłości

Rzecz to pamiętam kiedy mnie ~~miłość~~ zdarzenie siekata
Nie czym powieka miłej Wiosny mi się zdała
Nie ciepłe pielna wstrzemięźliwa się mnie nie ciesyła
Nie ciepłe ozdobnym pięknie w stronie się mnie cyrya

Wpośrzodku, raban, ja sam tylko byłem
Wpośród grona przyjaciół sam tylko chodziłem.

Wiek Starca

Słońce już miało się ku Zachodowi gdym rad odprawiał
pudroz zbliżał się ku pewnej Chacie na ustroniu stojącej
litery wyrobie otwarty wzgórki, krzewiną obrośnione a
liście tu i owdzie rozpinające się liany obwyrzały. Z drugiej
strony Chatki tej wyblakłe płynąca rzeniata mewka, która
płynąc wodzie niespiesznej łabędź gubiła się przed oczyma
memi. Puściłem wzgl. lenioui puszczałą mu rozkazy
chodu a oczy me zwrocone na to miejsce zwabiły mnie
żaty się rozbierz, kiedy wyciekawszy na mój zabawy
się na trawnikowej dwodze. Przyjmuszony nie byłem wrócić się
i pójść do tej Chatki spytać się dobrego Kolnicka o
drogę mi przyszło itę.— Przed domkiem tym siedział
Starzec obok niego dwoje młodzieńcy. Nigdy piękniejszej
nie widziałem siwizny jak na brodzie i głowie jego leżą
złote do pół długie rozkrzewiały jego rysie i chodzą twarz
rzewna. Dawała mi się, że nad Starcem Wzrok, niezłomie mi
orel i tyle cnoty dawały mi poznać że on się biblia
dziejętnie czytać musi. Skoro mnie zobaczyli dwaj przy
nim siedzący Młodzieńcy podnieśli się i powstali do
mnie Starzec gdyż sam dobrze dojrzeć nie mógł, bo
dzie Dziedzicu podnieść się wyrzekł na imię i przy-
witawszy mnie rzekł Pewnie jakiej pomocy od nas
potrzebujesz, będzie ja miał racy Cudzoziemcy Witaj
mi! to mówiąc się znał zdrowia moją. Usłyszałem to nadziwiem
i mówiłem o wdzięczność mi długi Starcowi młodzieńcy

con. Zaraz zaraz Mości Panie odpisze mi zniek ieden
i ~~com~~ gotowy dziecinek bierze mię za rękę i wiedzie. Ach
ichlires pięknie mowy Alexy rzekł mu prostym tonem stanu
Jegomości się może tak nie gnieway! porzekay niechay sobie
wypomni, przyniesz z izby stołka albo kanapkę na
progu usiędź, to mowiąc stanęli sama mię obok siebie
Nigdym nie widział pokarniejszey Siwizny i pokarniejszey
Stanu cechy, i przez cały czas rozmowy mey z nim dosyć miłe
~~mu~~ wrażenie Wielki Starego ~~[illegible]~~ na cnoty mojey
~~[illegible]~~ sprawił. Wyrzekawszy się nie o nazwisku mieyscu urodzenia
i celu podróży mojey cam mu ich nay dokładniey nie wyłożyłem
długich obiegów uczynił opowiedzieniu a nawet i nieprzekonał
mię iak, pytał mi się i o inne okoliczności a gdym i tych
iego życzliwości za pozwolił nie prosiwszy sam mi historyą
młodszych lat swoich i rożne swe przygody opowiadać zaczął
Słuchałem go pilnie, ponieważ mowa iego i wyraz chwilami
prosty ale wesołemu wszystkie miały i dobrze mówił,
nareszcie spytam go ktoby byli ci dwaj młodzieńcy? Ja to
Synowie dzieci moich odpowiedział. Chata ta którą widzisz
i którą im rozdawam, potrzeby budowałem rękami drzewa które
ię otaczaią ia także sadził. Jakże mi miło będzie musi widzieć
prawy swych wnuków nie raz przyszłem. Widzisz mówił
dalcy ten zarosły drzewem ogród prawy to moich ręką owoce, tu
kiedy dziecięciem biegałem i zuchwałe tym ciałem podpierałem się
drzewa i orzechową kończą dni moich. Jak prędkim zmodowany
praca opłacałem się rychło Słońce zajdzie i nadeszła Noc
spoczynku mi wzywa tak i kończą dni moich orzechowe
Widzę, pobłogosławiwszy mey Dobytek widzę się rozpościerać
dar Bożego na tych rozmaitych którzy się ręką tuszo opuścili

mi przydzie, nie że niedratuje potrzeba, ale wesoło w gnób
różny wkłaji rozdawszy dobre mine każdy, to mowiąc
zapytał czule na otaczeiąc ich go mowiących, którzy trzy z nich
oznaczali. Alexy zaś one za ich prowadzeu nie na żaden
dworz Orzelin z małżeńskim rozstawałem się z tą gorzką
z słumyliem Chatę i Rzemieślnicą, którzy odchodzącego
zapytał czule ~~[illegible]~~ i prosił jeżeli inną rzecz kiedy przekazać
będą, nie zapomnią nad Chaty ich, com mu przyrzekł, i dalej
ieckał —

Kiedy mi może przychodzić, czyli Wojna boiowa i potrzebną lub czyli ieden drugi obejść mogliby śmy, kiedy zarządzenia i normacie potrzebnych nad inne, zarazem rozkazy nam może wtey mierze:

Nowy wrócił na ziemia Ziemi! Potrzeby nadzielnia ich bogactwami i z nimi (z ich wrzeciądzi. Ale długo z nich nie wrócili, (może w) nocnich, myśląc inny do trudów wiennych, zawsze zmaleni w niedzielnych, a zarem i urbytku, również nie=
rozdzielam, nad długą z miny (potrzebą, ani dla dumy z prawa=
nia wojny. Przepłacanie dwiema zadne tych nazwiszym, ale i
[illegible] potrzeba, przeciwnam rzucy nie dziadem ojcem
ale obrony wtaczy niż ale porad wtaczoici swoiey aby wywadzie
z nich wrócić [illegible] zgoda ich nieprzyjaciołom, [illegible]
[illegible] wydrzeć, a tam wielkim za staiemy dobrem niereo wyślimy nad.
[illegible] (Zbrzeni zdrowi swoim mieszkaniu które ich na
[illegible] na czyli dobrem wrócić, [illegible] którzy za nie dawno
[illegible] oddać nam [illegible] nazad, gotowi wiecey wcześ
[illegible] aby wzięła by nam nie dawno wrócony, [illegible]
[illegible] z nich z [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Od razu sam nas lubo nie zmieni tak nie zmieni
to bytu dawnego przeroku mroku, bo ilekroć nas obroni
z pamięci mrocznych zdziadów złotych dokad kolwiek wzniesi nas
naszego wstrzymuje. Zginiemy jeżeli sobie zamkniemy
bedziemy wtem jak bez zdania. Nie! Nie! Wojny Wojny potrzeba
przeklętej bijt nas rzuć polepszyć nie umie. Niech o wojnę
rozbije miedzy zbrojna orez, bijnie wyjdzie wtenczas nasz
i niechaj przyjdą nam przemoc, przemoc odpowiedz! —

O Spokojności

Pan kiedy duma od zena daleka
A zene nie zato nie mowa
Pan ie prawdziwa stodycz nie od wieka
Wszecu spokojności przebywa.

Kiedy zene nie zmazane
Radości tylko oddychoa
Gdzie przez stroni pusta pycha
Pan spokojności znaleziem zadane.

Sercam spokojnym, dalekim od trwogi
Chociaz im nieszczęścia grozą
Chociaz im grozi los srogi
Bezpieczniej ich nie zatrwoży.

Tylko ie araś pieron obalic ne domy
Gromowy walac z swym orężem ostre miecz
Wtenczas nieb dym nie kłamiom
Mogł ie, lecz on tego zdaje

Choć [illegible] przybrali kolei
Wiatr mu niepomyślny wieie
Jchociaż zmienne losy
Twoje nas zadaią ciosy
Wtenczas gdy drugi zarzewia
On z swey kolei nie zbawia.

Niebiański Boże na iakiż nam koniec żyć na ziemi dozwalasz, iżeśmy nie na ten ukryty wieczne dziedzictwo u Ciebie przyiąć mogli? Niszczałe wdzięki świata dziatamy ginie ze światem, wszystko zaś co spłaszczamy dla Ciebie nieśmiertelnemi się stanie, chociaż wszystkich na ziemi naszych starań za rzecz pomnie nie dziwi ani niesprawiedliwi, niedołężni a przynamniey stabi, gdy tay który nas wcale uszczęśliwić nie mogą. Chociaż zaś Tobie należyte ieżeli wypełniamy, wypełniamy ie iakie nam nie [illegible] miłosierdziu, miłościwemu wszechmocnemu, który tylko sam jeden, tylko który ma ziemię na garści morze. Wszystkie [illegible] ziemskie gdyby były i nayokazalsze nie powinny nas tutaj nic za nas godne, nie dla nich stworzeni wiekuistych, zobowiązała się więc tylko ziemskie nalezy, abyśmy ziemskiem przemieszczeniu [illegible] Ciebie tego ie nas radzą i nas ziemnemi tęgą ludźmi [illegible] uczynić mogli. Co ie nas tych niemiertelności, [illegible] [illegible] [illegible]

niey wszystkie rzeczy za przewinieniami ovemi i nieczystościami prawie zawsze wyciągnemi, ona tylko sama powinna cała ie, bliego stanie im, rzeczywiście ie im nadaie wrnieni ie iest godną i nadaie im warto ie. i za tego na bitwey im obywato. A Zatto wszystkie inne troski dzieią nas, nieczystościami ozymi i ięzkie, uchronienia nas obowiązków Sobie należytych prawdziwą radość ma ie tylko more utrzymywać nas, uspokaiać, pocieszać i inne przyiemności gorsze od tamtych. Wiecie Boże Wielki ty masz pieszwe do serca naszego i zorumu prawo, nie brzemi nie przyiaciele i bliscy na ci, bo ty nas tym wszystkim twa miłość obiawiaią, wszystkie dla Ciebie więc pieszwe wszystkiego wszystkiego, powinnością winniśmy i wprawdzie stalismy ie Chrześcianami, nie stawszy, ięzkami, pokuszeniami, mollestiami, lub orem innem byli.

Hore mi powinnie iż wypełniali obowiązki niebezpieczne nieszczęśliwe naszego stanu, iż tem samem stanie wszystkie dopełniaie sprawiedliwości i na wasze pomnienie bezpieczeństwo na to, bez wypełniaiąc ie woli Boga, wbrew, wbrew ich sługi i pobożności? To tylko wszystkich Boskich stanie się dla nas ratuiąc more wolnością tylko dla niego samego iest przyiemne. I wszystkie naszych ustawień postanowienia i ofiar te tylko a nie inne, które nie dla nas bez, dla iego przyiemności stanowią i nasze życie nie iest ratuiące tylko wtenczas kiedy ie napełnia cnotą, uczynkami godne. Wszystkie cnotami które obrazy wiata we blasku dorzeczy szczęście zniszczone, niech nie wyiątkowe ratuią nam a ludzi, niech nas do naszych [illegible] dza godności, [illegible] na wieczność, niech nas [illegible]

wonach Boskich, za tylko prawdami Odwiecznemi, niegodnemi
majestatu Boskiego.

Piękne sady Boskie wzorne są od ludzkich! Świat nazywa piękniem
życiem, życie głębine erymami wielkiemi odniecionemi wyjątkiem
szczęście dobonanemi negocyacyami, pomyślnie prowadzonemi
zamiarami, zamedami zwiatowemi, którym wystawia zawsze cymy
iata, godnościami znaczeniem, którymi zasługę nagrodzoną rozdz=
ta i których obowiązki pełniono z zaletą; życie, które kiedyś
ogłasza, które pomnikiem publiczne utrzymują, i którego, zaniechanie
do ostatnich pokoleń, otoż życie które świat pięknym
nazywa. Lecz, ieśliśmy w tym wszystkim zniczną miłość
ty własny niż Boga znaleli, ieżeli stawiać budowlą wielkości nasz
Znikomą naszym bytu zamiarem, napomnożeraliśmy ich
ego życia przed ludźmi, wonach Boga nie on nie znaczy
Jego historya o nas mówić będą, gdy wymazani z księgi życia
ego i historyi rozdanémy, ~~nie~~ próżno czynności nasze
rodzicielem, niechaj następnych ludzi na niemiarkowych
wonnach świętych wyróżnić nie będą. Daremnie na
ich wielkości nasza udawać będziemy, ludzi dla ieżeli
marki wiemy, próżno wzniesie nam ludzką na marmurze
dzie tytuły nasze i godności potomnym o nas wiadomość
wzięć wraz stemi który ich rozdali, tylko te litery pokoli
ich razem nazwisk nie trwać będą, daremnie
z pokoleniami a wraz mogiłami będzie
wszystkich ~~gdyż~~

gdy te namiętności ~~namiętności tych~~ ~~namiętności~~ ilość razy Bóg je uśmierzał
przestrogą, karzącym się stanie to życie i razem z światem, który się
nad niem zadrwiał z niełaski). —

Cnota

Co jest cnotą uważany wyporządzenie i przymawany tylko jednej
osobie?

Cnota jest to władza duszy mogąca cnie jęzliwości jednej rzeczy, która
jednak rzeczą pojmuje. Gdyż jedna osoba badrzy i mówiący
a drugi drugą te jęzliwości cnie mówiemy natenczas o jednej duszy
o obie badrzy.

Co nazywamy jęzliwością?

Jęzliwość jest rzeczą cnotą, która wyrobienie malarstwy ja osobie
widzimy, jęzliwości jednak barda i moralności zamyślać winna.

Gdy się natura gatku wyrazić chcieć, a ludzy machinacje?

Gdy natura rzeczy przeciwna a osoba jaka jeden z gatunków
ale jakąś chcieć nazywamy gatkiem pośredniczym. Jeżeli
mówiemy wielkim razie można mówić: to gatkiem
non est disputandum.

Filozofia widoku tę władzę można zowie użyteczną?

Filozofia widoku: użyteczny widoku działającym uważając je jako
pożyteczny.

Nauczyciel za pomocą którego kunsztu uważa się użyteczny?

Nauczyciel za pomocą którego kunsztu uważa się użyteczny?
Nauczyciel i myśl abie. Nauczyciel użytkowanie zowie istoty rzeczy
a dobrze ze materyałów sprawnie, i czyni rzeczy użyteczny
rzeczy te które z tych rzeczy biegły mówią.

Jak jest Nauczyciel ludzi, władania użyteczności tych
się?

Kunsztu [illegible]

...śmierć rzeki, ego formę grzyzemny nikt na umy d...działacz
a wiey mocz Natura nie ieść Nowgrudzkiey, która nie
gmeiała na tym aby dzieła swe do doskonałymi uczynić ale aby
ziemiono ie zewnętrzney formie, wewnętrzne nadać.

Zadanie

Sędziowie!

Sto ymie sadem na cym stawnego o winami winowaycz
...ego imieni, przy ie rem, wyicie ługrudy iego, wy, a
stoyek, wszystkie, ktorym sukay u nich ważnych, zbrz zemsty
twarzy iego. O bardzy ymaiedliwo ie kierowawszy wami prawa prawa
rolherata iak przy kładnie winowayciw ...ade karać powinna!

Zabystwo! o iak obrzydliwe stwo, iuż wmowie, a tym, bardziey w cudzym
...jak obrzydliwe w naturze, śmierć orturelom ...ka orturelka radzona. Cio
...nazwa tey obrzydliwey sceny, ktoż widząc tey, widać na twarzy iego
...wnie zranie i ze malowana zbrodnia, która tym silniey trapi
...ie im bardziey niewinni na zbrodnia cudza, która go nie
...ny! a Za mocno uderzenie on zadał zbrodnia cudza ...
czyż aż radość wyrzyć nie widzie na iego twarzy? bo chwyty i ny.

A, kochani Sędziowie widzą, ...ranu ciay dadnie
mowa chciey mowi ze wyrzuty ...ka iego w pełnion zbrodnie
...ponieważ ciała zmy..., przykłada na to ...rzebie
ciała czyż ono ma być zawsze? ...dziwiy dla przykła
...ę z trupem nie być karany, czyż dla ciała zbrodnia

[illegible]

bo

i najmilszą synowy ii wszem w świat, za prawne, z bożym wyjściu
przelaną krwią nigdzie z owczyne ii rzekł, nie może. Wyznań
mieszą go i trwi, ale iednak Duch stołowy tamuje iego zapęd
sędziego nie szczęśliwego aby wyłączył swój ulubiony, abyście
zbrodnią! Ten spowiednik ta rozpacz, natwany iego wyjątek ten
sumienia! ~~swoim~~ nie obarcza go, do czyń zawsze przeciw
winien, nie obawia się sędziów biały boży smienia!
Jeśli iakie kolwiek dowody przeciw, mnie, które nie usprawiedliwia,
którymi niedzinno ii, myśli winnie za winne, nie prawdziwe
dowody spokojne ii na, wszystkie iakiejś kolwiek bojaźni mogą
czy sens gniew nie spokojne ii! Prawda a ciemię zamordowanego
w iż tym alegorycznie i przenośnie bedą?
że wreszcie pomieszania myśli zbrodnia za przestępstwo
wołała że nie myślnie, nie prawą sam sobą pierwszego dnia
o drugim Ojcze nas zapewnić może? Jakby znaczą odbyć? Cóż
zbrodnia nie ruka wiecznie wstawienie, ~~nie~~ Jak może wybrać się nie
zmazką ~~iako dawniej~~ ~~[illegible]~~ ~~nie~~ ~~zbrodnia~~
sprzywodzić do ciekłości ~~[illegible]~~ co inny od drugiego zamyślał? Bez wątpienia
[illegible] Sędziowie ludzie doktadnych dowodów nie mam nie
zgadnie ni wreli Hamlet wreszcie sprzeciwiam sprawę tego nie-
[illegible] Ojciec Hamlet wilan wstawienie [illegible] on by odbyć nam
[illegible] i pomocni nie za [illegible] do wniesienia [illegible]
[illegible] nie [illegible]
[illegible]

Christi

[illegible] nie mogę [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], gdyby chciał. Deliquenta [illegible] [illegible] [illegible]
nie potrzebał [illegible] [illegible]

[illegible] Domniemania [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Ex Plinio

Habet hoc primum magna fortuna, quod nihil tectum, nihil occultum esse patitur, principiam vero non modo domos, sed cubicula ipsa intimosque secessus reclusit omniaque arcana noscenda fama proponit atque explicat. Sed tibi Caesar nihil accommodatius fuit ad gloriam quam penetrus inspici. Sunt quidem praeclara, quae in publicum profers; sed non minora ea, quae limine tenes. Est magnificum quod te ab omni undique vitiorum regionis ac recessus, sed magnificentius, quod tuos. Quanto enim magis adsuum est alios praestare quam se: tanto laudabilius, quod quum ipse sis optimus, omnes circa te similes tui effecisti. Plurimi illustribus dedocui fuit aut imperatoris uxor assumta, aut [illegible] tius: ita foris saevos domestica destruebat infamia, et [illegible] maximi cives habebantur, hoc efficiebat, quod mariti minores erant. Tibi uxor in deas et gloriam crevit, Laudenim illa sanctius quid antiquius? Nonne, si pontifici maximo deligenda sit coniux, aut hanc, aut similem (ubi est autem similis?) elegerit? Quam

illa nihil ibi ex fortuna tua, nisi gaudium vindicat? quam constanter non potentiam tuam, sed ipsum te reveretur? Idem estis invicem, quod fuistis: proletis ex aequo: nihilque vobis felicitas addidit, nisi quod sine cupiditis, quam bene utrique vestrum felicitatem ferat. Eadem quam modica cultu? quam pares commitatu? quam circles incessu? Mariti hoc quos qui ita imbuit, ita instituit: nam uxori sufficit de cuiusque gloria. In quem videat, quam te nullius terror, nulla comitetur ambitio: non ad ipsa cum silentio incedat? ingredientemque pedibus maritum, in quantum patitur sexus imitetur? Docuerit hoc illam etiam si diversa tu facias. Sub hoc vero moderatore vivi, quam tam debet verecundiam uxor marito? femina tibi? Vxor autem tua, ut te sororem esse meminit! ut in illa tua simplicitas, tua veritas, tuus candor agnoscitur, ut si quis eam uxori tuae conferat, dubitare cogatur, utrum ut effatus ad recte vivendum, bene institui aut feliciter nasci. Nihil est tam pronum ad imitandum, quam aemulatio, in feminis praesertim: ea porro maxime nascitur, ex conjunctione, alitur aequalitate, exardescit invidia, cuius finis est odium. Quo quidem admirabilius existimandum est quod mulieribus duabus in una domo parique fortuna, nullum certamen, nulla contentio est. Respiciunt invicem, invicem cedunt, quumque te utraque ex aequissime diligant, nihil sua putant interesse, utram tu magis ames. Eadem utrique proposita, idem tenor vitae, nihilque ex quo sentias duas esse. Se enim imitari, te suorum fudent. Hinc utraque mores eosdem, qui utraque vestit habet: inde moderatio, inde etiam perpetua securitas. Neque enim

aequam periclitabuntur se privaris, quod non decuerit
celebret illis senatus uenerem Augustam, quoi etiam
deprecata sunt, quam diu appellationem Patris patriae tu
recusasses: seu, quod plus esse in eo iudicabant, si uxor et soror
tua, quam si Augusta dicerentur. Sed quae cumque illis ratio
tantam modestiam suasit, hoc magis dignae sunt, quod in ani-
mis nostris et sint et habeantur augustae, quia non uocan-
tur. Quid enim laudabilius feminis, quam si uenerem honestam
non in splendore titulorum, sed in iudiciis hominum reponant?
magnisque nominibus pares se faciant, etiam dum recusant?
Iam etiam et in priuatorum animis exoleuerat prisum
mortalium bonum, amicitia eius in malum migrauerant
assentationes, blanditiae, et peior odio amoris simulatio. Etenim
in principium domo nomen tantum amicitiae, inane scilicet
irrisumque manebat. Namque poterat esse inter eos amicitia,
quorum ibi alii domini, alii serui uidebantur? Tu hanc
pulsam et errantem reduxisti: habes amicos, quia amicus
ipse es. Neque enim, ut alia subiectis, ita amor imperatur:
neque est ullus affectus tam rectus, et liber, et dominationis im-
patiens, nec qui magis uices exigat. Potest fortasse princeps ini-
quus, potest tamen odio esse nonnullis etiam si ipse non oderit,
amari, nisi ipse amet, non potest. Diligis ergo, quem diligatis
et in eo, quod utrique honestissimum tota gloria tua est: qui
superior factus, descendis in omnia familiaritatis officia, et in
amicum ex imperatore submittis: imo tum maxime imper-
rator, quam amicum ex imperatore agis. Etenim quam pluri-
mis ciuilibus fortuna principum indigeat, intelligunt ut
in illis suis, amicos parare. Monent tibi semper hae

. cita, et cum alias virtutes tuas, tum hanc constantissi-
me teneas: nec unquam persuadeatur, humile esse principi,
nisi ab ipse. Jucundissimum est in rebus humanis amari,
sed non minus amare: quorum utroque ita fueris, ut quem
ipse ardentissime diligas, adhuc tamen ardentibus diligaris.
Primum, quia facilius est, unum amare, quam multos: deinde
quia tibi amicos tuos obligandi ade est facultas tanta, ut nemo
possit te, nisi ingratus, non magis amare.

Quid? pretium est referre, quod tormentis tibi inimicos,
ne quid amico negares, dimisisti optimum civem, tibi carissi-
mum, invitus et tristis, et quasi ademptum non possis: quantum
amares eum, dum adis, et cineris. Ista quod fando inauditum,
quam principes et principis amicus volebat. Orem memoria
liberisque mandandam? Praefectum praetorii non ex ingerentibus,
sed ex subtrahentibus legere: eundemque etiam, quod pertinaciter
amat, sedere: quamque ipse distentus imperii curis, non
quietis gloriam cuiquam invidere. Intelligimus, Caesar, quan-
tum tibi pro laboriosa ista statione et exercita debeamus, quum
otium a te, tanquam rem optimam, et petatur, et detur. Quam
ego audio confessionem tuam fuisse, quum digredientem
te rogares? Prorsus quietos enim non tam petasti tibi quo
minus exeunti in litore implexus orantium pedes. Delitit Caesar
in illa amicitiae specula precatusque maria, et terrasque
(si tamen ipse voluisset) recursum, nec unquam desiderium
non etiam aequae etiam votis, lacrymis, aegri. Nam de
liberalitate tuae. Quibus enim muneribus aequari haec cum
insignis haec clementia potest? qua mentes, et illi tibi
inimicissimi fortes, ac prope duros videatur? Nec dubito

Cæsar agitaverit secum, an gubernacula retorqueat: et fecisset nisi quod pene in ipso contubernio principis felicius, incundiusque erat, desiderare principem desiderantem. Et ille quidem maximo fructu suscepti, ita vigore deposito officii gloria fruitur: tu autem facilitate ista et consequutus es, requem deliberare videaris invitum.

Civile hoc erat, et parenti patrocinio conveniens, nihil cogere: compleque meminisse, nullam tantam potestatem cuiquam dari posse, ut non sit gratior potestate libertas. Dignus es, Cæsar, qui officia mandes deponere orantibus; qui plentibus vacationem invitus quidem, sed tamen tribuas; qui ab amicis orantibus requiem non te relinqui putes; qui semper invenias, et quos ex otio revoces, et quos otio reddas. His quoque, quos parens noster familiariter inspicere dignatur, favete sancte judicium ejus, quod de vobis habeat: hic veritas labor est. Incepse enim quum in uno probaverit amore, quis mediocriter diligat? quum leges amandi non det, quis accipiat? Hic presens, ille maxime absens amari, uterque timeri vult maxime: nemo in tedium prudentia, nemo in oblivionem absentia veniat. Teneat quisque locum, quem semel meruit, facilius que est, et oculis ejus vultus absentis, quam ut animo corrida exeat.

Wyraz na których nasz oględ z powłatowią przyłgrał razy, starayąc się abyśmy nie zgwałceniem iego o was powziętą opinię (Nigra albowiem skoro się znaydzie na którym iego włos bał umie, woleć jest dimyty, winy ieżeli innych sumiesz? na jednym iego włosie bał umie, woleć jest dimyty, winy ieżeli innych sumiesz? Ten chce być kochany wypytawszy się inny wszystko nim i za pomierzie kocha? Ten chce być kochany wypytawszy się inny wszystko nim i za obadwa żal sobie ręce kochani, nikt wypytawszy się iego znudzony, nikt wiecznie wszystko do zapomnienia o nim przyczyny nie maydzie. Jeżeli kochy wszystko miejsce na które kaiżdy? Jeżeli nikt nie chce dla niego zostać? Jeżeli nikt nie chce dla niego zostać? Jeżeli nikt nie chce dla niego zostać

Madrigal p Laïnez

Sois toujours, Raison trop severe,
Tu t'opposes à mes desirs
Et viens troubler tous mes plaisirs!
Vois tu cette bougie? imite sa lumiere
Elle anime nos jeux et ce charmant repas
Elle sert mes plaisirs, et ne le trouble pas.

Lustiger Kerl v Gölz

Ein gutherziger Innerschweizer
Fröhlicher Gesellschafter
Singt gern in einer guten Runde
Alten, währschaften Gesang!
Wenn doch, glaub ich, einige Lenze,
Endlich ein wohlgöttlich Licht
Leuchten uns werden, wird erquicken
Ja der Lust nun, schön uns nicht

Morin

Plus inconstant que l'eau et le nuage
Le tems s'enfuit pourquoi le regretter?
Malgré la pente volage
Qui le porte à nous quitter,
En fait usage
C'est l'arrêter
Goutons mille douceurs;
Et si la vie est un passage
Sur ce passage au moins semons de fleurs

Idem v Götz

Wie Gott entgelte, wie sie sonst Leute
Wie dirs Gretchen entgelte die Gott
Wie Hans fängt ihn mit Angeln nach
Wie Nixen, der für Gott
Kind nicht für Morgen sagt,
Komm, sieht sie gleich mit den Kindern.
Ja doch, so sagen sie mitten stanbt
Die ungern Engel bleiben —
Ist unser Leben nicht wie Kinderspiel
Da lacht und dirnen Kinder
Da bringen wir ihn ungern
Mit Ruhm überschütten!

Jakto rozumie swoiey?
Zawsze spieszny na moie radania
Zawsze rabawy me nie nai gotowy?
Patrzy ta swieca w ciemie swiatla swego swiatie promienie
Oswieca nasze zabawy.
Tak i ty bienny me zdania
Chiley oswiai moie sprawy
Lecz nie syn mi uderzenia —

Nastrzyon jedem nurti woda
Zajuciona, czas upływa.
Ser dla niego go ratowai?
Nie wrocona czasu szkoda
Ale to co go porywa
Wroci nam czas braia zdota

Jeśli zawrze myśl wesoła
Jeśli Po ścieżce życia siejąc wonne kwiaty
Wraz ze jesieni damy plon bogaty
Wtedy śmy tak brzemia zyli
Czemśmy dobre wyści

P. Jakie talenta rta orzeł z gęsiem formuje Mauricego
kunsztmistrza?

Dowiesz i zrozumi dostarczać kunsztmistrzowi orzeł potrzebnych do jego dzieła, ale gęsi dojrzeć ułatwia tych. orzeł wtedy dom wiktoryn wszystko do wygody rnaychcemy dla tego stał się nam wytrzymałe z stołu zgęsiem umiał orzeł ułatwiającego dobre urządzić. A nie mówi nauczyciele formuje kunsztmistrz natenczas kiedy zgęsiem dowiesz i wstrzymań gotowy. Wyrze talenta biorąc mogą ułatwiającego i wstrzymającego natychmiast wyrzuć, ale gęsi jeżeli rozumem wyrzuca nie będzie nie uformuje wielkiego Kunsztmistrza. Porządnie wyrzuć sam nie jest materyał gdzie jej wada" nie nie postępuje. Ale mogą tudzi litery tylko tantazyę gęsi wyrzucić, ale nie gęsiem i rozumem i litery zmarłej w tym aby tylko nauczyć po wiecznie pożądanie rozdali, tatu gęsi na nato rozrzuci: dziewczęta formuje kunsztmistrzów a ich dzieła nigdy się nie zrobią do dzieła gęsiem!

#

Myśli wyjęte

Zdatność.

1.

Natura obdarzyła nas zdatnościami. Cnotą nadała człowiekowi moc wzniesienia się nad rozumnych sobie, lub złamania się pożądliwym od zwierzęcia, padawszy mu wolą — Lecz niestety! Natura nam nadała wolą, a fortuna nią kieruje, ona zmyśla człowiekowi sprawa, a oblicznością byt jego moralny, lub fizyczny stanowią.

2.

Wyżej piszący zbiór wszystkich wiadomości, zgromadzone myśli dziecinne, biorąc kształtowań sprawiliwości, który zawsze miał dziecko będące, wychowanie, i wiedzę — mając zgromadzone sam nadzieje, i wyszy powrócił się do dawnego bytu. Wyjęta ona teorią oddaną, by go wydobyć wsze jarzmo. Sprawiliwy, jeżeli jego sam nie ulegnie zacnym pod ich ciężarem.

3.

Gdzie są sławy ludzi, wzniosłe zmysłości, w których jest potrzeba Cnota spokojnie w wszystkie wchodzenia sama wzięta wzrokiem, o sławie na śmiertelnych swe dary, ona im wiedzie mowy w wstrzymaniu, ona ich skłania na dobrych, cnotliwych, i pożytecznych Obywatelach.

4.

Obywatel dobry ma za najpierwszy i największy obowiązek miłość Ojczyzny. Za przykładem on nadewszystko, ona jedynie jest sprawiliwością. Wyżej ją, z wrnością, i wiarą [illegible] piękniami, wraz się niebezpieczeństwa. Miłość Cnoty, [illegible] drugi obowiązek. Cnota, bez której wszystko [illegible] nawet miłość Ojczyzny nie jest. Bowiem ona na [illegible] gorsze. [illegible] się wspaniałomyślne na [illegible] myśl na miejsce, nie miały [illegible] Cnota [illegible] sama [illegible]

Wieczor. Elegijan.

Niebieskawym obłoczkiem Niebo wyjęszone
Cicha nam wieczor. Wstrzy jego rozpuszczone
Dolina przybrana wiosną, swe wonie wylewa
Jasnym wieńcem całą Naturę obywa.
Pachnąca balsamem roza świeże ziota goi
Trawki zpalone słońcem lekki wietrzyk goi.
Wieczor cień zaroiony swym olbrzymiem cieniem
Skrawę widzi postać już nadprzyrodzeniem.
Ciemnem nu się las zdaje, i pola ciemnami,
Góry, które zdaleka widział błękitnemi
Dzięty stałym oczom; a skały tatrzańskie stońce
Błyskliwy wioski Swiątyni gwiazdy stroiło słońce
Jaskrawo; ale coraz ten skały blednieje
Biore nocy panowanie swe, cień biały maleje,
I Niebie białości, i łona. Już i wioski drzewiej
Powtarzają pagorki i ubogie strony
Rolnika dniowa wkłady już ustaje praca
Już rzadka trawą dziewka do domu powraca.
Za zmordowanej zbiajice niedbale zaprzęgi
Ciągnąc zpoda pługi gwiżdżą skrzypiący.
Wrota skrzypią, już słowik słowiczka pieśnią,
Z lasu złotne powtarza echa.
Wyżra zajęcy zajęcy
wioski, wyjęk

Wnet pilna gospodyni wrotna drzwi otwiera
I wyjdź wesołemu przyszłej tu oblubieńcy gromadzie.
Wodzi Bóg pszczoły ozdoba całej ludzkiej trudy
Prowadzi rzesze krowy, w robocie zagrody!
Niosą pełne wymiona bogactwa wieśniacze.
Koń ów, który zyskany na zapustach skarze
Odwiązany na jarzębie swoim niesie pana.
Trzaskiem bicza z kurzu na dworze werbuna
Woła wiatrów zapuszcza przechodniowi oczy.
Kłoda wieśniaczką skoro męża swego zoczy!
Porzuca swoje prace, rzuca zatrudnienia.
Wita go, tysiączne mu czyniąc przymilenia.

Lecz jakiż nowy przedmiot widzi moje oko?
Zasłona rozdarta nademną wysoko
Pąk powabniejszy wid ok śmiertelnem maluje.
Słońce już ostatnią siłą swoją czuje
Zachodzić! — tłum to chmur wokoło niego zbiera
Które na wieczną chwałę przybiera.
Jakiż widok! zaledwie w pierwszym razie wiosny
Cała Natura wznosi głos radosny
Jest piękna cała, kwiatem tak przyozdobiona.
Gdzie zaranną rosą rośliny skropiona.

Ale otrzeźwie lice! Wenorz mnie doradzi
Że ten kto raz zgrzeszy widzieć się nie zdrzy
Który poranek stworzył, i oblicz jasności
Który ziemię obdarza [illegible]
Między wiernie niewinną się Wenorz nie ratuje,
Bowiem zawinioną długi kiedyś zapłaci
Wenoras gdy wiernym sumieniem cnotliwych obejdzie
Tedy nie starczy radość w ich sercach wyryje
Niebo, i jakiż wenorz mnie nadzieje uczuje
Bo mówi: Ty szczęśliwym będziesz zdaje się.

Burza.

Pano, jeszcze gdy słońce po morzu spoczywało
[illegible] zmierzchu nieba otoczeń dało
Rozbywanie grzmoty, by powrócił spaniel.
Wenorz się, bez zasłony nadaje na ostatnie
Z rokiem grzmot co tak wreszcie się mu wiatr budzi
Za rozrzuca mi, tym zdaniem jat [illegible] budzi.
Ty się po trzeci razy myje wodą oczy.
Ale jakiż na niebie widok mnie zasłoni!
Chmury zaczęły znowu się ginąć coraz mot
Gdy suchej drogi orzeł zniesie burzę wzdymat,
Orzeł gdy bolo [illegible] się słońca
Ognista na niebie rozległo gońca,
Cała grzmoty, niebo się pokryła
Ciemnym groźnem [illegible]
[illegible]
[illegible]

Znowu znowu silniejszej mocy, ciężkie nabiera,
Wniwecz obraca sołę, skrzepłe płonny rozsiewa.
Wzbija się ..... Huczy piorun ..... zielenia się przyjaciół!
Wznosi się ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

Lita dolinę cnoty niechay nigdy bierze
Szczęśliwości prawdziwej żadney nie zamierzaj!
Po twoich rolach tylko niechay jeździ wieśniak
Niech twą szczęśliwość strzeże, służbie ci nie zmieni.

Do tegoż do Jana Kochanowskiego

Widzisz te czarne chmury, co ciągną z południey?
Ona opadą prędzey, niżeli przyjedziesz.
Promienie jey ustą piły moią
Które swem światłem powiat rozświecały.
Widzisz, iako się wzbiiszy po nad góry
Z tamtą słotną ogromnem wypuszcza piorunu,
Hardy, wielkim siebie mniemaiąc zbiorem
Kryć się po cyszy iak nayskrytszey wsromy.
Lecz patrz iak mickty burzę,
Tylko tchnienia
Wyciągnął niebios przestrzenia
Swym światłem na różne strony
Rozpędza czarne gromy.
I iuż znienacka powoli
Ustaią te caty stanąć winney doli.
Strumyki szumiący
Małe bańki wodne
Wietrzyk szemrzący
Obiecują blisko czasy pogodne.
I iuż nadeszły
Burze winną stronę zmieszły.
Śmy i wtedy
Oreźwia i bie

Niech się wszystko nizcego psuie
My społecznie żydziami stali.

Prorocy ich zbudzą z otworzony ścianie
Widząc że wszystko wokoło zdrowieie
Powiedzą, zakaz zdrowienia swego cofnął
Pewny że ustrio inż nie zorzy stroiła.

Dokad ten biery tergaiąc swe włosy
Otworzony az nadto chojny.
Zyjąc posyła gdy kieba swe głosy
Znaś ma umysł niespokojny.

On o iadł ciemne skłopienia
Szukaiąc choć tu pokoiu,
zaż stego Borkiego zdroiu
Nie może zerwać, bogo dzwiga sumnienia.

Znaie widzisz blorysz cnoty?
Odzgrzenia odziałem za tamtey chotoły
Nam społeczności ciężyste,
Bowiem nie wiemi mamy serce czyste.

Znaie gdy Bura ourpia nadzieie twoiey
Nas ovenoie wmawia, i zrue na nam zgoiy.
Na iey twoie za zgo gdy sie porkuiemy
Wiedzie bezpiecznie znaiomiemy.

Liście pisowe

[illegible] nieżyjemy trwać, bo iż ten [illegible] Bóg [illegible]
[illegible] z całym; Ten mnie do tego wzbudza, i daje
[illegible] wszystko —
Kiedy niemiłe w ich [illegible] pola przepo-
dobać, nie zniewalają nadmiarem, a ziarze, tak wiele to
zwierzą [illegible] [illegible] zabawa potrze-
bnie miejsca wielkie, [illegible] [illegible], i wiosny rozmaite,
wiedzi pieniądzy [illegible], przez co [illegible] [illegible] mniey prze-
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible], mniey ordab, niżeli [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

co tam widziałeś najpiękniejszego, z ogrodu natury
nauczy się przystroić ogrody twoje. Oglądaj nadto
na miejsca, które gust doskonalszy przyozdobił. I p
między tabich pięknością, wybieraj ieszcze. A swoim przy
chuc okazałym radzi[illegible] się nad ogrodem Chantilli kto
bogatyprzednie, i wielki ieden po drugim przestawiali, Belobl
rzem wspaniały i więcej Chantaloup pyszny ieszcze
gnaniem pana [illegible] swoiego, a bęcło ci się bodaj po
dobały. Rok iak pączek idzie czerstwy z boiźnią, wyprze
dzaiący porę wiosny, piękny ogród Tywoli krzatliwem
im nowym, stał się najpiękniejszym wzorem we Francy
Iracie uwieczniając się Montreuil zakładany Maupeo
tuis, te deserts Pyrnoy Simouets Antueil, iakże po
swiątkach naszych stodyczą błądzić się trzeba! Cień
kiego Henryka, ieszcze lubi szanuie nazwa. Podobny do
swego szanownego, i młodego bardziej ogród Fryanon, położony
ze wspaniałością, dla niego on i pięknym iest, i przez nie
samego przyozdobieniem. A ty! najukochańszego z wiązek
ne schronienia Ogrodzie! którego nazwisko nadto schronienie
stało się niegodnym ciebie. Miesce wdzięczne, pozwól mne te
wszystkiego, abym nie życzył niniejszemu przykładnim
nie, daway mnie chwile swobodne! Ze który równie tam
wie Poeta iak i iego wierne przyimuie; który w wyborze po
rządnych widzicznie, w tym ogrodzie kwiatami dobrze przy
ozdobionym, i mnie mierze przytulić raczył. I tona kwiat
ka swoiego poziomy fiołek bobolz wspaniały zapach lilii.
Powiedz nieznaiomy tym ludziom stanym, gdybym ci
som moim stabym, iakbym nigdy, mógł się tuk podnieść;
gdybym ogrody twoie. Bożtwo które wonich mięsiąca przyia
i naulli, które przy boku twoim trzymać się lubią. Miesce roz
kwarne! bogdzie wszelkiemi dla tego A ia iżeli takie iego
przyozdabiać sobie będę wszystkie mięszkanie, chwalę
ty mego pokoiu, który naypierwszemi kwiatami ogrodu mego
przystroię. Kwiat niego nazabudzę i gałęzie rozpowiem

[illegible] mile drzewa Burbonom, i Wiedy wdzięczne ich ucieczki
[illegible] polacy i wdzięczność, natchnęły mnie, o prawdzy dowodu tych, i cnotliwie
mowie powiedz —
Mowiłem o położeniach miejsc, których, które należy mieć
naśladować. Ale są takie przypadki, gdzie wzorów nie tłomaczy chcą
nie są nawet potrzebne. Często dzieci naśladownicy zawodzi są
Nie przymuszay gruntu twoiego do przyjęcia piękności, których mieć
nie powinien. Ale naypierwey miejsca, położenie naylepiey poznay
i zbadaiąc bacznie okoliczności, radzę ci się, bo iego natura nie bywa
bez karnie nauczonych. Tym czasem nie tak z miałym, dalko bar-
dziey dziwaczny drzewiczny w myślach swoich ogrodnik, wtenczas
czynić coś bez gruntu ucieczki, mięszaj pracowania, wszędzie sprzeciwia-
iąc się naturze, a przeznaczkładaiąc wybranie piękności, które z sobą
podobna pewna piękności miejsc obcych położenia, chcąc je przeno-
sić do Francyi —

Kłaniay się na tym i tego się chwytaj, co grunt twóy przyimie
z tatewszią, i toto iest co pięknieyszym nad naturę zowią się
a wreszcie sama natura, iest, to iest ten obraz doskonały, który
wzoru swoiego nie ma, i na którego wyborze Berghem i Poussin
bardzo daleko poznać się umieli: pogladay często, i bierz nauki
z dzieł ich doskonałych, a co ci malarstwo pozwala, niech sztu-
ka ogrodnicza z wdzięcznością natury.

[illegible] związky iakie ma bydź wybranie gruntu i
[illegible] do wygodzenia swemu
[illegible] nasy tak mięszać chce, gdzie czynić osto-
[illegible] położenia, położeniu mieszkania: ne
[illegible] potrzeba pewnych i rozumnych dzielin, albo
[illegible] mieszkania nie pięknego.
[illegible] Zamku pewnego nie razem, słucha
[illegible] góry i doliny chce
[illegible] takie nie spadał. I
[illegible] na miejscu obcemu nie [illegible]
[illegible] położeniach [illegible]

Ale iżeli urodzaiu mieysca prawem twoim, tego nego
chcesz się i pól nadto potrzebujesz, i gór z bytkami nie
Ja upatrowałem te mieysca, gdzie bez pługu przyjemnie z
rolą wiać bogatemi pszenicę dolinami. Stan zdrowia
Ta iest bez przykrości, podniebienia bez przykości i
bez wrzodu, tak pożytku z Herbortu iest co
stwory, grunt zniża się albo podnosi, wietrzy się albo
się wzdyma, a tak położenie ratuje mieysca i rozlicz
Skąd twoja za każdym krokiem się oczom
tam sobie miejsce wygodne w rzece w dobrze
domu swego, ogroda z zupełna symetrya na pia
piękne plany i rysunki, by podług na mieysce same, tam
i ztamtąd w nie malarz te wszelkie urządzenia te
pięknej drogi i doskonałości. Zgadzasz, że przy
przewidzę i ułatwiasz trudności, które też to wielki, na
komania iego trudnych rozmysłu
Grunt nagniewszy tecznie się sobie obawy pęknie
po iżeli iest czynny i nagi, niech nagrzeje słońce
przykryje, iżeli zaś tylko, niech słońce się
otworzy, iżeli wilgotnym, z robaki, polnych
cy rzeki wodę przeciwnie, i praca wszelka prze
za jednym razem powietrze razem, i wody
rzekomie wiatrem i niewodzący, rzeki grunt
pies iżeby po morze wody, które żądasz, że
Tak ja sam długiem ustrzeżeniem znudzę
ziemi grunta przeklinałem, struny
z ziemi wytłoczyć i nie wiarę tym
nakonieć tamże

Stawianie tworzy słoto zgroda dali
i sztuka dalekie więcej przyniesie rzeko
iąc na tem, abyś zabrzeżył olew, iżeś i do serca mu
dziesz znać, że ty te położenia z robo i rozmieszczenia
niewidome, siat duszy, nieożywionych i istot
Myrzałeś kiedy woc. Tak i lasów (miłego
ich talentu). Spęw na te dziwy, iakie

...ziemna, do smetliwej, do porządnego, do wdzięcznego prze-
...wiadczenia, nie wiem, abych dobrze. Przeto w pamiątkę, ...
...ich, potrzebne te wszystkie tomy, bodaj nie wszystkich podług
...ustom
...Ale ony powierzchnie z miałkiemi i ostremi, dobre zaś myślenie
...zadkie. Miasto tego, a żeby przykład iakiś gruntownie nowy
...w oczy wzięty, dziwacznemi staremi nie. Które się zdeby
...portowane rzeczy tak groźnie, nie były rzadkie niestrwornym
...zamieszaniem. Te zaś rzeczy które przeciwiają się dobrze
...nie zawsze z sobą będą walorzeme
...Próżno tego, na obrazy takie potrzeba miarce obszerniejszego.
...lla tego wszystkim Maciej chroni się umiejętnie razem
...thuby, kanały, góry i lasy. Smiał się przychodzi z ogrodów
...takich, w których tam gdzie natura w obszernym co miesz
...sprobita, chuchy grube za nadbarwszy podobieństwa, w którym
...zgonie gruntu położenie krain ale tego zamysłu
...Miasto tego dziwacznego wielu rzeczy zabronią i pomieszania,
...między ozdoby, albo niechay się rzucenie na nie okiem
...mienia — Cyprysy dodałay, nie przedziwane wielkie, niechay
...się jakoś można, za jednym razem tysiące widowisk pokazuje
...niechay niepewnos" a też tam dalej będzie,
...zostrzeżą oku ale kawerna złotego niespodziewanie, nieub
...nie ozdoby z gustem zmyte będą. Nigdy nadali barzdza
...niepodziwiają bydź niemaiąc, ani też których by nayslabszy
...się można
...Naybardziej zaś, ile można oczy, nieć będzie wszystko w po-
...rzeniu. Bez tego, mysł niczemu nie rozterginia, zapada
...w letargi, bez tego, na wasze nieżyzne ogrody dobre moie
...Jedzie ze groźby. Czyli mieć się tu widzieć wielkie
...malarzów z tułki Salwatora, iż tworzących prędkim na-
...rzuca się obiekta, na płótnie malują nie ruchomego!
...Wody które upatrują, wiatr który magiczne gałęzie, bydź
...domów wszystkie się rade swoi trudy pasterzów, ich ignisła
...i tamte! Uciecz tego ich schronienie — Zawadzające w obfitości
...te smaglę drzewia, te dzieła ruchome których głowice
...po kurzna ich powiadaniu wiatrów, jakiś kolwiek bydź mogą
...razmycie chwilującą się zielonością ich zakazuje zdarzeń zniszczenie

lub obrzędu natury. Natury iak rzeka idą
odmalowała te dobry te wiązy inkod prima aż do galezi
do galezi aż do liścia pomnożenia rzemieślnie ich, Pattowi
inwalata pochyłonca wij. Ale żeleza obiratne! ... Nimfy
lesne upredkayeie to Obrzeciarstwo, bogniyrie ... ani mowij
iuż że stało.

Wij wieże ktorzy w waszych ogrodach zydaia ogrodu
iakiey nie zostawicie drzewa ich odrzigaiom chlopcom
pochyłania wij nieth perspektywa wadza bezbrzeg pietna
ieden rozsiałacych się: przymuscie nieth wam ta woda
bierzy nieth się podnosi i wylrzysta). Widzicie te doliny
te lasy te pola opuszczone: powtayeie tym ruine trudy
i porzuconych miesca potrzebniaiu, zarzucaycie lisne ich ziemi
Tak bogacą się skarbów natury rzemieślnie prospektuiy
wszy dzieniu; daig rzetnawoli nieiako ozyscie obolicom
Ale rzekli: ko nasze lebi pattrzy ma wiele nadzy
ząco się nie mogą mieć takie zrzeła ust i wodnego
zostało wiże ogrodu twego granice nie [illegible]
przyspieszyliby nieth ustrzegli te krzyże i zagłuszyli
Gdzie: ko niczego iuż więcej nie zgodzieli a się
wolicie nibnie: ... to dzięq nam mnoho ni
konieczna nidnego; nidnie te nas ... nam
Stanął. Stiony mamy ... naszey granicy
robie się ieszcze piękniejsze niczego. Ale zmysłu
zorum nie zjednoczy ozwica mayduia ie i w
zgubiony ozwica w tow ... Eliasza. Ale
nasi bawią się gnuśnie wesołe ... nie
niewstrzemięźliwe mierami zamykali bia
tawi nami do ... Byst bez
wzięcienia. Ale ... drzia, to
Stradó tych czas ... pyszne przyjemnie a boiaz
Miałto tych mistrz ktore za ... wyzna
wiellad a te ...

Kaybardziéy, umiéy ustawicznie, i otaczay cię przy wizyt
do planu twego te przypadłe rozsławie, które o ogrodow
acha pilności dało, tu widać wiosky, Vtorą Vasy otocz
ty, tam cię wieżyska wysokie wieże pokazuią, i skałk
w dalekości, bystrzenia bieżące cię w oczy, ostatnym nieznacz
nem wcale zdaie się, że w obłokach zginęła.
Któż może zapomnieć o nocy? O cię biegu i śmiegowe
go tłoczić zdaleka cię, wody uciekaiące, oraz ptá wrzyty
z tona ich potkaniá się, czy to same po sobie kaczky
mogłe dalekiego ubiegaiąc. A ieśli morze obszerne, w ta
cię oczach ukazuią w odmianiaiącym się oczu ptá wdzięku
stáw tysiąc ważna. Tu w pomiędzy gałęzi niechay cię dzie
miedzieć, tam w zaułku głębokiego dzwon zielonych ślep
pieśnic niech się pokaże, indziey w rzadszym gaiu, mieć
go albo radybie, niech go razem zagubi, nareście wsz
kiem wolnym, niech go całe w swobodzie wielkości widzimy
Nad tak różnemi widokami miło zastanowić oczy błądzące
się, ale przyiemnie potrzeba, że rzadko, chapcy, kiedy, stawiay, czas
i natura, na skroś nas te drogie przypadłe rozsławaią
Sy[illegible] zapalaią cię nad nizinowości, widoków
takich, miasto tych wzrzeczanych mierza potrzeba za
ogrodami waszemi vamd tylko macie dzisiey, i niewyte
pola, za te obca, i przyozdabiaiące cię ze strony piękność
niechay obie waszemu nagrodzi, morze miedzyek, wszy
stkie przyszłe wewnątrz zabranie potrzeba wszelkie przygotuy
azeby się nam w bawney zagrodzie podobały, cię ukazem
inżyniera wzrok ludzkiego, ustały na niektóre pole gaiąc
wchodzi w vamego vabcu, i vabcu vamym dawaiąc do
tego wchodzu wszego tadeuszego ia tam za pami[illegible]
Ale chociażby grunt nayobfitszy miał widoki piękne
nayrozkoszay, wstrzymuie przystęp udrzeczay
[illegible]

Ktoś mówił przepisując, abyśmy dla wzoru naszego
wszelkie przestrzegania oczu, i ich wielkiego zagadnienia
w niżej o tym, w której strona 22 rozdział
do drugiego, w którym się mówi, iż nasi ubiegają
Pana przez nasze, wszystkie swoje grzechy
dużo innych postaci, których nie znaleźli nigdy
abo wyjaśnienia, przyzwolenia, przez wzór naszego
zbawiciela, a tenże pokój, niewolnikami z tego
prawdę się postać jego wspaniałości, ale
wszystkie nie mieszkać drugi kochający i porzucić
za nie natury, przeszkadza iż bez obejścia ubiegany
pobłażać się, za dziś innym dziwnym, i się za nimi
wspaniałomyślnie, się kościoła nie odmawiają mieszkać
i robić to przez wzór wszelki, że z przodu nie przyjść
i bóle za nie [illegible] zgadzać —

Każdy z nich na wszystkie przeszkody, nie zaniedbujemy
obdarowań. Ale nie powstawianiem [illegible] i [illegible]
do kuchni również ma i piękności i prawa wzór
i [illegible] z nich na to dość, aby się przed [illegible]
[illegible], wstawać się kościoła [illegible] [illegible]
się na [illegible] [illegible] wspaniałości, z [illegible]
[illegible] z nich [illegible], a [illegible] i [illegible]

A z nich nie dzisiaj dziwić się, wzrok nie
[illegible], i przeciwnie [illegible] nie [illegible]
Stulla się uporna, może robić podobie natury, wreszcie
z nim się i [illegible] wspaniałości z niej trzeba [illegible]
bo się [illegible], stanowi prawa się, [illegible] przyjęta
[illegible], może nim otrzymać [illegible], nie tylko [illegible], że
nie [illegible] [illegible]. Dlatego się [illegible] [illegible]
[illegible], nie odrzucić [illegible], [illegible] pobłażania [illegible]
chwali się z [illegible] Pan na [illegible] nie [illegible] się jego [illegible]
utrzymać i podobnie [illegible] [illegible]

z tegoż wynalezyonej wódnej potrzebie, ni nieco
nie sobie odbiegaiąc, gdzie Maiąc przyiaciela
swego brata, pkazkolatiem Antyana mianego
Wostac, iego wiernej przyiaźni sobie zawsze
ten sposob prowadzone pisarstwo, ktorego
wsoby nie wiedzieniu, drzewa podobienstwo w kazdej
w pismnicky, do nadzienia i powagi maiącego
powagi paterzow, pozadnouzbroneg obyczaiow
Nadawaiących Bawolowy wcz[illegible]
ciąg nabiel pi ebyttuiąc nie[illegible]
ca ia, przy[illegible] drzewie pola, nie ieie inszego
ogrodu.

Widzimy zdaleka ze nadzie przyiazd
ze sobie osobliwsze, podaie za sprawą obywatelow
przyiaciołow Cudow, do wspaniałego Wenatu
do zamichaiącego się Marty, Matki Ludwik, w ktorą
iz tułko pierwszego, Panto wszystko iak wczora
tam zdatka bardzie nie zmyślone, wiadomie za
dzieciemie, opowiadał. Panto iak Antony
pałac Armidy, ogrod Alcyny, cały nasze bohatyra, w ogrod w ustroniu swoim, wspaniałego
i wielkiego wspaniałości swoim, Ktory Armidy
zarow nie ieden ozony duchem, wszystkie ony
i przezlosty siebie przelewaiące, Ktorego
oczy, ziemy, i drzewa, ludzie w niego zmyślone

Boy wiec vam Laciuon, abie bylis maily po-
liawal ich viuenuck. Baer ie midkoie, kiedy wigo
wzeck moone wid pierwszym tym ledziom Bya-
stowaly vchronieniec, aybi im Pan veiavil wpuszty
pizgotowane porzadnio. Aybi wodzie ich biegli do
inszego ciagu przymuszone. Aby ie ale ie idlemi
osobami dzieciecinstwo vcinil, iwa wy napiowsze vidma
pogmyslowiano. Bez przypuszczenia, bez sztuki
wszystko naypiekniejsze z lodzie pierwiastkow wszech
mocna vbpuszczyla. Odrzucone pagorkowi i rownin
poniszanie, wody wedlug ich wor[illegible] rolnaygdy-
naigie wyborskie liczyc idrobiny nie pewne nie-
porzadek przyiemny nieprzedsiewzete miesce po-
Mnych oblicznosci wyiwiolorakie ja te naymilsze wy-
wania nadbitych wybranie wolko watpliwosci
rosnily zatrzymy walki, prodluzaly milosne ich
na naypiekniejszy i naypewniejszy miejsce, tym sam
ziolna fugnacie vzyli, te miesca przyrodzenie pozwoli
smaly i oby zabawiaty. Wasen wdzieczne kupy ptakow
ratem z niedbatowa rozrzucone, wodki nieby od siebie
zbliczaly sie wzaiemnie, wszystko nagle odskakuje wodaleko
sie widawalo nieprzekonane, orzuto schylaiac sie ku ta
ziemi i wpiwiex galezie swoie wodki zbedzaiac sie
miały pierwiastkowi pierwszych rodzicow wzrzyst
albo zwiedzi[illegible] wod nich, gdzieindziej nieby wiesce
iakie, splecione z ziolowosci i kwiatow lesne rozchy-
waly po gtowach ich. Mowie wspomnic a tych [illegible]
[illegible] splataiacych sie wokrzyniach i ulicach z ich roz-
[illegible] rozmaitych gatunkow
[illegible] inszych, ale ze wszystkich ingsze, ipodobaia
[illegible] ich, iakie wszystkim lato dala wszystkim, wsrod od ucieczek pszty
albogaty tylko wozacy kwiatow [illegible] i niewinnosc

Kesii Druga

Elegia 1ma.

Corydon się w Alexii pastor rozmiłował
Pieszczochu Pańskim: wszakże w nádziei szwankował
Tylko tam kędy buki cień sklepiły gęsty,
Wyhradzają się żonam miewał odwrot częsty:
Gdzie wto nieskładne słowá ile razy chodził,
Sorom, á lasom próżnie sarę skargę rozwodził
Ochratny Alexo ni cię moie pienie,
Ni cię Cu grob tym nię wprawisz) rusza użalenie.
Teraz bydlęta nawet w chłodach spoczywaią:
I iaszczurki zielone pod kiscz się chowaią:
Testilis dla żniwiarzow od znoiu żiaiących
Mieści szczypior, dodawszy innych ziół packnących.
A zamną w skwar słoneczny tymi gdy śladami
Błądzę. trzęsą chrapliwemi chrobty koniekami.
Nie lepsza z Amarylą średbgś na wytrwianą?
Lub tochy gardząc Sroi, lubi iest zagniewaną.
Nielepiejże Monalką niepogardzać było?
Lub ciałą, przyroczenie lub go ułroziło.
Czarnemi niedufay zbyt Cerze oriecino
Brunne fiołki szczypią. białe máki ginq.

Pomiatasz mną, lecz com zacz pytay zatym:
Jakem wtrzoszy zamożny, iak w mleko bogatym.
Czuie umnie w zimie gorach tysiąc chłodzi:
Świeże się mleko Jedzi, świeże zimie rodzi.
Zagram iako i Arsion, co wiod pieniem Witerkim,
Stoią na Aracynce za sobą Akteyskim.
Nie cuzemem też zepetny; z brzegu ongi w wsorie,
Uciekałem się, gdy morze wrzało w pogorze:
Zaprzysiągł by mieć przyszło sąd przed tobą,
Jeśli otrazu nietedzi nie stanie przed sobą,
Cieno co tak wrzystkim mierzisz sobie bytem
Nagardz ziemna pod wiskiem nie[illegible] z czitom
plocheszyć Tuku tamie na kuńcu nacesłuszy
takze gnać trzody de przyidze paść ci razy
Ziemią grać na wzór pana będzesz miedzy wiesi
Pan pierwszy z trzcin piszczałki w lipinie wyrzezie
Pan nad trzodami czuie nad trzod dozorcamy
Nableni się do fuzay przytoży wargi
miał Amintas
Którą ci nie go nie był pohuszy
z siemi trzioch

Multanki od Dameta w czarach mi ządzą:
Rachit przed śmiercią mieć będą troje ięć drugiego,
Rachi Dama Chmiela zażdrość Anioła głupiego.
Nie to owca w nieopieczony schowyłam pazowie,
Ią u mnie ieszcze maią Cynki Koziołkowie
U curu na dzień ssą owiec: te sarnięta tobie
Chowam. Iuż czasu u mnie chcą cyrulcze:
Pocznę mieć tędzie: ponieważ przez twoię
Zbytnią hardość, iak urzędu zacz mac.
Pod sam pęknie pachoła. Otom Nimf takiego
Niosąc pełne kilei nabrawszy Koszela:
Tobie nacobną Naię kładowe siołki,
Swięcięc po gorach takie makowe wieńce,
Nagis i wonne kopy wspaniwszy na miłe,

U'tąż z Lawendy i innych ziołek plotąc wianki,
Niesza złoty Nogiełek z miękiemi brunatky;
Sam pigwowy rwiąc będę fruktt miękc Kosmary
~~Mutanki ludki są bączek maiące z kilg kasztani,~~
~~które Mutanki zowią po polsku dla tego, że w Mutańskiey~~
~~ziemi rosnącey i brzymoia.~~

~~Księga~~ II.

Kasztany Amaryllu, iedyne przysmaki
Przyiaciół śliwy? więc ite miel będą daniaki:
U'as Mitty wtąż rwać będę bobek zapaszysty
Tak zmieszane wydacie wonią Fuetmilsty.
Ta takes Korydonie cury nie-zniewolą
Tuz Akara, ni iemi wyrzumiasz z zola.
Niestety czem zrobił? wichrowi do sadu
Pozwoliłem, do czystych zdrow wieprzow[illegible]
[illegible]kim ach, stronisz Tupi luszak Bogow
[illegible] Niel mieszkania w lasach, y sam Paryst
Troie Pallas co twierdze stawi i inne.
Niech ma sobie, ray mięsne [illegible]

Owca za wilkiem bieży, a zaś wilk za kozą
Koza za wrzosem, lub też za kwitnącą lozą:
Korydon o Alexy co siłyza tobą:
Każdego swoia lubość pociąga za sobą.
Patrz z pol woły spuszczone niosą plugi swoie,
Słońce zachodzą cienie pomnożą we dwoie:
Mnie iednak skwarzy miłość, coż gdy miary niemą?
Ach, korydon, korydon, coi się za ślad trzyma!
Do wpol obciętą gęty wiąz winorosl twoię
Poplotl. A ty więc czemuż na potrzebę swoię
Nie robisz kosz z situ? albo z pokiwiny?
Iuliż Alexy gardzi, będzie dla cię iny:
KROK III.
PALEMON
MENALK. LAMC. PALEMON.
M. Mow dameta te trzody sąli Melibowe?
L. Nie, ongi zdał ie Egon, a wiąz Caon....

N. Co rzeczki bystłaś bieżna! on późniéie
Nery, tam się bym go niezbiegał trzasie;
Tu oby przystaw dwa kroć zdaia ie w godzinie
I owce schną, i mleko dla iarlicha * ginie.
L. Pomni wtym iednak, że masz iść skromnieu, zbaczanemi,
Wiemy i któż tak zepsuł ze oczy krzywemi,
Zayrzą sprośni kozłowie, i toy też świątynie
Swiadowie wktorzy Nimfy śmiały się Boginie,
N. Śmiały się znać gdym drzewá Nikonowi ścinał,
Lub gdym ukradką nożem winorośle zrzynał.
L. Lub też kiedy cię podle buczyny widziały
Kędyś lub Pasoni wiąz połamał strzały;
Że ze mną dano widząc Menalka złośliwy
Bolałeś bez sigla znać niebyłeś żywy.
N. Cz Panowie, iżli się latorzi ważą tyo?
Pewniem nienawidział kiedyś umiał nic dobrego!
Chciał Damonowi kosta? wilczek szczekał srodze,
I [illegible] wił: gdzież ten oskrzyt mi w trwodze?
[illegible], zgromadź owce, spędź je do koszary:
[illegible] ukryłeś w nadl[illegible]ie wiszary.

~~Księga~~ III.

D. Zaś by mi on nie ocalał pieniem przewyższony,
Kozła który fiarze mey był wyznaczony?
Chcesz li wiedzieć ow kozieł mey był: sam uznawał
Damon, lecz że go nie mógł oddać tak nadawał.
M. I takie tu wśpiewaniu wziołeś nad nim górę?
Miałżeś uprawione zelipki wzór multanki które?
Nie tuteś więc nauki, przytrzecie lub wcześni,
Zwykł był wpisywać bez tony smutne kwilić pieśni?
D. Chcesz Lidy zwadzącymy się tobie z nas o morze?
Ja otę bych nie gardził ciebie się zatorze,
Dowiedz do dnia stawa ciebie karmi dworze.
Ty rozwidz wtey gry inszy studiuss dziurzy swoiey.
M. Trudno mi o te z trzody zakładać się z tobą,
Mam Cyaé mam też utrzyma Nasocha nad wodą;
Dwakroć bydła, wtąż cordon hor(zy)nią rachowicha,
Lecz wszystk daleko większy sam wkrześie szacuna.
Stoją się szaleństwo ieno stawię ci bokowe
Czo[illegible] wskrzyp[illegible] te dzieci. Aby mi tu[illegible]
Obiecuję ci w nich [illegible] macica Mistrz[illegible]

Tu owdzięc wlist bladiney uwiia swe grona.
Upośrzod dwoie postaci, tonon: i on drugi?
to caty aby zniwiarz, i oracz pilnował.
Vtąż czasy aby zniwiarz, i oracz pilnował
Jeszcem się ich wargami miethnął potem chewał
Albic tisz ten Alcimeden dwie czary wyrobił
Tycha wkstatt liścia barszcu oprószy zdobiął
Vnich Orfea laszanim skrzany wyttutował
Jeszcem się ich wary ~~nie tknął~~ miethnął potym chow
atchli ayzris ichbia pokoi dasz swoich czar stawię.
Me Niewidzeszrąkoiesci usiądij ci-się Stawią
Vich nas ktokolwiek Slucha: wey palemon idzie
Sprawię żeć od tąd znikiem Spora wieść nieprzydzie
Dlacze nasze będąc potow bynaimniey niestronię
Przed nikym: ty sąsiedzie tylko palemonie
Chuy wiebra wzbiera uwagę wtey to nasczey granicy
[illegible] : liczy się natey ziemi trawie
Teraz i rola teraz rodzi krzew nay mniey za
Teraz las kwitnie teraz czas nam [illegible]

Teraz lasciwitnie teraz czas nayprzyiemniejszy
Zaczniy Damoeto potem Menalka wprzemiany.
Ktoś tą bardzieciey lubią Muzy te odmiany.
Do Słowiczka zacnieńkiey Muzy on iest wszędy:
On bumarę ziemi daie na moy wiersz na względy
Mnie nie tey kocha dary mu Febus ozemnie
Bobek wonny i Jacynt rumiany przyiemnie
Chrabrowina Jalatea iabłkiem na mię ciska
Iwichrost uchodzy choze bym ią widział ablska
A mnie sięme kochanie Amintas nawia
Zacniomniey iest mi niżli pom moiem babie
Pewne mam dla niey milei dary gdyż nadyie
Wypatrzyłem gdzie gniazda usiły gżebie
Jabłkiem moy dzieciniey, iabłek dziesięć ik
Własię n Hebrutzaś nitre drugich nadeł tik
Omutacz Jalatea Tobo mich pięknym
Moi cześć rosnisz widzy nieszczęść
A tem ze Aminte znam ku mi
Zawierzs gonisz Jau

Z [illegible] dem[illegible] przy[illegible] Tibido Mela
Sam trzyćd[illegible] gdy bic [illegible] będą zapłon pola.
Tibida mow to zaiezrit gdym miałbis [illegible]
Moi pieniny [illegible] zdrow tak mię [illegible]
Dystrasny wilk chciwom zbożom zas dadzowe dłuny
Jadom dmy wietrzennie Amarcli [illegible]
Wilgoda siewom chrest in tody [illegible] odsadzonem
Wietcha hotnem: Amitas Jam mnie [illegible]
Z [illegible] mei nięyarth Muzy coz wiesna
Datowhę za olunie [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] byłic [illegible]
Miłe pasie [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

O Eneaszu Troiańskim

G. Strzały a oni zgory zas kamienie miecą
Wiene cymie wiene pociski geste zewsząd lecą
Sam w prostrothu Wenery pieczą Sprawiedliwa
Tu les maty Swą głowa uczciwą odkrywa
Jak berła poprawiona w złoto błyszczy Sobą
Która byua lub Szyię lub głową ozdobę
Albo Jako wszadzona w korebinet Osobnie
Pierścionek dziełem Stomiowa kosc zwici ozdobnie
Onemu z białej Szyie wiązy się Zwiesity
a Złote Snury włoto głowę Oplątczyty
Ciebie

Cyprus ziuie a rzeka kozy, niech ostąpią,
am. znaiąca czas kiedy się wszystkie w zdroiu kąpią
M. Spaczeie chłopięta drogę; bo gdy zoimie się nie
Jak oni carno, będą gnieść wymiona słonie

Cy iak mi nacechuiet kuchey choć pastwy po uszy!

Jedważ miłości y trzody, i pasterze suszy.

Tym wdy niemiłości cecnak ledwie koście wtoha

Mawiam czyie urzekła iagnięta mi oka.

Zwadziły a z Apolinem posaczę boh cię,

W którey ó siedm tryzna tu za tę lla Nieba tobie.

Pytasz, bedy a bodzie Filia a przy bodzie
Rożną biratę rozlicznie. Narzekliem na zodzie.
Trudno nie zawsze zwasac zgodzie spornosci
Cothis wart i ty i on: i co go miłosci
Krzesował będę lub co będę go cnuiły.
Nareccie sowy mądrzi: do dzi nie tobie pity.

Elbuga H Pollic

A y dzisiaj chwy Filia tu na bronę przyszła
Nie wiadrze chodzi mały i tancz niebi wiadrze.
Pusim olwanu niebie wiec [illegible]
Polbią. Kumaszlisk Boractes iuz nadpiały rogi,
Swiatny ; ni wiecher powst odwiedza na nowe
Wraca się i Arkta ; dni Saturnowe.

Drugi i Tych druga tudzież Argo bendzie
Z wielkie bochatyry przebranszyz pansku wstrzemięzliwe
Trzecie drogie bowiem zawezmą chcę boiz
Czwarte Achilles sam poydzie do stroie
Lecz krzepky wiecz ustalszyny uhazcie ciemęzan,
Octyllio bitny zolmiz tudzież jud orezem
Ale i zeglaz, oczyny i dobane todzią
Towarzyna cnez bedą bo ie iuz grand zpłoszi
Nie urna wiecz zienia ostrych zbroi ani
Ostry noz katowski zbyt bystry oraniz
Hystoty tudzież ziadzina sam zpocone woty
Srebne oraz nayniezy dbaiący złoty
Ani inse sorzyzne zolicznie rozmaite barwy wełna
Karda albowiem tkana iuz purpury pełna
A zwierze zwierzaty runa odmieni barwie
Sama purpur pory pastuzy pozzrzą forba na nie
Gdzie wdzy zpuszcze wielki: wracion od pastwiska
Luchty Pasli zwierzynni bory ale zgadzaią
Ale w zimie wracz ie cieplej bory
Zagrzą slonca pouzra wyschodzące pracy
Jako ze chwiecie wczesnie zwiat wzpuszczony bogu
Pasą zwierzęta, lasne i morze wdzięczne tegu
Sto zwierzyńskiego wszystko ia to wiele bodzi
Dosyć ze ie wez stoby tkanek złoty przyszedzi.

Oby mi lata i dzień dokuś żywie chciały
Oby twe Dzieła wszystkim godnym chętnie śmiały.
Ani Fraki Orfeus wkyni by mnie nie przebadł
Ani Linus na lutnie ich by zarebadł.
Okaz aż znaj przednie wszych Muzyków y złorzeni
Oto pierwszy Hallio jest a ten ozdoba mieni
Gladkiey niegdyś urody Apollina, co mu
Zazdrościł ston nie chcieli z swego dodać domu
Nieb Nereusz i Pan Proteus Arkadyi wstydzi
Bo Arkadyi Proteus bogom nie wstydzi.
Zazdrzyna Dzieie widząc Matkę swoich Muzy
Worcy frasunkiem drzewiąd dobito oniemiały
Żadnyi bowiem nie śpiewać nie mieli Rodzicy
Wzgardzon od stołu Bożeg, od Bożey tornicy.

Eklega 6.

Sylenus.

Nowy wiersz przed siebiem zdaiem dynastery
Mymy i nieurzędy obcie mieszkań nasze mury
Gdzym miał z wrogiem sprawę Apollo mnie ujrzy
Podał Sybyny owce pode, urad pasterzy
Wieszcim bowiem nie pieniam wiec pomieważ będą
Wasz to drugy turnie wyciwalał radzędą
Teraz grać wieszby dumą mam wolą na trzcinie
Pan nie nad na lasy wzrabic bowiem się nacerwie
Temu za kusty przydzie czytaten wiersz prosty
Abobie wasz sławą dobre nasze chwały

Wstęp

Wiadomości ludzkie w początkach ludzkich nauki i sztuki ~~wiadomości~~ z tych wiadomości ukształcone.

§1.

Człowiek w swym początkowym naturalnym stanie lubo miał wielką zgrzebność i zdatność do poznawania rozmaitych rzeczy; albowiem był obdarzony doskonałością zdolności umysłowych uporządkowanych, miał przytomność i władzę wystawiania sobie umysłu i wyobrażeń, nadto zdatność pamięci, które mu pewne znaki ułatwiały; nie miał atoli rzeczywistego zbioru wiadomości, jakich z czasem nabierano, ani owej zgrzebności udoskonalonej, jaką teraz w ludziach oświeconych widzimy, a tym bardziej nie umiał ~~wiedzieć~~ w rzeczach wiedzy naukowych prawideł i przepisów, które obserwacya długa i doświadczenie nam ułożyły.

§2.

Potrzeba z niewoli gdy uwolnić umysły, zwolna wydobywać, i przynaglany często ich wzywać musiał, którzy nie ludzie z samych obiektów nabrał doświadczeń, wyobrażeń o sobie i rzeczach które go otaczały, tych nie czuł; a coraz dalej nabywając nowych, sprawdzając doświadczenie innym, ubogacał pamięć i razem wiadomości. Żyjąc w ~~wiadomościach~~ w naturalnych uważał tylko i zastanawiał się nad ~~[illegible]~~ tych jego ratującemi: ośmielił się nakoniec oderwać ~~[illegible]~~ zdarzeń przytomnych i myślić o tym czego nie ~~[illegible]~~ miał przed oczyma ukutki; by ~~[illegible]~~ nie można ~~[illegible]~~ ciekawość lub potrzeba ~~[illegible]~~

ich abytych przyczynach i celu nie nagliła.

§ 3.

Mowa ułatwiająca pamiętanie rzeczy pomnożyła wiadomości; a ustawszy się środkiem udzielania wiadomości stała się najdobroczynniejszym dla ludzkości wynalazkiem. Ogół ludzki upatrzeniem się nie ograniczał osobami pojedyńczemi lecz w miarę tworzenia się ludzi współżycia i mnożenia się ludności zbiór nabytych i udzielonych wiadomości coraz się bardziej pomnażał. Tymczasem sztuki były jeszcze od Nauk

§ 4.

Tym czasem sztuki były jeszcze od Nauk albowiem potrzeba która do nich z niewątpienia silniejszą, a praca w ich wynalazku mniejszą i łatwiejszą była: przeto, sztuki są bardziej owocem doświadczenia; rzadziej nauka zastanowienia. A jeżeli się ludzie czasem do uwiadczali niekiedy uwagi czynić poczęli. Lecz i z sztuk jeszcze znane były sztuki mechaniczne czyli kunsztowe. Dopiero kiedy już myślec o ich udoskonaleniu i o ich wyższym zamierzeniu poczęto kiedy potrzeba wielu przyjemnych silniejszą się stała, wyrwolone z stanu poczęły.

Necessitatis inventa antiquiora sunt quam [illegible] Cycero.

§ 5.

Nie rozumiejmy aby już na ówczas nauka [illegible] ułożoną zupełnie [illegible] z nich wiadomych prawideł zebraną była. [illegible]

obliczności i trafnych zebranych spostrzeżenia, uwagi i zdania składały się teorya: a praktyka sama tylko mechaniczna rola robota, przypadkiem lub z konieczności potrzeby teoryi ciągle dla ratunku życia ludzkiego wynajdowała. Ale bowiem pierwszych ludzi zamiarem i przedmiotem była potrzeba utrzymania siebie i wielka wygoda, którą sobie życie ułatwia szczęśliwe odkryciem wraz mnogim spostrzeżeń powiększyć chciała.

§ 6.

Jeszcze przed potopem, były ludziom znane praktyczne sztuki wyprawy roli prostego budownictwa i przerabiania metali. Lecz po tej wielkiej i obszernej odmianie natury po zniszczeniu prawie wszystkiej części ludzi znacznie mało tą zmniejszoną zostało: albowiem pozostali ludzie gdy się po rozległych obszarach świata rozeszli i ćwiczyli się rozmnożyli nie rozumienie się po wielkiej części nastało, a tak odkrycie wiadomości zmniejszyło się. Tak ludzkie badanie i wzrost oświecenia prawie tysiącem lat opóźnione i zatrzymane stało się przyczyną że przez czas długi wiadomości nay potrzebniejszych nie dostawało ludziom jak użycia ognia.

§ 7.

Bez przytoczenia dowodów wielkiej będziemy za to harmalium że piękna ethowi mieszkańcy Ziemi zaczęli być mocni i prawie tali ich rodzaj nieczynna rzemieślnicza [illegible] nie mogły dla niedostatku środków zdobycia rzeczy [illegible] [illegible] [illegible]

swierzoią rzeczone tracito. Jednakże potrzeba polia-
nay jestworz i nayważniejsza bydź musiała i pismo
święte wraz z świeckim świadectwa rz uprawa roli, i cho-
wanie oboto bydła bydto jestwrem i nayogolniey uzyw.
ratwodzieniem ludzi, a nauka do tego potrzebna nayuro-
zniejsza i nayuzyteczniejsza. Jak wyżey tknięto starozytności
artykuła uprawy roli ratwodzi i iak ią w owych czasach
zachowano wzniesmy się stąd rz iey początek raźnie bo-
ctwa iakiemuś przyznawano lub przynaymniey byli
autorzy iey nauczyli za bogactwa uczono.

§ 8.

Podług normayszych obliczeń, klimatów, sposobów życia i zwy-
czajów bydź musiały normayste iey wiadomości wzięcie
ich postępku ci ratwodniali się uprawą roli inni pasieniem
trzody, iedni zaś myśliwali się polowaniem, a rudzy rybo-
stwem, a ieszcze ci tych ratwodzień nayteyszy tam znane bydź
godzą się nim istotniey bacznie rolnictwo pomimo innych zwo-
ich korzyści, ztąd rzeczone miało sobie właściwą ratertę, że bu-
dzi mocniey przywięzywało do miejsca iednego i przynagłało do
wynalazku artykułu ułatwiających uprawę i sposobów uzyma-
§ 9 nia ziemi. Między innemi wynalazkami ludzi trudzących
się uprawą roli iest budownictwo i przerabianie
pieszore w rzeczniey powałaś musiało, albowiem
schronienia od nieprzygód nayprzykrzych [illegible]
wano. W początkach swoich ludzie rzeczone

i vratnych nie vrbali niegrabnym i ledwo na narwisko vrtulii zasługującym bydź mieniali; bez wszelkie życie towarzyskie uzyniło je doskonalszym. Co się zaś tyczy metalii te przy początku powstałe były; a przez przetrzenia wzięte w naturze do ich przerabiania do powszechnemi ludzie rozdali.

§. 10.

Porzucey i wolniey powietrzy vrtulii naśladujące ryby w wodzie żyjące do ich wynalazku nie tak gwałtowna potrzeba nęciła a wyciągały ciągley czuyney uwagi i wiele bacznego dowcipu. Jednakże, lubo ich doskonalszych ludzi wynalazkiem były w praktyce prostotą i niegrabnością obarczały. Do nich należy Malarstwo i rzeźba, których za materyał glina i ziemia służyły. Pierwsze porzucey były wynalezione. Cienie od ciał rzucane podług dnia niego daty i one nayprędzey za wzory mu służyły. Murarstwo należy także do tych wcześnego wynalazku sztuk wyzwolonych: naśladowanie zwierząt ptaków i innych gdzie ich natury ułatwiło iey wynalazcom. Żeglarstwo zarazem a może i przedtey daty iak sztuczney piękney pracy; próby które wprzódy i dalszym razie iey nieodzowne zawsze towarzyszą były.

§. 11.

Wzmiankowaliśmy o mowie iako o środku nayprzydatniey szczęśliwemu udzielania wiadomości. Dla tego przedtym to tylko powiemy co do tego wynalazku nie mowiąc bez rozwagi do niey wrodzona była, a zatym za ich wynalazkiem sztuczney, który naturalnie zwie się, iakby mu podobnie do zwierząt swoie uczucia wyrażały

rzolna ; na obrazy myśli i uczuć przerobił się zaś
nie ma uregulowanej osoby mowa stanowiła się potrzeby tey
dla ludzi w społeczności zebranych a tą się i siebie zamiany
do siebie ; bierne pobudki dawała aby wyćwiczyć człowieka
w naturze ubogiey dar rozumienia się wzajemnego, i wyso-
ty wyrażania nerwami ułatwiać i ubogacać. Nie
rozumiemy my, aby mowa nasza wypowiadała doskonałą być
w całości ona wynalazkiem człowieka, a ten stanu się doskonałey
razem z razem w miarę oświecenia doskonałości i mowę.
Pierwsi ludzie zatrudniali się myślowemi rozrani, ponieważ
te służyły powszechnie do ich potrzeby; rzeczy więc myślowe na
piśmie nazywać umieli.

§ 12.

Dalszy od mowy nazwaniu potrzeba powzięcia ułatwienia
które nieiako to głoski widomemi czyni ich trwałość ; rozu-
mienie powiększa wynalazek ten tak dobrowolny ten środek do
udzielania i rozszerzania wiadomości do tych czas nayogólnie-
szy godzien iest abyśmy o iego powstaniu i pierwiastkach doskona-
lenia się obszerniey mówili.

§ 13

Nim pismo wynalezione było, były inne sposoby bez wąt-
pienia do niedokładne wyrażania widomemi wyobrażeń ludzkich.
Używano tych sposobów do podania potomności pamiątki,
warunku zawarcia obchodu nocnego lub też osoby. Tak bez wątpienia
wyżłobiono pomników ; iako to: nagrobków, kolumn, bożych
kamieni itd. Znaczenie zaś takiego nie ma ustanowione zwy-
czaiem do czasu przechodzące pieczęci stemple
Wydanych obchodów nocnych lub w nadziei [illegible]

opowiadano przyszłym świata, a więc historyą tego którego
uroczu chciano. Skądy po tem powstania takiego, spostrzegamy po
dziś dzień u ludów dzikich.

§. 14.

Przedmiotem wrocyte bliski wynalazku pisma;
owszem było iuż wiego początku. Tym albowiem sposobem
można iuż było wystawiać oczom pierwsze rzeczy: co
iż zaś tyrze czynności i zdarzeń te rzadko całkowicie wystawiać
się dawały, i ieżeli; to tylko nieregolnemi wyobrażeniami,
skutczych bardzo część zdarzenia lub czynności wystawiało. Skądy
takiego pisma które nieznawem mozna by nazwać mamy w
Hieroglifach Egipskich; bez te wdalszym czasie w dokonywy i
znaczenia odmianie pierwsze musiały. Mexykanie gdy Hiszpanie
do Ameryki przybyli dali znać Montezumie zgody swoiemu
o przybyciu nieznanych ludzi odmalowaniem na płotnie
widzianych rzeczy.

§. 15.

Początkiem wyobrażenia tym sposobem rzeczy stało się sym-
bolizne; iuż nie znaczyło tego co oczy widziały; bez to
w zrzucaniu odmiany przez podobieństwo rzeczy mieć
mogło. Tak ludzie zaczęli wystawiać umysłowe istotność wy-
obrażenia. — Narody, które nie przestawały na samych wy-
obrażeniach rzeczy tylko rzeczy, bez iż takowe rękę biegłem bodźca
[illegible] nabywały, pierwsze pisma takiego pokroku
[illegible] Kolor Egipcyanie iuż wprowadzali Hieroglify zawsze
[illegible] Hieroglifie. Oko u nich znaczyło opatrzność;
[illegible] drabiny, oblężenie; mucha, bezwstyd; wąż

przerono się &c.

§ 16.

Gdy sposob ten pisania wprzod się wżył i stał się powszechnym obmianie wpadł, musiał zapewnie iakoż znali wynamienić zdawały się wprzód, przednie a szczególnie sceni iakiego obrazu całkowitego nieuszkodzonego. Rysowano atoli sceni całe, które do zrozumienia symbolicznego naypotrzebnieysze; z zamiarem nayprzystoyniey być; tak duże nad z tułem ornamenty stosowały do malowanego: służącego tułu. Cześć rysowano tylko cząstek: ceteli się przyjmą na tarcze dworzanie zwarta, tak dym wprzod się wyobrażał ogień szczęść tylko naprzedzie ramienia osoby której przystało. Tak oboy rzeczeń ornamenta nadracego. Pismo to musiało takie nie znali samego siebie nie nie znaczące które gdy przyjęte rozstały pewne znaczenie otrzymało.

§ 17.

Widzieliśmy atoli sposoby pisania iakieśmy widzieli, służyły tylko do wyobrażania rzeczy, bez nie wyrazów; które iakiemi teraz rzeczy te ornamenta używaliśmy. Tymczasem owe coraz prostsze znali skracające malowanie wyobrażeń zaręczy bydź używane do mowy i wyrażenia rozmaite zgoła ornamenta: lecz podobno wprzód ku temu zdały się nieregularności, nieregularnego wyrazu, iakiemi obeymowały znaczenie: dalej zgoła ornamenta liczne ornamenta powstały. Wzory jednak zgoła służyły nadzwyczajnie. a Egipcyanie i innych Narodów Swo

rnayo ią się dotychczas.

§ 18.

Wynalezienie liter udoskonaliło sztukę pisania, która
zarazem zrzeczą ułatwiła ieżyki malowania ozdoby i ułatwiła
pracę o natrudzenia pierwsze. Epoka wynalazku tey tak dobro-
czynney sztuki iest niewiadoma. to tylko pewne podług
starożytnych świadectw pisma Fenicyanom Egiptyanom Starożytnościa
zawdzięczamy. Nawet pierwszy iey wynalazca i naród który
ich nayprzód używał, nie pewny. Narodem takim
ma bydź Assyria lub Egipt i domysł ten gruntuie się
nad wrzeniem Cywilnym tych Państw uwadrzeniu. Grecy
i rzymianie pospolicie Fenicyanom ten wynalazek przypisowali.

§ 19.

Pospolita sztuka pisania nowa nie była Narodom a umieć
tylko niektórym osobom znaiomą była radko iey
to tylko na publicznie wystawionych pomnikach używano
używano. Pierwszym tego materyałem na którym litery
były kamienie miedź słowo lub drzewo. Daley
używano do pisania skór bydlęcych, kory liścia palmo-
wego, tablic drewnianych woskiem ociągnionych kawał to
niewieści płótna pergaminu i Egipskiego papieru robio-
nego z wewnętrznej kory rośliny Papirus zwanej Artykuł
ii tyki zwane, nabite pióra, trzcina, rożki powały
ne pióra nayrych które wszystkie znaki zrazu
nia wrzyte były pisano tabice zwyczayniey od
i do lewey.

§ 20.

na pierwszego tak na pomnikach

iako i we wta inych xiąg ach tych historyi nad
abowiem tey erbis w owych czasach używano tylko
do rachowania potomnym na statuach ołtarzach pira
midach obeliskach warmych i owoliż no na grobowych
pamiątkach budowlach ob ocalenia pustych pamięci
wieki i rdani które tradycya zachowała. Bonieważ zaś
historyczne wypadki stylem poetycznym opisywano
i wrono ich na pamięć; wnioseh nie bez fundamentu re
guły tego gatunku, pierwszy a niżeli pora na piśmie
będzie mutata. Tak samo mowy mowne o politycznych i
moralnych przejściach, którym formę pierwsi dawano;
przyjęwaniem zmieniły tacono. Tuta inych dziejach, xiąg ch
nowytrera i Hiob za najstarsze lubo przed nie mi ni
będzie mutaty ~~inne~~ inne. Inne za starsze uważane
za bez wątpienia pomniejsze.

§ 21.

Temi i innemi środkami wyżej rane naukowe wiadomości
starożytnych ludów, coraz się bardziey bogaciły; znaiomości
stawały. Ktoiey nadano im systematyczną formę którey,
wszystkie ogólne przepisy prawidłowych wyjątków i do
czeń udzielono mawiołom wszey znawcy, wiązkie (lux.)
labore przykładu potrzeba było pierwsze nauczyciela i
prowadzita ludzkie usiłowania do takich nauk
które do rozwinienia potrzeby, i udoskonalenia rozumu
wyższego istotniey się przykładały. Naukami temi były
erbika Matematyka Arytmetyka Astronomia, Geo me try ja
grafia.

§22.

Sztuka Lekarska Medycyna

Lubienność naturalna do utrzymania siebie samego i oddalenia wszystkiego co zdrowiu i życiu zagraża może i życie skracać było powodem do wynalezienia pierwszych ziół do zwiadczeń i przepisów, wynalazków obok nich zbieranych, a nawet przy porywaniu potrawy i bydlęcia roślin nawiązujących się dla sztuki lekarskiey. Umiejętność ta początek swoy wzięła w Azyi, Egipcie Persyi. Czas ubezpieczenia się formalney nauki oznaczyć się nie daie. Po tylko znana że początkiem zatrudniała się tylko leczeniem zewnętrznych ciała chorób szczególniey zaś Anatomia winna bez wątpienia swoy początek Chirurgii.

§23

Sztuczne Cyfry Liczenia

Z matematycznych umiejętności zdaie się że Arytmetyka jest nayzdrowsza: albowiem pierwsze związki towarzystwo i podział właściwości o liczbie miarach i wadze bezpiecznie wskazowano. Zdaie się że u Egipcyan i Persyanów początek ta nauka wzięła: krajowe urządzenie Handel i rzemiosła tych narodów bezpiecznie tey wymagały. Można ią także przyznawać Babilończykom dla ich wczesnych spostrzeżeń dostatecznych i rachunku prawie, pierwsze, pod zmyślone wyobrażenie znaki do rachowania były kamyczki i tym podobne rzeczy wynaleziono wkrótce znaki liczbowe których nazwiska na pierwsze na Egipskich pomnikach spostrzegać się daią.

§24

Sztuka Gwiazdarska

Początek Nauki gwiazdarskiey ginie także w starożytności. Albowiem ich do podzielania i oznaczenia czasu, wiadomości ich potrzebowano i wprzód nie urządzenia gospodarskie biegi, kierunek obiegów, a nawet początek obywatelskich zaślubień, ich potrzebowali Egipcyanie, Babilończykowie

; Chaldeyczykowie nieznaią gdy niebieſkie rzeczy otwartym i pogodnym, wtedy do tey Nauki uczyć mieli. Wiecznie porzucanie Aſtrologii u Chaldeyczykow tak rzadkiey dowodzi iak prędko ten naród do otrzeźwienia Aſtronomicznie ſzedł. Tabre nayſtarſza Hiſtorya Narodów uczy nas że wrzesnie ludzie naypierwſzemi zoſtali do zrobienia konſtelacyi i pornania planet.

§25.

Geometryi podobnież początek bydź musi bardzo dawny. Bo ta ona w początkach iak w cyfrach wiadomości bardzo niedoſtatecznie. Naypierwſzemi pornano mierzenie długości, tego albowiem, ieſt pierwſzy probach ſwoich niezgrabnego budownictwa potrzebowano. Podniey ręką i wiecey dowiedzieć wymagaiąca ieſt Planimetrya czyli mierzenie płaszczyzn a więc pornieyſza bydź musiała: Bo ſłuży do niey dat Drzewo-ziemi. Wymiar był czyli Stereometrya, była rozsądne nayſpornieyſzy wynalezioną; lubo wrzesne wzięcie wagi, i wrzesna iey znaiomość ozdobna; ſtopy wtych znaiomości Egipcyanie Babilończykowie; Żydowie, pierwsze dowody dadzą mieli. Wątpić tamie nietrzeba, aby wynalezienie nieſtetych Inſtrumentow mechanicznych roli czyli: Wagi, Drążka, Wałca i narzędzi do przewodzenia ciężkości ſtanowczyſtwo ich nie zaſłodziło.

Geometrya sztuka mierniczna

§26.

Wprawdzie wrzesna potrzeba ozdobienia potrzeb i dogodności mieyſc wowczas znaiomych; i zamierzchłych wrzesney znaiomości Geograficznych dowodzi znaleźć wrzesnie do znalezienia mieyſc opuszczonych

Geografia sztuka opis Ziemi

pod wpływ rzadnego miejsca zamieszkanego na drugie, a
potrzeby rożne drogi wozkowe przyprowadzały ich do rozwi-
dzania tey nauki. Wreszcie rozpoczęty rozbyte dowodzeń
tego, i pod wpływ stanowy tych ludów na morze i lądzie
tym wszystkim tak wtych iako i wowszechnych cza-
sach Nauka ta była bardzo niedostatecznie; albowiem
do iey udoskonalenia, nie przykładano się tyle i le do in-
nych nauk.

§27.

Spostrzeżono dotąd czynności wdzięczny ze strony Egipt były
najwcześniejszem nadzieniem nauk Ludności wielu tych
Narodów i wszelkie urządzenia ich obywatelskiego rządu,
na zapisane przyszłym pokoleniom pierwszego powstania tych ludów
wiadomości. albowiem gdy pierwsze potrzeby natury zaspo-
kojone zostały im, wtedy czas i wolności do ustalenia
władz umysłowych zbywało. Prócz tego Sąsiedztwa ich
Państwa wojownicze nie były wojennie stłoczone a
Egipt istotnie długimi się rozlewiskami rzeki. Dla żeglugi
i handlem zatrudniających się znajomości rożnych
Narodów i obcowania z rozmaitemi obcemi mogło bogactwo
i tę korzyść przynieść że wodzicielki wody powstały czynili.
Nieśmiemy nie rozumiemy aby pierwsze te, były tak na-
stępowne iak wprzódy, pożniejszych; albowiem wszystkich
czasach nie tak liczny przybrzeżu do iey doskonalenia ani tylu
rodzaiom do ich udoskonalenia nie było. Wynalezienie pisma
literalnego ułatwiło ten niedostatek.

§28.

Egipt zamierzał po wiadomej wreszcie i nam, prze-
niósł się do Greczyi, i tu dopiero dowody tey doskonałości dla na-
nas widzę abyśmy się z historyą tak drogich zwłaszcza ich
Umiejętności i literatury obznajmili. Przymianie gdy się stali panami

Grecyi wyuczeni od rozumiejących rzeli w rzeczy tak
rzadkiemi rozumiejących. Jte to są dwa Narody które
nad wszystkie Narodami tak w Literaturze iako i w rzeczach wyrozumiałych nad inne wyrosłowały na nieśmiertelne rzadkości rzycia. Historya w tym względzie ma wiele osobliwości ozdabiających i celujących.

§ 29.

Nie będzie tu potrzebnym zamiarem wyliczać wszystkie te osobliwości Nauki historyą o powszechnym i postępkach rzeczy i umiejętności Grecyi i Rzymskich wszystkich rzeczy się tyczących Archeologią i Literatury i kunsztów: to jest wymienimy te tylko rzeczy które starożytności i pomnikom oblicznością Historyczne które się obudwom Narodom tyczą. wszystkie literackim stanem ich wyniesieniu rzemieślniczym ich wzorzystym i sposobem ich malowania w grafiky o uchwytowaniu Nauki o rzeźbach, i wyrobieniu woley miłości ojczystej lepiej obejrzeć nas mogą. Ażeby w wyliczeniu dla dokładniejszego oznaczenia i uskutecznienia porządku odbiegać nie musieli nauki i kunsztów od nauki starożytności nie wypada, przeto choć krótko damy ich pojęcie

§ 30.

Nauka starożytności nam nie co przechowała i wymazała. Ona rozwiązuje nam i dokazuje nayłatwiey wiele miejsc i przysłowiów Autorów Greckich i Rzymskich, ona obrazy mnie nas i porządnie piśmiennictwo wszystkie rzadkości i pisarzy i rzeźb naszych rzeczy: ona nas wprowadza prawdziwego rozumienia całego rzadkiego mamy o nich, studium i pismach ona do chwały nas gust prawdziwy piękności i dobrem: ona nakoniec rzuci nas gruntownemu rozumieniu w Naukach i doskonałości rzeczy.

§ 31.

Pisma maią rożnych stopniow wiekiem i ciągiem nastę-
pujących zalecaią się:

Część pierwsza

Archeologia Literatury Greckiey.

Rozdział pierwszy

Rzut oka na Literaturę Grecką wieki pierwiastkowe i czasie wyodrębnienia się

§ 1.

W pierwszym położeniu wielu trzeciego od stworzenia świata
ludzi Grecya przez rożne kolonie zaniedbana była. Lecz
te mało cywilizowane mało oświecenia posiadały. Gdy
Egiptu miała wzgląd znaiomość rzeczy gdy się przeniosła do tego
kraiu pogrzebiona była, byłby oczywiście zapewnie nie przestrzeniły
swoim oświeceniem gdyby się ona dłużey bawiła była. Grecya
aż do czasów Wojny Trojańskiey wdzięcznie
słabie postawała: nawet i po tey wojnie ustawicznie i rozmaite
i rozterki, wiele pracy wstrzymywały i uniemożliwiały
Grecy w Azyi osiedli najpierwsi się przyjęli i przy wpływie
łagodnego położenia Jońskiego Nieba, umysły pomyślnie po-
stępowali.

§ 2.

Nielitoryczne atoli powszechnych wiadomości ich, przed Wojną Tro-
jańską tenie nadzwyczaiąc Egipskie i Syryatyckie kolonie udzieliły mu-
siały, między tymi literowe było, nie musiało gdzie alfabetowe
pismo, które
pod tey wyrazistey wizerunku Kadmusa dowodzey kolonii Fenickiey
litery, przy końcu wieku 25go miało w Grecyi osiedle, otrzymać
mieli. Czyli Grecy dawniey jeszcze mieli znali Alfabetowe
alba i pierwszy mniey (Hieroglifowe, niepełno; bądź domniemania
mania)

w tey mierze nie są bez Dowodu. A liscy mere i litery
naprawane Pelargiczneni winni byli Jenicyanom, albo-
wiem Pelargowie czyli bociany nad morzem nieznaiące
nayprędzey z Jenicyi pochodziły. Gdyż tego litery więcey
Grecie do Jenickich wiele maią podobieństwa, i tylko ta
miedzy nieni zachodzi roznica że Jenickie od lewey, drugie od
prawey ku lewey stronie w pisaniu stawiano. Jeżeli te spostrze-
rzenia są prawdziwe i bydź powinny abowiem się na dowodach
wiekopomnych zasadzaią, a Alfabet Jenickich musiał nabyty, tako
rzekło starożytni i nowszych Europy Alfabetow.

Alfabet mierz Kadmicza w prowadzony był bardzo niedoskona-
łemy i składał się tylko z pewnych [illegible] liter.

Α Β Γ Δ Ε Ι Κ Λ Μ Ο Π Ρ Σ Τ Υ.

do tych wkrótce dodano: Ζ Θ Ξ a potrzeby Φ Χ Ψ Ω.
Pierwsze nazywały się Kadmuszowemi albo Jenickiemi Literami, do
których Palamedes Symonides i Epicharmus resztę dodali. Nadto Kadmuszowi przypisuią wprowadzenie znaków liczbowych i
takich znaków liczb: Γ znaczyło = 6 tali. Π albo tali 3 = 900. Ϙ albo Ϟ
znaczyło 90. Znaki te nazywali Grecy ονοματα ονομα. Znak
pierwszy Βαῦ, drugi Σαν, trzeci Κοππα. Litery Alfabetowe ze
dwudziestu ośmiu Znaków złożone zmiany wkrótce do
Jonii i tu wkrótce co do formy odmienione zostały. Kalli-
stratus z Samos miał je zebrać z Jonii powrocie, rozeszły się
po innych prowincyach Greckich.

Kształt początkowych liter Greckich nie dla tego że nam nay-
pomnikach dymo rodzaiu zbywa wiele się oznaczyć nie
daie. Podobi nieć niezadowolnym że wrazie, odmianie podle
gał i że za nowe, kosztowne Charakiery, były tylko do
wolnie

Imienione litery. Jakoż w pocz[ą]tkach Alfabet Grecki był
mniéj podobniejszy do Fenickiego niżeli był potym. Niektórzy
Archeologiści twierdzą że Fenickie litery były te same co i
Samarytańskie; a Samarytańskie za podobne Hebrajskim
przed niewolą Babilońską używ[a]ią. Zatém że Alfabet Grecki
pod[p]adał odmianie dowodzą tego napisy starożytne i okrągłe
Medaliony. Gdyby nas tych odmian dla tego że były dowolne
ornaerye nie mogły.

§5.

Kierunek liter w tych czasach i wiekszy był od prawej ku
lewej ręce tak iak u wszystkich wschodnich ludów: pierwsze
litery Fenickie dowodzą tego. Potym zaczęto pisać wiersz
wiersz od prawej ręki ku lewej drugi od lewej ku prawej
trzeci iak pierwszy itd. łącząc wiersz wiersz zakrzywieniem.
A ponieważ podobne było do orania wołami Βουστροφηδον
nazywane. Tym sposobem Prawa Solona i niektóre publiczne
Napisy Epigrammata pisane były. Trzeci sposob pisania był
podobny do Kolumny Kwadratów albo okien stawiano potym pod
litery pod litery. Czwarty spiralny Stiquidow. Nakoniec zaczęto
pisać nam zwyczajnym sposobem, który Pronapides miał
wprowadzić.

§6.

Greckie pisane w początkach używto wielkiemi literami albo
tak kanwanemi literami Uncyalnemi jakie na wszystkich
starożytnych medalach a nawet zdawniejszych rękopismach
spostrzegamy. Mniejszemi literami wiekszych dopiero ~~wieku~~ czasach
Iak pospolicie używaią, a nayprzód w ósmym wieku
więc było wielu po Chrystusie miano zaczęć pisać i charakter
tamci ustawiczny zostat z ztarzenia i odmiany liter wyżej
Ito że zwyczaynie dobrotliwie stawiano. Tymczasem napisy
Herculanenses wreszcie czas Epoki używanie liter nam zmienia.

czyli

narnaroiąc które przynaymniey za razem Języka nie zna
przyięte były, musiały i do nazwisk wrzuane. Co iż
tyczy obracań nie były one tak rozmaite iak poźniey:
używano ich tylko w napisach i nazywano Πλαγια ζυγα
προσωγεγραμμενα. Zasadzały się zaś istotnie na tym że znaki
one naśmienia osób pierwszą tylko literą oznaczano, lub
~~tym~~ zrodła litery wyrzucano, owym przestrzegano literami
lub ramiąt bez ich zmiey szey litery wpisywano:
często całe liczba liter wiadrz Łacrono. Znaczenia tego
gatunku nazywano προσωγεγραμμενα.

§ 7.

Akcenta całe zaliczyć teraz odzwyczaiły nie były znane Grekom
bowiem rozdawali ~~ich~~ oznaczenie ustny. Wtenczas dopiero gdy Języki Grecki
stał się obcemarłym dla oznaczenia prawdziwego tonu ozto-
sli toru wynalezione zostały. Widzimy że w Pismach które
uprzedziły Dyonizyusza Frax, wypotrzebnego Pompeiuszowi,
Morę one i Grekom wcale nieznaome nie były, tylko że
nie dla czytających ich, dla śpiewających dawane bywały.

§ 8.

Niedzielono całe wyrazy bez pisano ciągle i stawiano przy słowie w całości odległości
ich i litery. Znajdujemy iednakże na niektórych napisach wy-
razy punktami porozdzielane. Wprowadzenie Interpunktacyi
czyli przestanków przynależy Arystofanesowi z Bizancyum
Grammatykowi Greckiemu z drugiego wieku. Interpunktacya
ta zasadzała się tylko na różnym położeniu punktów
litery u góry przy ostatniey literze zupełney wyrazu poło-
żony to samo miała znaczenie co [illegible]

§ 9.

§ 10.

sienia pisma i wyglądzenia materyi wzięli
oczagniony służył: robiono go nayczęściey z żelaza. Jeret
zaś kazbo atramentowy który wydano bydź miały
używano pędzla a nayczęściey trzciny Egipskiey z gru-
bszy calamos albo donax zwany: która tak iak nasze
pióra temperowano. Piór ptasich w 10 a nayczęściey wg.
Pliniu używać zaczęto. §11.

Kolor atramentu do pisania używanego rożnorodnie był
czarny i podług świadectwa Pliniusza i Witruviusza
robiono go z sadzy i gummi arabskiey ~~inc~~ w naczyniu
z ołowiu używano także czerwonego atramentu pisanem
który rubrykowe głoskę, tytuły obóch liter
oraz i ozdoby, ich. Atramentem narwanym fabularium
pisano mandata greckich Cesarzy. Dawnych Grecy tytuły
xiąg i rozdziałów a nayczęściey także treści czerwonym Atramentem
pisali i dla tego narwano ie Rubrykami Zwyczay po-
ozdabiania liter wielkich złotem srebrem i obarwieniu
pisania literami złotemi lub srebrnemi na pergamin
wym lub fioletowym pergaminie pomnieyszych ozdób nie
znaleźć. Starożytni zwykli byli głowie nieprzyjaciół i
nieb kamieniem narwanym guinea i do ozdoby
ozdobnych albo na pieczęci

§12

Forma Xiąg dawnych była podobna do naszych teraźniey-
szych. Xiąg takich nie nazywano Codices
stanowiły przez lub po napisaniu pierwszych kart
mające xięgi lub rozdziały i części

Tych tablic ostatnia [illegible] Tablic. Oblicione karty [illegible]
na wałku [illegible] [illegible] drzewa, [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

znaki na mieyscu y ustawicznych wpisywali nazywani byli Xięzy Grey Xięzy Grey, ieszcze ieszcze nazywali Notaryuszami Narodnich czasow przysyłano do dobrych Radzili się Zakonnicy i Mnichy po Klasztorach i Gardach ktorych wtedy pełno zwany Episcopium na to dwor wyznaczony.

§15.

W tych Grey mało używali pisma Jnszego za towarzyszącego życia iako to ustawnie dzisiey czynią ale to ustnie dawne prawo wszystko polityka było, konstytucye, zawarcia na ziemi dokonywały się ustnie, Potym dopiero na piśmie Prawa Boskie y na nayważnieysze pisane były. Samo na wszelkie sprawy y sprawy prywatne radno tey wtedy używano. Homer o listach nie wspomina: aż tylko wzmienia o rozkazach na piśmie nie wyraźnie: Bellerofontowi do Protusa dał list ale tay Protus dał Bellerofontowi do Lycia ustnie Xięgi VI wiersz 168 i naznacznie to iest iasne nie y tak Homer w Homerze nie pisał wszystko wiernie ale wtedy dopiero nie bez Zmieszania się wszystkie dawne i na piśmie wyrażone były.

§16.

W tych czasach udzielano takze vmiętności Cardinay ustnie nizeli na piśmie Mędrcami Grecyi nazywano na ono czas tych ktorzy przykładaiąc się do nauk i vrtuch innych celowali, w narodzie swoim i zacnych mieli i do ich rządow wpływali. Mędrcy tacy udzielali swey radzie iakowemy poważnieli ustnie dawna powinney nabrania Także w tych czasach

wiadomości i talenta umiałem z tylu różnych osób zbyty, z różnia osoba podług potrzeby z Teologiem i naturalistą, z historykiem i politykiem z prawodawcą i poetą mowcą i matematykiem była. Tymczasem do bardzej wszechstronności tych nauk rzeczone się osoby przykładały, zwłaszcza znamienici ludzie wiele utrudzili.

§ 17

Rozdział drugi

Starożytna literatura Grecka w rozmaitych wiekach aż do jej upadku

§ 17

Wiek 36 : 37 ost Epoką w której literatura Grecka najbardziej świeciła: Epoką w której się szczególnie przyczyniała, a osobliwie kiedy Rzeczpospolita Attyska świat zadziwiała do przyjęcia nauk i kunsztów do zachęcenia różnych osób i całego Narodu aby się nimi zatrudniał. — Spomiędzy przyczyn tak wielkiego wzrostu literatury tego Narodu i stałej się za to: Szczególniejszy talent Rząd Republikański, Zwyczaje i Obyczaje, wymienianie się z innymi Narodami a osobliwie z Egiptem i wreszcie wielkiej ducha Edukacya umysłu i ciała doskonałości. Tylu tak skutecznymi przyczynami oświeciła i zasłużyła się Grecya stanęła na tej linii nauk na której się teraz mamy. Narodów starożytnych wszelki do tego. Niemal zaczęły umiejętności całą teraz znaną dali przyzwoitą formę wśród [illegible] Egipcyanych i pewny Kanon wytknęli przez to stali się [illegible] wszystkich wiekach wyżej mianych i będą Nauczycielami Wielkich [illegible] zatrudnych aby cnoty Umiejętności Medycyny wynalazku i zdrowia wynalazki.

§ 18.

Żaden z tego Narodu który już sam z siebie miał gust tkliwy, melodyą i harmonią wydoskonalony wzory wyborne mowy wiązanej i wolnej. Grecy byli pierwsi którzy z pism nayboższych Autorów prawideł dobrego czytania wyciągli i wytłumaczyli ich naturę. Homer i Pindar na naywyższym stopniu doskonałości w nich stanęli. Pisali historyą wcześnie z wyborem i przyiemnością. Całość ich ta dla nich nayulubieńsza nauka [illegible] była rzecz czytelnie, rzecz na piśmie, a lubo nie zawsze wyrocznie jak nayleprzym nagdy [illegible] dziejak bez zamiaru nie uczono. Zasady polityczne i urządzenia domowe, były u nich dziełem prawideł i dowcipu przewodniczego. Matematyczne wiadomości na ich użytek nie [illegible] szczęśliwie [illegible] — Wszystkie te nauki gustem Greckim przyordabiane, bledy przyiętem sztuk wyzwolonych coraz się bardziey doskonałey stawały się i rzymskie i milsze i użyteczniejsze.

§ 19.

Nie na tym tu stoi zamiarem mieć historyą i rozmaite wspomnione umieiętności ani wyliczać wiadomości Autorów sławnych. Wszystko to [illegible] dawno [illegible] z Dziełami które dotąd nie zginęły. Mowić będziemy tylko o tych godnych wspomnienia Literatury Greckiey w tey wlaśnie nayprzykładniey zakwitła i namiętnemy w kilku rzeczach o publicznych urządzeniach ich mowach i o przyczynach które się stały powodem do wydobycia, ubarwienia i użycia talentów w bardzo gatunkowy.

§ 20. [illegible]

§ 20.

Cała Edukacyja Grecka darzyła do rozmaitości i ukształcenia ciała i nabadz wszystkie, a nasze doskonaliło po Gimnazyach czyli w szkołach, gdzie ciały rozmaici sposobami ćwiczono. Nauką takiej nazywano Gimnastyką i onej a innym odmiele obszerniej pisarzy. — Wszystkie umiejętności razem wzięte umysł człowieka i natura nasza w sobie zamykają, ale każda osobno nazywała się Muzyką. Zawsze należy do tego Wyrazu to tak wiele obejmującego znaczenie przyjmować, że nazy Plutarch i inni starożytni Greccy Muzyką, całą istotną cztą w której się materyał do tej nauki powinna zalecają, i gdy się tak szerokie wyżywy na serce i do edukacyi przyjęcia. Albowiem stego polecenie się że się Muzyka nie samym granicom na instrumentach ograniczała liedy Poezyą śpiewanie Deklamacyą Mimika jak gdyby z natury z sobą połączone się odbyczyne to warzyć bydź. § 21.

Malowanie, rzeźbienie należy także zawody Muzyczne Greków uważa. Należały one do dziedziny umysłowej ciała ćwiczenia i wydawały umysłowe ustawy miejsce edukacyi i chwały i wdzięczności sposoby jakimi się dopiąć radzono. Dalej, zawody te naturalnie tym silniej do swego zamiaru dążyły im czas do umiejscowania się wyznaczony był a rozpiętszymi albowiem Widzowie na nich się znajdował. Igrzyska Olympijskie, Pythyjskie, Istmyjskie i Nemejskie były tłumnie uroczystościami.

Przez tego wyniono zawody wtey sztuce w samych Atenach
Podczas uroczystości ustanowionych na cześć Pallady Ceres
Chencami zwanych, Olympiadu Odeum przez Pericklesa
zrumytu naten koniec wystawionym. Epoka ich przypadała tak
Zawodów nadająca po wiekach Salona. Narzędzie ze Zwierz
Mowcikow Zawody Muzyczne Iralio umyślnie rozróżniano od
Gimnastycznych z pomiędzy ich. Należeli do nich Poeci Chorzo=
dyscy Teatralni Komedyanci, Śpiewacy ze Miniką i Muzykami
Sędziowie tych zawodów nazywali się: Athleten i mieli
byli pewnie przeróżnej wiadomości rzeczy i gust prawdziwy: Ci
ci tacy wynagradzali Materyę Zawodu i ich wynik był decydujący
Potrzeby dla tey przyczyny nazywano ich Śmiodikami i Chorscami

§ 22.

Ci którzy się w zawodzie na widowiskach takich ofiarze mieli pewnie
byli do swey sztuki bydź zdatni z przyrodzenia nawet i byli
na tyde mieli biegłości przez długą i prawidłą naukę, znać się Pan
Śpiewać i muzykalnie mieć głos dźwięczliwie udoskonalony, i grać w
owe na instrumencie dźwięk i cytrę za nazwiskiem akompaniowaty
waniu. Dowcipu stanowiono iak zawodnicy po całe nazwę mowa
nawet wstępowanie w czasie zawodu przepisami otoczone było.
Śmiech zwycięzcy którego z dzierżenie pierwszeństwo i nagrodę
ogłaszał wolny: nagroda iego był wieniec zwycięzki i uwieńczenie
uwieńczały, Często także na pamiątkę iego bito także. Medale stawia
no nowe, lub wiersze pisano. Na takich zgromadzeniach nie zamie
się i Aktorstwie pozwalali, wolno było i Pisarom swoie

Nowy czytał: Sokrates wracał odchodzenia Igrzysk ~~obch~~
Olimpijskich czytał mocy stawny Panegiryk: Nowy nawet
Historyk autor były mocami wstępnie wtey stronie Tydeuzes
wane mogły były bydź także Kalimowane i historyk nie
wyłączano. Thucydydes wniedości czytał Herodota czytającego
historyą wodoras Igrzysk Olimpijskich.

§23.

Autorowie Grecy zwyczayniey wstępu opowiadaniem lub Della-
mowaniem na publicznych mieyscach, niżeli na piśmie swoiey
pracy udzielali innym. Nawet uczonym starożytnych zdania lo-
gicznie mogli czytali sami albo swoie pisma innym do czyta-
nia dawali i ta się odbywało publicznie lub prywatnie. Do tego mocno
Odca na to przeznaczone były. Czytającym miał wiele z siebie widzy
ce Chronos: słuchacze Lektory z pracy autora dawał mieli
wodzić na tawlach siedzieli. Wyrokowali dawali milczeniem i normy
lami poruszeniami umysłu które Gestami powierzchownie
okazywali wyrażając niemi podziwienie naganę żartrodę i wzgardę.
Gesto okazywaniem głośnym chwalili Autora powtarzaiąc: Kalos
Kalos i ab albo oklaskami Krotos osobliwie przy dokończeniu.
Niekiedy nawet do domu Autora publicznie odprowadzali gdy
im się iego praca nadzwyczaynie podobała. Dowodu tego dawano też
pisma pod kurtyzą innym literą swoie uwagi na marginesach
wypisywali.

§24.

Pisma swe czytali Grekom, osobliwie mowcy przy uczcie Kra
i wynie na tem koniec ustrzymywanie osoby Agonoteti zwane

Wierano do czytania czas wolny od zatrudnień na obchodzenie. Czytelnicy powinni byli mieć znaiomość rozmaytych umieiętności i bydź do swego obowiązku usposobieni: to iest byli czytać, rozumieiąc i z harmonią. Czytywano zaś nayczęściey Dzieła Poetów mowców i Historyków. Wspomnienie takowych Czytelników Pythagorejczyków przynaią. Widzi rozyczay ten iuż w czasach przed Homerem zgodzina gdzie iuchy Lyczne pieśni lub Epiczne, Elegiczne sami Poeci lub ieni śpiewacze literaty, Muzyką znać byli powinni doklamowali.

§25

Ziabią ociężałości. Grecy do oćwiczenia dążyli, iak lubili Nauki, dowodzą Simpozie, czyli uczty uczonych. Niezaniedbywali żadnych obeliżności nawet w godzinach odpoczynku i zabawy i żeli te były sposobne do udzielania sobie za rozsądnem umieiętności. Kompanie takie sprzaszali za rozyczay Filozofowie rezydencyami na miyscach zwane: Przyczaneum Akademia Liceum ad Ultore gdzie tych sprawowania się i rozmawiania pewnym przepisom podlegały. Xenokrates postanowił te przepisy dla Symposyonu a Aristoteles dla Liceum. Niekiedy powiększano uczty tey galiniusz na obchodzenie Świąt lub inna pamiątkę. Nauczyciele i zatrzymiele szkoły Filozoficzney lub innych zastrzonych w Nauce osób. Jak się w tym przyiacielskim powiedzeniu zaszczycone oćwiczeniem osoby bawiły, daią nam najdokładniey opisy: Xenofont i Plutarch w dwóch rozmowach pod tytułem: Symposyon, czyli rozmowy przy stole.

i Zayprzowpliści Ateneusza.

§26.

Wreszcie nie bytow Grecyi żadnych osobliwszych uniejętności ani poiedynczych Kollegiów. Obietości i Przedmioty ich Nauki byty rozmayte Encyklopedyczne. Zatrudniano się istotniey Jerzy= lizem Narodowym Katyzatyką i pwrnaniem utwierdza. Reszta uniejętności które się do obiaśnienia ubarwienia i pozwierzchnych przyozdobiony byty zatrudnienia pieśnia Muzy Edukacyi. Wdalszym czasie wszedzie się nawiązały oblicznością do użycia wzpomnionych Nauk. Prócz tego doskonalenie się w Biado= mościach takich odwodziło umysły wrzenie od prozrzystych Spe= kulacyi i zniewalało do zastanawiania się nad oblicznościami i zatrudnieniami ludzkiego życia do pozmazania dobra publi= cznego do ozdrecania i poprawiania moralnego wzpot obywate=

§27.

Gramatyka czyli nauka języka byta pierwszym zatrudnieniem Greckiey młodzieży i lubo tylko iednego krajowego nauczała ję= zyka, dokładnie iednak w zupełności uważać będziemy dalekie ucze= nie, które obeymowała. Dobrze mówić i dobrze pisać nazywano Gramatystyką a ich Nauczyciele Grammatystami Przez Gramma= tystykę rozumiano Naukę która nosz Grammatystyki obeymowały wiele do Krytyki Wymowy Historyi a nawet i do Filozofii która wzycia wzpomnionych uniejętności się nauczała. Nauczał taliey Gram matyki byli oboiga imion tak nazwanych Gramatyków. Platon i Stary wdzięczał Grekom iak wiele na tey nauce zawisło i Zdrowie. Szczegulnie Dzielono Grammatykę na [illegible]

Nyje wszrey ranybaty ale prawidła ierzykowe, i ta wrey
nazywała się Methodyczna. Odnajcy tłumaczono znaczenie i
natury Wyrażeń i sposobów mowienia i ta się nazywała

Exegetyczna

§ 28.

Filozofia ulubiona nauka Greków wprzatkach ograniczała się
samym rozbieraniem praw Religijnych i Zwyczajnych.
W dalszym czasie, osobliwie za rządu Sokratesa więcey obej-
mować zaczęła, a gruntować się na doświadczeniu stała się Filozofia
Życia. Nirey opiszemy poratelu sekt wszystkich filozoficznych
i Szkół tu namieniemy tylko o istotney różnicy Exoterycznej
i Eroterycznej ~~of~~ Filozofii Greckiey. Pierwsza obejmowała
prawdy i zdania Naukowe które publicznie od wszystkich
znajomemi być mogły. Druga tudzież się tak nazwanemi
Apporetois czyli Tajemnemi Naukami i prawdami których
nauczył filozof swoim tylko uczniom i tym którzy ciego
systematu obznajmieni byli powierzał. Publicznych zaś rozmawiał
i pismach ogólnie się rzuca i obojga Ludzie Słuchają

§ 29.

Sposoby uczenia. Najlepszy był sposób
Sokratyczny, albowiem nauczyciel od pierwszych drogich
wyobrażeń i pewności, przez pytania i odpowiedzi rozum z zasadami swoi-
mi porównaiąc, coraz wyżey po stopniach i coraz ich bardziey przy-
bliżał do przekonania się o prawdzie którą im chciał wlać.
i ich do rozmowy wprowadzał Jego Elenktyczny: Sokrates gdy wyobra-
żał sobie umysł zarzutami rozum obalał, tak
[illegible] tym coraz mniejszy, którą im zaraz na zasadzie

Liberyi nata i iuż nogła rarem znawcyciem prawdy 11
rozbierał i iey dowodzić. Platon i Xenophont nawet swe
Dzieła tym sposobem pisali. Prócz wspomnionego sposobu
wzywany iestże werbatach Liberyi tych Elementarnego Syllogi=
zmowego i Matematycznego

§30

Pierwsza i naystarożytnieysza szkoła w Athenach była Akademia
Budynek do Ceramika należący. Potrzony za miastem drze=
winą i cieniastemi Alleami otoczony. Nay pierwey wniem zaczął
uczyć Platon iego uczniowie którzy po tym mieyscu iego
na się przyjęli Nazywali się Akademikami Podobną szkołą było
tak nazwane Liceum założone przez Arystotelesa nayprzód
uczył zaczął. Założyciele Szkoły tey szkoły postawiła nazwała
się Peripatetyczną dla tego że Arystoteles i iego następcy prze=
chadzali się zwykle, nauczali. Budynek na Przedmieściu Athén=
skim Cynosarges nazwany przez nauczony nay mod na Gimna=
zyum stał się potym mieyscem. Nauki Antysthenesa szkoły=
cieła Szkoły Cynników. W środku miasta Zeyskie czyli Stoa
ganek którego przybycie na filarach wyciskało się; wtym
mieyscu nauczał Zenon od którego Stoicy wzięli nazwisko. Do
mieysc przez nauczonych do nauczania należały także Ogrody
w Athenach wsławione Epikur nauki Dawał i Muzeum
Alexandryjskie

Archeologia Część II.

Meris Lycidas

Liu Dokąd Meris? Do Miasta gospodarzu mieszczanie?
Mer O Lycida iak zniem do szczętu przyszli
z nam przychodzień nasze pospołu trzody hainy
Wender'dawni mieszkańcy! Hare idź zdradziny
Ferar murem smutni gdy los wszystkim włada
Że mu bodaj nie zaszył hery wiadrem zsiada.
Liu Jam ustyrał ze pierwszey doby gory wstaią
I gdzie rzodkiá pachnąca kwitła na dół spuszczaią
Aż po rzekę i posam stanąwszy Bielawny
Wasz Menalka odzywał sobie tłuste pieśni Klonowy.
M Styrates, i wieść bystra, ale nasze tyle
Lycydo Pyrny opodal wojny mogą ile
Chaonskie przed orłami uciekaią gołębie.
Gdyby nie na opłocinach siedzę wrona dobrze
Wyrod nie przestrzegła abym puścił owcy
I Menalka i Meris tamy ieszcze byli dali z tamtey
L. Ktoż na myśl komu zamyślał pasiąc mysl stada
Ktoż chmielko z płotu podziadza iakiá
Przodka Rhymón! ktoryby Nimfy stawił przeciwko?
Ktoryby skarb nowy dobił, zdroy za stanął nowemi?
Ktoryby nosił pieśni ktoremu ci zazdrościł?
Gdyż idź do Thamyllí, nasze niżey kwitną.

Jiah obładowane rzadkim ciężarem
Powracają do ulew swych z bardzo z przyjemnym zwrocie
Ich oneh bicia wzgore stygą jako skały
Flary pieni iego w dole powtarzały.
Potrich zatrzymał wąc za ptasiem swe woty
Tuchu nieco wzpadziny się i doley wesoty
Drzewa rzadkie ilaby ktoś mu dłeb rozg
Za nim ze strzałką wyjawże wrony stronicu charg
Duzi dworzyciem wsłuch gdy ruca na siona
Mowe gwarzeniem obita wnid przyvola brona.
Orzdzie na wzgorku skrzą rolnika zapady
Stomg pozyla chatka i inte ogrody
Widzym ze drewka rzadkie upstrone owocu kwiatem
Skrzą nie przeciane rzędzie szpalerami
Nikwid ań tam mamun ni cedru swego
Ni fontanny ni zamku wiry zdobie nego
Ley dąb gdzie rolnika gniadzy siadek
Ma ob ron winnicą dom maty.
się Hurrone nárde [illegible]
[illegible] [illegible]

Ale [illegible] wbrałem bez boiaźni Boży
zwiedzę kwiaty i wyrwę zwiędłe z nadziei
A gdy w dzieci będzie przekwitł ich stroik
I wyrwę [illegible] Nakoniec cały zamęczony
Przeklnę wszystko się do zwierzęcia widzę zjeżony mnie
Zmiędzę znikome wrogi i słowa niewdzięczny.

Cyt wiersz

Cóżoż ia mam sądz smutny w tym zwierciadle
Ja nic, bo komuż [illegible] biedy będzie może [illegible] zwierciadło
Lecz w zamysłach strzelisty? komu będzie [illegible]
Za stołem dziwisz o mnie spoglądz ochydz
Powiesz ten [illegible]? ja [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
Ten mi będzie odpowiedział Piotr na me pytanie
Pedym się go zapytał widzimy [illegible]
A dusz wiedzieć mój Brancie (Oddał) jak się dzieje?
Aby nigdy nie wyszedł zwiędzionej nadziei
Ten ci się dobrze wierzy — Jabym zajrzałem —
Bezdzieje... Jak się zdarzy za dostępnych [illegible]
Wpadam [illegible] dawało maiątek ich mnogi
Ten mi dziś dla, a [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Jesom mesnat natenie et bi mi w czytko dany
i dobrem ie tam oprat drie ie Inyd cabrut
Pan i by tuego sruf ura swobie to tacy straie
Jak to mam o zrubisku? — Pil o Sredam Braie
Oporie Piotr z rapatem, ale umiey zwodnie
Smier pocalenstwo prawdy i Panstwo pogodnie
N. Sordany kto iey die zawse tato tony
Uzmiechem wzrzyd na Cele swoie zwroci ony.

Do Boga

Kiedy ty iasc Arcistwo chwale swoy morzy
Kiedy oczy zamalii Piebo Ziemie Piebo chwale mądrosc" iego.
Hora gory lasy skaty ktore on stworzyt zdumieniem
Kiedy uwidzia Pana moc predrzesna swoim brzemieniem
A ia miatrabyan bydz niemym nie mia trzbym dla gwiazd pienia
Nie! prozno dris moie myseli wzniesc" pod tron twego podziwienia.
Gdz moy iezyk wpiewac bedzie a tra chwyna worzak z Ziemie
Niech ta tra rozwiazy Borze moie ci ustra nowanie.
Spiewam: widzisz Kwiecie ialie zsiac a nie sie opiany
Gdybym wpomnienia Stworzym mowat wpiono me i dany
Bym wyzwat dla tiely chwaty coz bym napiwat Przedwiecny
Nie i dac to nam Dawida stworz ci Hymn. Borze wiecny!
Ktory wczynit na tyziacz gwiazd sie pilnie potrzebuie
Ktory do tych dnia planet swoy bieg tato Ziemia tomuie

Któż ci stworzył? — Który ci codziennie rosę świat cały?
Ach dobroć i wola twoja wierny Boże to wszystko.
Który ze kwiatu tyle cacek na tabach ci wieść daje?
Który stworzył lasy zielone gdzie ptaki mieszkania mają?
Który? ze morza codzienny statek na dół woda wpada
która bystrem biegiem mknąc po kamieniach w morze wpada.
Który rodzicom tęsknot gdy łzy otrze wzbudzać się pokarnie?
Który ze zdrowia raz ze kwiecia który ci ciągle utrzymuje?
Który kwiecistą tobie rosę wonną codziennie poleca?
Wierny Panie! twoja dobroć te tarki nam codzień zleca.
Twa sprawą kwiatek rabatka rzeczni się kupa rola
[illegible] morskie wody góry lasy puste pola.
Tys napełnił świat, ziemię lądy, powietrze kwartnie
[illegible] pokoju pszczoły ptaszęta rzeczy
[illegible] wale obiekta wody [illegible]
[illegible] ziemianie pszczoły na dnie gotuje się bystrej rzeki.
[illegible]
[illegible] dusza zatęż sprawą bystrą morze wyjść do Nieba
Człowiek mądrość daleką twą sprawę wie co ma trzeba.
Rozróżniając rzeczy kupie, rozbudza wiek wiele znaczenie
Panie! Ciebie na nas na dzienie z tyla cnotą i dziękowanie.
[illegible] Ciebie gwiazdy. który twoją miłość [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Niewdzięczni gdy was tu miłość nie wrzuci drzyjcie wtedy morza
Pracowitszy rozbitszy drzyjcie! skarc was nie mogą.
Spojrzyjcie! jakaś gromada czarna całe niebo kryje
I zerwie się wiatr na powietrzu, Orion wzmagając się wyje!
Spojrzyjcie! jak gdyby srebrne były wstęgi wiatr skłaty
Zaraz wzgórza zbieżeniem jakby się z trawek wkładały!
Spojrzyjcie jako chmury gęsty z rzadszy się wraiem tracają
I z wszod nich bydlę wielki potokami wyłzywią.
Pola się bazy tchu! tchu! ziemia się na wyjot wzgiadta
Widzas stadone swe dzieci uciekli do dwica zajadta.
Stolic zabaty bazy rzemieu ktorych statki robiono
Na które zbożno wsiadano i na zdobycia płynione
Dzeń wzmożony się znaga burza roz ze wnioska jud stolic
Znowu zamazowy na dol chwyta i rob sienoli.
Gdzie stoz stolic wzmosi? kto zprawie wichur, gromaty?
Watyliwre! mów kto jest ow, co włada z gabramii groty?
Stare, bracia, mówią, że się zwyczaj tradycja imię Twe chwali;
Tworzenie! jest Bog! czyż kto watyli morze?
Ach Panie zawsze wszych uciech twórca chwała będzie trwała
Gdy ot proch portowata będzie się podobała?
Jest! mer pełna bicia wobrzeży me wzmyty omdlały
Czyż wazy wszyn ogniem nieba zjednią Boga chwały.
Tu! ale miłość stałe wazyć na nieuzamna na portowata
Ale Bóg, nie wzgardzi tami które ci wdzięczność dadzą

Ponieważ wiatr stoiący duszy na porzucenie bawi Bore
Ale że lubo z tamtą drugą lecz z północnicą nie może
Ale gdy ich nie może oczy wyrzy biały wiatr dmuchały
Albo ich gdy rozpuszcza bawy bez chmurzaty
Albali też biedzisław obok ich w Arnicom widzi.
Ona tamtą ucieka i mery godzi z nią pisze śpiewać będzie.

Elegia 6. Witolińska

Śpiewać potym na ialicy rzecz bysty przedsiębrze
Athalanie rzucone cytryny wrzawodrze:
Śpiewać [illegible] wnet; to sio stiy slaw Faetontanowe
Muhem prostery wdrzewa sie zmienity obrowe,
Por śpiewać iako Gallo gdy przechadzkę czyni
Nad Permessu wodami, z Muz iadna Bogini
Skarita na Parnasu. Apolliey go gorze
Iako powstały przed nim wszystkie Muzy wkoło
Przez Lor iako do niego odmianie rymami
Pielem Apollo wzgon i wieńcem kwiatami
Pasterz Linus to mowił: na ni, tey pieśni z
Wszystkie one Muzy, Lor Apoley czyli złoty
Nie przyszło od nich, które ideluś ety zrały
Pasanie Jesiony, skarge z gor zwykło z ustępować
Lor i ty pol [illegible] będziesz Gay Gwynedhi złoci
Aby wiadom im rzeczy Sabinie przenosił.

Ten mowie oy c Leszki o litosny to wiesni
Ta maiac lato cudni Hradyta ochidni
Obiety Ulisesa nay Kliwny Hkaradnie
Bey morskiemi reglasow rozerwpata na dnie
Lubiak cpiewat slad nowey Tyrsez po dawy
Nabyt? on Kilometi chcial miat pokoy
Ja bo ta wlas pozrubeta sto wiesni piury
A sam wdutka prezwarzyon swe przebiat dwory
Wszystko to co od Kalu brzegi Euxinowe
Ygrzaty niezdyb i cuz w swe Hrzawka bobkowe
Wpuscity c nim cpiewat ja bohy i slaty
Gtosy obiatwe wkiebo po cystaty
Ar Carz vwe zawrzei i z liczyt wrobrze
Hmeneuszliwie na wzpot Kiato wdaltary wzorne rorze.

Eklogá 7.

Lurydon Thyrsis, et Meliboeus

Ur pod Sbrzyczyd niezdyb wzrzem Dafnis sid dzis
gdzie Lurydon i Thyrsis rdwzno wtaden pzytod dzi
Thyrsis pzyzna swe owce i Cappy wtochatemi
Lurydon zas zuzninowy kury pchatemi
Wkadzanie obiedy wtcidch iednakowi
Cpiewaé biegli ; cpor z obu wzet gatuni.
Gamire adzu od tych wzdow w kraicd chcidt mi dany
Wotacd mi sig kuriat wody sam wiesny tzymy
Cadzu go wzuchat ze ob dobiat nie wytrzymy
Kadzem na Dafnu id: on mie dawno zrzucy.

Jam do nas Melibée wgłąb kraiu gonimy:
Koźlęta twoie nasi i moi inni wiodą hurmą:
Jedlic w cieniu rzyią z pozwoli ukłodzie wygody
Tu same zlote kurzęta wrzy ciż ryżky do wody:
Tu swe Menalus brzegi zielonemi trzciny
Otoczył, tu z rozsiąwcy noc bogacy cytiny.
Com miał czynić ni Kilis ni Alfise ni Tomu?
Wtenczas bydła, nie było iagnięcia zamknąć domu!
Abyś i pot Corydona z Tyrsidem dożdżu zwarty
Porzucił dla ich gry domowe zabawy.
Zaczym się na premiany wzpiewaniu inaki
Gdy Muzy chcieły aby wypremiany zpiewali.
Nayprzod Corydon zaczął, gdy Phebey odbiedzie
Corydon, po nim Tyrsis nayże powrót uczedzie.

1 Nimfy Peoskie rzadnie nieco mi tkliwie płynie
Widzę i za tym u nas Hermus zdrowiem słynie
Porzekał od was tego iestli nie nowiny
Na dobry pożegnąd tym dobre płatnąż zamienimy.

2 Pasterze nie chciwy bluźnicy dobrze pięknie
Wy złego Pomoknijcie nadch Bóg zrzodzi pobnie
Pomieli abyś mię chciwie zrobić wiernie nowy
Tobiszy dziewczy by mey owce nie skonał głowy.

3 Prey Miłoraz zpoczął Pyono bys znogi
Cienkie wilgi wiązy Jeleniowe rogi
Te nadbi Lalise Tomy zawsze bedzies chwalon
Gdy nadbie obrazi nadbie marnowadzi wilcy.

I Ze sie Matki Pięknej. i drban od nas nie bierz
Ogrodu ubogiego Anioł co zobi ochla
Jeszcze sie pusta zrobi wnet mury rozbierz
Jak sie trudy za nagrodą bedzą chciał ze złosią
Gdzie sie Adam ni ned ziadła Hyblorod
Na Tabenie pielnicy sa i kwiaty Cherubinowe
Gdy rzeczy wody przyjdą zgorzeli przyrzekie
Nauczy ieśli co warzyć Kucharka sobie
Jaras niech nie każe za piekarz przybierzy
Ostrzy nie ty polorzec, nie li chwała dobrzy
Jeśli ni ten dzień nie idź rolnicy nas do domu
Idź wam wody iur czyść, maiski co z domu.
Kroć zdroie i sen tanczy przynosząc
Wiar drobne chwaty ieśli nam nity zgrzmiącej
Przyście od złotca Bydlęt iur nadzieć iras latu
Jur latorol wzgłosie iak wzięty bzgała
Tu klonie i turyna, tu ogień nie maty
Jak rzeczego bujnie tu godzoy z rzeźnicaty
Tu nam tak straszne, mocy i rino we drogi
Jako willom ema oure lub pokolom brogi
Tu rzenie kaszlan tu sie i iato we rzeny
Tu owrzie rzorne jur sugn drewan rabbia lezy:
Jeras wiązrie wlasto i ale radli ruzy
Pałacy ale ty, nawet zrzadzi dornaz ruzy
Tabnie nula wyprzymorz kwiecie obumie na
Ani stuk wmgagli Bark sie rozpuszcza
Jak pokrzie Cherubowy zaniebienie
Jen dzierzen rola wiedzy

1 Topola iest drzewie winorośl Bachowi
miła iest miła Wenerze Bobek nas zebrani
Pułchnya brzegy polu lubią bedrą
ani Mirt ani Bobek brzegu nie wzdrąg
2 Pilny Jesion wino bam strzega gdy ogniu
Jodła na gruntach gorach Topola gdy wodne
dzierzby pielbrzym Pułku sie rzeczy nie naurodzą
Jesion wlecie, wognodzą rosne upu stadzą
3 Ponne też iak się Tyrsis zmiesrawszy bono sie
Obad sie hondonem Klondon nazyto sie.

Elbuga 8.

Damon Alferyb

Jakie Alferyb Pasterz i Damon wzrzad pienie
Ktorym się drzewiąd browzy nie wzpomnią o sienie
Ktorych niegdyś słuchaią zwierz stawał zdumiały
Wiatr, bystre rzeki na drzew brzeg zwon namowały.
Jakie pienie Alferyb i Damon gadzone,
Niegdyś wzrzymali, teraz chcą pan sie nie bierze
Wszyn mi gwiazdy gdzie bolwierk i wodas Perlionis
Lub miasz Tyreau, lubbes no Olympicy stronis
Ato nie liczy Damonie ten czas nazdrzycie
Wktorym mi wolno będzie tue ogiewać drzewie
Wktory wzec będzie wolno twoy zatenu i zata
Pryn zdrzewie, Sokolicza wodny ogarata.

~~Dziennik~~

(A wtenczas zaraz, na tobie Monice z woli Twórcy)
Podniesły się gardz ow Wieszczek tey mysligi mocy.
Dopuść nieh wprzod zwyciezkich siedm twoiey głowy
Nieńców Bobkowych, i ten ma mieć cie błus zrowy.
Ledwie co noc na stronę z Nieba ustąpiła
Zeklodzemi ciemi iesrze rosę trawa piła.
Wtedy Damon stanowszy na rzatosney posturze
Tak zaczął na oliwnym wszystkey się lwsturze.

D. Pozwiesz intrenio a dzień prowadz pierwszy
Gdy obłudnią przyiaźnią sfery oczulony
Narzekam, i lub prozno się świadectwa Bogów
Przecie ich wzywam niemal bliski śmierci progów.
Zawrzyj pułaso moia, zawrzyj spieważ zemną
Titora się stawi Menal zawrzyj spieważ zemną
Menal stawszy mierzyli na tey bozzem gore
Wesołe zawsze lasy brzmią sosny iak wchorze.
On ma do woli zawsze od Pasterzów pieśni
J. Pan sam nie da serce swey pułasze wyleźni
Zawrzyj pułaso moia zawrzyj spieważ zemną
Titora się stawi Menal zawrzyj pieśń przyiazną.
Sfera idzie za Mopsa, co na to patrzacie
Czegoż się takich drzewo spuszczać nie maie?
Poydź iuż wreszta zbawcy niebawiąc z Janami.
Pierwsze tamże poydź razem się ze Panami.
Mopsie gotuy prowodnice i zonce wodzin prowadz.
Przez inne bramie na dan pewnie zorze zajdz

Zacnyi fiiaro moia zacnyi zpiewáć zemną
Ktoż ie ztawi Manat zacnyi pieśń przyiemną.
Lecz ie wiec zacnym Mężem! gdy gadaią innemi
Jgdy ie brydzą płetnią i korkami mami:
Brew ma zarosła, sługa, wkąt budzi niegrzeczny
Zda ię: mniemaią, że żaden Bog nas nie ma wyiścy.
Zacnyi fiiaro moia zacnyi zpiewáć zemną
Ktoż ie ztawi Manat zacnyi pieśń przyiemną!

2 (Bystem wam wdzięczny) iabłka
1 po roie zbierata:
Wsadziem mym wdziat kiedyś z Matłą będąc mata
Wtenczas rok mi durena zły złaty bieg z innemi
Jurem gibliś gatczi mogł dostać od zieni.
Mowom wprat iak trudnozdiac ie było z wczdy!
Jak ścerlie umiokły nie na tych miał złoty!

Teraz znam co ie miłość. To malarlie stoiąc,
Z Jmanuskat ie wiecło, albo na Lodzyie.
Gdzieś ie wpzęto lub ie z Germanicow ptaka
Ni przyrzod zeniż znani ni iednego rzdu

Swoia miłość Medea matkę nauczyła
Że we lwi wtaczyła zpiewáć nie ieie z brzozy
Matkali gorsza, miłość gorsza wtey mierze?
Złośliwa miłość, wielka złość tabie Maiers.

Ten z zgrzd ozdz nieboy wiec Wiley pieśnikąż
Pomorańcze zoinde niech zby wydaią.

Wdzięcznym Nawyknie kurtyg niech Leras ozdoby,
Niechay Turbyn bursztynem potrzeciq chodziny
Z Labędziami niech wgłowie zbor wiodą pusrzyki
Tytyras Wieniak stawq wrzeciq z Murzyki
Niech Orfeu na pieniem wkaniew las wywodzi
Z Arjonem Delfiny, niech na ramiach Dori.

Albo niech wrzątku morskie ogarną ratoje
Jakn kedy ich gdzy pną pod Nicbie skie stopy
Zegnam was lasy z niech się rucam wbystrie Lonie:
Wspomnieli ostatni niedzien przy wyjściu zgonu
Porwą fuiaro mira porwą śpiewáre-wnq
Utworq się stowi Menali porwą pieśń przyiemnq.
To Damonis alie pieśni Alferyba bysty
Mównie Muzy nie wrzątkie nasze rnogą ichy.

Wyjmeś wodę i bindq opryśle ołtare
Mały zielony pal z pośrednim kadzidłem na rarze
Crawdrie się Merowi treba crtalignowq
Wieś sorum, iuż do crańw ich wrzątkie gotowo.
Sprowadzie mi Daphnisa crany ne do domu
Nie chcę zniáste pożiewa crany sprawie to mu.
Crany zanego zniebo sprowadzq Nigrycq
Crasami myta czyne stawna crawdrinca
Przetrwożyć niegdyś w Scirnie Alcesta Admete
Zadowile pier crany padaią się mere.

Że rozpiór ci twialiey ſaby vpoten wieże
Ilić tey wlato: talbe tryſtwe ztuvim braze
Obarem, te obchodząc do lwta d'Kare
Lubą bezoże birbę ktora nie ieſt vzpare.

Wbzy werty Amaryllis vyleu wrlezi do le:
Vpleć Amaryllis: Wzret Weneny mow ploże.
Jak ſie od ognia ten hat zsiada wosk ſie vytauri
Ilieb w Dafni ſie de Amllii ohyty ozień vmauri
Vyn małę liſt Bohoury palił rawin my ig
Dafnis mig pali iał ten pałę liſt Dafnidis.

Por go nie Conary, o vrul ruyhta, gdy po leſie
Vchanien byha dlugim przez dzień vprawie ig
Jatrowka a niemogąc mało ſie wzic, pury ztolu
Ziadna vrilony traire latanie ſie na bólu.
Nie pomnigc że czas purney nowy nie dalelu:
Por nie Co go wędzi, dhaf mu nie myślę o lelli.

Że mi niedy ſo ztaurt vzaſtoma vraty
Za dnoi vpominek pod mojem tey chaty.
Teraz ie rallyzuie pulcaru ziemi
Jurz ztawio Dafnis vpod pugami mami
Pe zioła, ile w Konie tmiany zrzuty
Ktoych kam pelno mam ie od Mezia dare

Że mi Mery sam nieraz dokazał, nie kilka
Jak się po lesie chował, wziąwszy postać wilka.
Jako tygry ognia z grobowego łoża
Jako z tych pól na inne wilgi przewabiał zboża
Sprowadzie mi Dafnisa cały mego domu

Nieś za drzwi Amaryllis ten popiół gorący:
Nieprzyjaciel wyszedł przez głowę wyszły wdowy bierzący:
Popiołu na Dafnisa teraz zaryć trzeba
Nic na rany na drogi siadła; na niebo

Patrz jako popiół gdy się oddzielą mieszanie
(Mak dobry) dobry z drzewa. z Ziarna potomienie
Mieszam co to jest i jeśli zaszła przedziwiania
Wiecznie? czy z mitostkach tak zmarzły zamki?
Dosyć mego rany, Dafnis już idzie do domu
Po ziarna z miasta dosyć mego rany tego nie

Z Elegij Jacobus.

Tymczasem Menal gorzkie wzpot z Nimfami
Nie o to nam za cnotami (cudzymi
Które mi nie przeszkodzą cnotami swymi
Ktem nie uszedł w Parkańskie pro zapewne krainę

Jak się da ieden z nas bez troski zbaty
Przebywać: mito zdaleka przez wymiane straty:
Wrzucmy to nasze gorycz morze co ostrzeże,
I da się nedz nasz od Turek zagodzić
Tam ani znowu ani Niemcy drzemne brzegy
Ani cieżki mita: znowu zegnam was me bogy.
Żaden winnic trudzeh ogniow przystumić nie mogą
Choroby wypić w znoi morow przy sto bobe drogą
Choroby bydź w Francuzek sniegach: choroby przy sto zdaba
Kaii Etyopeyskie, gdzie się od upału pada
Na Słońce tura
Pitoże przemogą, zkąd oz nas bardz ubogą.
Tamo chcemy bedzie wazenn Rzecz
Słuwać otym gdy sie zgodzą bogate z siła zdzie
Ten pieniom u Galla czy przyjdzie
U Galla do tego dać mogą zowrócić
Powrót do nas bracie, iako wzgo dobra nie wrócić
Wrócimy, gdy nie nas Turczyn zginowa stugo wzbiera
Zbodzi chcieć już Jatowcom, zkurdz zboromi chcą
Tak jest no, a nie bez, idzie do grzeczą

Historyna Literatura Rzymska

I.

Historyna Literatura Rzymska wiey pierwszych i wczesnie
Lity do stworzenia się

§1.

Nie mamy pewnych i Historycznych doniesień o pierwszych mieszkańcach Włoskich i początku Rzymian nie mieli ich, albowiem zawsze czasow o których mowiemy nie zostało żadnych pism ani pomników ale w Rzymie zachowanych będą mogło w czasie jego zdobycia i pożaru zaginione zostało stąd i Rzymianie pisarze o początku Państwa swoiego wypowiadali się z wielkiej baśniowych. Pozostałe od Trojańczyków rodzaj swoy wywodzą których osady na włoskich ziemiach i z Aborygienami połączyć się miały.

§2.

Jeżeli nie można oznaczyć z pewnością początku Narodu nie pewnie oznaczyć i czasu w którym litery Greckie wprowadzone i zaprowadzone zostały. Jedni przyznają że Grekom Indyi Celtom inni Arabczykom inni Fenicyanom inni Hetuzczykom. Powszechnie Ewandrowi przynoszą albo pierwsze wprowadzenie i podobień stwo między literami naystarszemi Fenickiemi Greckiemi i Łacińskiemi ich przyczyniła; Stąd się pokazuje że kolonie dziwnego początku swoy wywodzące sposob pisania do nich wprowadziły i że styl liter Alfabet ich ten sam utrzymuje. Do takich Rząd zdaje się że Celtowie z Francyi i Arabczyki należeli, co nie dowiedziono. Grecki

niziną część włoch zaięty i swoią religiią język i pismo do tego kraiu wprowadzili. Potrzey Gallowie i Tessalowie swoiemi osadami część tego kraiu zaięty. wreszcie w porządku tak świadczy Kroniky kto w Xięgach i wydziale [illegible] niektore tylko litery do pierwszych mało baczno. podobne i wyłosie inaczey iż wymawiaiąc Rzymianie czynili.

§3

Grecy którzy przed Hesperyą we Włoszech osiedli i wdaleyszym czasie zpod ich się władzy wybili nie przestawali w spolitowaniu z Grekami oddalonemi i ich mowy utrzymywanie. Cześć Włoch wtorzey osiedli nazywała się Grecyą Wielką i ponieważ od Cyrylli większim tylko przemysłem porządku bycia, naturalnie przeto między temi dwoma Państwami tak w języku tak i w umieiętnościach obyczaiach i Prawach wiele wzaiemney odmiany się znaiduie. Ponieważ te kraie długo Polityczne pod Rzymianie wiele razy nie mogli bo urządzony, i wzaiemowanie z wtaczaiącemi Grekami ciągle utrzymywali, Szkoły i umieiętności orzeczenie z nich wprowadzały. To przypominamy o owey sławney Szkole Pitagorejczyków która się włoską nazywała, i o celnie Eleatyckiey tey sekty założycielu Xenofanesa założycielu.

Nadto Grecya Wielka była oyczyzną wielu sławnych mężów. Grecinem Dyodot, Sebryt, Mochus i Bion, Gnizyasz i Borgiasz

§4

Rzymian których cnota i waleczność się wojennych rzeczach [illegible] tego państwa ma nas zatrudnian. Pierwiastki z Literatury

ureney tego Narodu długo trwały i od założenia Miasta
do pierwszey Wojny Kartagińskiey przez 500 lat bardzo mało
po za siebie, a przez ten czas mniey nic tyle iakby się dziwić należało
po Narodzie tak pilnie wrodzonym Sąsiadami granicznym. Dlatego
wtenczas to nie przestrzeganie Granic, ten wzrost ich mocy bez
ich bitnym zatrudnieniem w Krymie nie dozwalał, aby się do Nauk
Ludzkich sposobnych i potrzebnych, które przez tego zabiegliwe i ich
Ramiona przemocne szerzyły Nieprzyiaciół ich Urządzenia i Edukacya
Duchem wiernym tracily, i dla tego Starzy Katon nadymanie
nauczaiem zapisany opierał się przyięciu do Krymu Greckich
Mędrców. Dla tego Krymianie poszły tylko wszystkie Sztuki i umieiętności
tylko do wyższey Sztuki wiernej i Rolnictwa za Gorte i Pasła
nieodbiciem przyzwoite

§5.

Z dniem wzrostu tego, iuż tey Epoce dostawały się nieiakie
ślady Literatury, tego Narodu. Widzieć się zdaiemu wyniosłe
Siedzibę Rzymianie z dalą za Panowania Tarkwiniuszów pysznego zbiera
nia dla Krymian wypadałoby wyiaśnić do Chronologii Annalów
z zamazaniem dawnych prawo znanych Podaniem: Czego dowia-
dują się Ksiąg: w Annałach (Annales) wiktonych dzieie Narodowe opisywano
o tych w Sytu poetycznym opisywano i pod pozorem uroczystości
publicznych Odśpiewywano. W wprowadzeniu Etruryiskich Ceremonii
z Linii Augurskiey Zkładaiących się z samego Jana i gestów.

§6.

Język tey pierwszey Epoce zostawiony resztą pomiędzy

sobie ułatwiać się musiał z mieszaniny języków różnych mieszkańców Rzymu. Lecz ieżeli język Greckiego do wzbogacenia i ubogacenia Łacińskiego w pierwszych początkach Rzymu przyczynił się, w czasach kiedy układano prawa dwunastu tablic, i dla tychże Marsa zebrano pieśni które nawet Rzymianom za czasów Horacyusza niezrozumiane były dalekoż bardziey przyczynić się musiały. Wzory takiego języka znayduią się w nayzacnieyszych tego Narodu Poetach a zwłaszcza w Plancie. Że przez czas długi rozmaytym odmianom język łaciński podlegać musiał pokazuie się iuż stąd iżby dopiero w 6tym wieku Rzym zaczął się starać do nadania mu iednostayności i wyrazów trwałego znaczenia, a przedtem ieszcze pisarze tegoż dawali wiele dowodu swey umiejętności rozsądku.

§. 7.

Jakaby była liczba i kształt pierwszych Liter łacińskich Grammatycy starożytni nie zgadzaią się. Marius Victorinus liczy ich piętnaście: A. B. C. D. E. F. H. I. L. M. N. O. P. Q. R. S. T. V. Z. Ilość ta pomiędzy Alfabet polskie była musiała kiedy zamiast niego użyto C. i rzymskie pismo przedtem znało tylko cztery Alfabet - pierwszy polskie; znano tedy takie które czas łacinnie potrzebne były. Viola w swoiey Sybilli i Chronologii pomiędzy powietrze, zamiast niego, wstawiwszy się znaczenia Wojewodzkiego użyto Q, a Edelinus dwanaście F liter, te miało oznaczać zaraz tyle. Pomiędzy to F

Abecadła wypuszczone zostało, podobnież H: G: x: y: z:

§ 8.

Potym Józef Han rychtarz od porządku Cesarza od miasta była, i te
tym bardziey ludzy od wyrządzenia tego się odmieniaią tego
zależała. Abyssyny ney lepsze wyobrażenie mieć mogli wierny
nyo Velet Senatu tyrany się Bachanalion. Jest on
nayslarszym wtey mierze pomnikiem lubo iuż zrobiu 566 od
założenia Miasta: Neve post hac inter sed conjurasse
neve: convivisse, neve consopondisse, neve compromisisse velet
neve quisquam fidem inter sed dedisse velet, sacra in dequo loco
ciquam fieisse velit neve in publico
neve in privato neve extra urbem sacra quisquam fieisse velet.
to iest:
Neve post hac inter se conjurasse, neve convivisse, neve
consopondisse, neve compromisisse velet, neve quisquam fidem ve
inte se dedisse vellet, sacra in occulto ne quisquam fecisse vellet
eve in publico neve in privato, neve extra Urbem sacra
uisquam fieisse vellet.

§ 9.

Wtych i wnastępuiących Exemplach literatury Rzymskiey
pisano iest wielkiemi literami: mniey zaś litery podobnie
iak Greckie na pomnikach wiele wyrazów zostawiało.
pisaniu Rzymian dla ułatwienia pisania wyrzucili
kreski (note) nadzadzaiących się na pomnikach, albo nawet
na złotnicy wyrok literami słowa. Jak wtabli wcześniey pomie-
szczone a nawet całe wyrazy oznaczali znakami od liter

rozmaitości. Najgodniejsze Wspomnienia i dowód wiecznych
Rękopismach wystrzegane, za znaki, które wynalezienie Gie-
rona Syro i Enneusz Seneka wynaleźli, nazywają się Notæ
Tyronianæ Grater i tapeciarze robiące. Obia ich nauki
wkrótce pod tytułem: Alphabetum Tyronianum Parisiis 1747
Będą, może że na teraźniejsze miejsce listy ułożone zostały z znaków
tych wspomnionych a radzą że nie były wynalezione Arabskie
ani Francuzkie.

§ 10.

Kwiatki tabliczek ilustrowych; rozmaitych Drzewien i
materyi na których pisano były najstarsze, godne do
Grecich. Volumina nazywali zwoje rozmaite i najczęściej
dłuższe karty Paginæ — Wałce na których materyą rozcią-
gano zwiano zwali Cylindri końce walców wystające
po obudwu stronach umbilici albo Cornua, zwane
czyli kroćce frontes. Do pisania robienia pisem mniejszych
nakładania i liczenia, używali tabliczek woskiem osiągniętych
Tabulæ ceratæ, Kalikon tablic, lub kart pergamentowych
oprawiania tych lub z Egipskiego papieru złożone i godobrze
do nazwych zwykłe. Kwiatki nazywano Codices. Styli trzina
(Stylus calamus) naczynia do pisania, atramenti farba, ordo by
oczyszczona i rozmaite Kwiatki, były tabliczek w grecji.

§ 11.

Gdy Duch dobrotliwości: oblubieńca Kościoła zgromadzonego
po ogłoszeniu wolności; ludzi Chrześcijanie, nie całe wolności

podbili nauczyli ich wiecey wczyć nauki i obrali
chętnie ie do swego narodu przyimowali. Hetruria
Grecya wielka i Sycylia do Państwa Rzymskiego przyłączone
lato przed Chr. 300 wiekiem Ozwiecenie zaszczycone narody
inne tarły naprzod zwycięzcom swoim oczy. W Rzymie pokazali
się ich pierwey Dramaty tey i tą, a rozpalony przez nich
ucho ie bu naukom pierwsza wojna Kartagińska przytłumiła która
od roku 489 do roku 512 trwała.

31/12

Po nastała Epoka wtóray Literatura Rzymska prędzey
i szczęśliwiey wzrastała i doskonałości się zbliżała. Już przemawali
Rzymianie wartość poezyi a osobliwie Dramatycznej:
zatrudniali się nią chętnie nad przykładem i sposobem naśladowania wzoru
się filozofii Greckiey osobliwie w Roku 590 Liwiusz Andro-
nicus, Dyogenes i Ennius znakomici Grecy filozofowie, w charakterze
z pośród tego Narodu, znaydowali się w Rzymie: a lubo Katon
cenzor się bardzo i nawet wypomnionym Grekom zabronił,
ich nie wzmiankowano celowano, chęć już przytłumioną bydź
się znowu zaczęli Rzymowie i wnet się doskonalić: pi-
sarze Historycy przyiemniey i głębiey wydarzenia wchodzili:
mowali się z znakomitości przed obywatelami, ieden wszystkim
mu chciał do utrzymania rzeczypospolitey: do zdobycia
bogactwa i sławy wabiła Grecya sprzymierzeńcy rozpustny złączony
liczny wiarą nieustawicznymi z rozszerzonych granic Państwa
wreszcie Rzymian iż nie samym orężem sławy dochodzili się
wiedzą

uiłowania ich tyraie się Literatury oraz się bardziey
wzmocniły i do prowadziły się na ostatek do tey Epoki
literą złotą zowią.

Rozdział 2gi

Stan czyli Literatura Rzymska nayprzód kiedy nayprzód kwitnąć zaczęła aż do iey upadku.

§13.

Przeciąg czasu w którym Literatura Rzymska nayprzód kwitnąć zaczęła rozciąga się od wygnania Królów z dobycia Karthaginy aż do śmierci Augusta, było to Roku 607. do 766. Rzadu rzymskiego około lat 159. W tym przeciągu tak się wyrobiło vczucie i umieiętność w Rzymie, że im się starzeie potomnym dziwi i między Narodami Starożytnemi po Grekach Rzymianom sprawiedliwie przyznanie niezbędnie do tak doskonałego wzrostu Literatury Rzymskiey przyczynić się musiało położenie i wewnętrzney wielkości państwa, przez które mieli dostateczney Greckich Wzorów, były rozmaite odmiany Rządu polityczney rzeczy Rzymskiey, które niebyłbo za Epoce przyiętey tak regulaicy się im opiekę dawać zdaie się i do nich należeć Rzymianie umieli.

§14.

Tym sposobem uiłowania umysłu oraz się bard[illegible]
[illegible] umiey ozdobienia doskonałości [illegible]
[illegible] Augusta zniknęła [illegible]

Wymowa działań obszerniey zaięła, zdawnych i wieściów
były iey nagrodą. Historyą zdała się interesowniey wzg. Filozofią
iconmal ~~od~~ Sekt wszystkich ludzi w Grecyi powstały i wpadł
wienia z zalet, w doskonałości pewny powaty. Matematyka, która się
z wszystkim chyba tylko nieznaczniem ograniczała obiegłość
wszystkich poznała; Nauka prawa i sztuka leczenia, zdały się
praktycznemi i wymownemi wszystkim tych stosowniey, bo
wszystkich stanach rozszerzone wiadomości, zdatniały wzrost
doskonałości nauk wymienionych. Pierwsze urzędy piastowały
i nawet Rzymcy, albo sami w stanach będących byli albo
wymagniey uporządkowaniu ich stanu i honoru znakali.

§15.

Tak rozszerzone oświecenie miało mieszkańców dobrowolny do
słuchania, jakiż wydawanie młodego Rzymianina już się nie
zdawało na samym wojennym i cielesnym wiczeniu, lecz na
wzór Greków, którzy i w tym razie nauczycielami Rzymian byli
zastanowić się cała ludzkość na rozwijaniu i doskonaleniu władz umy-
słowych. Młodzieży Rzymskie Greków swe dzieci powierzali a ci
wali im nauczanie literatury i dawszy dał początek z Rzymian
w wszystkich gałęziach tak wyżej, jak tym
ich nie nieswobodnemu i wymuszonemu bez z dowcipem
słuchu naśladowali tak jak w Grecyi obywatele się uniki
ne Retoryczne Mowy, zdawały, czytywane publicznie swe
ma czytelnikom i wszystkim się pochwałami
dzieło nauk na

rzemiu z talentem i zarobkiem życia wtenczas ieszcze za wiele
nie studiow nazywały się Artes Liberales, Sztuki Humanitatis

§ 16.

Do nauk wtenczas istotnie, to ogół umiejętności ukończ Grammatyką
tyków i Rhetorom zwanym Logicznemi dysputami Literatorum
łami powiększano. Te nauki nie tylko poznaniem Języka Greckiego
i Łacińskiego Sztuk za zasad wymowy i Poezyi objaśnieniem
Historycznym i Obiaśnianiem Dzieł tegoż ych. Odprawiali
tacy cześć z swymi uczniami popisy Deklamacyi i Literac
niom tabloxyan nie tylko Dzieci i młodzieńce bez osoby Do=
świadczeniem i przeto nadzieję przyszłości bystry Nauczyciele z
uczenia tabloxyo, na gruntowne znawstwie i Wiadomości a
stałość pieniężnymi godnościami w Narodzie. Pierwszym stan
nie Grammatyckiem w Szkole był Gnejusz Gnatos a Smalos
Lucius Stolius pierwszy uczył Korynian Wymowy w Łacińskim
języku.

§ 17.

Za wiadu rzeczy Monarchicznego Rzymu Kawalerskie nie
tak się dalej rozmnożyło że wiele Szkół zgasnęło, a
się po wyższej części Miast, przez w liczbie Select publicznych
(Szkoła) ich Cesarz Oktawiusz August
Nauczyciel
Nauczycielów

§ 19.

O kilku rozsądnych Gallów wzrost literatury [illegible]
[illegible] Poezye, które na tylle [illegible] wznosiły
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [

Powiedz Palaemon; Menal nad nim szczerozory
Palemon sędziwy Lyceus kamienie tchnący
Obstąpiły owce nie gdzie te zwani
Ty dziwy, tworco hymnu nie gadz ten trudami.
Albo rzeczon sam chcesz owowej wody
Pasz nie raz owiesli nad bystremi wody
Przyszedł i owczarz, przyszedł wolarz gnewny wbiegą
Przyszedł Menalkas smutny, bolesny siedzi w śniegu.
Gdzie pytą: zkąd wtobie tacy porost rzekę
Przyszedł Apollo: Galle precz sam zwalcz rzekę.
Nie na śniegu, na wojska twa Likoris miła
Nie dbaiąc, za nim innym wtroju się puszcza.
Przyszedł i Sylwan wieńcem z gałęzie borowe
Świeżo rozgi wziąwszy i lilie wdowie
Bóg Priapus przyszedł, Hebrus zagrodami
Widzi obszedł miniąg zab wieńcem sami.
Wszyscy temu gdzie tworzą Galle pytą
Matko ma, że nie na tym miłość nieużyta
Nie dość na trawk miłości na słowiczym rzekom
Nie dość na wrzosie tworom, i na kwiecim pokrokom
Mimo Gallus dworze, wpośród niech biegli przecie
Pilas czyny w cudzych gorach tu zjawisz będziecie
Piękne nie bo mi bądź wyrzekły
Arkadowie, gdy wasze płonie będą o tym wzmiąg!

Tytuł nie się wam gryzł bowiem wiele
Kto dopiero gdy wiedzą nowiny że wrodze
Tego gdy ie z nas będzie nagrodzi ku wodzie
Kwestuje się nadziei wamy bo on bodzie.
A kto kterby pisarz które nie do ie ogladzone
Wam dowi on niedy nigdy Rymy one
Wasc! Kto imie zacni wyspiewanie gdy
Zadzie ar ga same ściany niebiosy
Pyta Maria nasze tych nam wrogami
Kto tam bida nasze ze blisko zbogaconej
Bóg nie wietyć Cyrnayali Cyr rdala niusty
Ie wrodzi będzie kroz miłki nam ruiny
Kiedy z nu iakie zacny imie ker rym będzie
Maria Mary wiązko ling Rymotworow rodnie
Maia tam Rymopisem nienaia pacane
Kez im wiary nie daig gdzie ani wkey miesza
Wa na nasz gorzym ani Cyprus wam ie ziggai
Cnyna iakie go nadzy tabdiami Zigai.
Zgor ia ktos ziegb i zuyli ig rada
Przypomnieć wdzie z rymy ig bodzu nie kto
Cam do nas Pulnzyc? wa za rockoy wodzie
Gu wiosna nie gurendana twoa
Gu [illegible] kto nie ziemia wiato do wyciata
Gu nad gucdrang Cluri Zopola biata
[illegible] kto ogle zbiegia gr ale ciemie
Cam do nas nie kam gdzie [illegible]
[illegible]

Z. Morstin wiersz ucieszony

Jużco było, powzięta stratą.
Nie pomogli wielu doradzaty
Moja wiosna moje lato
Jak ptaki obnem wyleciały.

Malherbes początek tłomaczenia psalmów

Boże mocy! Stworco! jak twoja wspaniałość
Zadziwiła rozsypłko ow widziałaś raczyt!
Jak iest przezroma niebios obszarałość
Tobie cos nieba i ziemię oznaczyt.
Jlekroć oczy mniem podnieść zadziwione
Na swiatła co się iskrzą ponadenną
Chce wielbić ale blasłkiem zatłumione
Gnębią wspołczuć chęć moie darenną.
Ach wielkim iestes! ia tak nędznym Boze!
Jrem ponizon niezmiernością twoią
I nie pojmię jak się stan moze
Ji raczysz wejrzeć na nikczemność moią.

Boileau o niewygodach innego życia Satyra

Coz się to na wczask wzmaga i smutnie nachodzi?
Albos to się w Paryzu wnosy spać nie godzi?
Cóz diabet tabi nas mnie się widzieć
Ktoby mi wczystkie daty na palcu zgromadzić?
Wsnie pozywam się zterdia natę wrzawę wsiekłą,
Nie mogę, ni się całe zgromadzito pieklo
Smutną i obłoby stuszyły zledliwe
Niewiasta pnewbite jak dzieci wzrastliwe

Iż iakby niewoźc tego wtak pięknej rauszy
Wszystkie sie do mnie zeszły i myszy i szczury:
Iuwraz z kotami wrozły w nowy mnie trudzą
Nie wdzień głuszyć rozmowy morduią i nudzą.
Choć sie tu na mnie wszystko razem zbiorzyło
Nie szkodzi gdzyby przynaymniey na tem sie zbożyło:
Ale słuzo dzień roza wszystkich nie znaurzy
A wrzaskliwe kogutky wołaią zaraz
Budzi sie budzi-wołaią Vulkan prawiący
A gorącą kierzyści zadzą pałaiący
Ierzuin mtotem w kowadło raz wraz gdy zabrzęknie
Od trzasku pułku głowa tedy mi nie pięknie.
Nuż wozow po ulicach turkot bierze
Zgiełk sie wielki mularzów przedawaczów wraźli
A wtem drwony wogromnym odgłosie i brzęku
Głuszącey uszy wrzałobnie gwałtownym iękiem
Znieuci wiatr dzwone grzmoty wtrzaskaniach straszliwych
Zeby sie nie borzyło, rabiąca rzywych.
Zeszłebym ia i to znio et i Bogu podziękował
Ze mnie od ieszczey iakiey przygody zachował
Ale wszystkie następne niżeli przyszłe
Iżeli sie wnocy ieszcze dzwey wi dnie:
Wychodzę rano z domu a wpierwszym rzędzie
Tyllom co na ulicy wrzi cirka wszędzie.
Ten mnie draginem odwiezą zbiodzo rozwodzi
Zwraciwszy wbagnelusz rzłowy go wyprodzi.
Ta niesza niebozczyka zrzucenie spiewaią
Farabanią doborke, pomelusyki ide taią.
Zgoły mularze wiele stare gratu bleią
Żeby rozbity dachowki na przechodniow leią.

Wrzelkie krzyku litery się wraz wielkiey wszczyna
Przybiera się warnista wrotna podwalina
Grozi na dol a skrzaty gdzie tam rozprzegną
Zaciężone ogromny cięrar ledwo ciągną.
Na poprzeczney ulicy gdy ią furman zwrocił
Zawadził o bramę i w błoto wywrocił.
A wtem była nieoczekiwana wyrwa i wstrzymała
Jedni wymor drudzy nakład ciągną i dźwigają.
Jakby wtarnie swoią potrzebne gromadą
Wywrod tego wszystkiego wchodzi wołow stadoi
Tumult wszystko się mięsza hardy się zwrzobi
Wrzelkie nikt nie wie gdzie iest co mowi co robi;
Ja zmieni. Jurci się zabiera do rzmysłu
Zdobywszy się na siły, w poswiecie nie bywa
Gdym skakał przez wyższe płotnienicach skrzydła
Wewnątrz tego pan ponurnik błotem mnie obryzgał.
Wiec straszny bezpieczeństwo i cubnie i drogę
Sam nie wiedząc gdzie iestem mieszam gdzie mogę.
Nie dostawszy desznu zawrót się zrzeszty
Jeszcze brzegu wrazwy podworze błotnistey
Tak się wiesty zgromadzą kupcze zmiele
Niem trafił na prawdzie stworzenie i nieli
Żeby kiedy iedne przebydz a drugie przechodzie
Trzeba pięc się po ulicach skakać albo brodzie.

Wtem gdy iuz noc ciemnoci wprowadza zwrócie
Tamci się rzniła ta przestrzeń a wpuszczy wrzobie
Idą temu co idąc przez inszę ulicę
Patrzeć muszą ustawnie gdzie nogę gdzie stopę.

Ucieka przecież iż uszedł przygody ubocza
Nim kiedy go na zwrocie zlituj obziorą
Dwoiay worek lub życie: nie masz wczem wybierać
Nie chcki gdy drzwi domu przychodzą chwiorą
Biią na gwałt grzmią bebny. Dachią wpadłe psali
Nowa Troia. Wpiorane iak Grecy rozlewali
Pędzą wojsko ztochnienie między ratuiące
A wtem płomienie wraz srodzey buchaiące
Trawy dachy okna schody pozadzki mury
I trzaskiem grzmotem nabonicz wyiada dom cały.
Przecież zgrzat straszny porwał lis i ius wiatr
Jeż się zbierał do torba rzecznie przywitał
Nic mitego spoczynku nadarzenne rządze
Niemozna znaić w Paryzu chyba za pieniądze
Przesłaby płatow noiąc, i wkrancie iezdzicy
Bogatzom się nato tylko mozna wmiasztach gnieździe
Tymto kiedy iuż wabliwe omamienia takie
I tak sobie latać lubiąt drzewa i krzewiny zoną
A iak się się im podoba zima bądź uroczna
Leż a com ztachi bom nie nie szukał iestrzec
Tułać się tam gdzie muszę i iak mogę mieszczę.

L. Breugel Farsalii

On wynalazł dowcipny kunszt malować słowa
Jnszym bydź może objawiona mowa
Jgdy kształtem rozlicznym potrafi onym bystri
Zatrzymać i niekiedy zdaleka odriat myśli.

L. Montesquieu Świątyni Wenery w Knidzie

Zawiesz przyiemne w Knidzie mieszkanie Wenery
Tam lepiej bawić niż w Pafos woli niż w Cytere

Nigdy na ziemi z gory Olimpu nie zniżysz się.
Ktoby innych poddanych nie odwiedził w kniei
Ustawnem obrowaniem tak ich opatrzyła
Że kiedy pomiędzy nich wierzchnie stąpiła
Wilczy tam nic zdziała bociarń swiątobliwa
Która przytomnoś niebian wszystkim przewyższa.
Bystrość iey chwil nie zdadzą obłokiem zaćmioną
Gdzie po wdzięczney wtorzy nieprzychodzą tych woni.
Obfite zdrowia rolią los wyczyścił dany.
Nigdzie tey wtym brzegu nabitszy bor nie masz
Wiosna wiosna panuie pilnuie uwodzie
Nadziemiat chęci ludu bez pracy wydaie.
Ziemno kwiatow nie zwarza, wiatr ich nie zrzuci
Zefir wonnem dorzuca lekkieniem zgrzebu rozy.
Drzewne tam drzewa trwody bez utraceu nie padą
Kozy bez ustanku udzięcznie zimnem kwiatki brazą
Stadka w zarach miłosnem rozkwitaią pieniem
Ptaszki wabią odzewem, strumyki mruczeniem.
Ciepło brzegi rozwija, drzewko nie uszkodzi
Z powietrzem nie zdziałaiąc rozkwitnie od chłodu.

Z Rousseau Do Laury ody

Fontano która wenczysz nieznoty zdradne.
Przez twoy blask czysty bądź tu widzi nasze oczy
Bostwo stwoche i stworzyć udzielniach rozradne
Mazrki te rzeki odbiorac, co cnoci wstydzy?
A twoie ciało drzewiem zajrzawiona dany,
Maiąc zyskać kadzidło spod koney z ciany
Gniem prosty wtwoich drzewach gdy wielbi dzięki swoie.
Nazwiska ich odwagą statkiem rozprzestrzeniąc,
Nocy prawo odbiera, i hańbi prawe cnoie
A z nim twoich wizyty zdradzą zniknomością.

Żeuch proetogo slepych swoich oziatań biedy bierze
I z tych twoich uchwał ślubów pramienca wyczerpie
Choć się wnich dzielnej odcibii nadane pnymioty
Cz za one biedy ił zdrowy rozum radzi?
Podłości na miey sau stalku zdrada zamiast cno
Gwałt idzie za podstępem duma sercem rządzi.
Skład niepraw dziwaźnej odmiany i grzyzko.
Zbrodni nayodroppnieyszey dzikiel wkdowisko
Mam ze ciui Sejle co bzym cie zamysłat zgubii
I wilbii w Alexandrze co w Atyli ganie).
Masz się mężtwo zaszczytem dzika zjadłaś ślubii?
Ktorey celem iedynem tuwi moiey rozlanie!
Nie ozdą prawi ludzie takowych wilbili
Ktorzy się na nieszczęscie ludzkie uwodzili.
Cora nieść po was bedzie kraiow powiadane?
Zapat wrogi zgon mnostwo chcci nicobiete?
Wtada tyran na ludy zniebane karawe
Sreagien domy turienze i bozinty swięte:
Lud w pietach krew rozlana etrumieniami leci
Nozlii wplatane tulą niedaterne dzieci.
Cłopi zedrie! wielkiemy niegodziwe cryny
Zaaby ich nieszczęście zniszcie drugich byto!
Cyfir tyllio zrabunkow gwałtu i ruiny.
Wroćta o bole! coby was trwałe wemnyto?
Wy bozstwa mamie etnictwem wypaniałe ozdobi
Mazież tyllio z pierscnu bydz onym zwodbii?
Chwały stawę litość tyllie wwrzanie za nieszranie
Boyze wodz zyik wygraney tak sobie przy zwoit
Iby swemu ił tamemu tyllio zazdrania
Zgac zawziwość nież i cnotnem zdarzeniom ni[illegible]

Panowi gdy Emilowi dziatek nie dorowna
Zwycięztwem pod Kannami wstawił Annibala,
Który iest z bohatyrow sam dziatek swey sławy?
Iest raiski monarcha ludzy zmiłowany
Nasladowca Tytusa wszystkiemu potrzebny
Jedynie bohaterom podaiącemu rękę
Gandzy wzrokiem pochlebnym zgrai niewolniczy
Dnia swego panowania dobrodzieystwy tiszy.
Wy którym wszechstwórca ziemskie stawa za przymioty
Na miejscu Alexandra postawił Solirata
Wyrzucie pod cnotliwym monarchą wiek złoty
Niechże w nim następna lwu alternata
Pierwszemu podobnego zwycięztwy a tudzi
Wyrzucie w panuiącym naygorszego z ludzi.
Bohatyry chlubne! nie wrócicie cię temi
Dawny blaskami swoya Pallona was wieńczy
Wzięt dziwny przeciwnikiem głębokiemi
Rzymu tyran w Augusz trzykroć ludzy drżący
Nowowrogławę odrzekł gdy zrzucona przemiana
Stał się dobrym; o rządach iego zapomniano.
Pókroć wiarołomstwu wspaniałość
Nowowrogławy gdy los dobrzy zwroty zdradliwemi.
Narodzego gdy się wszystkich pomorna zuchwałość
Czyni panem rządzonych pożądaiącem ziemi
Niechże się zmieni szczęście którymu przywykł
Masła zgoda złych rozstał o bohatyr zniknął.
Co tego wiele dzieło wyrownika wznosi
Gdy zdarzeniem pomyślnem latwych lawrow wzięt
Gdy który los przybroni wspaniałe godności
Nazwiska przydomek istotnie zasłużył.

Umysł mężny na owczas prawdziwie zwycięzki
Bierze równą statecznie tryumfy i klęski.
Nie unosi się zbytnie powodzeniem radością
Wzgląd na zmiany gwałtowne wszelkiemi zapędy
Jeżeli uśmionym jest dalekiem owocią
Statecznie krepi w niedoli cnotliwemi względy
Niska zrzuca się pomimo zapędy wielkie
Cnota jest zawsze trwałą, a zdarzenia mylne.
Choć chce dumna bogini Encasza zmiłuje
Mądrości twoje wyparć krepi go i wzmacnia.
Na Rzym wyparty na chyżku nie umiał iść lekko
Od muzy kartagińskie wzniosła go odwaga
Tam się pomścił na klęski zgonami zamyślne
I zwycięzy zatobne zmienił w chwały święte

Z Sanctolinusza. Na zrodła z Selwany wypływające.

Selwana gdy już miasto krolewskie przybywa
Zwalnia swój bieg i zmiey za tabiegu chętliwa
Rozmaitego siedliska wdziękami ujęta
Odatszym jedzie zawsze gdy się nie zamięta
Chętnie idzie w chwały: skąd gdy wody zielą
Jawszy się bydź strumieniem, którą była zwolą.

Z Prosat Secrates. wstrzt do Laury siostry.

Ta przy której zwyczajne wdzięki bez myśli
Jaśnieją nieskazone od kazdości wady
Pani! której stworzony dla prawdy jest ten
Rozum, do nauczenia zwykł tajęć i roły

Gust uśmiech i przyjemność wdzięk gdy przed twemi
Oczyma chcesz ażebym stoiąc dzwonił
Albo raczej stoiąc przy siodle dotkliwy
Zagrzej moy oddech twey mowy naśladować chciwy
Wyraz pieszczonych tonów ialiemi się smutnie
Zatrzene po sobtance drżywaty lutnie
Gdy ią milcz wydata twoich pierwot ciemny
I miłe zarzewia wrzucisz wdzięczne w hray rozdzielny.

Innego Rycerza sławne niesrześć pale
Rownie sobie twe mogą obiecywać hale.
O iego bowiem cnotach i o ie przeciwnym
Cudzy i długich bitwach bogu drzewnym
Mornaby nowe pisać Illiady pieśnie
Jakoby drzymiącego dawni przeciw we śnie
Mornaby bayka ieden
Pieśnie bogow z Olimpu i diablow obudziw
A drzewami iednego miesiąca wiek bawić
Chcąc ci tonem baiarza zmyślonego dziwić.
Zyjącemu bez przystoi litować się nasza
Katarzyna do sławnej rowna Eneasza.
Nie mniey iak on wzgardziła sławą i cnotliwa
Nie mniey iak on poborna bodzcy niestrzeżliwa.
Ale ze mnostwo wojny pobożna pociąga tę chwałę
Nie wdzięk pierwotne Muzy na mię cnotę
Których gust przelatuie od długich wtey mierze
Prawd unika i zbiera tylko rozgłosu treść bierze
A wspaniały miod wiedzy zdobyty brzęczące głowi
Trzeby się bolesna na nowy przenosi.
Wtey wdzięk raczej Pani tego wyrozumy i rozwaz
Niechay się co mich wiersznych ich dzielność wydawa

Jeżeli narbyt surowy wtym pióra gwałcenie
Odkrywa taiemnice trzymane w sekrecie
Sposob wzmoc forcianych brat nauki Twoie
Powarne nie mniewaiąc, praceli ich niestyane
Odpuścił mi nieotoże" twoia te urazy:
A worem od słabości wszelkiey wolney skazy
Potrafi sobie drobne zmiatowi zaczonie.
Żadna omyłka, ani odrzucaniem daiąc;
Tak uregolnę rozsądzę pozornosci władzą;
Wiesz żmyślona pred niebrem twarzą nic nie warta
I mniey się mu podoba iak szczerość otwarta.
Gdyby się cnota iaka iest w sobie srodze data
Żadnoby in nęt pewnie postaci nie brała
Ani owey wpozymnie srturnej ani smutney
Ani ponurey minie srogiey i chmurney:
Ale wtobie lub szczerey podobnych Mur twarzy
Zazrychły, wzyscka oczy oczy.

Saint Lambert. Porach Zimy.

Michała Wyszkowskiego

Skadże ten szum powstaie? te straszne hałasy?
Potne ich brzegi morza doliny i lasy.
Ora obłoczny dzyku? przeraźliwe wrzaski?
Tornieszanie powietrza i zywiołow niesnaski
Tyrzyiących inaczo i groźna i słuszna!
Natura! ciebie sztuczki wtym przestrachu wzywa!
Jedna rzeka nam szpeci cie cudzki dary
A druga zyciu szczęśliwi i wszystkie chwały

Uwieniony Boreasz potężnie tamtędy
I przeźmiennymi niebie pędzi swe wydmuchy
Wyrwane wodnych żywiołach wijąc nieprzerwanie
Przez puszcza brzegom wiatrem wzburzonym po Oceanie.
Gęste chmury swą siłą rozrzewa i porze
Napełnia iakby nowe rozlało się morze
Grzmot nawałnych deszczów bystrze biegą strugi
A potok wód zebranych wzdyma dolin wdrugi.
Na powietrz zrzebiem jednem przeźtalicą gwiazdy
Na portyku niebiny niezgą wściekłe wody
Topią porzuty strzałki w swem bezdennem łonie
Domiew które obali drzew które potłonie.
Czy nagrali" chmurna na więzienie racisza?
Boiaźliwego ludu bronią i ich stróżą.
Tu ich rzeźmy wjadłem zwierzęta rozmaite
Drżą się dla wodnie stronie drżącej pomiene
Jeden wodniaky rzucił swą siłą rozlewcą
Porzuć władz panowanie nad natura cała.
O chmurna nawałnica! odstrzymay swe rządy!
Nie obwarzyli władow po tobie znać wiedzy!
Jeżeli my dzieckiem Stwórcy on jest Panem ziemi
Czyliż się nie zlekniesz nad dziećmi swoimi?
Słońce chwyta swe zroty między gęste chmury
Noc nadchodzi tak ciemna jak byt dzień ponury
Byłem wtedy sam jeden i bez przyjaciela
Który nam w przykrym razie podałby dzieła

Ach wokołu pozłotych ludzi
Których mieszana wrzawa chce nas nazto nudzi
Przecież przemyśl zmutek, myśle czemia zniemia.
Opuszczony od wszystkich na łzy przyrodzenia
Śliwy widok zniszczenia groźnego wirata
Ponaber. po czystego nieba maiestatu
Ciepła ziemnosć, wiekuisty zapamiętały
Niemierzeu przeklenionem zmutek pomnożały
Snułaten ciężej ulgi a ufny w nadzieję
Te mistrzostwane duszę nerwe siły wzięte
Wzwód tego pomieszania i ścisłej zgryzoty
Do nazwyczej myśl mnie zwróciłem i szkoły.
I zniknęła mnie nawałność cras natłat wewoty
I na rozum naturę umiłuty ryżwoty:
A mobie się chmur tone ocuszyło burzą
Rozerwane na strzępy mgły się iuż nie burzą.
Strop nieba wyposwon nowy gwiazdami ztoczony
Dzień wskazał na powierzchnię blado-czerwony:
Lekkie złotki szybko ścigły się w przestrzeni
Zroda się ze wschodzieli ludzie rozdrzewieni
Jak leśne lasy góry i jak ziemia drzewa
Zniknęły wzgore planety i niebie cuie zdała.
Głuchy gwar który zwykle burza z sobą niesie
Słabo się iuż rozlegał lunąca po lesie.
Uciułem radość wszelka cicha pełna trwoga
Spokojny wewnątrz umysł pełniejszem do Boga

A widząc ich odmianą natury nas mami
Chciałem znaleść to ucznik przyczyn że złudzeniami
Na które z podziwieniem codziennie patrzymy.
Że burze (wiedziałem) i smutne towarzysze zimy
Praca ludzka i robotę, rzeźnie i rzezaty
Mroźy albo upały dni jasne lub złoty
Mają w odwiecznym rządzie wtajemne przyczyny
Jedne drugim zarzucane nie chybi godziny.
Przez te zmiany nadziei nayuprzejmiey się działo
Zgodności naszej powieściowi utrzymywać chciało.
Skutkiem mierzchłey oblicz wątpi morza tonią
Przynosi suchym brzegom wodę upragnioną
A ziemia oryżne rośliny kwiatky i zioła
Rozrzucone przez wiatry po ziemskiej roli
Wydadzą swym zbiorem rozległe płaszczyzny
Niosąc obfite żniwo i owoce rożne.
Sroga zimo! ty której straszliwi się boją
Tyranem jednak okrutnym nie cię mowa twoją!
Kiedy śnieg ostre mrozy i puszyste zrony
Z powietrza Słońca lato pędzą wysłane stronę
Mieszkańcy innych krajów mają wdzięczne lato
Natura swoim ten różną przywdziewa szatą
A stosownie po tej pięknej władzy przyrodzenia
Nowe im daią życie i smutny czas zmienia.
Wkrótce znowu ido nas wrócą zaśnieżone
Przyjdą pielęgnę dni wiosny i lato gorące
Chcemyż abyśmy sami światło jego oglądali
Ktoś nam obdziela wszystkie rzeczy ziemskiej kuli?

Gdy zwątpiąc rad Stwórcy w Raduniemiu cały
Uwielbiam dzieła jego związki dziedziały
A wiedzą że cierpieniem przepłata rozkoszy
Że ostra pług rolnik bez mrowienia roży.
Chmury się też rozpierzchły dzień świta przyjemny
Słońce Jeni rzutem złotem [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] wyżbre z sobą mroźy niesie od północy.
Mgnienie. gdy się daje rzeka przerdliwa
Srebrnym pyłem szron drzewa i kwiaty okrywa
A gęste pary które wyziewa trzy wiatry
Mgłami się na ziemię rzucone w kryształy
[illegible] [illegible] rano idą drogą
Gdy że ni się ziemia ogrzeje pod nogą.
Słońce radośnie wschodzą rzeka blask promieni
I całe się na wodnej powierzchni zieleni:
Na obumarłe twory stałe szczęście iskra
Już go więcej nie czują: a noc złoci zwiska
Gdzie światłem zodjęta mroz już wacia zimy
Tkne nie naturę w lodowaty bryły.
Już owego strumyka powabny szmer ginie
Który rzut wydobyty kryć się dalinie
Przebany jego spadek widzone wody:
A na ziemi co oczucie kam jeszcze twardy
Zdrowiony chciałby iskrzeć ten szram dzisiej miły
Nieprzejrzane jeziora lodem się okryły
Smutnych mieszkańców wody ciała ten i mroźna
Śmierć obrzyna zagłada cień chwile i widziała

Ducha wzruszenia wzięła biegu nagle z tamienciała
Na przetamanie wielkich rzeczy się ruchwała
Lecz próżno piękne rzucają bataliony
I próżnie drużyna musi na zgubienie bezbronny.

W zwadzie ciny i powszechnie i powszechności zgrozy wiera rzeka
Jeszcze tylko oddycha wiarą nie swoim trzymaj.
Zwycięzca ciały obłoki w górze rozwieszony
Czarna zasłona piękne obrywa zagony
A gdzie słoneczko na ziemi wyniosły zgęszczone
Tłumienie nawet niebios zda się zniszczone.
Smutny polnik stanąwszy nad wtargnięcia pod brzegiem
Nie może zużyć zagonów zarosłych pod śniegiem.
Ta nieprzeyrzana białość zagęca oto wieka
Świat cały widnostajną szatę przyoblekła.
Obywatelu przed nami dzieła ludzkiej ręki
I boży dary nieba i natury odwieki.
W tym rozległe ziemia martwa i mrozem zdziwiona
Nie przyjmuje ciepła ognia do swojego łona.
Brzy przysypane śniegami rzeka kwiaty drzewa
Z których głodne zwierzęta i ptactwo zerwie wiedza
Widziałem jak zmęczeni tego kurzycielego czasu
Wędrzeb wsi ~~biegł~~ za pożywieniem biegł nie szkania bez
O niewinne zwierzęta! czy lis was myśliwie
Że oto wiek bez litości darnie wam życie?

Niedaleko do ostrej wsi przysypany pory
Wolnym bronień zmęczyła niedaleko bory
Albo wiernej ja chaty nacierany drogami
Znowu głód i cierpienie mieszkańcom niewzruszonemi

Ale ow rycerz drapieżny tyran ta cu swoji
Ktory przyrzyna bywa powtrachu i trwogi
Zawsze on o tym czasie nuca bere swrie
Bieg nąc o ślep na mody i bwawe zorbie.
Nieraz chciwe zdobycy w siecke se gwiazdy
Najeżdża zuchwale na sieyskie osady.
Slaby od por mieszkancow tem ich bardziey drazni
Jur im widok ortowieka nie wraza boiazni:
Ten twor dosconały, ten bog przyrodzenia
Nuiscze sculaś musi dla siebie skoro nicnia;
Arterbne potwory głodem wynedzniate
Zgrobu wypełzra ciata i bo sci wynochniate.
Razem wiecznościach nocy tych sze przestrasony
Jak przerazli wie wyią rato snami tony;
Z obrzymy swistu wiatru ktory w pustkach wieje
Zmieszany rich głosami rozchodzi sie w nieie
Głos ten gdy sie odbija o gory i chaty
Zdaie sie jakby duchy umarte ie raty.
Zbrodniarz ktory nie dawnych dreczyć sie o mieła
Ow nikczemny potwarca swego przyiaciela
Podły draygla cynizmy i odrazny zboyca
Ktory to ji nor wzercu swego brata cyca;
Tu kiedie wtym momencie cnige wzgłębi duszy
Cała "prawda" swey zbrodni i na trach ha tu szy.
Rozumie on, ze czarne duchy cała zgraia
Z Farlin piekła wyparte na polach latai.

Lew i mąż sprawiedliwy ~~bez~~ chow rawsze spokojny
Choć się nie lęka cudzych i umarłych wyrzuty
Cierpi zadnak niezmiernie dusza jego złośliwa
Na bliźni które zyta zimna nieczułe zliwa.
Fy! od którego rządy stworzenia rawisty!
Boże! który ukształciłeś nasz rozum i zmysły!
Albo mnie zrob nieczułym albo mniey czułowy
Tylkoś stworzeniu groszu oddal od mey głowy.
Fy! którego zdzierstwem ten świat i światy!
Jczyliż moresz pragnąc cudzego ratunku?
Czyż nieczułość na wiecznym będzie jego udziałem?
Skamieniały od morzu i wyschły wypałem
Cegłą na obce brzegi wtrącony od fali
Które nie myślą wiele jego zamierzchali;
Lub na wojnę rzymiotwo bez wsparcia wydany
Nayd okliwsze mu zmysły zadaniq rany
Cała jego nadziei rzymioty i nędza
I tak wpośrzu dni swego ciułactwa męczarza
Trwożliwy trzęsawisk; bez ulgi spokoju
Za spustoszoney ziemi wleczę się do grobu.
Czyż śmiertelnych ludzi! o Boże natury!
Może gwałtowna zima i ten czas ponury
Za burze, za rabuba całego stworzenia
Tyle na mym umyśle wywarła wrażenia
Żem ich zapomniał i za dzieł stworzy pana
Do chcę do mey istoty być przyjaźnia.

Kunszta pięlne przymioty i wrzone prace
Nasze świetne ozdoby wytworne zdatce
Owe biesiady wstne gości i stoły
Posiadenia na których wzrok przewidziny
Ale we wsie uchodzi gdzie się materiał ukrania
Dzy strzegę swoim dowcipem przez chęć upodobenia
Zwawola i chciwa rozkoszy pogoda
Nay chciwsze wiązki zena: miłości przyjaźń świata
Wszystko nam rzadzi niebo wymienia z góry
Z przyrodzi natury nagradza sowicie.

Żyjmy wzajemnie i drugich kochajmy jak braci
W dniecznie bosom radowcipp którym nas bogaci
Tem szlachetnem wzniecim dzieci wyrwat zwierzchę
Gdy bit wrzody swoic ogień ziemią urodę.
Lecz ta twórca wielkiego ziemiaru siła
Dopiero się koniecznq potrzebą wskrzesiła,
Kiedy wiatry niezmierne burze i upały
Na przemiany biednemu stelu dokuratty
Znalazł sowim pomysłem wygodę i zdrowie.
Wiosząc listki drzewa gałązki citwire
Ginął nasiadał obejścia przypłatał znosił
Nosić sobie nabryły krzyną ratas znosił
Dawniey ha okrutnego głodu umierania
Zbierał ciepłe jagody zebrane korzenia
Lecz zrazem znalazł sposob na głod i truciznę,
Zaladania ogrody siekią pola rzyne!

Nim zatkniono roboctwo, ktoż dawnemi czasy
Orężnem rycerzem o rządność musiał siędz wrogasy.
Gdzie zarazy głodem tygrys lew zubożały
Berbeńskiego ryczą w bitwie rozpieraty
Ale nagłą śmiercią musiał konie boić;
Odrzącą strzałą bierny zaty łańcuch zwycię
Biegł na oczach przez kniecie i przez puszcze ciemne
Kroki jego przestarzały ciężkie niezbożnie.
Robactwo, oczy, gdzie, krwią jego wymyślane
Nieuleczoną jaszczur wziąwszy rany;
Nareszcie im się kdzie krótkiego przyjemi
Wszystkiemi śmierci wrywał albo zato znami
Kładł na urbodliwego rycerza wyte piemie
Puszczali ludzie z pracy zwierzęce łamienie;
Albo kuch krzywych ciężkich orężem gromił mieczy
Lub strzała z natężonej puszczona ręczy.
Przez ostrość rżnia, ludzie w pierwszych wiekach przeszłych
Ognia w drzewa szpadat dowiedli wiekowi.
Nie raz palił się Cyprys i pewnie widziano
Jak piorun trafił we cyprysa połamaną
A przestrzenie morze na okręs mniemali
Że ten ogień wzięty, całą ziemię spali.
Postrzegano jak gaśnie jak się nagle zmaga
I kroby był powiedział, że ciągła uwaga
Pilnie doświadczenie tyle ludzkich ryzyk
Ale tego rzymiotu mamy dziś korzyści.

Wzięli iaźliwi Lemnos wtoż nie Alpow chaty
Dwoie kuźnie gorących Cyklopów stanęło ie laty
A gdy pierwiey ustali wrzut stabość swoiey siły
Nowe narządzia iego prace utatwiły:
Tegi raz powtorzony od ostrorney stali,
Nay ogromniejszey wiery na Promlusie wali.
Marmur na dwoie wtali wiele y pięta zgrzyta
Rydlem gładzi ie kraie niemca nieurzyta
Widzicie boru z tąpany rumak z Eryny chory
Ciągnie pług, który pierwsze rozcie ugory.
Nowras wtedy w uzyciu skarby ogarnął dla siebie
Z magaw wszystkie strzeże granice potrzebnie
Nowy zawsze nowe tworzył wzgody i wtrudy
Zbliżaią ie do pracy kunsztów i nauki
Na brzegach Oceanu miasta się podnioty
Z dawne pyszne budowa wielkością nie nioty
Z rozgiel silnym wiatrzeu wzrok ogarnąć ie wzięty
Pokaż potem bi wod stonych dawne obręty.
Odważni ludzie zadrąc obiegno wiec pali
Za morzem nowych ie wrze wojenny szczęki
Niegdyś po dziś dzień dzikich narodów wyrzekiem
Ludzie ie przeniu sobie wtrwaiali wrzekiem
Dzieta chciwość zdobyczy pierwsza miedzy
Wnicz ich nie z bowi bierzyły sobą nie hordy.
Dziarn rtąrzyta w uzyciu pod pracą za to nie
Z pełnieu wzg: lion wtow, bizonów ordobie no

Ich potęgę wrzawienney trymano granicy
Szirzeniem byli dla ludow pierwsi wiednicy:
A krolowie dobrocią pierwi biiali braie
Wpraiaiąc swym przykładem dobre obyczaie.
Naowczas miał vrzędu potęzy obfitość i cnoty
Ież zdrożku trzymało do iego prostoty.
Nayrzadsza rzeczi naszych nayniższa potrzeba
Przewodnicka pieczołowity zesłana nam z nieba
Ta dla ktorey zdaie holo natura zata
Sito ie naszym przymiotem pierwszy polor data.
Ona ludzi ata mieszi wynalazła rymy
Ktorych zdrożna muzyki ktory dziś wielbimy
Ktorych zdrożna zabawi ilem razy oderwany
Na Lendzwich gęsto za swego wzrok się dziwny
Dla ministryni ley vrzędu niesmiertelney chwały
Kochamią — lak się pierwsze piesni nasze zaczęły
Przedziwna zgoda gęsto za z muzycznemi tony
Skazuie vtwierdzenia vrzędowych zadzwiękony
Przez ktory się godnicca wesoło zabawa
Ktory duszy nawet nasze ieszcze dodawa.
Lecz inszą ieszcze tasli dla nas mistrzi czyni
Nayczulsza Sibutadis! twoia to ministryni!
Wdzięczna rzeźbę obrazek w glinie ona
Ktory bystrzeyszy po murze ieszcze Palemona!
Ledwie swiatła rabty cnut monien dobrowzrok
Vrzędowych ręce ieszcze pierwey zdoła gorzmok
A bydź zedrzą nauk siadą ia wznad nauczy
A pollo zyto pod prawem mrzos wielmoży pisanemi.

Ciad artworność gust dobry wszy stkie oczy ludzie
Srebrni nabrały kurlatku Orzechu obycie.
Sad wybornem rozumem dawną dobre bycie
Wolaratyw przepychu złodzieystwie rycie.
Potrzeba powłóczania chęć rozrzutu nuta
Wszystkie iego momenta odmienne zarzuta.

Patrz iak się w pocznie gmachów wyszego mieszkania
Corto wiek rozpiera rzymy co bury zaciągania
Cała cudzna uroczystość uroczystość curiadza wszeniale
Lubuy rzeźbych wiatell trzeszą się wkrzystale
A oko artworność wtulu zdrowane
Nie wie która zbogatych pięknych cudne
Tu widać zawieszone przepyszne obicie
Gdzie Wanlo, w marmurem piotnie natury dat życie
Sam-arturna igła pięknem stuszne wiedzieć spory
A rozlicz do obrazów sama daie wzory.

Ale cur kal otwarty a Hoby Alpy
Za cudzia dyamenty błyszczą się rubiny
Złoto perły korale szkoła i kwiaty
Przybyły ch gości pyszne ozdabiają szaty.
Mądrzeć cielcie patrzy na rozliczne stroie
Ktoremi tam płci piękna kraiu odzielu zwycię
Odziewacta też rzym fu wiedzione nadzieią
Kontorą duram oliem i chromnie się cudzieią.
Wzrod kamieni wszym u cudzie kardy mito ci cyprys
Daie urnę mort zwoie lubo iest ubyta.
Pełni się cyrkty chrgniew, i rzymych potomni
Zawdzięczą się rozkoszą wszystkie cyrkni.

Achiceli przybra rzeka ieg obraz ponury
I po zamroczeniu świata zmienił całey natury
Oni wciąż pola wszelkiey wiary z północy
Jezioro nad wazrym rzeky stanął dosyć maią mocy
Na uniżenia zmarłych nie zmalicie leśnoty
Udaycie się do zabaw do stołu pustoty
Potrzeba niechay sobie i wiecey pozwoli
Chwytaycie krótki moment igrayąc swawoli
Wnydzie do burzney sali gdzie ludzka zabawy
Ze smiechem pozycane odnicią potrawy
Gdzie przy dzwonu nowy i przy tłumnych stanie
Cztowiek zwodniczych małek rozeznać nie umie.
Sam wybuchnie ubiory i grzecznośći katrzywa
Zwa przysada dowcipnych zabaw nie przemywa.
Sam nie widzi rozmicy nilną - wszelkie względy
Pomieszane płci stany i wiek i uniedy
Kardy się wolnie bawi agadaq przymusow
Na wyścigi drugie nie biegnie za skomuszow
Otrzymuje wesołey nitodziery dali nuta!
Tyś nie w smutnych dniach rzymy do siebie wabiła
Tyś dawniey wzywała wiek nitodzi zi roky
Car dziś stary naukii i pieśni przymioty
Rownie słodka wzrodziemy ulga mi przynosza
A iednak i nasz wiek ma swoich Lay wzbosza.
Kto ieszcze za zarym zabawom chce dać enoty dawka
Niech Fiornellii Barta, Alwarezza słuchaj!
Sam umysł godnie zionę cnoie tatwiey wierzy.
My za dawnego za przykład iednego rycerzy

Tam nam Bóg wszystkim zapłatzi wnieście na dusza
Na wiek ich nie ginie chwała ich cnota się wzmaga.
Sam chciałbym się na wieczne dopiero obronić
Gdyż razy płakałem kainy przy zgonie!!!.....
Przeto taki był przyjemny słodko te trzy psy na
Których jest pobrzeżenie i litość przyczyna.
O Boskie widowisko, o wdzięczne prawdziwe!
W którey cnota uczciwość i honor przodkuje!
Sprawiedliwie gdzie prostotą nasz cnotę okazuje
O wiecznej prawdy poważny głos stygnąć się daje
Tegnam was — Inszą scena przyjemna mieszczą
Gdzie do strzeżenie błędów i przypadków złota wiała
Inszych się Pallii dostawała wdzięk.
Umiejąc rozmyślą potrzebną naukę.
Oni to wytykają te cnotę przykłady
Wyjedzają gotyckie zwyczaje i wady,
Oni rzetelnym wymianiem cnotę zdają te zdania
Ktoreby obyczajow udziela wymowy.

Dalsze [illegible]

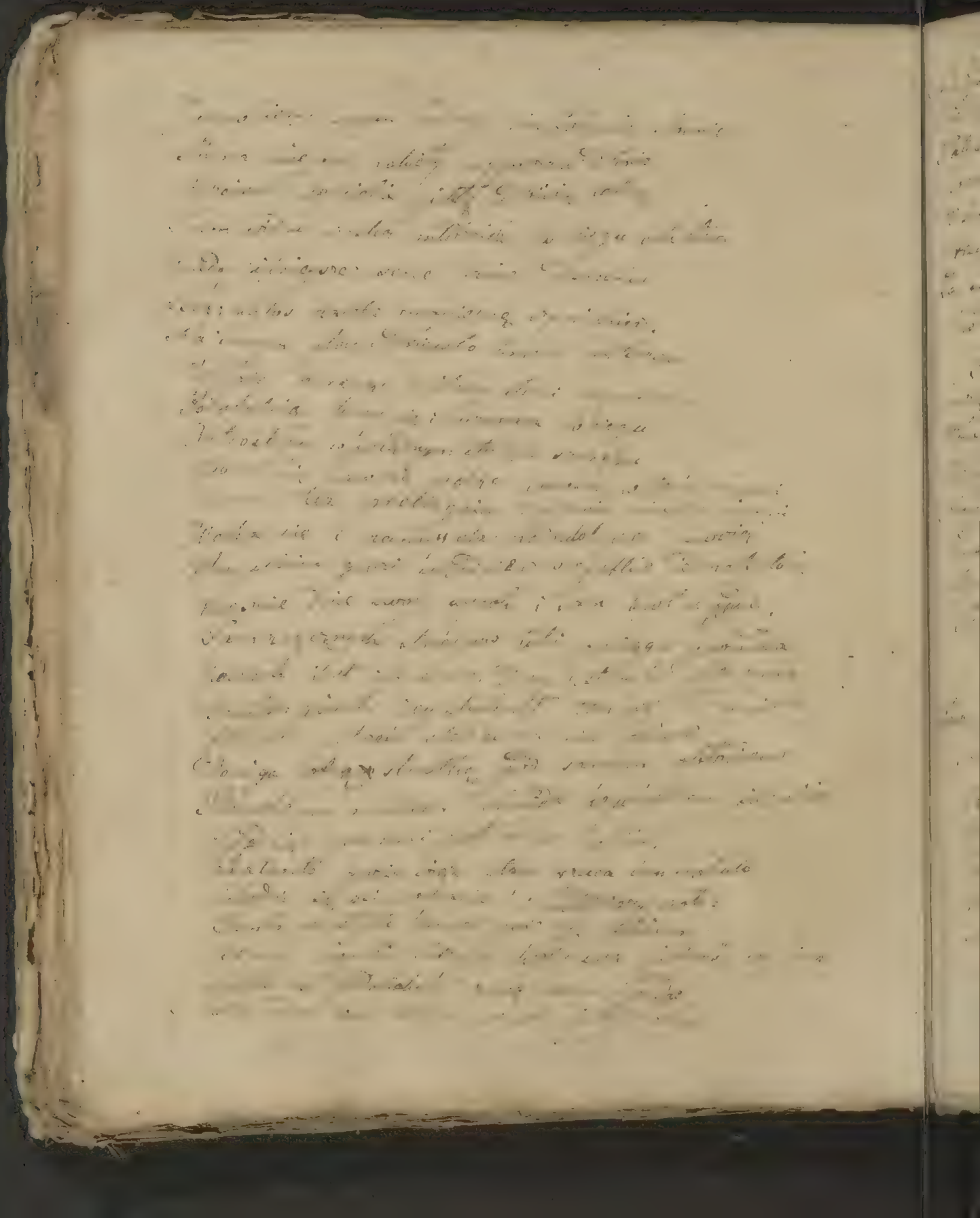

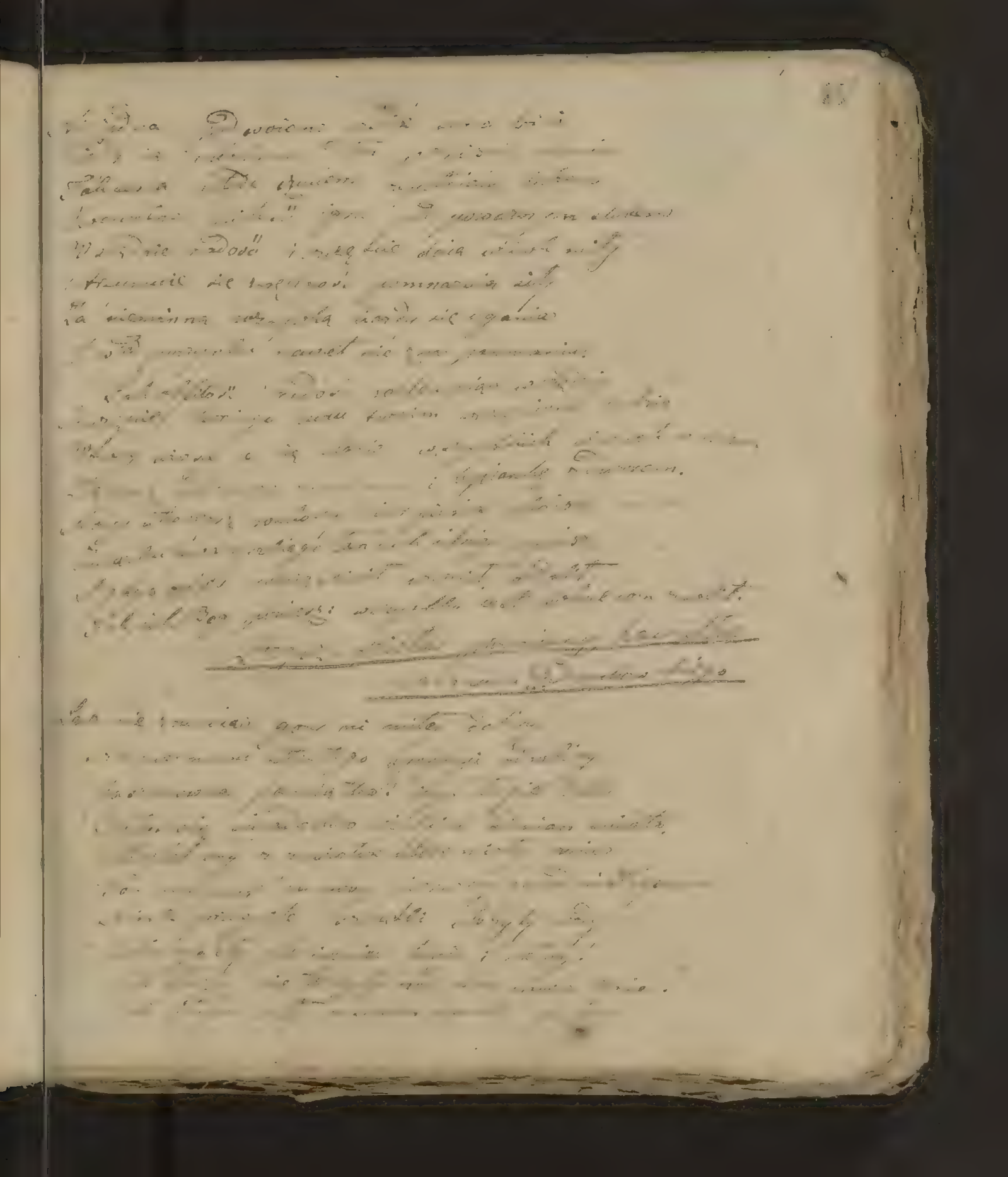

Miło porównywać gdy się pora zdarza
Hasiadowę z mistrzem z natury malarza.
Gdyby mnie jednak wpośród tak pięknych kwiatów
Jest i tam pielęgnuj którey winszuję nie ma
Lubię ja wiejską białość te dobre przyczyny
Które wiszą podziwań i umysłu miły
Widowisko trzymają mocno nie ozdobami
Gdy te nie przymykają pomiędzy listami
Jak one ślubki wonią się wiją tu wzrok
Natura ujęty zalotne nowemi przykłady
Jak chciwie wzlym niebiosy wzniosłe się zdaje
Która dowcipa Cichwila prawe słonia w morze
Co kiedy los zrządzony wyjść stworzonej roli
Pozyć Cichoney jakiey wielkie wdzięki
Jakże ja miło pocznę jak się wrócę Cichoń
Dwoją miłe wspomnienia o poziemną miłości
Chwile te oby razem słodyć i cieszyć
Dni które wypomina i które rozwiać.

Ja Sam Lirnu napisałem

Kto ta nowość jak zawsze
Widzi światła i cieni
Chce na dwie wszystkie
Pół miał a pół nie nie rozdzielił.

Walkiria) Cichotnicu [illegible]

Wzrastaj po mnie z tym kwiatkiem rozkwitaj
Wzrost z tobą to zdarzenie na ta godzinę.

C.K. Ona jest innemu, ty która przyjaciół rozkwitaj:
[illegible]

ic z ładat. Zagodniony nieklem:

[illegible] że to iest [illegible] i chciał [illegible] go mrzeć
[illegible] trudno łaskawych względow iego dornać,
[illegible] dla mnie [illegible] ie ilnie tego mrz
[illegible] mego [illegible]

[illegible] mimo [illegible] Ociarn [illegible] nie [illegible]
[illegible] być podobny twoiey towarzyszem, dam się przewodować: ale przez miłość własney [illegible] chcę być [illegible] towarzyszka

Rady opisywać biorą
Ten kto podziegł i uroslał
Ktore ieh na mnie urosły
Ten ie mogł [illegible]
Prawda winnych przykem uraiato
A nie ciebie podobnych traiato.

Na piewszym wieku ie [illegible] [illegible] [illegible]

Malarz przed Rokiela
Bo ich bitwy zakazował
Gdyż swey sztuki widziała
Co miał wydać to potrzował
A gdy kontent: ich działa czy
Mogł obiawić gwałtu znali
Zwierzchowemu rekł: że słaby
Mierzon że przeszli

[illegible] gwałtym na koncert, gra[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
a Krakowiak: śpiewali na ostatku; a[illegible] [illegible] [illegible]
ir to nie rzecznie. a Krowca śmiesznie

Może to zda się niegodnie
Od powiedziat ale modnie
Kozmie [illegible] na talią [illegible] a tym czasem:

[illegible] muzyka co [illegible]
Nie do rzeczy ale z[illegible]
Krowca y cy grube nayguzy
Nie słuchł [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
odaliska wiatrnicy:

[illegible] Grecy wtorzyli
Gmachu stateczn[illegible]
Pod niebiosa zwyciężeno wzniesli
Różne narodow gromady
Dymem hadrio[illegible] wieżby
[illegible] [illegible]

Postrzegłem na owoc z niemiecznem [illegible]
[illegible] ktorych [illegible]
i [illegible] odpłacić z nagrawaniem i wrogą.

Sawoine za pochwalenia
Ktore mi od ciebie dasz
Posłał się mały Eneasz
[illegible]
Ostrożnie czyń i sam tam się wy[illegible]:
Astrzarnica drzwi [illegible]
Chroć się rano od ciebie [illegible]
Chroć się tam na nie rozwiąże [illegible]
Jedzie [illegible] [illegible]

Zatrzymaliśmy się umyślnie dla tego widoku, a nauczeras za
[illegible] postrzegliśmy iako ieden z niemych się do drzwi
[illegible] [illegible] na [illegible] [illegible], Romans [illegible]
[illegible] drugi [illegible] Komedyą: trzeci [illegible]
[illegible] za opłobaczą i przyiacielem. Jeden przyblizywszy
się do mnie powiedział abym na wsi na [illegible] przewodźcy
mieszkającego z [illegible] pierwsze piwnice zawsze będzie dedyko-
wał. Narazie się wrocy [illegible] i [illegible], ten widząc bogini
[illegible]:

Ty! która wiesz,
Potępiasz błędy
Przyjm ofiarę twego
Zdrowia [illegible]
Pomaszem [illegible]
Uspokaiąc go krytyka z gniewem rzekła:
Obrażaiąc [illegible] i cnoty
Zdradnie [illegible] [illegible] i [illegible]

Kaźdemu cudzey rzeczy
Nie pożądaj, ani ku niey
Nie na złości gwałtu zemną
A tanowiemy prawa nasze
Sprawiedliwości naszemu.
On nadgroda a ia straszę.

Chcieć mnogie arzodzi głośno dziadowstwo i ze drugich
nikcze zatyć mogą Gustowi i bydło. Wszystkie ich
tym ludziom chwały są natychmiast dla przyczyny

Nędznie tego zdania dla wielu ubycia
Bogactwo dłużego chwały cieszyć nadzieją
Nikt ieszt z przyjemne zgrzeszyć chęci.
Ale tym co dogodnie chwały mu ufnieją
Chciwemu nie wierzą sobie chcą go zwierzyć
Chlubią się za powtrzegli co go nie znają.

Mała wiernej rzeczy cnotami bardzo mięso
Gdy nauka wiernej wiernie zdarzenia
Jak kartalina Goniesz, racem wzy i wzmocnia
Jak mała słonia ilyrzą nieby od niechcenia
Jak kwiat kwiat kwiatu znaczy kwiecą się co gdzie
Ostawienie obarzywacie trudno przychodzi.

Uczciwy przyrodzeni obrzadu bardzo a wiedzy
tymi rozmaitemi bylismy inne książki do bibliotek
drzewiatem się gnach nie mamy wiecie
portrik, gdym Gonzalvia otworzył bardzo kiedy
wielkiem ciemnością pewnie [illegible] w was
Lodi tam czasem in Rmo a gdzie niegdzie
[illegible] Gnatrzyłem się wielkie
[illegible] jak mnie był wrzucał tak i inny
[illegible]

Regnardus na brzegiem Lotaryngii a tego Matka gorzej Helawara Lalii nastawili niżli

Gallia nos genuit, vicinia Hispica, Gangem
Navimus, Europamq[ue] oculis lustravimus omnem
Gaudiis et variis acti terraque marique
Hic tandem sistimus nobis ubi defuit orbis.

Kanitza całym całym

Hernax Lotwicz z gory bity co skoky kwiatuje
Ustawicznie ich na gest i na rzedze skacze
Jmiał stawną przygodę bo był rozumu niewątpliwy
Swoim mądrym nierozumy sobie niedoszedny
Vlał że nas "Żyć nie może" brać od stu trybucii.
Jakie rozumy "prawdziwe" tam nie rozumie nie ma
Gdzie tylko Lotaryngowie to jego historie.
Był sędzia wielki wiele, a więcej to towarzysz
Do na jego wyrokow kto nie miał to traci
Wyjrał, bystrzy rozumie rozsądzi
Gdy wzięli Lotaryngowie to stara powieść mówi
Gdzie tros na nich zawrzał tu oryginał pamiętny
Mądrzy pracą i trudu, radowali rzędy,
Głupi nie obeszli nie rzekli nie rozważyli
Wrzyli? Dobrzy chwalą on wyraz ubogi!
Nie trzeba się karyć, przyszedł nawrzany
Przyszedł na nich z wojną a rad się wrzawy
A gdy chorągwie piatre pizgnęli zgotował
Nie ma rady to obaczy, kiedy zjadł a trzy odwarł.

Kazdorna do Weroto ni

Weroto ni! duszo wyia
Dostwo serca prawiwego
Sprawliwy rtwez wyia
O[illegible] Zeam [illegible]
Sam co ni stwo wyna
Sam, niehay ciebie wyna

Cztho niebios a nutoji i
Prawdawoyno i pani
Co ji rtwie i wiecznie ni
Syn, ktory to bie oddani?
Ktore ohaie bogow cnutny
Sjiewa chtonich nerolutny.
Nie uchawey wiolu [illegible]
Niech ci wiesni turoi [illegible]
Sabries nesha intowier chlodna
Ci co wielu wzywaia:
[illegible]
I zgoy biatoie [illegible]

Przez ciebie wraeta wraiomoie
Rawnasz wzniadego z wrzeonym
Wdzięczny zwiem i sudomoie
Cnyniu, wnetna nie siadomym
Zdrowie medrki cnuty w chtodzie
Gy rzadz wiatem tayey hodzie.

Hadricia i Sojusz kuzlia

[illegible]
[illegible]

Nie wiem czy [illegible] cudzy
Wonat z nowiciej.
Gniewne się rzewy na owoce lżący
Bo zimno wyłazi gdzie rozkazy
Nagle drzwiami
Wrzyskie się rzewy drzwi otwarnie
Ubostwo że ma wszystko mniemało.
Bogactwo że nie nie ma stracało.
Skądże przyczyna błędu tak ciężkiego?
Ato dla tego.
Nadziei przychod był uroczysty
Dla Alchimisty
A bojarń służących stroga zbiór cudz
Była werkatule.

Z Gellerta Przysłowia

Jna toż ryć mam by lżo arebym nanchał?
Czegorem się wpuściągu dni moich dochał?
Zamiast cnicia radości trapię się i nudze
Jakie dzyć i rzeczcia którem ustawnie się tudze!
O Ulcancie! wewnętrzna tyś bystro rzeczliwy!
Widzę go iż się cieszy jednakże ~~trudno~~ trudliwy
Uemiecha się gdy liczy ale marzący znowu.
Czy nie dość ma ścisłe rzeczonego potrzeby?
Zamknął skromnie Zyrospiechem i nadstawia ucha
Czyli kto pisza drzwiami bryjomo nie słucha
Daia znać do obiadu. Odmienia się powtór
Cóż czynić? iść do stołu czy u skrzyni zostać?
Pomiar powiedz— Lecz pierwej niż idziesz do pieczeni
Zamknął skarbiec. Co niedość zamknął drzwi od sieni

malowidet widok oko pieśni.

[illegible] Sława szczęśliwości — Bądź za życia dzielnym
Po śmierci u nas tępiow zostań nieśmiertelnym
A imyjątku wrnie[illegible]tego zapłodem i chwałem
Przeyść zamiar wrnie[illegible] lic gornie i stać się wyrolicm.

Sławo! bądź moim ostatnim wtrnie[illegible] zwrodłem
Ostawny wnie[illegible] tuż się [illegible]:
[illegible] — Bynajmniey. cnoty wybuiałe
Zadrdzta przewadzone nie bywaią trwałe.
Zawodzi się o sobie kto wiele wzięmiał.
A toli pisarzow a mało kto pisać umiał.
[illegible] — Nie wszystko się —
[illegible] prace [illegible] [illegible] [illegible].
[illegible] [illegible] a [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] nie obeydą.
Więc kiedy nie jest szczęście wolney sława złota
Fortuna gdzie ie mam znaleźć? w tobie wiecznie cnoto.

Tryderyk 22. Do Woli

- Niechay gdybym ia Kalii był iako ty
I kto w swym domu zamierzał chwały
Kontent z drugiego zagona mieyscu
Nie zazdrościłbym nadziei owych dali
Ktorym wrzmy ciągle chętne szczęście sprzyja
Z tytułem cnotom wiek progi zawdzięcza.
Znam iakie trudy honorów bez miany
Nie [illegible] tylko im dwie ręce ogni ciężary
Ciężkie [illegible] [illegible] [illegible] wytworne
Gorzkno się rozpuszczą i inne przykre

Ciesz się iego cnotowey ustawy
Pomnąc nie chybnie i dzień i sprawy
Od ścian ciepło bledna myśl uciekła
Cnotowi [illegible] iego ustawicznie.
Z mężem twoim spuściznę swoiey czci
Pomnożyli ludzi nie skaronej wiary
Siedząc bezpiecznie w twym domu Pieszuty
Stroniąc się rządzie prawem cnoty:
Iako pszczoła iako rachela ona
Mąż wzięła model między Platona.

Mnie przy stanie stworzyć się życia dziwna
Czuć inaczej biere od Woltera.
Już widzę zdala iak niebo chmurzy
Grom nie odrywa wicher wody burzy
Trzeba się wrnagać nawałnoś odpierać
A po burzliwej rzęć, myśl umierać.

Chrystus wiosny

Przyimcie winic gdzie gdzie chleb wienic wieży
Niżeli do myśli to co sprzyjacią:
Przyimcie innie tam gdzie strumyczek bieży
A trawki wiego nadbrzeż wzrastaią.
Gdzie się ptacia rad wiosnie śpiewa
Gdzie się ozdrzą [illegible] wiosna
Gdzie [illegible] brzegi wioda niemowni
Prawdzie wierzę a ia wianie zadam.
Zielenem drzewcem podgodna wiosno
Chwała z przyscia twoiego ci.

Gdzie [illegible] bierze na wierzch i pieniędzy
Val [illegible] u wrotyn skalistej opoki
[illegible] [illegible] [illegible] i całą [illegible]
Tuman się wzbija i wrzawa obtoki:
[illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] obłoki.
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Porywcze się [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] Pana co stworzył i słowa
Niskiey [illegible] pierwszy [illegible] się [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Nim zwierz powstanie płaczem się obudzi
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Nim zaczniesz dzieło wielbić [illegible] swego.
[illegible] wspaniałość w [illegible] [illegible]?
[illegible] się [illegible] dobroć [illegible]
[illegible] [illegible] natęża, rewnie [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Od [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]!
Kto [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Wywiódł na bycie i wiśtność [illegible]?
[illegible] to twoia [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Wdzięczny [illegible]! [illegible] twoia [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Świątynia śmierci

Słyszę ten śpiew żałosny co mi razi uszy,
Te narzekania smutne wpośród ciemnej nocy?
Ten płacz? który drżącą drzewców pochwałę zdobi.
I tem nowej dodaje okropności mocy.
Cała wzdrygnieniem i nową bojaźnią przejęty
Patrzę nie bez wzruszenia na tę procesyą:
Coraz przychodzi bliżej cug ten zalem zdjęty
Śpiewają smutnym tonem żałobną hirmyą.
Jedynie tylko wolne Instrumentów brzmienie
Wtórowanie, to smutne śpiewanie przerywa,
Jednej strony ją tłumi bolesne dzwonienie
Z drugiej, krzyków, przyjaciół lamenta się odzywa.
Cichim krokiem zmarli postępować muszą,
Jak wozy słonią ze czterech boków, zawarty
Między czterech który rozstać się już z duszą
By nazad oddać ziemi, proch swój pogrzebany.
W nowej świątyni, nowej, otrono to ciało,
Na podwyższeniu drewnianem o gradusach wielu,
Świec i kolorów suchno całuem go oblało,
Na nim straszna postać wygnita na stelu.
Koło niej lichte światła gore zapalone
Unosza się płomienie lamp, i dymy czarne,
Zda się że z nich pozwala to monstrum szkaradne
Strzeca na mnie głęboko stojąc swe zapałe.

Zda mi się że oblicznéy swey wstrząsaiąc zgrozę
Szkielet ten, ostrą kosę, wokoł na mnie zdala:
"Patrz (rzecze) potęga ma wszystko obala!
"Ja kiedy konie twoiey rozetrwoży i męczę!
"Ja iako krotki pomiąg czasu ci potrzeba
"Abyś Jestestwo swoie odebrał śmiertelny,
"Tak ia czas którego ci zmierzyć daty Nieba
"Wmomencie kiedy rachuy zmierzywam, mierzny.—"

"O okropne (zawołam) twoie panowanie,
"Jakie moc twa iest wielka rząd twoy nieskończony!
"Gdzież są owe Jagiełły, Jany, Scypiony,
"Gdzie Piasty, Bolesławy, Grecy i Rzymianie?
"O ileż, Dochatyrów, ileż królów sławnych
"Pogrążyła na wieki moc twa wciemnie kraie,
"Zniszczyłaś ludy Sztuki Egipcyan dawnych
"Szczęść, ślad nam się tylko ich szczere zostaie.
"Po tylu zwątkach aż nadto oteh moc twa [illegible] pamięta
Jżtno ii ma ten monolog wtym mieyscu przerwała.
W murach świątyni cisza wielka panowała
Przerywane nieliczny zmarłych głośne lamenta.
A orężnem liscem ściany świątyni obryte
Potrzykroć Echo ichom owym odawały
Wyiątem wsiłoś przeszły z świątyni sztuczłaty
Widoki te wmey duszy wiary będą wyryte.

Gdy ty tedy twemi iak maią obronę
Jak cię ubiegaią wzmacniasz i dźwigasz
A dobrodziejstwy twemi nayczęste;
Gdy rewizyd zawsze twey tarczy dotrwaią
Powszechnym głosem ciebie uwielbiaią:
Przyidzie czas; wieszcy duch słodko mi marzy
Cała ta ziemia ieden ludzki zagdzie
Nieiście są religie zeydzie i słowiany
A wzruciu prawem i powinnym wzgląd
Pognaią się będą do twoich altarzy:
Na hardym wzgorku czcić twoiey zaydzie
Zbędzie hołdem wszelkiego narodu
Od wschodu słońca do słońca zachodu.

Rabenera oczastky tako powieszchowne ieii satyra

Poprawił dawne błędy starego wieku wieczy
Przedtem inaczej ich dbano o czasowy odmiany
Teraz mieszanem zdaniem od dawnego wielka
Nie wtorzych czyni cudzią lecz cudzia wtorzycha.
Ten wynik znamienity i dziwny od wtora
Obiawił wiratu Janusza tego Donkichrota

Wtrach słowach treść prawdziwa iest rzeczy zamknięta
A tych słow talia dzielność i moc niezgięta
Przekładnich nauka i dowcip ozmiary
Wszystko się wnich zamyka w czytelnika tłumaczy.
Ukazuie iako można doskonałości postać
A co wiecznej nicci wszystko iak szczęśliwsze zostać.
Godni pokitowania prostaczy zabawcy
Którzy dotąd na cudzie mienie zawadzali
I mitości braci godną stawy czynić chcieli
Nie znali się na cudzich albo ich nie mieli.
Nich wszystko; oczy tanych czyli lecz w mistrzy.
Wartość więtszej zawiści od dobrej odzieży
Nie masz cnoty w gatunkach a cudzy prawdziwa
Słuchi się na zdaniu cie wrtu cie pożytku wiwa
Przekłada autory które iey za winne.
Prace pisma dobycia ciężkie i cudzynne
Mogą urteka zalecić. Ale co ma gotyku
Jeżeli się grobem nie nad stawi wtorzyć?
Jeżli boy nowej cudzi do oczu nie błyśnie
Do drzwi się Mecenasa nawet nie dociśnie.
A chwały się i przedaż i wzrost w gotową tłuszczą
I pisana odepchną i Muzy nad puszczą.

Niechże się cudzia ciawi a burkatna i modna
Na tych drzwiach otworem, a co rzymia głodna
Nie zdołała otrzymać, kurtatnemu się godzi
Czekać wita otwiera Jego mość wyidzie)

Jdla tego gościowi ulega i stury
Że na rypan rorowy a kontusz pąsury.
Albo gdy patha wrzeln hark chustką buchasty
Lebrzerony pęk strzępków a trenirk upixrasty
Wiec patha frak i strzępki maia rolum rdatno"c.
Akt pilney w rrrsadreniu bystra delikatno"c.
Umie na wikoś mrenikoś to co bile rorry
Poror u niey raleca i pozor cnotorry.
Nadaie wrzystko ubior rtoiisty iedwabny
A kalendyr nieborak gtupi i niegrabny.
Prelionary in rulnia stanowi Rtoiicka
Wielbią ię z prawicielem rblisha i daleka.
A gdy rnich litowych sirvie radzyna drialanie
Ledwie imiem podnieść orey mrez wranowanie.
Nieladato iest warrstat, chad sruesnie wyrika.
Zblisha kudatwornego drieto mienie slnika
Chcąc widzieć. W tłu sonh vrdobnych a mnozrych
Postrzeglem owieconych i iasnie vielmorrych.
Strawat mewielkiego obraglawą powtan
Jnawehat nie mogąc dość attoru dotoń
Jz rtego wremby ią treba powtor mieniito
Na iednego oparto nie dość iesrne byto.
Prawiat drieto powarne mienie slnik i sędria
Wisiały rornych stanow po scianach narzędria.
Na pierwrem mieyscu kurtatkne bekiesse i frahi
Kolo pieca za pieczem pokarne pakhali.
O mornego to wirbie o stole radrawani.
Kordawaer władat gminem a wielmo rnoscianii,
Pelnobywat rdrą drilą niegrabnych wiesniaków
Skachił rhesrrana sług durną rmarniony durralow.

Jego Pan Bóg do zbawienia wszystkich
Mistrzowskiem wyrobił pomysłem,
Co było arte rzemiosł rzemiosłem co nie było sprawiał:
Ostrzył gawły, ubiór, zwłaszcza nad stawiał.
Zgoła kunsztem przemyślnem mocą wyśmienitą
Jego były bez rzeźb rzeźwa przyrodzenia.
Gdy więc to co odrzeźwa wdziałaniu dowodne
A to co nieprzyrodzone rzemiosłu niegodne
Trzeba mówić kunsztowne gdy widzim obrzędzie
Stanowi się attrybucie, titanian axamicie.
A gdy ubiór głowę rozlicznie w wszystkiego świata
Wkładem do nog wasney kosztowney miłości.
Gdzie albo Pan Bóg w zwierzęciu darzy mierzi mocy
To za cudzem cmentarze w ścisłem, tandety.
Jak ziemia raz oddane zwłoki cudnie
Tak i tam kurzatne niegdyś wieczny
Gdzie nie ludzi zwłoki rozmnożone
Tarzenia krzepia, i cmentarz drzewo
Cmią się bratki rodzierz gdzie ozdobów znaki
Nicowane rzygany, pozłacane frazli
Wisi na płaszczu płaszczu zgrzebna zbroja
Obok niegdyś kuroneh ery, klasztor zgrzebna.
A ostrzegy gdy wiara nie ma za co kupić
[illegible] zmokłe jak cras morz kupić
[illegible] rzeźb rzeźwa [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Co nam na myśli idzie, zaraz boleść czyni
Co wyrzekło bierze, powtaia dwoia wzięzyni.
Niemah fraszinch zale miarenia zgryzoty
Waturią wolato pataom Nudzy.
Zgoba na wpoł otwarta wpadtemi oczyma
Przy bramie pałacowey Dziewanie straż trzyma;
Jednak przystęp do niego: nietrudny iest wcale
Lecz nie na nie tzy razy otwiera wrota.
Zamek len lizy wsrodku pokoiow tysiące
Wkaidym lamp ciemnych widać światło toty świecące
A pośrzod nagy tańce i zabawy ludzi
Prawdziwie że te zmieszkańców tamtych nikt nie nudzi.
Lecz nadługo przychodzi tak pozor nam mami
Wzrzekłbyś że te zmieszkańcy

Cośmie ich rozwiały przez te krainy całe
Tam gdzie było bogini nieszczęście wystawiało.
Zbrzymiał ten duch niezgrabny co nas niedawno wzdrożył
A który jest w tym rodzaju omnium extra ordinarie
Zarumienionem rozwarte gęba chodzi wypatrzony
Visie wprzód Sarmanowi oddawszy wolny
Wiedzie go retyckiej i przed tronem stanął.
Wtenczas niebawych głupiow rewizyą bierzą z gruncie
Wiele rada radzieli było dla niej mała
Owe trzeźwy to bogini zbroiarni radzieli
Radzą że jej upokorzyć nieszczęście nie wrócą.
Wtem ich Jupiter obradę wzniósł przytomnych tłumu
Arbitrowy do tronu uchyliwszy głowy
Zaraz nowaniem radzą mowie temi słowy.

Pieśń Ojczyzna (Helmy)

Nieczuc światło nowy co tak wdzięcznie w uchodzisz
Nim się twoy blask zaćmi dniem co się zrodzisz
I radnie błędnych wyiskrzać się pomnie
Aż się wzbudzieniem srebrzystem ulice widownie;
Co cię tu wte upolowne doliny przywodzi?
Poburzy nowy wracisz ponury przychodzi
Strum się morza uniesiony wiatry ustały
Wbrzeg skalisty batawskom sternem zajechały
Tor same bełko biją i narod wracają
Mokyte uniesione wietrzyskiem zgraią
Zrzekie babie i murzek po wrzosach rozchodzi
O światło nowy co się wte doliny przywodzi?

Oddalasz się i rzuszrasz wraz stworzenie
Z morze zapadasz wały wrodzonym obwie

Wiią ić bato ielbię i twoy warbarz morzą.
Zegnam ią iuż nikmaię zdradzista aborzą.
I Blask twoy gmestat niechay ić pieśni moie zawnie.
Cuię zem wzmocnion — wzrasta — i wznosi nieznacznie
Widzącenia wtoym blasku miedzy wzgorki Gory
I nida ić na gmeniany — iuż i lat bory zbior.
Znam was — to widzę? Fingal Fingal miedzy wami
Wznosi ić miedzy zaremi Fingal rycerzami
I Bard y bato i niego moi towarzysze.
Allin gwarny odgłos pieśni iego słyszę
Zoim ow Ryna gmeracny, Alpin dobro głośny
Minony ich ić wzbiia dzielny i dzwoiny.
Gdzieśmy bracia miuli gmed i laty cwiczawali
Jakreście teraz in ci? iak gwodnieniali?
Od owych oracow biedy wzuty ch ztarcy rysiał ich
Lubaliony pierwszeństwa wgetnie na igrzyskach
Idił ić bard wpieśniach iak wietrzych wojowiany
Co zinnemi wotaczaki igrza na gmeniany.
I A przyiemnego wrania ić dzie rocheza
Prawdi ić gwiazdy baią i kwiaty wonzą.
Wtoy cz tyczi rabaw rar wezrta cAlinona
Twarz [illegible] crata iak byta zmartwiona
Zrani ić pietnie oczy napełniały
Zazreta cpiew ci dziwy ić wrzucaty
Bydzie mili na tabi dobrie pieśnia
Wzgpominali bolesny cztrapienia
Gdy tam gdzie dziba wzrod puszczy ciemnera
Stała drzewnie nad grobem Delgora
Sama bez wsparcia bez radzcy gowory
Płakała wednie płakała i wzdychy.

Caralliusza Argonidy Pieśń I.

Nie wchowawat rzeczne nie bytt rzecznie Panem
Krym świata, ani steiny wiąt międ Oceanem
Tyberis: gdy wbrzeg bloty Sycylia orze
Gelas nella Lambedy wyprowadza w morze
Cudrorieme slim obrzędem pniedrzwna urodę
Młodrieńca na zielony rad staurita wrzędę
Studzy z maythami zbroją i rym zrtuneu inne
Na dut znoszą: a bonie związane do liny
Z wysokiego obrzędu we zrle i wzrm gorty
Wiązowy pod brzuch na nisliè i wysadzią porty.
Tem się studzy baurili a pan iako długi
Na piasku się pokrzuci bo zrony zeglugi
Świat zrnim chodri do łoża i ciężry mu ciało
Zwrzym się bez przedrzymań i odpoczęć zdało
Ot ciało nieżyca dopadł wypastury się na zbroi
Sen go bierze i studza nieprzeciąg wi.
Wtem bryk i wrzask okrutny przerazi mu uszy
Wprzod sen bari a potem i ze wzrania trzwzy.
Bonie się i las widri wkoryn nadbiè byty
Drzewa, ale niermierne pola zaległy
Geste bzrali; od których nie przyjemne cienie
Korbiow i zarodzeh miały pudrzymienie.
Z tych cielna ciato g trwa na pole wyrasie
Chcè stworzy zapytałata, i wtoty wzrazi nie
Studzita: zwita burzycy a zmordowanego
Cieszę bonie rzeka zas, i z Trivian sługę
Pogromu i zdobytych u ciehata Thebro;
Gdzie wrosni zeta ciała pleu z mezią na pogrzebie.

Dwoim ogniem zarem był rycerz rozpalony
I bito ich ubogim, i rzeczy małżony
Dowagą; nadto że nie miał wsparcia żadnego
Z rzeczy go rowego gościa Sycylia wita.
Owa chociaż zdaleka co ma cięty w sobie:
// Robiłwich ić-leś jeśli cnota miła tobie
Żaluy: dziś w twoich rękach Sycylii dwoje
Boią wiedzym chcą zgubić mieru oppressorowie;
Długo prosił i vam czas i Poliarch broni
Którego on opłakany odbierała toni.
Zawsze dary na jednego jako morzą siła
Onego cnoga kupia zbyteczno obcowyta
Sam. Tedzie rzekł strasznego umknęła hata mu
Aber drogi na to pułc wyiechawszy z łanu
Tobiem tu trafiła tego nie wiem prawie
Czyiemu ku pomocy czy to bie ku szkodzie:
— Wtych bo stronach przyszli studzy jego goni
Prosi, albo do powinnej wskaz powinnowci. //

Tu przestała okrutnym mordowana płaczem
Aon nieco przygadywał i szczyrk brat, rzekłem
Tudzy kunia przywiedli i tak do niey rzekł:
// Zawsze cnota mocniejsza nik zbójeckie miecze
Jać nie znam Poliarcha bo wtey ziemi gościec
Pierwszy raz, ber dotknie moicy nie zadrzewszę:
Zdarzyli mi ratować mego tak wielkiego
Jako tyrze // Wtym kunia oziadł gotowego
Prowadz rzekł ia idę za tobą rozkazę:
Poznali pomoc, bejrzie pomsta nad niecnotą
Z Dewna ida Bog rzymi ludzioni: dwu miał długi przy sobie
Jeden przy rzekach został drugi przy o zabie
Zaś tych, z Bozny bud z tow; tak przyszli do kraiu
Podey znanych zasadzek i owego gaiu —

Gdy się słońce i Oktawi

Gdy się słońce a zarazem tego świata stworzyciel
Przed wschodzącym wyjaśniał bliskiej się jaskrzyni
Oktawi go skrzydła a tam hardy
Rzekł zrzucenia: godzien urzędy
Ktoś się blaskiem uwodzi:
Jeżeli się [illegible] godzi
Mnie się kłaniać a blaskiem zarzec.
Rzekł mu cudzy [illegible] zarzec wasz
Czem się [illegible] się ociekani.
A niech tylko [illegible]
Zbyt [illegible] tutaj
Czem się [illegible] obaczę.
Gdy wiatr [illegible] chmurę z zgrzebiatą
Kiedy słońce zajaśniało.
Przeznaczonych [illegible]
Pełzają jak oczy oktawi
Choć przyjmi cnotę stosi gdy ją uciśnie
Wzmoże się sama i zgubiwszy rabstwienie.

Nagrobek Miltona

Świątnice uwielbione tarcze obarate
Ozdoby [illegible] i gmachy wspaniałe.
Świat ktory te dzieła i co na nim godzi
Stworzenia ciąg [illegible] nastanienie się wkrótce
Przyjdzie, a wagrominym zgiełku cały burzy
Wieży gmachu i tarcze nikt [illegible] nie zmazy
Nie będzie ani znaku gdzie stolice świecito
Ani nawet i nie ma, gdzie i co było.

Pope o krytyce Jacha Przybylskiego.

Byli wiecey ygrano ci ovemu brakuie
Corle pisze ay temu co rle krytykuie
Iuduo prawdziwie ale z tych dwoch mniey rozsądzi
Ten co madrie cierpliwość niż co umysł zuwidzi.
Pierwszemu zgoroszem kiedy drugiem mądrzeystwo błądzi:
Jeden nie wiras napisze drugiemu rle radzi.
Mogł niegdys ieden głupiey sam sobie bydź zgorzą
Dziś ieden wiersem sobi wielu innych gorzą.

Zdania nasze skarzą iak nasze zegary
Niezgodnie nierzadko bo kazdy swemu nie dawiany?
Radko prawy geniusz wniczemu sie pokyla
Prad kazdy i gust prawy iest dzieckiem krytyka.
Trzeba by zniebios wiatr tak i ow wygwizdał
Czy do pisma czy nie do cenzury rodził.
Niech ma drugich sami w lenistwie dosłonali
Niech wolno radzą kazy co dobrze pisali.
Wiem ze przy swym dzwigaie stronne są autory
Lecz przy swym radzie nie raz zgrzeszą cenzory?
Jednak nagdzieny gdz rzecz zrzucony cisle
Jrzelu ma nasiona rozsądku wymysłu:
Natura im dostarcza prawdziwa obfite
Postawi obrzezone dwie stabo wypite.
Lecz iak zys dzenki im iest dzis nie kazy pozemniey
Tam przez te ubostwo nie badzcy się nieburemni
Jak mysł nasz nabuy dobry orzeczony bywa
Gdy go zbarwą przystroi nauka pisarwa.

Namowa Suzyany pzeiw I Jacha Przybylskiego

Słuchaj bede w tomnych rozdawie z pewnieci
Jeżli dowcipi wielkich nie rewiedzie checi

Rodzine tych Lurytańskich bohatyrow spiewy
Co odbiwszy od Hektora oyczyste swe nawy
Ktorych zachodow rycerski [illegible] ieszczone
Umieli smiało pomimo ar pod Saphonę:
Gorzę po nierzetelnych mnogich przygod a ie niosła
Jakich iestrze nie prosty rodzey slowty wiosła:
Gdzie bieglejsze [illegible] i wojny zaryli
Nowe państwo odległych kraiach zatrzymali.
A dziad strudzeh dowod nadludzkiego mestwa
Odietali ie powarnem przez elewne zwycięstwa.
Spiewać będę chwałę wodrow nieśmiertelną
Co hardy rzymski dzielna rękia rzadzący dzielną
W wschodnich kraiach w Afryce ich stolicę zwalili
A na ich gruzach tryumf swoy rozsadzili.
Nie Ulissa ie podroż mędrego ogłasza
Ni poborowego z Troi pracho Eneasza
Ni Alexandra ar za Hydaspem wygrana
Ani potki o Gangis oparte Fraciena.
Spiewam naród w power swe rezolucie wyprawy
Podbit morza z Neptunem pod swoie ustawy
Wszystkie od starozytnych Ilus gdzie rzeczone dzieie
Wiążą się czynow ktore wmysł wiersza opieie.
Wy muzy wy mi! wszystko wiecznie na zbawienie
Jestim ludzy wyciągnęli / wzer godne nas pienie
Wasze wa ie dus zdarma rzadkie poselie
Gdzi nie li do wszystko tom pod nie ucie.
Niech luzny odgłos trzeby wiecznej zaszczyty
Przenicia wieczny pierzathi w pieśniach wzty
Niech dla chwały nazdu gorzym bolem rzeczy
Nasz nie wyrzyja wy w swoiey mace za grzeczy

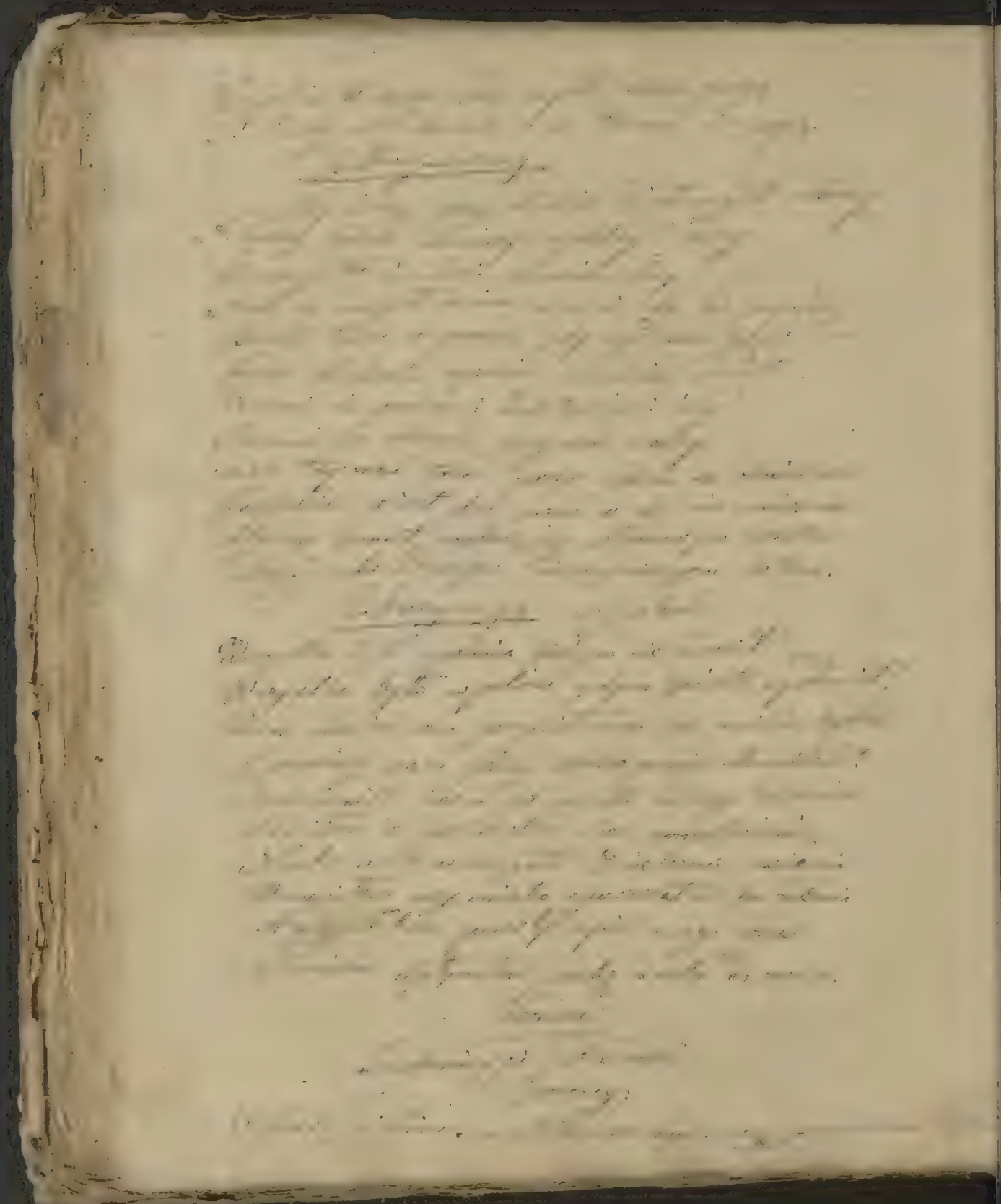

Ciąg dalszy

Lippi
Zwaryni
Falconi
Anwagenus
Apollas.
Planinio
Berni
Arsyni
Fortiguerras
Zeno
Hilarjusz

Ordynacy Rzymscy

Unychi
Danty rzeh
Janicki
Monowicz
Lamborcyk
Freter.
Rey z Nagłowic
Jan Kochanowski
Piotr
Jedrey
Mikołajcy
Szymonowicz
Sarbiewski
Walenjan Chrinowski
Wespazjan Kochowski
Twardowski
Ustrzycki

Boiardo
Dulci
Bembus
Trissinus.
Vida
Lowianus Fontanus
Sannazar
Ariost
Chiabrera
Marini
Nicolini
Tasso

[illegible]
[illegible]
[illegible]

Alondzo : Helena Duma z angielskiego

Helena Alondzie zmiały

[illegible]

a tego przyczyną [illegible] się ze skały,
[illegible] przez czułe wejrzenia
[illegible] Dzielonica.

Alondzo

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Alondzo

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Alondzo

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Alondzo

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Alondzo

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

5.

Do grobu Palestyny idąc my wszyscy spieszy
Kochanka nad nim stoi [illegible]
Ona za tylu wrócił wierności nadzieje
Tu za nie za dwoje wzdycha
Pragnie [illegible]
Z [illegible] [illegible] Heleny i mnami.

6.

Wtem [illegible] [illegible] [illegible]
Wszystkie [illegible] [illegible]
Otacza [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
Zamiast Helena wiązę przysięgoną
Już innemu [illegible]

7.

Już [illegible] [illegible] nowy [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
Gną stoły [illegible]
Piękna Helena [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
Gdy zegar pierwszą godzinę [illegible]

8.

Menelas [illegible] z [illegible]
Helena [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

9.

[illegible] [illegible]
[illegible]

Jrboria cała bez radnego znaku
Gdzie niegdzie tylko lew iż obywata;
Patrząc nań przy się wstecz z strachu cofały
I rzece bladym gło[illegible] gnały.

10.

Przytomność iego trwogą i milczeniem
Czasem gdy nie skarły piersiom
Kiedy Helena blada i ze łzami
Kwiecie z Ta: zdyjmuje hełm i tarczy z tuczy
I znów używać bohaterstwa nie chciała
Który gdzieniegdzie chętnie ią widziała.

11.

Uniknęła: gdy raz wzięcie iey nadziei
Siedm przyszłej szczęścia odmawia;
Gniewa! żalu ołzy wyrzy
Strach, co stoicy serce wodzi przerywa
Gdy rzadko widzi nie iuż twarz życia
Lecz trupie głowę na siebie patrzącą.

12.

I tyle przeraźliwy armat obrzeczy nie
Lady z okrzyk odzwoca swe rzezi
Ogień i dymami obiecuje wyżarzi
Ona i na wyrost zgnite ovy tarczy:
Salonicu bawa wśród tey straszney sceny
Tak się do siebie odzywa Heleny.

13.

Fatyzwa! gdzie się zwiodła zgubiła za na?
Przypomnij sobie zmiatego Alondra

Jakiś rycerz złoty wszelkiej dobie
Przed godą siada tuż jego przy tobie
Siwowłosa siostra macierzyńskiego oblicza
Siada z nim wiatrem tę grabi wygania.

14

Co mogąc dnimi najmilszymi się cieszyć
Tobna trwogą nad morzem się wzbrania
Dzienia za nadzieje złotymi rozkwitnie
Jasnością przepaści obroże pochłania.
Bogaty świata, złychać i życia ich
Pielęgnych wrzawy i tanców zrzuci.

15.

Nadługi wtem ciszem nie zmrożonym
Jagać zabierzyć życie pełne trwogi;
Samolub na zawsze rozstał opuszczonym
I opustych granicach lżej wiatr znaj
Otwarta duszy wrzedzia straszliwe
Tychać stały i ogniu stanowiska.

16

Cztery lica na rolo pomarszczone
Ty ten zmarłych cierpie trosku dzwi
Helena w zimnym wzięła ubiorze
Utrupiony zyska zwierzęcy wzdech
On za wyblacie robotnym zwrotnem
Porwawszy czyblem wlotu bycia tlenu.

17

Widać wlotu nik tamy tamiące
Wzmiana wzrosła zimno stopiło zdanie
Zwiru za najpierw linii, nakolicznie wrzące

(Fiią a panie rzadko otwarte
Wolaią: para miat yią szczęśliwa
Nizny Alondro Helena pasterzwa.
(Pisano na mocu Nugosii 27-to rzadkoi poliwiny 49 et 6 min 20
Lipca 1802

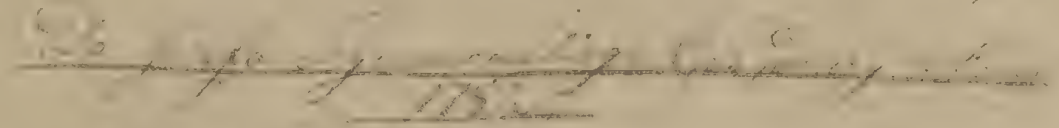

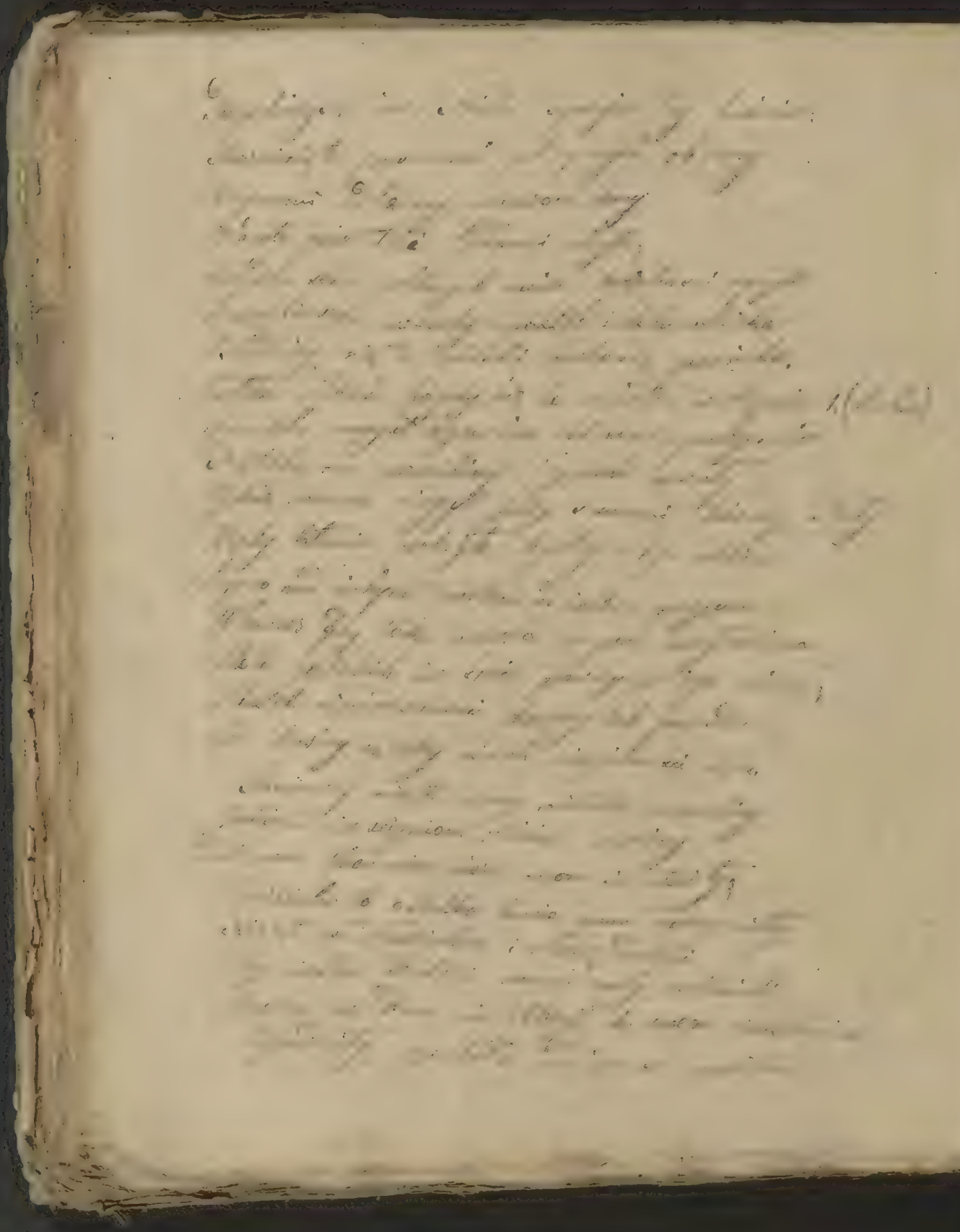

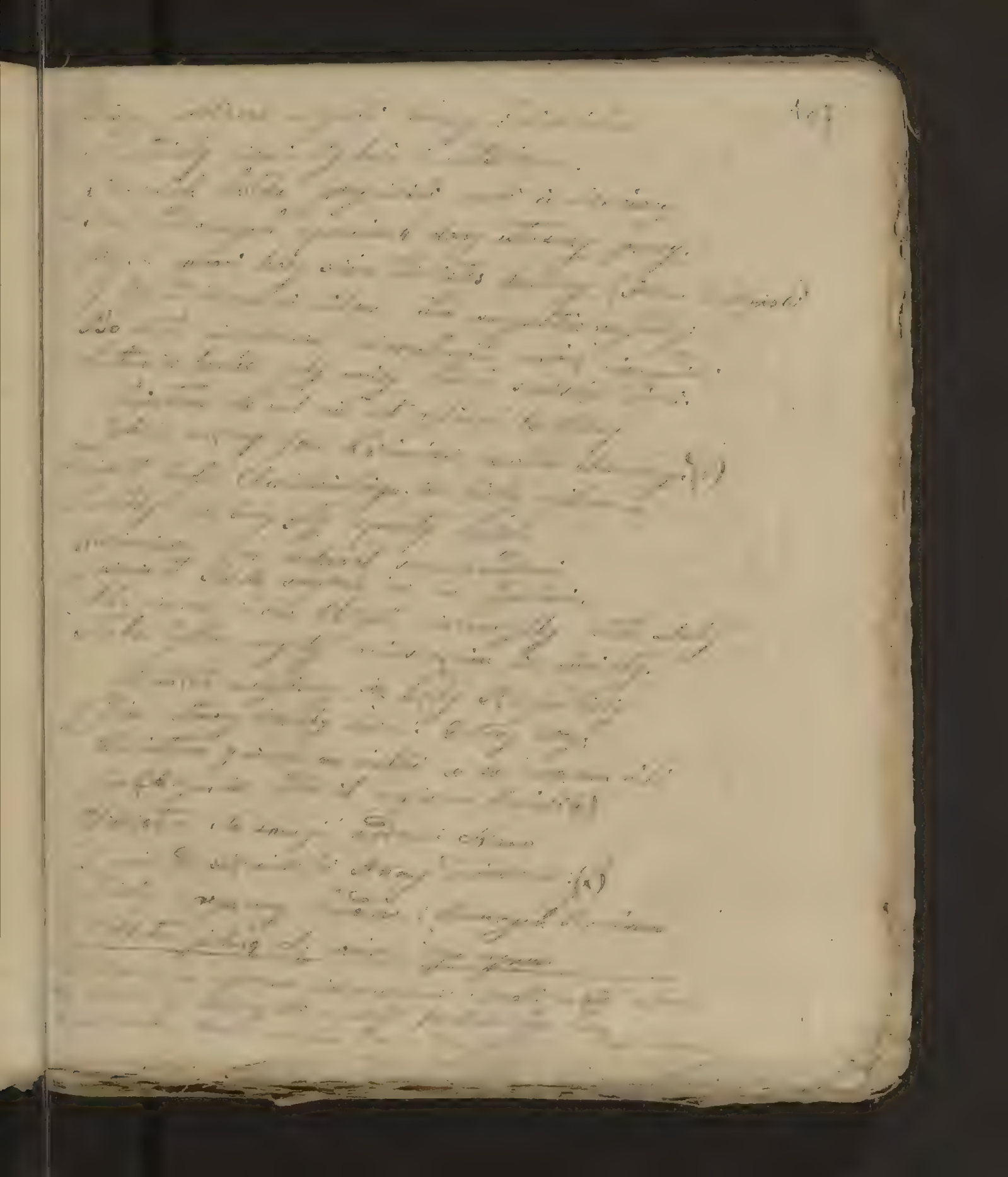

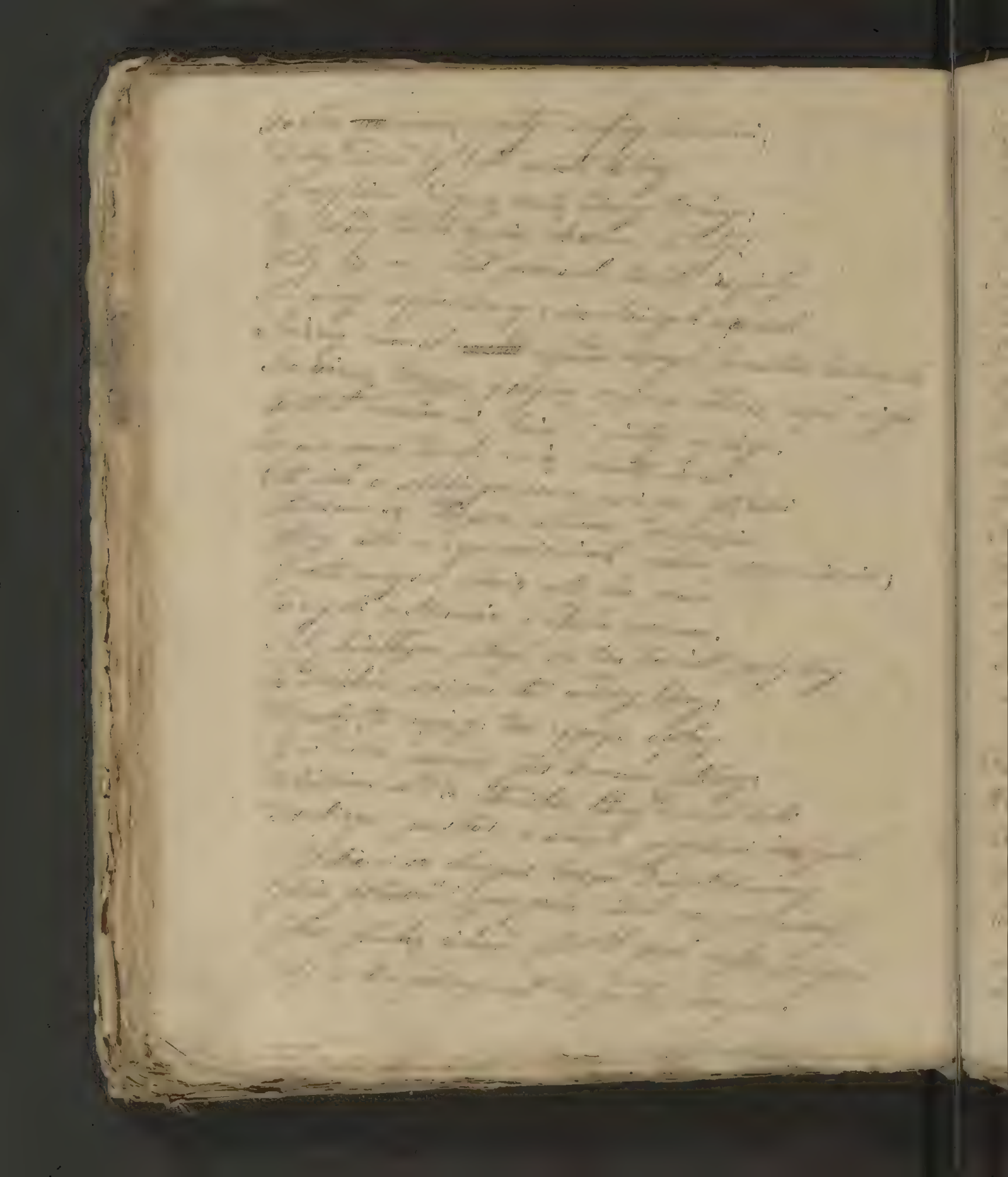

Dzięki nieśmiertelnemu Odkupicielowi naszemu
Jezus Chrystusowi za ofiarowanie Krwi Swiętey
Widziałem, iżeś żalu i żałości
Jesteś pełna, przymusu nikogo wolności.
Wiey to strachu długiey więźliny nowiny
Nasz wielki przyiaciel wyplacił dawnę (zigre St. Ps. Lutomirskiego ...
Powrócił bratnich nasz duchowat bez bliźnich
Gwałtowne długi, straty, prawa, powagę urzędu.
Chwalmy Boga, że ten nasz wyniesiona;
Tym zatem większa utrata że nienagrodzona.
Serdecznie smutni ja się nadzieję tę wiemy
Że ciebie przyiaciela oglądać pozwoli
Nareszcie widzę to więzy te z rąk nam wypadną
Że radośne hymny matki z dziećmi wiszemy
Jak ich nasz ... mamy ... z ... ich ...
... ich ... ...
... ...
To wiem że ciebie umiem kochać i szanować.

Przy ofiarowaniu relikwiey S. Bar. przez Cantoryiskiey - wy-
stawianiu ich. Sawnie S. Dolatkow. 1785.

Walerynek Kochanowi swoiemu nader dnie
Ja ty i cały dzień pozwolon wspomnienie
Sobie zdawaj; tobie Bóg nad wszystko miłe
Co braciom ... Gorliwie służyli.
Najdroższe te bratow mężow ... pamiątki
... bywało w Stresy po ... kiey

Fergusow bardzey chwili nie ucieknie; stawy
W dawney miedzi wyrzezli mamyślne Batawy:
Ich hardym, zamięc sobie miedzie nowych przynoszą,
I wdzięczność tenu, co ni dał znać te rozkoszą
Tobie Xięzno Rycerow wzięłych ucz wiwd bogi
Skladam gorliwey. Polic zbior rozpaczne drogi
Wszichre przywoitky powinien być zdan
Jako pod sterą cnoty przyniosłem i wdzięczny!

Pisana w Anglia 1787.

Juz wiatr zgor cieżnych kedy mierzia zima
Wenecii batwany i wiatry rodzyma
Awie lubwą lupie ladowny towarem
Morze gdy wbrzym zgina się ciężarem
I chmurzych oraz wnieruchomym lżą
Porzysa widok zbyt lubego brzegu.

Anglia celniejsza nad inne narody
Kraiu rozmaitii urzędzia i wdzięczny.
Nim się unosza rozkołane fale
Nim się na dawne od siebie dalej;
Niechuć głos mnie pokoia zgorliwy
Co bywał ich tu wolny i orężliwy

Kiedy lesol wiata i mnaz nieprzianów
Zkroma zbuntowanych wyniosł się batawanów;
By wzor dobrego widzieli ziemianie
W sobie wolności narzuty mieszkanie:
Orężna ma wyspa zawsze wesoło
Jemnacione wieńcem wrnie etu wroto

Powstały rewirad niebotyczne grody
Po rielotych się smugach para trzody
Wrotnych gadzinach się wragrzenie pełney
Wiedzie nieszkaniow z nagdzieś ziemi wolney
Wiedzie na rownych zynów zednej matki
Chciwość lecie rogiem wszym dostatkiem.

Zadrowiny sadzicz lit twoich i zgody
Ukst słaby lirne godnieca nasze
Chmyty morza inz ujarzione zagle.
I świat powszechnym gromem nad nami
Niegoda tna rąb emiie rzeczy wielkiey
Sady i mora krwawą nerią borzy.

Nie smelkniowy wiem bierz nad mistrz
Sam mnie wszystkim bez wstania miłymi;
Wszystkie me walki nowe bitwami zrady.
Jak Dzym w nierad! bronzi ni rownej
Nawynosi z kolegg i bimbu, nikt dalem
Ale nie wrzeszczy i walczyć ze swiatem.
Jeśli bowy czy straszny teras bim
Czy my tue złyną mocowicy gwolcim.
Jeszcze wrbiowy nie w wola tworzmy
Ni i dom i światła daie prawa nowe
Na walkiewicz walcza światy w walce
Jednak tłoncie świat wlota obkuć
Jednim przemysłem zdrugiey świata oli
Dyrzmca Gawira rogwalca zmyno si.
Cary mieszkania Gwiatki braiy

(11) Zniszczył z ...
... Zniszczeliw ...
... [illegible]

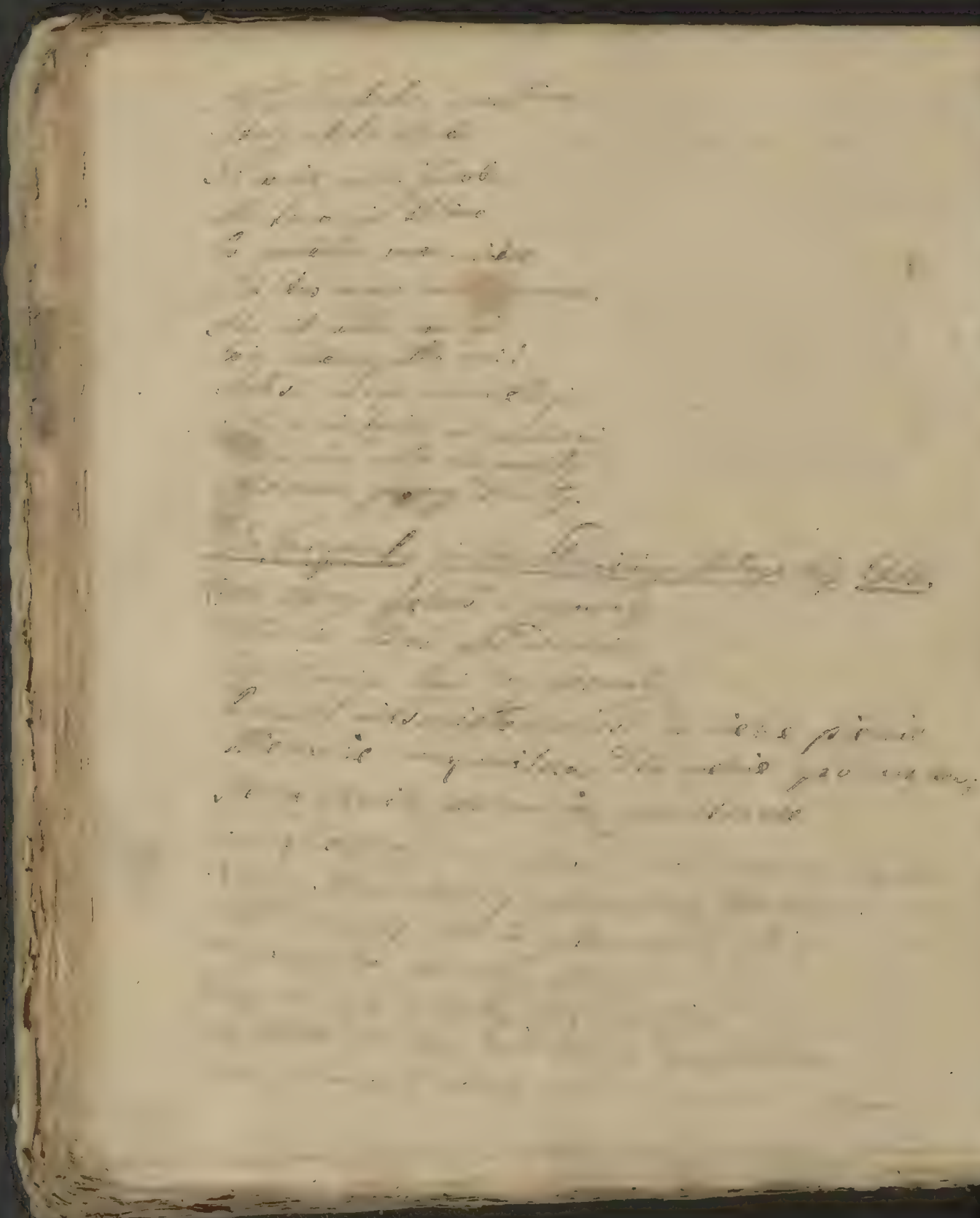

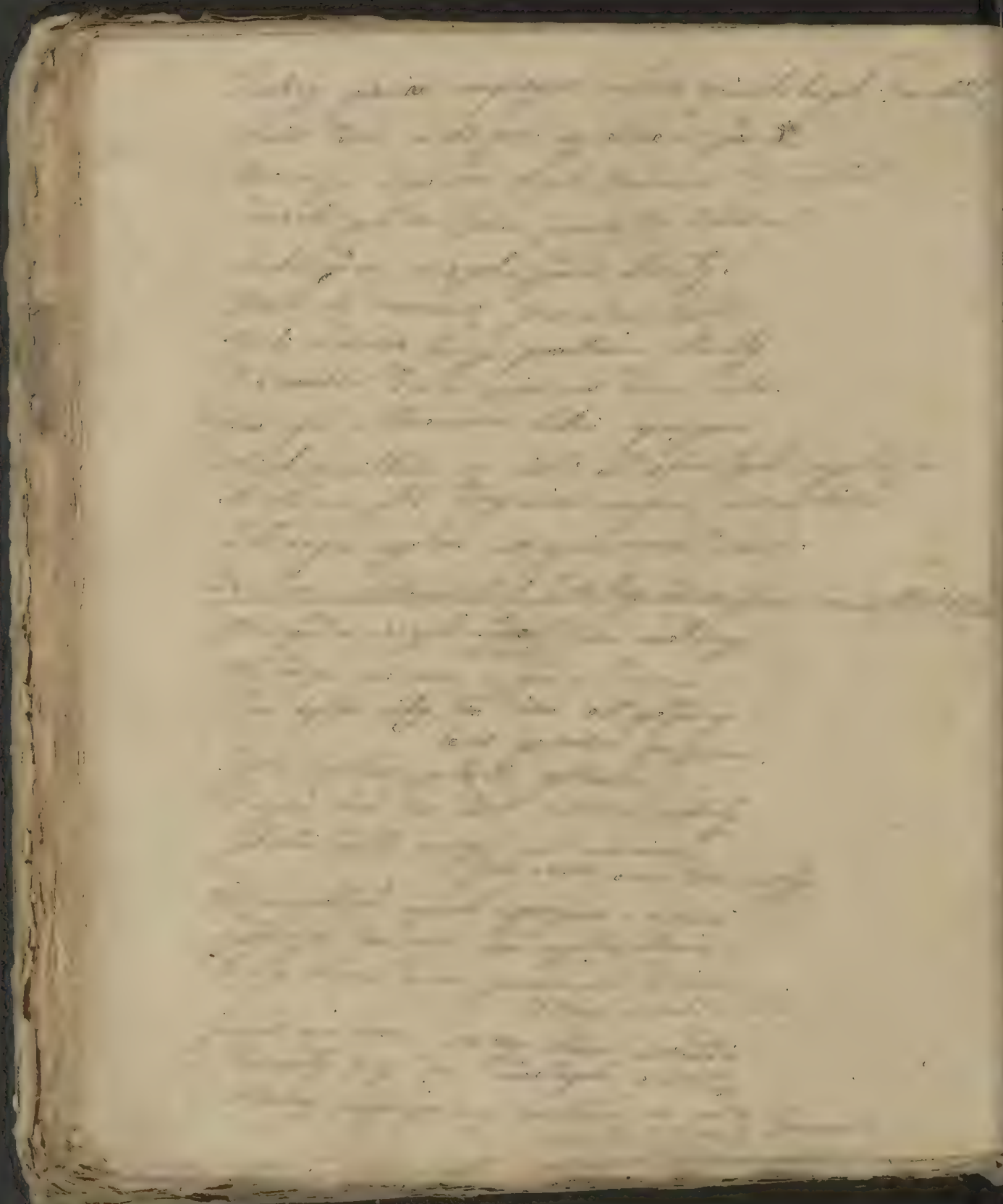

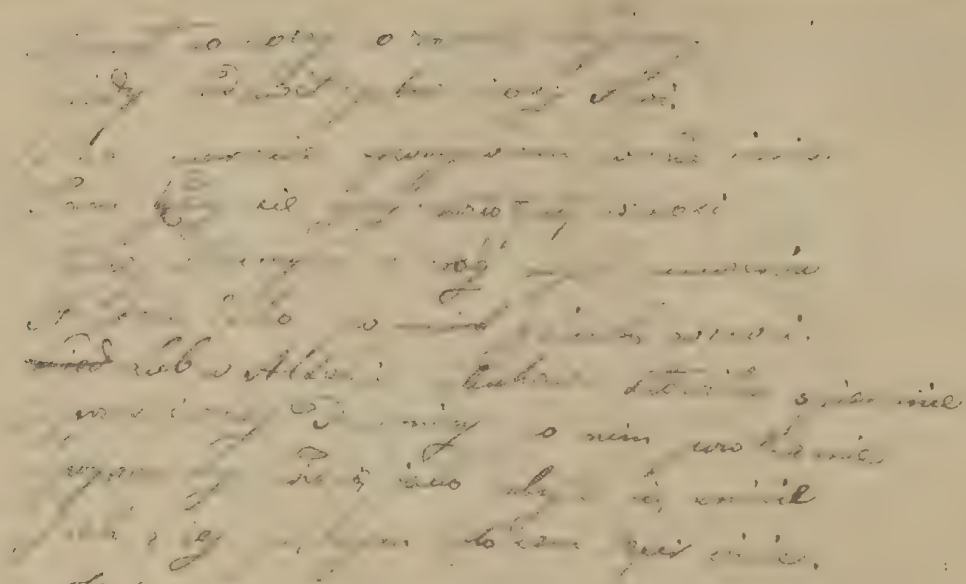

Powieść o Księdzu J. Mich: Piaseczyńskim i Relatyn.

Trzecie niedziele potomstwo na świat
Które do boiów już gotowości miało
Narodzało jednak w zbrodnie obfitowe.
Zdawne było tak jak potomstwo Zbrodnie
Skoro się z żyły ziemi wydobyło,
Na świat zbrodnie a co bo zginęło.
Wtym prawda wiara natychmiast milczy
Wyteż pli zdrady ich nikt nie zaczyn,
I mitość chciwa wszystkiego mienia.
Wtenczas się już powszechne na morskie przestrzenia,
A sercna która do Pad na wieczność stała
Epienia ych się bała ... teraz najgrzeczniejsza.
Na płonach ziemskich już nie przestawano
Wrongtrzno niech ziemi lepiej zazywano

To co chwyta; nawet z tych cieniа
Dokoła bohiem ~~pierścień~~ drogich kamieni mienia.
Kolaro złote srebrzyste lśniano
Zaboyze nieśli wojny prowadzano
Z tła, które wkoło niewinne broczyli.
Zdrajcy byli i wydrzeństwa sprzyli.
Morowi rona ziemi się zdradliwa
I zgoła od gorąca niebezpieczny bywa.
Na dni cztery przed razem wyn ziela zastawią,
Macocha jadowite trucizny przyprawia.
Fałszywość pod piękna zdrowia, igrzata.
Sprawiedliwość ostatnia z ręki wydarta.

Pragnienia spokojności

Strumyku co tak mile płynąć mi przed laty
Kiedyż mię ujrzysz znowu twym mauzoleum?
Kurz cliwy ~~tło~~ na brzegu twym zrywają kwiaty
Cieszy się spokojnością i złotą rybą pilnie
Zdala od ludzi wtedy utrapienia ~~wtedy wspomnę o V~~
Kiedy zapragnę spokojności mienia.

A ty ogaju murawo pachnąca
I wy pagorki stojąc wokoło
Wkoło was widnieje ~~stoi~~ stoi dla cienia!
Kiedy strumyku mnie się wydało
I tędym zrzucił kurtkę z ramion tuna
Łzawo, pachniącą trawą nakwiecona!

Pieśni myśliwskie

Ty który [illegible] wiesz
Gdzym [illegible] pod dębem [illegible] wszystkie strony
Widzę spuszczone [illegible] [illegible]
Echo! wiesz czyś [illegible] czy [illegible]?
Jakie [illegible], gdzym grania [illegible]
"Palmiro" twe "Palmiro" powtarzały tony.
Teraz ach, nieba [illegible] mię ta [illegible]!
Nie tyrę, wiecy twego [illegible]
Tu zmień niebo [illegible] [illegible] nie mię goni
Tam byłem pełny [illegible]
Tu nie [illegible] [illegible] [illegible]
Tam nad [illegible] [illegible] [illegible]

Jak gdy z Eola chaty wiatry [illegible]
Wzruszają [illegible] [illegible]
Aż [illegible] [illegible] [illegible]
Tak [illegible] [illegible] [illegible]
Zadął hufcami zbożem [illegible]
Nie [illegible], trzyma [illegible]

Tam [illegible] winnica [illegible].
Uschła i [illegible] [illegible]
Owoc [illegible], [illegible]
Widzę [illegible] [illegible]
Pane [illegible] [illegible]
Z [illegible] [illegible]

Tam ciężey dzieią oycież go, matka
Biała bula sera ma jinszywa
Siostra, matą płaczą, obpali siecha dadzą
Zbiegą się sąsiadki do niego czywa.
Tak nieprzyjaciele z miasta z południowey strony
Borcagi, wsi i drzewa [illegible]
[illegible] przyszedł z gwałtu
Wszerz ogniu pola ogłonęły
Szerzy się pożar nie pohamowany.
Jak [illegible] morze [illegible] otoczyły
Świat cały między zalało bałwany.
Zawdzięczy, ogniu [illegible]
Pada się, z ulicy ziemia wichrzą.
W cztuha przemysł tylko dotarły
Bogactwa [illegible] troie
Tyru Kartaginy
Cerystwo w [illegible] czasy zagrzechały.
Nie idą na polow i piękne polowie
Nieże bitwa wierzchołkiem nieba się tykały
Walił płomień, zwaliska z ziemia się zrownały.
Biegnie lud gasić pożar ale wraz rogniem ginie
Przodzie ulice trupami zastane,
Nie stoty a ten [illegible] ognia omienie
Ludem idzie na tury i po życia dane.
Ziemia [illegible] ziemia [illegible] krwi i trumien
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Słońce

Chociaż nie świeci jasnością nie pięknie
Znaczy od zgnicia dzień jasny się dnieje
Jasność nie wiele mgłą zaciągnie
Od grzechu bielić darmo niedbamy tacy
Oświeci duszę na wieczność zawsze
Nie ze świata od dymu się błyszczy.

Jak siedy mnóstwo nowych ziębi niemi
Nie w ramiu ucznia zgrzeszyć
Tak się bomb chmura ciężarowy machiny
Wznosząc wyżnie [illegible] ciężary zdrowy
Siły skazowany, niecia nie mogą
Że w pół przerzywa ciebie ciała swoje.

Zabrani roku, niemia zgrzeszania.
Nieszczęście wznosi, pod obłoki,
Zabrzeżą bliska działa zabezpieczone
Zdrowie nie [illegible] nas mocni.
Niezręczności działa gwałtowne zdrowia,
Jak Herkules z stołu gdy bawi się.

Bez oprawie ubezpieczenia się
Niebezpieczeństwo nauczania o mgle
[illegible] nie [illegible] przejść zapomniawszy o liczy
[illegible] nie mów ognia i mgle.
Bóg prawdziwy [illegible] Nowe ze zwłoki
Niebo, ustawą niedawna i boże.

Prałat (Hans - to nie) miarę wstrzymać we [illegible]
[illegible] mu [illegible] [illegible] wyniosłam.
Pomnimy orłe pomnijmy we błędy
Nasze te wojny? nasz ich rozsądny
Ryba nas wiąże [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] chciwość [illegible] drogiemi.

Na wolność nasza i spokojność ruina
Jest nasze due nami wydrzeć chciwy.
Zmoiatlim rozsądny nas sędzia wyrwa
Przyjaciel wiecznie stanie się rozsądny
Nasze rozum? prawda, lecz ci przeda tego
Cnotę? bo własna miłość pobudza do tego.

Bliźniego mądrość rozsądność docieczenia
Cnota wytrwania bo odmiennego
Na błędy unikać ich bez wymówienia
Z tego nich [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].
Kto się umiarkuje [illegible] [illegible] [illegible]
Kto cnotę ma a ten z tego nich dumny.

Nasze te cnotę cnotę cny błoż wzgórę wznieść się
Jeżeli przyjaciół [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Nad tobą z drogi [illegible] [illegible].

Takich jeżeli nasze przyjaciół przy boku
Mamy się [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

A ieśli cnotá ieśrze tuż̄ pred nic̄ tem
Mamieć ię, umyśł tworzy im ię podobie.
Tak, będąc pewien bystrzy nieli tłomu
Drogich bałwanów ofiarą ię staie,
Dobywa zazych śił ale sroga fala
Kark powanego nurza i obala.

O świecie tyś iest grobem godziwego
Często wypomnienie do cnoty ię wznaga
Wznosza ię we trach, rutoś" serca mego —
Ale gdy tłas drugich i płocho ś" gnemaga.
Dornaie znowu bład; serce ie budzi
Myśląc: o bodaj ~~tego cnot ię mat~~ bym był nie znał budzi.
Nieboszni płynęie do Gwinei brzegow
Szukaiąc pereł kieruiąc sok styry
Smierć towarzyszą iest wazystkich zabiegow.
Szukaiąc bogactw wewnętrznościach miney
Dorno ie ubogactw serce waze ieszy
Dla nich to srzodzicy smierci wam gdy ięszy,

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . Obrzucaiąc ie ~~zdob~~ gnie płyszną
zdobyą

. . . . . .

. . . . . .

Kamiaią groby

Wszystkie święte

do Kamerad

Przyjacielu! żałuję mi ten wtorek krwawy
Który nam nie rozwiązał oręż waleczny
Nie troska żadna oserca nie przebywa
Jeden przemywa.
Który wzywa spowrotem Chrystusowego
Krzyża purpury i błotem świętego
Usiadły w drzewach sortowych cieni
Niewinnie cieni.
Śmieje się z tamtejszy rolnikiem bronionej
O mieje się z dumy na dworach gorączkowej
Śmieje się z skłapca co swe skarby kryje
A zniku nie żyje.
Słowo instrukcja tylko się spomnieje
Z swe promienie nad Ocean wzniesie
Rozlane do pracy z toga ustanowego
Zbicia wzniesie.

Cyprissa Panna i stworzą swoiego
Wszego słowonch powtorza pieśni iego
Zefir bugne powietrzenia litosy

Ig... z wtosy.

La... z oczu..., u niego krzyształty.
Patrzy otworon obtelim re chaty
Jak wkoło gaie Jak mile rielone
... Perasi ujrzone?
Widzi oleta na powietrzu mora
Otrzasa stamtąd kędy wschodzą zora
Ptasz bie gaiąc za bogactwy Swiata
Smierć iata z...

Na nieba przestrzeń pogodną spogląda
Miesnane gwiazdy nieb wieczorem ogląda
Lchoć g... nie zna, leż iak mu nie wolno,
Jmie im dobre.

Wyobrie dęby rosło ścina wkoło
Gdzie to ptaszyna do ogrzek smuie się
Gdzie Kwiatek wrasta i gdzie wkoło zwierz
Stowarzek pieśni.

Sam wrzepi drzewa, sam kopie kanały
Gdzie niepotrzebne wody ty nie biały
Dolawszy grzędy gdzie się grono wijina
Co dzień wpina.

Milka mu zamkiem wkoło rzeczna granią
Otoczony z wszystkiemi wnijcy nie tyranią
Bo mu Dalmira kładąc się wystawie
Nad przytkład daie.

Nie tworzy bóg go śmierci ustrzeć miała
Gdy miłierzenie będzie prawdziwa
Nie go mierz tworzy nie umienie tępi
Ale dla zgonu chrapi.
Wzgardź przyjaciela złotem pychą błaźnicem
Niechaj się bole przyjmują cobaltem
Damon nas woła ~~niestety~~ by z nim zieć nie wstrzymuje
Lub na murawie.

Przedsięwzięcie

do Uz.

Pocoż Rycerzu gdy się dzwony słuchają
Chcesz iść śmierci narazić się cieniom?
Czyż by potomność stąd cię wspomniała
I dała imię twe wiecznym wspomnieniom?

Dopóki żyjesz wrnosi się twa chwała
Śmiała się ~~wrogom~~ twoim rycerskim przymiotom
Zamrzący oczy twa chwała ustała
Już wspomniana śmiała się twym cnotom.

Kogoż lichwiarza co ziemia ukryła
Zmorotem w Pera ~~stuletnie~~ pieniądz. złote góry.
Płyn lichwiarz fala stone wody wrzęła
Prowadzę bogactwem dodawna rzbetuty.

W zmachach i zgiełku ~~swe~~ tych i brzydkich
Spycić chwała ścierie się bogactwy.
Chytrość i radza wszystkim ~~się~~ widziałem
Ale widziałem drogę was matactwy.

Gdzie [illegible] zbiciem bebni powiew wyni
Tam wraz jak Demon w cień Wiły zerwie
Uroczo rawre rad stukas jęy pieni
Zaco [illegible] zbluerzy wienie powanie.
Wrbicia swoy umysł razem pod obłoki
Widzi tysiące giwardy rozpostarte
Tuz tatarskich much obraz wrzoli
Kaliby się wzyska dwa bity zarastu.

Kroy mu się zdaie bydź kupa kamieni
A pyrna nia eto bokem wyuli[illegible]em
Ktoren kret robi wdaleky się ogłab ziemi.
Tak pyrne moja nia eto pomiw niebu rowemi.

To widząc zpiewa pomocnia strony:
Daremne wasze o ludzie zabiegi
Albo to zdrowy wam brak wymienony?
Myślicie pomrzyć setnych lat wenegi?

Sądze nieszczęścia i śmierć rozsiewacie
Na brani waszych, dogadzacie dumie.
Czyliż na [illegible] ziemi dość miejsca nie macie
Że wżdy gruchasz o zbroi[illegible]li stumie?

Pocoż stawiacie niebotyczne gmachy
Kiedy je wasza ręka [illegible] obali?
Szerzycie wszędy wojenne zamachy
Brat brata opuścił zyna nie oczekuj

Tak Damon śpiewa a inne co chwyty
Wznosza się ieszcze wsrodku z strony.
Powtarza Echo z tey lutni głosy
Powtarza gaik melodyczne tony.
Tak ten przed wieki wrócić się ma
Takie na lutni mierzy śpiewać pienia,
Lecz mi do tego twey pomocy trzeba
Damonie! wróć mi i zgetniy zyrenia.

Filis do Damona (w Brzegu 1745)

Tak iest Damonie "wiem zwycięzony!
Cnie iak ewsze twe serce ukpiato!
Twa miłość niegdyś ku wemnie wrgańrony
Serce mi dzisiay przyiąć rozkazato.

Gdym ci niewinno ręke z oczu rwięta
Która na emutku bydt na nich patrzyt
Jakaż mię litość nad tym łzawem wzięła
Jakiresz smutek na me serce wtorzyt.

Oddalitum się; lecz ach mi się działo!
Uczułam ogień miłości w sercu moim.
Czemuż się w tym sercu to nie stało?
Że wrócić się ogień wczesu tu wiem?

Czyż ony Damonie którego dziś wzywam
Przyszły wargi twe do ust twego
Słodką miłość mi ci nie obiecywam
Zmazy dawniey miłość serca twego.

Jur powinno ię niarno ći xiecy go nie wrnery.
Ludwoši — dziś stowo dnuzie, i wiecie dwoj —
Bolbata ię Borba tawo, nanto ię' swe pneo aie.
Jego ... ...
Ktoro ię ... ...
Ktoro ię ... ...
Ktoro ię

Mój bym się nie nie mógł tym mniej mądry
A iżbym wygadził ~~tylko~~ ~~Ki~~ Karolan pychą.

Karlos

Ach dobrodziejowy
~~Jestrasny idol ten portret~~ ~~Ale by [illegible]~~
Idzie. Ja ci wiem —
Lecz tylko rozbroj Zbudnik odbiera wojenne — —
~~Jeszcz~~ Nie znam ~~ich~~ — Lat dwadzieścia trzy mieszkaniec mo
Co ~~dzisiaj~~ tych ciała wrogowie, ~~nie [illegible]~~
~~nie [illegible] Karlos~~
bez cnoty Turkiej
Praca ~~[illegible]~~
nieuczciwie ~~tu ich [illegible]~~
dwa: tych ~~[illegible]~~ mrzi ~~[illegible]~~ mogą
Ja to wszystko zachowam ~~dla [illegible]~~
~~radni [illegible]~~
Zachować wszystko ~~Karlos~~ ~~ich~~
Zachować wszystko Karlos ar ich ~~[illegible]~~ znowu
~~Stanie~~ nadal. ~~Ktoś [illegible]~~
~~[illegible]~~ Ktoś ~~[illegible]~~
Autorytet
A ~~[illegible]~~ ~~ich~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
Gdy tego nie pokryją ~~[illegible]~~ Polacy?

Marcin

Ja sam. ~~[illegible]~~
Mógł zbym ~~[illegible]~~ oddać ~~[illegible]~~
Karolu, gdybym ~~[illegible]~~ Obawiał?

Karlos

~~[illegible]~~ to nigdy. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
Coz boisz [illegible]

Czyjm was ieden będzie lub oglądał brody
Rwaniu lub zbiérał winne dorodne iagody?
Pewnie czy Tulis czy też Amyntas swobodny
Czyby kto inszy ku mnie był bardziej godny
(Mniejsza bowiem czy czarny Amyntas, czy rudy,
Jest i gardłuk czarniawy i fiołek bardziej)
Leratby razem ze mną gdzie pod wierzby cienem
Pielęgnowała kwiatkami Amynt by mię pieniem
Cerył, tu tako, chłodne tu Liliom zdroje
Tu gaj, tu tako, zlobe przepedliwym moje
Żaden nie na cztych starza, miłość gdy się wcześnie
Starzą na obwarze nie przyjaciół mierze,
Czy odbiegł czy oyczyzny (oby nie prędko
Bóg to dał wiary temu) bezcenie osobno
Zwiędzą len zamrożony, a nie kto się wsia
Bezcenie mierzch bez winicy ogród chwasta!
Ach boże nie aby się chciał nie przeciął swojej
Ach aby kto pięknemu nie okradł nagiej
Kędy z chaldejczyka gym ktoryn wyrwał
Obsterni na Sylwiuszu bez trzcinie przed
Wodą niosła, nie mogła zniknąć Liliom zabrany.
Z wierzchu się jeden wredzy miedzy gładko
I me rade na nitrey kam wyciąć so mię
Bezcześć so ś oraz miłość porzi so mia so mię

z. Przemian Owidiusza

Opisanie Potopu z. księgi I.

Gdy Jowisz rozgniewany na ogłupłe plemie
Wyrodzi wyniście Bogów zdala ziemi
Katyeuntaz Aurelona to iaskier z prozia
Dniem wiatr we chmurach zebrane wyprzeża;
Anatomiast wylata z chmurzystami wołami
Pelus miagie chmurzystą twarz chmurzy ~~motłami~~ drzewami—
Liczy mu mokra broda woda rzeki zgarda
Skazy mu zebrzycat rtęcia; mgła na oczki siada.
Gdy ciężko nebe ciemnyt nartrzyele chmury
Rozlut stychał powietrze wzy bieg igry.
Przyleciena wzmoc fryz bolesnie
Na nie wodę i chmury zaiela wozami.
Omiotami lasa z boża pełna wodne prawa
Pełna nadzieia wszystko drawiła straca.
Ale Jowisz na swoy bawa z nieba nie mocnie
Ostatny brat mu pomoc ze swoich woo dai:
Wzywa co siebie niebi, i gdy pie niem chmury
Rozlia na Ziemia swoje wodzie wielkie—
Zawie wzrok ziemi nieba to wiatry wody
Pełne bor wiecia pustoszą zboże.

Dat nimas prawdziwa wszystkie otworzone
Dana woy. Simpsom do mora idc nione.
Sam bogatem o ziemię ulubiuł to za rata,
Swetrzenia na dla swoey wolne wczynie data.
Ze sługi tych nie brane rzeli się wielkiey
Ludzi, tordy ilasy wszystkim grzecia wdaiey
Ogarnieły domy twoiey walitey;
Gdzie gmach wytrzymał ich natezenie ciey
Dal swym ten iego oczy cudownie płynęły
Ludzy mozem i ziemi zorniey nie byte
Nimaią im brzegów woda w szystkie się obsypte.
Drania się ieu ni ogog cudzy w wydrazony
Myna bodzi, gdzie przedtym wrali dzwony.
Nadrzecznem na zwyciami miast wzgledzyli
Ona wiemiottach jedlin ogy zpatrzia.
Jadnicy zatara wzlatz na tae zotwe
Sam abet bic zwyczaiem zielone nie nie
Gdzie się tworze trawki nasaty bardzo
Sam nadlin zwarzywaia nizgrabne ciata.
Dzieią się wsze miasta dwoy zmiate,
Dzieią gaie natane, domy zmiadzoto
Dzieią się wpewne bardzo bogate Dziewie
Dzieią zwyczaiem zwiaty Dziewie

Swe wroli na wodzie wiele płynie z owami
Stym wdanie Dalii wielkimi zdani.
Gdzie wiele w pokoiu swey ślub obey:
Wszakże tey gdzieby nie stał nie znaczny
Na brzeg wey nieszczęścia wrnie cione zdaty
Zowszyty gdy wdniowtych trudy wiele waty.
Wszystko cnie budzi me na cud ow wdzięczna
Nasta wszy i to tu Cygizo umiena

Cygiz Nidi

Sprawczyna swiata nie tak wiele złoty
Ni miat patronow, ani prawdziwe cnoty
Ni byte bany i straszku nie znano
Ani nie wnietych na niebi złow słono.
Nie dbat na wynok lud zacny tyrana
Ni bezpieczny, lubo nie nad pana
Za pokoy wiezy zwany nie starano
Ani na niey dla brainy wiedziano
Kto swoich ludzie bogdy nie mile
Jednym postami miast nie wano bi
Ni dla tey dary clarowały z luden
Ni dla nich nie mieca przerwaty z lim:
Cnotliwey dusi bezpieczne zwiedzy
Bezpiecznie bronie nie sto zły swiat

Albo dzrzewa na wiatrach tylami
Nie, nie tak ludzie Pod bronami
Gdzieś wyżej wyżej obaczą wagony
Jaroslaw myśl wiarmo wyżej
Przez [illegible] potomstwo na stałe
Kto do boju wyżej wiernej miasto
Zwycięstwo wróżnie wiernie
Po tych nastąpił miedziany wielki
Pięknie zapędliwy bud na wozy
Nad nim dzrzewa to góry nie wyżej
Przed gdy nolarne plemię nastąpiło
Zaiety w sercach do tego zwiadowie
Wstyd prawda wiązanie z pieni dlatego
A po nich wrady zwycięzcy nastały
Nawinęli w tych nastawionych ręczy
Przemoc napada chciwość serca dzieci
Thoringi ragle i jasnide morze
Chci nie chat wiatrów zmiały nayteb morze
Wozy na gorach co od wrotów stały
Z stonych watah ruchwale płynęły
I pole taba dawniej w polne było
Kaliah to słońce które im świeciło
Nieznik ostrożny zwrócił wagony

Biblioteka Jagiellońska

Nie dosyć ranna by wydała plony
Że trzeba było wyrwy naderwia
Wewnętrznościami matki wyta chciwość" nienia?
Już statky zdane do tego podróży
Które zanyta pod pięknemi progi
Kupca nie baczni — Zdaro obrotne
Już płodni czyny wraz ze złotem z mutne;
I w obie nia walczy wojna krwawa
Jeden zbrojną szarpie broni wydawa.
Życia drapieżcy! Nieczułe rozkazy
Mędrni bracmi matkie dawno rozkazy
Małżeństwa wrażeni na siebie pozdają
Sine, Macochy jady rozprawiają.
Syn na śmierć wrogą swego ojca oręża
Miłość rodzicow wzgardzona wiecha,
Z Valonicz ziemi linią rabowych zdanej
Adrea panna wyrwa wzwe niebiany

Non nobis solum nati sumus

Virg:

Cz to za nędzny! zgarbiony siato
Na długim liśnie opiera
Pogrzał na swoy dom ścisze nie zmiato
Czym go wspart na mnie poniesa!
Dolar te ręce czyni jedyny
Jakaż ich praca dziwawita?

ani
Ja bym bez ciebie godziny
Gdyby mi zginąć nie żyła.
Bagnet całby inut Sztandar wśrzodziony
Po bracie bratnie się porlega
Jak na to patrzeć będę ujdzie
Gdy na ojczyzna ulega?
Brocia! ten nędzny matka ojczyzna
Świetne są dla nas imiona
Jeśli dolega za nie więzta blizna
Krlachetnie" turia zalamiona.
Nie sobie samym na swiecie żyjemy
i "potem nie" na nas tak woła
Gdy tylko ciebie w babie gach widzimy
Wat nas zawstydza i prawota.

Vici sapiens nisi patiens
virg
Jakiż to ja ich stycze stego gmachu
W znaczy ten bieg ludzi wzorne stroje
Wszyscy na sobie maja obraz stroiku
Jeden drugiego sięga rozumy
Jament się wzmaga bitych więzów powstanie
Ze wyjść, ar oto przeciwnie nowe dzieje
Spanem bitwy nowy tej stanby podzielił
Purpurat Petraty i wlew sobie stworzył

Niebarni ludzie rawo tam wzruszony
Przy Radeli zyjem nie walzym rzadza
Jlez przy pasliow lalik z bardey stwony
Jlez na rzyni cstat brzydla rzadza.
Dziś go zbsadziono dziś ucz rzadz cnie
Na przyszłe lata dni przyszłe wolnie
I nic zwaiaiac na rzong na dzieci
Gorszy niz ztudzicy sam na przepasc leci.

Oty! co rzetugich przybrani powtacesz
Cobo nieszczęścia w batach tylko znana
Co nam st wlosach przeiwnych dodaiesz
I umiesz walczyć z dzyrolicm tyrana!
Cnota zlachetna niesplowcni zwięta
Fortuna na ąg nie dziata zawiszta
Ty bogo strzezesz tato się tobą rządzi
Nigdy tak iak zwey za stad nie zgubladzi.

Pan pan zdaniem moim, tato przeczat na zwoim
Jan Kochanowski

Ty panem iestes z stanem olszty
Ktes wziął w pudziale to kosow zasrzyty
Na miglikim puchu w gnu cnie spoczywasz
I prawy stu rąk sam reden wzywasz

Polic twe rądze : stań z pędrnym w chałce
Tu więtsze pany wielomoczny braie
Jeśli masz dosyć onczon rądza chciwa
Pyś wiodł nie znacki o tey rzemi wrywa
Cremu wsiodeyśiach srubaiąc pieniędzy
Cześto tesew tło pięsz nie srzeczliwey (nędzy.
Ubież twe potrzeby a chuć budziesz wrtu cie
Ja cię wrażę torongo chwtocie.
Ostrzegam w wszystko rozchoż ci cię chcicie ;
Lubo wpowabach chcią ci cię nadicie
Wradość zradości chudziesz na przemiany
Cremuż rozsławny w cnot z bystkich stroiony
Jeśli twa głowa iaka rądze mieni
Pyś nie jest panem chuć cię wrzystko pięni
Jeśli masz dosyć i więcey nie rądasz
Nabos nie chaty rarowno zrygladasz
Jeśli potrzeby bacay wrzem rądzi
I rądza twoia dalelko nie stąpi stąpi
Jeżeli rządzie rządzisz cię cnym stanem
Pymasz az nadto— Lubie narzuż Panem.

Wiosna zaczęta, dnia 20 Grudnia 1809
skończona 20 Kwietnia 1810.

O Święte cienia! wy miejsca dziwozy
Ulepienia liści wy murawy miłe
Które mi w was gościne Bóg miejsca użyczył!
Ile dziś pokrzepił samotnego siły!
Przyjmicie ożywiwszy duszę zamurowaną
Wy co poetów nie raz wolne uiawią
Przyjmicie na myśliste i zielonkowe łono
Lepiej miłe które pokrzewacie!
Ogleny równiny tatki zieleniące
Laste strumyki i doliny miłe,
Kwiaty w purpury ubrane nachylące
I wy o drzewy cieniste zawite.
Napełnijcie mnie tę pielgrzymą
Kiedy nieboskłon wieczór was polewie
Krwawą zorzą z całą swą cudownością
Padniecie mroczne na ziemię Wiosno lecz
Lecisz znów lutnię ilej w wasze cienia
Sam siadłszy sobie na zieloney trawie
Nuck się obłąg tak o was me pienia
Jako przed tym lepiej na murawie:
Wieńczona wonnemi owocnopachnący taiec
Wiosna, nawzrost jakby lilia wzlatuje.

Gdy ewg mor uruú zdaj co dnigma y zdaty
Toni ię sriegy, y vbiáte zamienia swaty.
Jżerac rzdi w bogdanach a ic ~~dlugusty~~ przywadaty
Wwolnione oi todoi iuż ig przywitaty.
Werbane gor ~~pi~~tolii wody im dadzy
Aone mor ~~u~~rzanoży tamy zerwawaig
Zdorowzig swe wzy: ~~u~~ iu gdzis zolcik ciże
Dzia taiy zastuvisia zatane ian morze.
Zdano ná ogoiach gaie wieszky wy. taty
Zwtorym to wieczor stali zsiodszy ię zpiewaty
Gera wolate niege zdze tawbi. ptywaig
Swieyeage zdate drewa zymno ni szubaig.
Kozy, zelon wesza ig oi wody zsdzony
Po ugnisuach shat ostrych. zdzy i owcy stony.
Jodzaiacz od niey zwrawi, dlynie, ~~ne~~ ne tawze
~~Strzaga z wolga wbroc~~ ~~wemi~~ ~~drome~~ ~~trobaw.~~
Zwono a hie do radz bogu, pworno ię otrzqa
Wroga go zdzbi wsze. dzwo szumi kataw
Snez wzgorki wcz doliny stumieniem do tacu
Sam pneig dzwdt drewa, wdrapat ię na nago.
Cdzia y stuchu a wda stumienia byt. zi
Sdzi daicy wyrwane z korzenia nii drzewa
Wsie niegdzis na gorach wdzyiaty ~~zawaro~~ niba.

Zimna się wściekłość cała zgromadzeni
Rzekła iż się ta bogna Juno nie vidzeni
Na ktorą się ich zgniewa [illegible] [illegible]
Ni mogła nad Etrurią na krocy sadzaty.
I skoro ich wściekły się nawi w obiedzi
Rzekł gdzie mogą bora teraz stan z tą bodzi.
Tymże zwalcie domy zmalone skrzaty.
Idźcie na gorę potem umarty na wzty
Rozbawcie się ciaty i swe lube twary
Mocima ich nawrocić tutaj iadzi już być wymary.
Ale wtedy uciekł jasnym wzlan już dezrze wskaty
Ogrom ciepłem gaic
Gdzie z mgłą gaic już cienie miotały
Zabity cień pomian ciemna. — Chociaż ciemny zima
Ju i owdzie w niebie pogodny przyma
Krwi bóg przytne cięgi; cały bieg i naty
Zimnem ci i ciemni wzdrzey pracowaty
I wreszcie po nad skały wzwracały lasy
Chociaż przy dominały przykre zimy czasy
Wzy stło to drzewa zita nicony dwzięczyta. —
Kwiaty rozmaite barwy natury obsypa.
Ptasta i ziem gaic lepiey wcześty
I już mile słuc wiewy wgdzie rozbrzmiały
Wewnątrz ty rzeczy było [illegible] [illegible]
I Ewa [illegible] [illegible]

Zwy co rzeczy mgorne rzuc ~~monarnick~~ mieszanie
wdalaczy.
Zierzy ~~wdalaczy~~ biegy, radosci nie znaiec
~~Gwiazd Ludzkie~~
W zgrzebek ieden cnic, zprzyrzyiec na Nioncz
Krucie zelazowe, nuicie ogrenia zalo cne,
Cierpie izgrzenna nioncz, bodzy chwiec chwaty,
Zemsta, zdrad, zmeczy nad nami nie zniaty.
Koco ig zmorze gdy nie do nieb zmorzeni?
Cierpie ig wiedzy zakowiorna, ig nieleni
Pozycie litosny wiedzig ~~dor~~ ~~mar~~ nas bysia cwiyna
Pozycie bedy ow gaik, zmita dolina
Gnucie niasze gonacky! gdzie zada ig roig
Pozycie wzice gdzie roze zepiny zniataig.
Zmczyiec ig wieturnieniu zaki kwiaty na brzegu
Krzyiec ie wormay tym staige zrzecgu.

Du. gdzie po Tacy zdata obryta kwaczami
Stoi nad meko bysta, tynag nieslami
Kuiog na muranie lub wlog na chate
Nad wzgorki i doliny obacz wzyraniate.
Tak wzgorki i doliny mity ozyenia brzeg caly
Tchor za nidak mity ozyenia brzeg caly
Tak te wznic zgai i laseko new Zlaty?
Zonoszarbna kwiatng cych cietni wic nie xtuie
Corcurno zalon'ra pietrzy murawy kwie.

Gdzie rzadzy trzyną mrzonicą zadane
Tobie z Lawryn kaluzem stoią zwe plotane
Sam się tez [illegible] na tarli w staure przeglądaią
Kwitnące mrowie bzyne tny ie otaczaią.
Czasem gdy Jeb nad rzeką nayweztsze promienie
Robią się tęczowe innych w wirzie zlnienie
Stoi się o Slonczu mierzel co biiaią
Tysiąc rybek wtonczas po brzegach ptygraią
Dopoki zbroca wodny zawsiak ich nie zgoni—
Ale bogtu się stad boni nczlis goni;
Struaią kark do góry wzwyty roiczgaią
Aż wblis bim Lasku wroce drzewa się wstrzęsaią.
Potrzeb bron stado, byli czarny siebrzeń stuzky tuj
Spowadzi na pastwisko w bzyney stobi chatody.
Do ktorey wodzona drzewem Dawna rzeka
Pod brzegiem, kady rybak rzeto tworzą idzie
Gdzie za gniazda labędzi; winnica się wznosi
Z koiau, nad blisko gaie iagody purpurowi
Ktorych iedną rzeczą do nie dozrzatami rzymi
Drugie rasy obzywaią ich na [illegible] rzemi wzieni—

Wiosna.

Skroca przyiemną wonią z maiowym porankiem
Przyszła wiosna liściastym - zdobiona wiankiem
Gdy mor swą cud Zata ozłaca działy
Pogi się snieg i wbiate - zamie nia się wały
Ptaszęta przyiaciół rzemią gdy się ozwęcyta
Zarz zormaytą barwą natury oblyta.
Obyta liściem gaie, rzeki pow stały
Które gaiami nikt ~~wiecznie~~ rad nasz poiecwały
Wiew tchu ich swe rozkwita stuczyły cale miłenie
A pasterz w powiew gaiu swe wiejskie pienia.
~~Zaś wiosna przyszła tak zielona~~
Spiewaycie zarem ze mną wiosny Zprawy;
~~I tylko zielona i gaiki~~
Zaś dołu w lepsze szat zielonawe
Komar wasze zielone nie nikt dlayenia
Nie stychać w was się więcej ptaszęta Bardzo pienia
Teraz oblyte wiosny rozwany liściami
Strzelić znamienia tylko ozdzą przeplyciami
I tylko zielona i gaiki nikt
Bodzie zemną wyskwalac wiosny siły.
Zdrie dorzucacz rzepaky wiosny wonny Kwiat
Zdrie zaczęły nad murzeg rzeki z purzyna
Zdrie ~~kwiat~~ wonne kwiatów kazy rzemią obrzucacz
Zyczenie ich tam tam, przyszły nowe zbiorcy

Skoro ranek bije wgore stynie iako chaty
I taczy pieśni iego w dole powtarzaty.
Rolnik za pługiem idzie zatrzymat swe woły
Tucha wszystkiey się nieco i dały weselszy
Odwraca czarne dziły ktore mu chleb rodzą.
Za nim słoncze zgrzewcze tłumem wrony chodzą.
Długi z kwietniem orzeu tuż ruma na cioma
Ktore grzywiem obita wyrabia broni
Ach żeby tylko wiecniale wpocie prawiczy
Dla siebie ora, trzymał ze sobą puchary
Ktore przodey ktore za sobą za grona go prowadzą
Dla iego się [illegible]
Ale zato czna wojna stanie kastowemi
Chowana wtorcami nie [illegible] plony rzemi
Tak iakby grad powiała wtoka plenne trawy
Tak woie, a gdzies nie zrzuych idzie pod niebiosy!
Długie wrania pala, a dla swoich
Na nasze zerobie toczy, i to dla niwy zniechęcy
Gdy słysza się dolina od kastowey broni
I słysza [illegible] na
Herowy [illegible] do obcierzych krainach słyszy nie wrogowie
Z pola [illegible] wody, pola radzieca brzegi
Tak na wiosnie ziemię krew wtyrai murami

[illegible] me ołu

Porwany koń ucieka jeźdźca wzrok płomienia
Rzy... rucia się by pobyć wyjąć krwawe ste
Wskakuje: kulista rzeka wrmagania się wały nia
A na brzegu wyniosłe to pole zawrzały.
Widząc tyle bez prawia. Niebo się zachmurza.
A mgła tymczasem ogniska wrnoszą się z rzyc
Rozchodzi po nad ziemią, pagorki obrywa
Szerząc chorobę wszystko zarazą otrucia.
Jak gdy Etna zwa pożarą z hałasem otwarty
I błyskie wie i miast zguby przerażą trwogą
A las wrnio ty trzęsie się i ogromna skała
Gdy ie ciężkimi głazy góra przygniata.
Wy literyne nie wolnowy. Co pytani kto buwany
Wrocior ucznie wiedzieć nadmyśl do wrprawy?
Chwil wieczy nie nie zginąć. zagarnąć w niewolę!
Jak dzika duma wasza gotuje im dola!
Czuwajcie nad ich uroczem gdy się wolność wzięła
Ich bodajże Marlowe ramię to zmarli
Szatan w sierp zamienowszy na grobiska tylko tosłi
Co przeciąż dumnemi wrgardzały, padła ich
Tylko motyka kapa ziemią obabrzeg
Na was skarby przeciwa zbiorą się

Przeciwnie nauki iak rzeczy ważnie
Niech dziecię małżka wzrok towarzy[szy] w wodzie
Nie potrzie na rzecz z drzewa [illegible] wiecz[ny] wdowie
Niegrzecznie cnotę rzecz: [illegible]
[illegible] Swata? [illegible] albo czy [illegible] zgadasz honorów?
W[illegible] [illegible], wnitrzności [illegible] [illegible] miarę nayazrzes tych zbieżów
[illegible]
Mogą o tym nań — mnie wzgardzisz [illegible], tym zbiorem
Który nas wrzec będzie tuny, a tu bredzterem?
Mylorysz żrzec? i [illegible] takowey ie boisz?
Przyiaciela niepewny widzę sam niepewny stoisz?
[illegible] Przeto rzeka Marquiz ia ie wpam [illegible]
[illegible] ia ie wpam [illegible] [illegible] rzeka [illegible]

Karlos

Ze mnie Zbrzeli.

Marquiz

[illegible]
prawnie twoim [illegible]
Wrzucy ci ciężyzyn marzeniu [illegible]

Karlos

[illegible] [illegible]
[illegible] Mrzeto [illegible] [illegible], tak [illegible]
Przyiaźń twa bieży

Marquiz

[illegible] przyrzekam [illegible].

Karlos

[illegible]
Gdzie [illegible] w me [illegible] [illegible] —
Gdzie za tec me ale niechętnie [illegible] —

[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — to. mało niechciało
[illegible] [illegible] [illegible] [

Zima

Duma naśladowana z Angielskiego. Niemcewicza

Wesoł wyjdzy zimy gdy purpurem bijącym
Słońce wyjdzie za borzysty błady
A ostry wicher zabrzmi grzmiącym śniegiem
Błoty doliny zwierzch nawiet zlodzi
Pożdżona drzewczyna wesołą oczu rzeroma
Zrzuci z płaczem drzewko swe ta tac do koła
Lecz wroz wesoła inż nowiędzie niemoże
Jwnie i drzewie mroz wszystko pogrzebie
Okrutny wyjdzie Borzi zambrzt przedemnoz
Matka się nad nym losem nie litnie
Lecz zmarzy ci nieb ten co mnie zasmucił
Uwiązł bogatszy mnie nędzną pogardził
Nie płacz kochanie lube moje dziecię
Pod się do pieśni grzej wyjdziecie zbiorzą
Wiele się oczeń serca mego bicia!
Oczica kuzy mimo nieruchomi wzroku
Gdyby nas widział stworzył swe kochanie
Za tonie kwiat dałby nam zbawienie
Jemu zaś dzieci ach oczy mdleją
Oczy ty słabe swe otrzeźwi chociaż
Wiele się ogrzeją moje łzy gorące
Lecz ty nim zgasły w lodzie obracały
Chwilę nędzną kwiat losem swoją
Skruszeni wszystko co mi bóg dnia!
Da bez siły na ziemia
Nie ostatni stroży obumarły lodzie

Cztiry drzewa my widzieli
Jedno proste ku Niebu
Drugie rozłożyste
Trzecie ku ziemi
Czwarte rozłożyste i cieniste

Na wierzchołku Góry w Roku 1784

Z Dziennego zwrotu Króla wiernego Pana
I wietrzyk muskał Bożą Zdrowie ich Bliskie
1784 Przy Agrigencie wschodzi nad brzegiem morskim
Na tym samotnym brzegu dalekiego morza
Ach! w tramie pisze imię twe kochane;
Lecz nim zejdzie wraz cień wiekuista zorza
Zetrze je w swym rozpędzie wody rozkołysane
Pisałem je na piasku, piasek... i na drzewie.
Że mech rośnie, kamień wiatr rozmieni w pyle
Ach! to tylko marzeń nigdy nie wróci
I tamtych czystych (piórem) wzlotu wraz huczy

Wiod nim gdzie dziś pasterz chwiejne trzody
A w prost pyszna Jezelow chaty trzoga idzy
W chatkach swych tylko dzidy woyne dany
Dalono bostwu odzięków za ofiary
Samo cię bie wieczni ni się daie
Tobie ne xexe bold i rzeźi rodzaie
Gdyby dziś bostwo zwrono w dawnieiey dobie
Natłg miłości wielbiono by wtobie.
Już inż odbywam nieczynny Mszy
Ty zwracz xwiatła pomiędzy niny
Zal wrbuna widok przyiaci i zgaby
Samo ierlin nie iest tobie luby
Jeżeli wzgardzisz rzucia mię chętnie
Idź wiod rzuty gmachów tych starliwe
I idź wtak wielu nieczuiących grobie
Zginą gdy nikym nie inż bydź tobie

Fragment

Gdy do woyska to iadą obozem nad Dniestrem

Wiek zredł iak między Todola chatami
Hilk trab i bottwa bitwa krwawych nie gtosi
Jak nad cwiekami rycerzow kuszami
Wiatr cehli orłow polskich nie wnosił
Tyla nieczuięcz wyżyma z rzęzlona
Zwrotow zbroionych rondalii powietrza
A widząc wodza i mięze drżiona
Ze strami dawnych czynow duszy wzmiata

Do Laury

Dnia 11 Listopada 1784 na morzu.

Dwór była cicha i aby ulubione
Lekkie wrzymają żagle rozwinione
Księżyc oświeca niebieskie skłonienie
I słodkią czyni cichość i milczenie
Inne myśl swe lube skłaniają ku wiosłu
Ja wmysł wzpomnienia zywszystkim dalekie
Ciężka Lemiro w bardzey życia dobie
Nuż mą miłość i myśl o tobie.
Widzisz tę gwiazdę która dym płomienie
Niesie w błoto i ruinę i zgruchotzenie
Nowey chwili na morzu bieży wyroki
Podemną wraty ogniste potoki
Otchłania ziemnoc i przepaści rzegie
Jeżeli wrbudzity wzrzu iskę twoją
Tę chyba zabyć zginą wzy wiary dobie
Luba Lemiro zginąć nie przy tobie
Ciszą na brzegach odległego morza
Gdy uśpiona kwiaty wchudzi rozą
Gdy wdzięczne wonie Lecący zmorzą
I gdy natura cała ciemnie nocnego
Między gwiazdami wzrok tylko wzrusza
Ciemno może wołania tęsknienia
Twoy dalekie zwiała wmiley dobie
Twoy i zwrzucie na tarbym przy tobie

Menalka (w Kregu 1748)

Stoniał smutny Menalka murawy leśne cisley
Jur mu gaiki nie nuty, ni też strumień oryety
Smutek go tylko iesze, bladzi trzoda iego
Sznuka (oprócz bol Pana) sama nie wie czego.
Tylax pies wierny oblad trzody iego pilnie
Oblad iak biedny ~~iego pan~~ Menalk straził swa Palmire
Zaniechał nucic piosnek nucił pilnuiąc lesc.
Siedzi smutny wsrod dębu nortoryckich cieni
Nadzieia na los przyszły ze mu się nie zmieni:
~~Przyszła moia dosyć chwil widok iestycie~~
~~Dnadziewie mi Palmire, nie Palmiry życie~~
Niemasz liry pasterzu! Menalko strapiony
Czemu ryiesz? czy ci los nie iest nakloniony?
Na wielu ci Palmir wydarł twego tona
Czas rana serca mego nie uleczona.
Nie mało to i dawniey przy Arienta grobie
Przyiaciela nie raczyły poiechy po tobie!
Ale zrazem bol serca ten był ulżony
Myslac: on nedzny ludzkiey tylko parbawiony
Patrzy z przyiemnem swoga gwiazdy obytego
Patrzy na mnie nedzna - przyiaciela swego!
Lecz teraz nieznie bole moie, czas nie zgładzi
Zdala odemnie życie Palmira prowadzi.
Ach Smierci przypadz bo mne nie nawidzie życie
Walcie się gory, walcie! mą pewno gorycie

Uroiła słał!.... ach remus mu zawo rieboa
Dalmiz na ią gdziem cis nuił Dalmiz do to na.
Dieryie moią duszę choć widoh ieszyie
Przedstawcie mi Dalmiza, nie Dalmizy ryie.
Nie! za odległem betlem— bez tego ie nie ruba
Mito mi?— Sercu pod nosić żadna nie osruha!
Chuby mitości nia i tam pod ros pnedzie wieta
Wiem Dalmira i tak by zboru mi znikazta—
Ach odnie nad strumykiem creto kwiaty zwata;
Pudnie mię za mucanie creto boś wiśhata.
Jesnie zda mi ię stysze zwięzek pieśni caty
Gdy ryiewaty z Dorida ryian dyanny zapaty:
Jam był Endymionem za litego sługie
Spogladaią nito nie, słodrita mi ryie
Sadniem biedzu samotny teraz za stu nie niem
Tuc nie ię normana rieżi, nitym dieniem
Cielawa w ia robie rzuta mi od brega
Tak lekko rem nie ryiotrzy zamy słony ogniega
I choć Damon zalotnik iey blisko niey stoi
Cateńe nie kochania, nie ię go nie boi.
Lub Creto, ery chiem ię ideni, za geniem stata
Ja ię nie gniewa ato ze pod stu śliwata.
Spor tez nie pod słuha z biedzy. ane razy
Zniłta na stu zdz. biere naoletty. Hata zy.
Jeśz nie. Repis. gdy bedzie z zau gai wychodzi
Ja nie (ra) wiezy z tus. suzmi powiedzem słodzi

[illegible] jak z Niną [illegible] Sława Litwa [illegible]
[illegible] [illegible] po lasach [illegible] wśród [illegible] się bory.

[illegible] bory [illegible] nie [illegible] mi [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] się [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Pochwała Boża
(w grudniu 1745r)

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Któż ie stworzył? — Któż oczyma codziennie pozą światłaty?
Ach dobroć i wola twoia mieszy Boże to światłaty!
Któż ze światły tyczkami na tłoku się wodzie daiż?
Któż stworzył tay rielone gdzie płatki mieszkania maią?
Któż ze rozsypała z pąd ze tey chaty na dut woia zgoda
Która bystem biegiem mrokami po kamieniach, w morze wpada?
Któż zawsze myśl gdy tęcza w obłokach się pokazuie?
Któż ze wsrodzie zawsze światłe, które ie ciągle utrzymuie?
Któż światłości tak wiele codziennie oleia?
Nieszy Oyce! twoia dobroć te tablic nam codziennie oleia.

Twa sprawa światłość tak ta nikomu się bogiem woła
Wszystkie rzeczy wody i ogień tay po tobie mieli
Że wszystek świat nasycia, [illegible] sprzyja tu koszule
I mu wszystko polecia przez siebie zrzeczenie mia.
Twa moc Niebyt wali obłoki wiatr z prasy li
Twym słowie ieno piasek nadnie gotuie się bystry ni.
A sprawa się kolumna wstyd kto mu oczci?
[illegible]

Twoia dobra natura sprawa tych co mocy wnisz do nieba
Kochaiwi modrze i iż twoia sprawa nie w nas trwoba
Wszystkie rzeczy tudzie, wkrodzie wich nisto nie ma
Przeciw, Bog na was ze zbrodnie nie ta winien i ciężkie
A któż powie cuda, Któż twoia miłość opowie
Sprawiasz nam w nieszczęściu zbawienie, chodzisz ty ile dusz
Ty nie mi ty was [illegible] nie wrócisz do zdrowie.
Oświadczmy rachuby życia i skarb was nie moc

Spojrzyj że! jakaś pomroka czarna całe niebo kryje
Chmury się stąd na powietrzu, orkan wzmaga się wyje!
Spojrzyj że! jak gdyby rzekłoś, były potrzeba wiatr słaby
Lasy wprawia drżeniem, jakby się z trwogi chwiały.
Spojrzyj że, jako chmurzący rozsierdzony się orzeźwia,
Z niewoli nieba bystre rzeki potokami wypuszczają.
Pola się lasy, stoki, równia się na wpół rozpadła
Ginąc spalone we dnieni wiecha kurzu zajadła.
Potoki zatoky lasy równi kryjąc stałki zabiera
Na które zboże widziane i na robocie gotowano,
Lecz wam ogłoszę się wrogu boga rolo że wrócić da je ubogi
Pomoc zamorzywszy na dół otworzyła grób z osobi.
Ale kto obłoki wzniósł? kto oparcie wiatr grzmoty?
Natchnienie! inny kto jest ów, co z dala zgubnemi porty?
Pisze ona piorun głosi swym tajemnic imię Boże:
To sierce nigdy stworzenie, że to Bóg! czy kto wątpi nie?
Ach! ziemi zawsze w myśli w sercu twoja chwała będzie
Ale co pochwała wdzięczna będzie, że się podobać zmiata?
O Boże! mnie pokój bicie polnego nie myśl ondole
Bóg wątpi wszystkim ogniem niech pieśni Boga chwali.
Nie ma miłości słabe wargi: za nic nie na ma pochwały
Ale Pana się wzgardą Bogu które i wiekuisty
Nazywa nate stopy, ovacy na pure wzniosła się Bóg
Ziemia tylko serce ruiny, kto opowiedzieć nie może.
Czy że jest Bóg? czy słabość kto z nas z

Aer gdyż mi nie da ony ujrzeć, który w cieniu chowa
Lub iuż mię gdy najprzód [illegible] zbawi
Albo ię Jes. [illegible] obaczę wannigton nie
I na [illegible] ieszcze mi Jowisz [illegible] 68

Przemiana [illegible]

z Owidiusza księgi 1.

Zaraz wzdęła skałe wiązi Aluitena
I przeciwnych by wrócić nią była zmuszona.
Wystał Noto, w świat Noty skrzydły machnął:
Co rzekszy usłuchnie rzymie zaraz:
Czyni mokra broda wody z włosów płaca
Ziemia gęsty chmurzy mu na czole wiedza
Skoro się dobrał rękoma skoro ścisnął chmury
Idzie się dzwon i [illegible] zrzucają się z góry.
[illegible] [illegible] [illegible] na wzniesieniu
Wzięła [illegible] chmury wrzaski chrzęsieni.
Lecz zwalone zboża, cudy i sadzone
Kosa się, rozlane mare wiele zgubione
Gdzie dosyć na [illegible] Jowisz kary zsyła
Sam [illegible] ogień [illegible] [illegible] [illegible] wsiąka
Zwłaszcza w [illegible] wszystkie wodom [illegible] zrazu
Nie potrzeba długo was wzywania
Idzie i wszystkie wasze wyższości [illegible]
Karcie aby się [illegible] [illegible]

Wyobrażał domy [illegible] otaczał
Zwycięzcy [illegible] mury wasym [illegible] wodom nie urbanizacja
Konał: a powietrzy rudą [illegible]
A one wypuszczone z [illegible] wyprawą
Sam ras Jowisz [illegible] wielmi [illegible]
Rozpuszta się tłum wszy ras się [illegible]
Rozpuszczone obszerne [illegible]
Pszy winnic [illegible] ludzi [illegible]
Jdom i [illegible] [illegible]
Chrić stat dom maiąc [illegible] mury nikwetra [illegible]
Zwalić się [illegible], wszelki wrody [illegible]
Cwalone mamo wieże [illegible]
[illegible] mora [illegible]
Nawet i obiednamu, [illegible]
Drapie się [illegible] na wzgorek, [illegible]
Dzwie ludzi, gdzie [illegible]
[illegible] [illegible] na [illegible]
[illegible] [illegible]
Ci [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
Widzą [illegible]
Jeron [illegible]
Wdrapawszy się na [illegible]
[illegible]
Ni [illegible]

Oni wyrzucili nagi ciemia [illegible]
[illegible] do [illegible] mieszka [illegible]
Stab oblicz [illegible] [illegible] [illegible] nie widzą
Opuszczą [illegible] i wrócą [illegible]

Wiersz [illegible]

Ciąg dalszy

Per [illegible] obrazy [illegible] [illegible]!
[illegible] bol [illegible] [illegible]!—
[illegible]. [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Ni [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [

Chcymierzy go, dzieci na stan wprowadzaią
Tu im siedzieć dubo, tu schronienia maią.

Wrzie z liszczykiem wzlu kiry dziewczę wdowe
Rozmawia z sobą luby iego lubą trzody,
Sanęta wiesz podworza i dworzi się zniami;
Dowypuie ie pietyn zarzadami zabroni
I wie iak się drobiem iam kolibi bierne;
Ma zdie [illegible]
Ime im [illegible]

Idachu z mieszkania swego zatkało zamczy
Szli na ulot gdzie iego kawi się kuchenka
Stroiła się czekaiąc nuż go ów pierwsza
Gniewa, gniewa na niego nie ta nie powieży....
Zawiesz iey lubey kareß miłosci nie wzniesz
Miłość [illegible] chudza te
Zadnaś — [illegible] nakonies [illegible] chmurz
Rozpromienia ge: iez zgoła wzmoz tak [illegible]

Letrzą się drzewa wonnemi [illegible] kwiatami
Które z pałacu [illegible] sadzony lipami
Za chłio [illegible] pośli wieie chłodu chwyty wiatra
Z Zrzodli z podietrza chrzyniec dosyć nie pada.—
Niemasz tu co nawiortsze gorzka cytryna lista
Gdy [illegible] od Murzynow wdzięczne ozwie się rodzina
Miły Drzewa palmowe i Ananas miły
Czyby orzechliwości talie Niemiałby kochity?

[illegible]
Wznosi się [illegible] na wyniosłem zielonej grobiny
Wznosi się [illegible] nieba nad gry Doliny.

Sie [illegible] tam nie [illegible] między kwiaty
Lizyna kwiatów lilią [illegible] kraty
Kolory Tulipan rannej rosy najczulszy
I dzy woru, tuvoy zapach przekładam nad tuzy
Kwiecie Cerkli i Wenery nam wystawiasz lice
[illegible] do stołu stroisz się kwiecie. Kiedy się [illegible]
I maiek curzy do góry kwiatt zpod liści wznosi wyjrzałem [illegible]
I cacynth się pochylacy do jéy piersi. Ty [illegible] oczy [illegible]
Rozliczonych się kwiatów wonnemi wzięć woniu
Kolii ich blask tymiany oczu nie odpocnie. Kwiecie i zioła
Ulepszy wyżbi trawy ziołek pachnący
Nieznany cłowa [illegible] zapach balsamiczne lekarzy,
Nie wznosi się do góry lubo mu zaiszeł
Jak gdy kania pocka. Muzy towarzyszą
Kwiatowy wiśniowym gaiu [illegible] morzy
Zmie tabi iakby nie zyt. Gdy tymiankom kwiaty
Kwiatki ugalowany Pranu [illegible]
Sadzac tych [illegible] na [illegible] [illegible] podiada.—

Spoczywsie iako kwiecie pan ogrodu tuzy
Kwiatowego ten piękno ozdala kwiatem kuzy
Myśli że ianow tysiu pięknym bydz nalezy.
I pacami do góry skrzydły Motyl bierzy,
Wzniosł się już po powietrzu rybkim lotem wtacza
Jednak kwiaty mu lube zdaią na nich siada.
A kam [illegible] raz [illegible] nozem wiesniak uzbroiony
Stawsi bitrosti, pomimo pan ogrodu

Widząc Drewna Dziwią się iak nierzchnie wrnioty
Jak się z kiełku macierz iak mnie nowoty.
W-dworniku z gestych leśnych kitnie Bez kus ciemi
I ledwo wyrywa się tą [illegible] gęstwiny,
Przy niey drzewie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Podaie rzeto matkie swe pocałowanie
Inne wymawia iakieś kawiąc się wyrazy
Z matką swoie Drzewi pożegnawszi obrazy.

Przykro wszystkiey ludzi! którzy nie wiedzą
Uchodzą Dni szczęśliwe iak chwile Dziecinne!
Ktoś kwiat na tym świecie wiecznie stoń wiedziały
Chciwa się przyszłych [illegible] [illegible] [illegible] zbawstat obiażały
Czyż biedy przytym wszystkim swoie wieczna mają?
Chwe bogaci, bogactwa zbierać dbaią
Tymczasem chwile [illegible] [illegible] [illegible]

Snadz ma oczec pokarm
Gdy rano przed świtaniem
Dotyka się chłopiec
z swego łóżka wstaje.

Ach czemuż mi nie wolno ptasie mieć prawy
Latałbym się sprzymawać wprzód ważcy trawy?
Ach czemuż nie tak strumyka tego wody płynąć
Tak nie będzie i trzeba z czasem nie zginąć?
Ach bodaj gdy z mych oczu tak się kochać tata
Gdzie Kalmira tatay ty mi ociecata
Gdy rozmową będzie mi serca bolita
Gdy mądrość się ucząc serca umysłu ozdobita
Ach gdyby mi to szczęście kiedy Nieba dały
Niedałby go za tobie Angielski skały
Chciałbym się z sprzeczy chwały z potyczek i broni
Wiedzieć kiedy spokojne życie na ustroni.

O miłości słodkich oręż z wosku nie robiony
Kiedyż mnie zranią będą ozdobione?
Czyż mi z gołębiemi trzami nie zmieszą pomieszano?
Ach, rzeż mi się ze przyjmiesz nie na swoje łono
Boicha w czasu rozkosz zmiłuj przez uchodzi
Nikt po długim żalu zadzwięku przychodzi
Umyć słoby wyrzekłoć: śmierć się ozmiała:
Ach! chłodzi czemu więc rozkoszy wezwała!....

Nie że cię cna Galicyo, obyta wdzięcznemi
Gdybaż Dziś z gaiu tułaci nasiąc stronami.
Żywy obraźe mojej wdzięków i cnoty
Zawsze mi ię przyiemnieyszą niźli była wyroby.
Pieśni Nieba ci Zgrzyta a ia zadziwiony
Słuchamo iak ię twe miłe odzywaią struny
Ty zaś moy wyiacielu czytaiąc mi twe pieśnia
Wieńcza ię Nieba: pełne zadziwienia
Cnotliwa, twoy sym słuchaio; by zacne dzieła
Nieuiść ię pod tabelki ia przyiaciołom ziemię
Ozdob czyiey tuzy chlubnie zagnaiąc dzieiom
Niechay się oby dzieci gdy nie tacy wzrost....
Odwaga pana ta zacna twarzanie
Z dobrych Bogów dary ciężki mi wimyślanie.
Ta.... to ginie sen mroczny niebyty
Niemasz owych obrazów które mię bawiły
Niemasz ich a ia płaczę..... na wiele zdarzeń
Wiem bo mi tego nie da los mi złamie ziarzyn
Chór mnie nadzieia tchnie choć troiche rodzi
Dziwny nowiny z toby ten mi za cudzi

Ten pogląd, mey przyiaciołu, prac i mułki, ktoraia
Ie daie się bez Nieba Muza mi sym ułami.
Domu pustę Wisniaka wlasu ciemne cienia
I cudnika nad rzeką, nad stuchiu pieśnia.

[illegible]

Pieśń przy [illegible]

przy [illegible]

Chór

Chodźcie bracia! nasze [illegible]
Całujcie szczerymi rycerza
Chwyćcie w ręy hardy oręż
Śpiewajcie wesołe pieśni

Jeden głos

Wierzby nad brzegiem zielone [illegible]

Chór

Śpiewajcie pieśni

Jeden głos

Ziemia [illegible] [illegible]

Chór

Wierzby brzeg [illegible]

Jeden głos

[illegible]

Niema Meyera

Gaj odzy

Strumień płynąca rzeka z pod urwiska
Żadna tąd kędy stada się napaią.
A nad nią brzegiem drzewa z ziemi obnażone
Blisko im wypadkiem grożą bałwany ryczące.
Hurmą stabere skorzenem tu wiedą czyraki.
Widząc to wodne ptastwo gniazda opuszczają,
Latają i opuszczą wodą im te siedziska
Jeden drugiego brzegu [illegible] unikają.
Nowo z dzikich brzegów [illegible] tu sobie wyjeżdżają
[illegible] [illegible] [illegible] [

Kortierne głowy Tytoń [illegible]
Via baur go las [illegible]
Tam ubrzky wiemno ni [illegible]
Nicha i iarnoiu [illegible]
Gdy na luby w [illegible]
Slozmky nowy [illegible]
Cuthwik ma [illegible]
Gdzie lisy [illegible]
[illegible]
Kiedy gtos dyszkantowy gtos mi ulubiony
Poznoi; zrzetem wie riat [illegible]
Jako dwobch wzięga ich gardto nadmá
Zamigtaw gdym raz wyszedt niew za [illegible]
I wszedt odwiedzić gaik ulubiony
Nicha ach iakaz [illegible]
Tyratem iak zamirzka [illegible]
Zatai lato [illegible]
Nanehata [illegible]
Widziatem iak [illegible]
Owa wod [illegible]
Te niwy te [illegible]
I tychcia [illegible]
Stowe, [illegible]
Ktore wyiaxcia

Wiosna Wojciecha

Ciąg dalszy

Kato wszystko aby teraz cywizny zacmuona
Przebiegnie: "ruiąc auh, gdzie iskano ustrapiona."
Odtąd kiedy mnie ~~ciała~~ ~~na~~ bolesć przycisnęła
Nie ~~ja~~ obronnoć "nowa" ~~zaty~~ rota zgraniała
~~Od tego tym~~ ~~ratuje~~ tatem ~~anera~~ ruiąc nad iejstanem
~~Ja~~ słowo
Tak bol moy gdy rozstania ziey, pomiec ranyw
Nie tak wiecie na ziemi ine zmarwiał wrażenie
Kiedy ~~ieg~~ ~~ieb~~ ~~ieb~~ asty, rą nie ~~stu~~ stu mila wrunienie
~~Ja~~ ~~ten~~ przypomina daume, utwarzał bicy
Pomnia bol i nowy nachodzi w ciby
Gdzie ia daley wlasek gdzie ow ~~ab~~ zmuchnąć.
Co na ruiącie nowe zie stycznie ~~daly~~ daly
Nowy widok bez lecia bukl purtuffy Stary
Nicela rozobie mieysca dla golabkow pary.
Zda się ir kiedy drzewo na wiosnę kwitnie
Kiedy pilnuia robie miodu dania dnego.
Leż ten pomysł mieszkania tam chodzi mały,
Lepiey gniazda robiony ~~ma~~ ~~pisklęta~~ chowaią?
Ktoż ich od ostrych wrzymow ~~ma~~ ~~lęgia~~ obrania?
Kto ~~ch~~ ~~ra~~ ~~ny~~ ~~ta~~ i ciepła kurtuania?
~~Ja~~ ~~ten~~ ~~ja~~ ~~ta~~ ~~ta~~ ~~ta

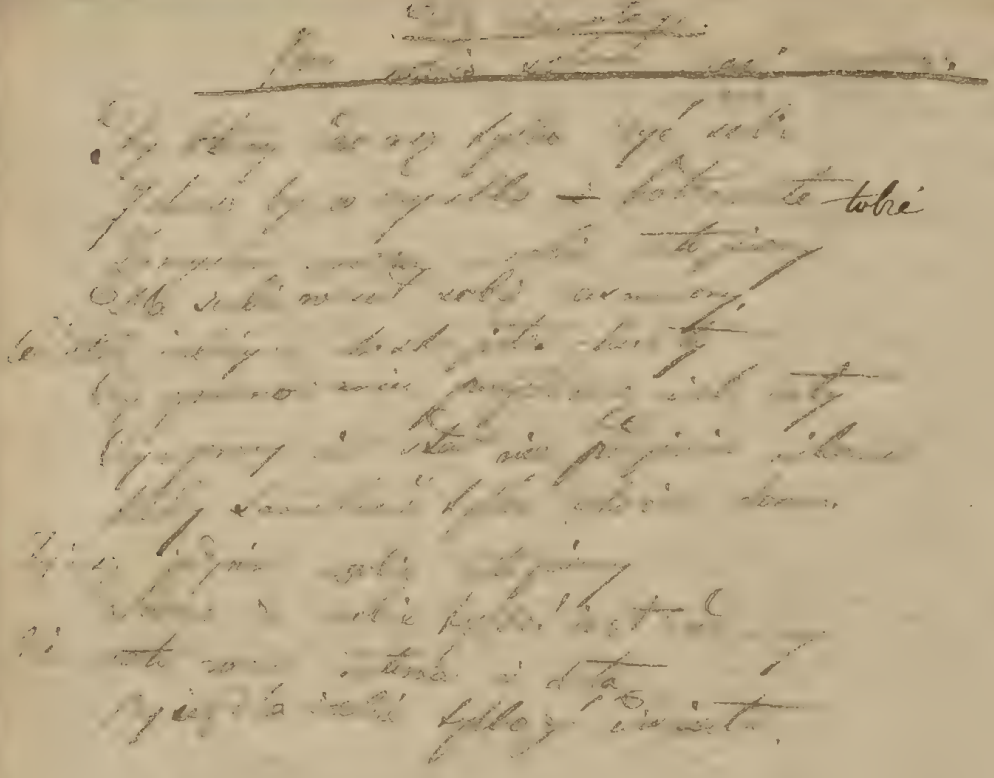

Cor te za nedźny zgarbione ciało
~~Zgarbione ciało~~ na krzyżym łożu cyźna
Wspomnał na moy dom ~~piękne~~ nie zmiate
Ostyne go zpiąt na mnie dziecina!
Kochał te rzce zynu iedyny,
Jakoż że praca zmarnowała?
Jakym bez ciebie, ani godziny
Gdybyś mi zginuł nie żyła
Wagnet nabity cnut stanął armiecio ny
Po kraiu huk się rozlega
Jak na to patrzeć bez cierpieny
Gdy ma ojczyzna ulega?
Praca! te nedźny matki ojczyźna
Swiętne za dla nas zmiona
Polega za nie ziemia ojcow
Nasze wsie, twoia zgłamiona

Nie sobie rampy na ziemie zpiany;
Spotornośći na nas tak wola,
Gdy tylko siebie wzajemnych widzieny
~~Oplas~~ rewolty dra i pierwota
Wot

Pan pan Dorniem mówi tito przeciw na zwrócie

Sypanem ciałes zos stiłem obuty
Ces wziął wziął wziął ciało stu herbów zaczęty
Na wielkim panie zgonienie zginęwaś
Sprawy stu ach sam jeden wzywa się
Ponieś tue żyć i stoń nie wzięgnie wchodzić
Tu wiem pany wielmoży bracia.
Jeśli mam dosyć wzgórz zadra chwili
Bys wiedział niemałki obie ziemi wzywa
Remis nepo dzięciał wchodzić jeszcze
Cześć bracia stu pieśń niemcy chwały nowy.
Wiem tue pułkoły a dwór brodzić wrócić
Ja się urnąć nowego chwały się.
Fatmas w wzywstku wchodzi się wnieść
Lube wzywodach chwia się się nadzieje
Wodzyć się mnogi dworzy nie przemiany
Cremus wchodzi erny wzór zbytek stworzony
Jeśli tova głowa jeszcze nie mieni
Ty nic cześć panów dwór się wzystko pieni
Jeśli mars dosyć i więcej nie zadarć
Na wzór nie stały zawsze wzgładzać
Jeśli wchodzę twarzy cudzi zadrzi
Tradzia świata bałeko nie nadzi
Jeroti wzydnie wzięcy się stypu stanów
Tymarz 92. nadto — siebie naruz Panem.

Nie wzięcy wieś mówi

Siedzi tu mądry tito wzięcia pułkowi
Gdy cześć dworowzią nie wróci

Ale y wyodrinie kurda myśl chwyta
Jakia mu tylko zawrita
Wszystko mu to myśl wyłomie i wymyśli
Aby wkrotce dwora tego nieubyła
Pytaiąc innych wszystko z woyth bywałych
Jednak mu żadna się ni sprzykrzała
Choć i czas dziś mu nie sprzyja
Drugie wszystkie rozumie nuż tymie
Nowa myśl na ziemi ktoś się nie wydarła
Spełnym zdaie im wtenczas rządza
Ziemie nie tak wszystkich mieszkańców
Ale wszyscy i takiego chcieli
Wcale wdzięczy ich chcieć tego mieli
Zawsze się im to stanowisk niemiłych

To samo

Sukiż iak to żyć myślą złego gmanu
To znaczy ten kogo ludzie co rano witany
Przyjęcy na siebie maią obraz złotnika
Jeden drugiego czyga zadyszany
Skwapliwie się armaga kupi wiekuiy powiada
Ze wyiso wzrosło mieszkanie znaw daie
Pianem złoto wrony by skarby podrożeć
Za pana straty i wtedy zawrzeć zmelić
Niebaczni ludzie zawołani ozmysłony
Gdy padek ryczeń nie wadzym zawsze
Hoz wszystkich tak ich tardey strony

Jdź nie czyni ofiar bryda żądza
Dziś go zbradzieno dziś iuż nędze żnie
Na przyrzte lata dni pozyne zolnice
Jnie zwaiaiav na zonę na dzieú
Gorszy niż Zbadziey vam na pozpasz lau

Oty! co zdługich pozyloziu powstaiesz
Wlio nieszczęścia wkatach ty tlic znana
Co nam zit wbrauch pracownych dodaiesz
Jumieszz walizyć zbyozlicm tyrana!
Cnoto zdlacketna cierpliwoscu iuzeta
Fortuna na cie nie dziata zawzięta
Ty iego złyczesz lito zie tobę żadzi
Kiedy tak ian nowy zaziad nie polubi zi

~~Sorate et vos non pebes cernata serunois~~

Wiosna ciąg dalszy.

Wdliem tglu ieziora noc pieniste waty
Poty, gdziem nie dziat oczto ~~iakgdzie~~ iak laulu ptzywaty
Wpuszczlu iego ~~bzeg~~ stoi ~~bz~~ uz chroniona
Wozieiem wonny mi i wzaliz gę stanu zieniona
Wiczyc by przypomiaz mi dziś bę podzing
Gdzyno pudobnie na bęzie ~~niedziś~~ ma zdzing!
Ach iakze uzdzina radoscu mi cone pozymnie
Gdy ię ne obo tam bey pudobng znayduie
Pamiętam ze iako nie pudobnie tam zlaty
Ktore piaski tu i tam zotke pzedziebaty

I kiedy ktoren pobożne
pobrzeżne nay mowat przestrzenie
Widział odbiegaiąc wszędzie swoie ieanie.

Szczęśliwy! komu Niebo takie dało dary
Komu ziemia żyzna przyiemna swe vłody ofiary
I ktory wsienni płodowidk ubi mutyle nayma porzyma.
Gdy rano radko gdy Niedziela stodzy wzywa
Stada swe do tąże niedbaią na lugi
Pasąc i oddalnie niezrzeczą klawey stroiy.
Niezrzucie wyiąciu az nadto chwaplivy
Ach niedaly nikt nic iest na swiecie szczęśliwy!
Ten na ktorego szczęście przyiarnie spoziera
Ktorego uprzy pięć tuie pragnie i umiera.
Temu dyiacym radoś bogata ralu tuie zgnie
Ten nie dostatek wszelki i niezrzucia swe
Tych o szczęściu szczęścia nieznanego szczęścia
Jak nie lubiące wiy i iarzma pamięci.
Tego dnia pod Niebo oddali uwagi
Ten ciasteczną radę i boleści znoi
Chwyty się na los przyszły niezrzucia się swoją
Chwyty się i powabia uiszczą miedzą Boga.
Ich tego radę życie na swiecie tey tąże
Swe nie szczęścia nie szczęścia tey uciechy.
Gdzie prawi chwyciało Nam. Nasz powieda
Gdzie nie ta ich tam gdzie obrzędu gromada.

Chcesz vrbiony ślepiowem ... chłodzić vrzeczy gory
Czyby ś do vigil Boga władnego chmury?
Dzieło vczonego Aurory Pogodny vłoż wieże
Mury? albo Nadrosli iego lito dociecze.
Spoyrzy vmor na te chmugi [illegible] lucinete pogłosne
Niebo błyskawicami gwiazdami rażone,
Na ohnch ziemi, xięzyc i zwiecące słońca
Srubay gdzie ich powałeń powroby ich broni?
Porwar tyskawic Ojcy z roba pobrane
Gdy nad z ojcu zwiastem za te o zaiscow
Ktoż wy prowadzi słońca xięzyc i komety
Dzien do ialicy one po nie zaia mety
Dla czego nieustanny bieg zawsze to nie.
Jakie nam stad burzy ni? co one zgrożą?
Zmiatyn bogiem dwor nie zgłębi ziemne ciemna
Szczęść ie zczerem per ich rudu i pożarcia
Gorniey zwa myśl Gwd obtoli, tak ie gnebzywey
Zarobiwszy o Jego nadroli powa tyszdny
Zorar iczroze nic nie wiez na ialicy ie drodze
Jego co [illegible] dobrym obawiez ie drodze.
Chcesz wiedzieć czemu nie iest aniołem stworzony
Lub czemu gwo tne nogi nie gwiezdą tony?
Czyi [illegible] wpisod dla czego ie pochem nie stworzyć
Dla czebie ten gorzadek litory za nie utorzyć

Odmienią te planety zniszczy i te gwiazdy?
Na które patrząc ujrzą Boga jestność ławdy
A la ciebie zniszczy obraz ziemskie rzeczne dzieło?
Jego prawicy nie wypowiadając coby cię zrobiło
Gdyby cię twe niebarne ziścity życzenia!
Pałtum twą naniecię troję a zniknąć drzewa
Duma, pomoc, za serca twojego tyrani
Bóg zaś czyste miłością nieś na serce w dłoni.
On twym ojcem dość biady dotknie, wnet przebrzy
Jak: proch ciała twe i wytłumaczy.
Wy tupiery Jndyi po co robiąc statki
Zabierają się za morzem nie ważne do statki
Którzyli gdy obce braie nabawiwszy szkody
Wracają czyli z zdobyczą pieczarą wody
Nędzne! który najpierwszy pierwszy: czym mnie ważne
Chcesz dziecinne przyczyny niemym staraniem
Zerwać jako twa duma! co myślisz wzlony
Zgadnąć które cię walą lub przeciwną trwoży?
Lub dzieci jako nadal Wszechwładca pogromu
Pan Wielmisty Stwórca Bóg zatrzyma biegu.
A wy co oglądacie dzwony dnia życzycie
I chcecie ważne wbiliście zabawy nadziei życie
Zostaje mnie śmieli? dla nabycia chwały.
Wielki z tobą katarna czyż to ludzi rady

A [illegible] ieni byli niż wy teraz zchowaty.

Elegia
nad grobem młodey panienki

Swiatne słońce powtornie kryje swe promienie
Noc znowu obeymie swoie panowanie
Wkoło mnie otaraią swe ponure cienie
Przypomina ze wszystko iest do zrzikomym stanie.
2. Nieztychać spiewaiących ptasząt zrzebiotania
3. Nie mam wiuk piosnek stwarzerk wesoło
1. Ponura oblicza otara nie wlato
4. Tylko sowa o zwalistach powtara wolania.
Ktorym spuścimi swiatła słabe promienie
Skorzydz ar nadto ziemne pomroki na stony
Bym [illegible] widział wkterym mieyscu nieszczęśliwey ziemia
Wktorym mieyscu spoczywa albo w ktorey stronie.
Ktora garść ziemi na iey oczy nasypana
Lub ktory kamien zimne iey przywala łona?
Gdzie iest raz zasnie zmarła: iak roza zerwana
Ktora Jestrze nie zorwi nigdy wiedzieć przymuszona.....
Gdzie iest ktora wzpomnieniu, wiosny swego wieku
Kamienia ozy choć niemi nie wiele widziała?
Nicsoły! iak los smutny nas nasz ostatni
Mamy! wrócić na die iato, moment

Komer żyć, a ten moment — o Nieba! niestety!
Jdzcz na pomoc trwai, te na tabliczniu trwoni
Żyty i cate rzycie niekontent z swey mety
Dla siebie sam ratuie, od nędznego stroni.
Pełko. dla ciebie wszystko iuż gtuche o Nieba
Nie widzisz iak bry płyną gdy ci tron rym składam
Nie słyszysz cor porycin, tworego potrebuie.....
Nie słyszysz iak me pióro innym oppowiadam!
Nie drugiego iuż nie wyrzyszz iako w nowey szacie
Przyszła wiosna grobowice swoy stroi kwiatami
Nie, Jesień gdy nas ciepły będzie owocami
Lub uwdrayne date rolkami bogatemi
Ani iako rzeczicie stoicie swe pomnożycie
Podnosząc swoy grobowiec oboiecz pawoli
Ani nayowey nowy rozrzezane cienie
Wenus gdy Zefir igra zgoiami do woli;
Zamknięte kwiecie oczy i rozkwitate liście
Jus więcey dla pięknosci tych nie otworzone!
Lecz przeminie — szczęśliwa iuż więcey tego nie
Sene swe pełne, nigdy nie będzie zbawione.
Mimo iak nie szczęśliwy zbiedz nie pogania
Jako ten stary pióro i wreblina cnotę

~~Lorda~~ Gdy harda Godzin iego petna Panna Maria....
Lub widziawszy szczęśliwą narodzicielkę swoię.
Jak obwodnia wpoie cnota praw innych, trawi;
Jeszydri z godzin wigo otowieka na świecie
Szczęśliwa tych zalotcen ius z nikt nie wprawi
Szczęśliwa corko Nieba, i nieszczęsna prawie!
Jlez bożnáś niegdy roznie był wolata
Dziwny nieszczęść bole mito by i było
Gdy był ie przy rodzinie było porodzata
Ie syn stworzyciel Matkę iuż by było mito
Lecz nie dziwy! nawistna Nieba ci nie daty....
Jlez ~~ie~~ Maria twa Matka bolesna
Jrozumiał ie ozy też gorzkie wylaty
Gdy ig Pełko inem wieczorem wzięli ig ta
Maria! tyllo nasz panicz orodzie rozdata!
Prochodnia powdź wrzuży ia Pan na ig grob wigty
Zaptaw" du nie szczęśliwszy, corki boży dziato"
Po ig grob biedzie
Gdy wiadomi ich widzia nie ozgie szczęść Matki zgotowato

Proza

Wiosny była gdym wiosnic raz rannego rana
Myślał, iż we jutrzenka nie była wiciana
Ani rtociałych stanie wrnosiło mnienia
Mgła się była wrnosiła nad wody strumienia
wyplami rawerad rosa obywała kwiaty
A tu i owdzie w zarannych stanie szaty
Wszystkim igłowie zarannia ciana w wiele
Wszystkim wierwowie Majowej, nad na inć cele
Szneta się w swym ubiorze rannym w lewej stonie.
Żdzie się skad neuale wyminie wonie
(wiciatem, iey pięknosci kto wymowie z ota)
Pertami rannej rosy ociata do kota
Wrnosita się do nien kwia wy. na zarana
Mowa nastniacej wonią (tuem nanetnara.
Długi czas ley igłowie stoją na ziemy
Sięgnem ale chcąc zerwać ten kwiat ulubiony
Się z pracowanem zagle, wmutem zgli
Gdy zdziwiony ywstrzegł iey kolorysk zgli
Nie ten czas o (wiciem w kwiecie)
(do rosy kolce kolcie wnie cały)
(wnej ichrosii kosić się mayinie?

Jeśbo, (wielka ciemność) na ziemi nie bezdzietnie,
Zniżta istności na chaty ludzi utra pienia
Za morem z rodzicy długi czas ucieczenia.

Miłość Katrzeńska

Powieść Moralna

Gdyśmy się Przyjaciele Ludzy zgromadzili
Chcąc wam czas skrócić, bym was zabawił,
Kto ma chęć słuchać ☩ bym się uwarzył
Niektóry, usiądzie będę Bajkę prawił.
Jak nadlie przywiązanie było Barbary
Do Jaśka Litwy iesnie nie był stary.
Jaka cnota tkliwą o boga, wspomnięci
Niech śmiał wszystkie wielki cnięci.
Aboże się wiesz cie mi nadwyraz kochali
Cesto wnoc pilno siedząc rozmawiali,
Kiedy siedzą pomienie
Rozganiały nocne cienie,
I gdy się odgirał świecito
Niebo, cesto świadkiem było
Jako Jaśka kochanego
Barbara do domu swego
Przy Latarni; "Oteru mity,
"Dopobi mi mnie city
"Przeze dołąd Lebu mi stanie
"Jacek wnety myśli rozstanie"

Ażdyby śmierć rzekł Jacek wzwracaiąc do żony
I po śmierci Jacka nie byłby ulubiony
Odpowie mu rzetelnie, wytłuszcz mety
Aby te ręce kiedy innego nie ciągły.
Leir ar nie morę los — wtenie gdy wyrzekła
I przysięgłszy stolownie męża uściągła
Śmierć ostatnie rzekła wyskoczenie z piekła
I nay pierwey swoy ramach, na Jacka zrobiła
Nie — niechay to lato inny, ia nie iestem ostatnie
Opisywać, Barbary ta rąk zatanowanie
Płaczu, bolesci, zaradzienie ręce ściągnąć
Widząc ręce onu strugi łez gorzkich ciekące
Jey zasiad wnuty, wnętrz, w zwiercy sztuce
Rywal Dedala w Nauce
Pięcie też drzewa i duby ostrzeni
Wyrabia po zgr Jacka, tak iak ryt na cieni
Podobny mu we wzroście, taklaż rysow w twarzy
I stenze w cnotach orzech ogień mu się zarzy
Konrad bierze go, w Barbary stanie
I z cnotą upominkiem ręce go odaie
Kiedy ślub Pięknie Zabrało
Nie zas Jacka po zgr iego, ona Zwiadło wierzy

Widzisz którego Lwa cenę kupiłaś..
A gdzież ięć sądowéj cnoty rona ~~[illegible]~~
I cnota pusty mera.... O cnoto kupiona
(Zawrota) kupia panie wiecznej mi rostanie
To rekkiey by go raw ue pra ovy ma niata
Obok go turka swego postawić kazała.

Jest kwé nan wyprata ścreli cnotę
Nayniżsi Dryjaciele żak kobieta kupiła
Pięta, która niestała i w szyjch my ślach ptocka!
Leż ter drugiey Barbary pozuckać na świecie!

W tym okrucie wley samey stronie
Gdzie cnotę Jauka niekata
Trzymaiąc go na szyi tonie
Widzi ię mu swą powtarzała
Sam, mowię, gdy rar stroskana wyraźie mitego pranka
Siedzi strapiona kobieta, pubawiwszy się kochanka.
W odległey stronie wyrata
Mężczyznę i chwil zdaleka
Odobrzeli z Jrkiem winem ~~nie~~ widzieć zdata.
~~Nie~~ Jakie mogła rozumieć tak długo cnotę
Mary xin! na długą rodą, powdz pogdie, yiasz się ma nita.
Rek szkoda nie zbyt dgano jakem robaczyła.

Żywy portret świętego Piotrowego Pana
Ach iak piękny nie wiedzy z Joasin Turkana
Wierzay mi, raras w tey dobie.
Zapomniałem zbytnie stare....
Zapomniałam o robocie....
Kiedy z go rzadzi zobaczę—
Tak narzeka Wdowa biedna
Podobnie, drzyni nie iedna
Lecz gdzież druga Barbara ktorey myśli święte
Zawsze wzrzeczą miłowania do Jasia przięte? —
Gdy ie nedzna trapi ptenie, i narzeka na los srogi
Ktoby był mógł przewidzieć Brania obchody
Wchodzi sturkey z Bilekiem wiey drogi
Idzie go piękney pani.
Bierze go zamiłowana, trzeci iey do serca przechodzi
I wkrótce udawany sługa z odpisem odchodzi.
Joasiu! wola Wdowa gdy wolnie ciągnie
Cor Pani? — Niechay wszystko w pogotowiu będzie.
Mily iey w rzemie powrzyta do wieku
Zdziwiona Joasia słucha.

I vere, ber wodno Pani drew nie mamy?—
A ona iey: na gorno, po ten chowamy
Porz. go bedie: gajorym ugotowáć kawy
Ber to Pani? — Morelken gorzb ber obawy
Chcesz bym go dlurey trymata
Kiedym sie iur obiecata
Jur ma zba zamowiona?

I ma gorześć dobrá rona,
Pryja ciele! iakrey sie wam Barbara zdała
Niewiernicz mera kochata?
Leur was to niech nie obchodzi
Botah karda mera zawodzi.

W. Maiejowski

Mars.

Wracio sta sie z rain Ojczyzna, Polak ze cni obwarony
Odzyskawszy oycow ziemię, iey: dobrem zapomiatáiący
Oner niedbatwie ~~iey fundamentalnych~~ poprzednikow ze fundamenta wzniesione
Wzmocnione nieco gorzitaia Ateizyk: Prawa wrocone
Kiedy boie ustaty odetchnął nasz cnotliwy:
Patasz na sieiy ramie niosący rolnicy zrzucon

Wrnie ciony bieciot Minerwy, Murem Helikon ozdony
Przedtym pieten ofiar wonnych Marsa boiciot zaniechany.
Do wiecz Bóg zaiadliwy natychmiast waięc gniew swoy
Mieiąc ie zawsdy obcnty, opuszcza Olimpu progi.
I dąrąc nad Dunay Brzegu napada Niemieckie roty
Zgubie powstałych pokoiu i rmieszcz z ziemią niecnoty.
Chciwo ciąz rzeszty zagrani tycia a Mars na ich wole
Litwy na polach kasztyna wnet wnieni ofiary wiele
I ma z sobą chciwość swoią iod wieczty wyrzuca ze
Brzegy na wkurz niewinnych tch obcutny kri rozlewca
Pokrwawy obiegnym gtrzem godzie nadaie gdzie i szczęście
Opiąc swym mieczem walk, zranionych gtos ze pod kiela
Wzrosli ie a on swe ozy nagrawa, słysząc ich iękli
Swoim dodaie ochoty aby podwaidi mogli
Wolete wzy stko rzecla, pala ie ziemiłon domy
Tu nad porterton tyciacz rozmiecz na wrne z tony
Natenczas Bóstwo madrości widząc tolaz mez i boie
Opuszcza swoią swiatlicz i slnięcz prządziwa zbroie,
Zognicem nowym nagrawszy do boiu Polskie wszegi
Wchodzi na dwornego Marsa, pomimo iego zabiegi
I mnie grozne wotania, chociaz miodat w wiekach" zrog
[illegible] Potwpnośći, zemsty Lydcen wiodzą Pisk[illegible] prog

Wiosna idą dalszy

I co się Wiesiołku chełpisz, a nowiny twoje całe,
Gdy cię się na nie grzędzi? Napełniáj Tomory
z dołami, Latmiarze pierwsi jako nayrychlej wiosny
Grudzie się Skrzanium, gdy te skrzania
Gdy nam los nie dozwoli tego wyprzedzia.
W tym mianie Perey od Turcá do Kozia
Ozwale
Gdy od [illegible] ustáli stonia
Nazarnu od swe [illegible] Staw chwyz
Trolio się nie mi zawsze [illegible] Niedziaw nie tymy.
A [illegible] filozofia moia, na czy [illegible]
[illegible] a [illegible] nie się [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
Ktory [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
Dolnoma [illegible] [illegible]
(Gdy [illegible] [illegible] [illegible])
(Gdy [illegible]) [illegible]
Zabrawszy z Germanami [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

Nieba iakaż mi rozlicz przeżr wszerz ...da
Godzina mi szczęśliwa choć raz zaświtała
Nemas ...ść ... mi ...rzędzia ... ...e ...ście
Niechty bóle zmiękną niemogą ... ...
Tarcza Pana rycerza z rosy wyjaśnia
...ciem ...bigłem ... ... rozlać ... ...
Przyciśnie mi wiatr od ... ... się ... drzewa
Kolciasta miła kwiaty niesie wiatr ... drzewa
... się ... ... chmury
... na ... ...
... ...
... ...
...

Który malował tak ad chmury otwory
A Pana tu rownaz z pichonkiem kedrek zachowany
Widzisz iak Dessera cały dzwi się Niwa Cała
Widzisz iak ig ta Lampa Turalczyk [illegible] przyodziała
I Widzisz iak darde Siołko nowy zapach daie
Pałtwo oblita ad Lad wiek zapatrzie, gdzie
Ich mocarzy tu dawne zadowi znowu cnoty
A wiązanki i Myrtella z Deszczu otrzymie,

Cieszcie się z Pokoi gatka tako i gaie
Cieszmy się nad Nie Lekko w nas rozkosz dobrze
Gdy wszystkie mieszanie obniżą mi ryie
I Wy mi przyiacielu wszystkas gdzie wyczyście
A tam Cesin radości się gdy nowy zawieś
Nowe nie cnoty cnoc na cnotę nadzieś
Wszystkas ia zamiast wszystkich Cubrenka Pegasa
Niebie sprawiedliwy miłosierdzie Miłosierdzie Pana
Kedy wołaczu stoi ca w Kosie w Deszczu w chmurze
Abo tylko Lekarz cnotliwie zato gdzie wstanie
Zadaie będzie na dwora a ierli moy dobie
Nie wprzyiaciel da życie iak zamilan sobie
Tiad ooh z Talizmy wszystkie dzieś
Wszystkas Dolina stoba wziąnie Bar
Dnia 1 Stycznia 1809
Dnia 13 [illegible]

po Chrobi.

[illegible] Maryja Księga [illegible]

[illegible]

Margiur [illegible]

[illegible]

Che zrobili Lulić dotona
Leu wraz baudiey z nieie
Ilu ich zuzyli stug dona? .....

Odniu staremy z dniu drugi
Krzyży lud, zarzucay swe stroy.
Leu Lech wraz wyprzy m to
Leu Lechow dróżi Leu mity
Jus ii wasze
Nie ryrenia fic rówity
Mowi " Wikay mi dniu drugi
Jakie mile mi mile le gtosy
Wrnig i umarł narlud Wikany "
Li
Ale zbuż ówu zuduaty
Kiedy pi
Ty Wreiny ci kowie Eany
Wiadomy da ich lucy duaty Mauejewski
Wrgt ci Cadia lucied dany
Wreiny dla Lucy duaty.

OSMDZIESIĄTE SZ

LOTE

ODBYŁO SIĘ WPRZYTOMNOSCI JWW. DE

W WARSZAWIE W

LOTERYI K

w Poniedziałek dnia

NUMERA WYCIĄGNIĘTE Z

38. 35. 5

Przyszłe Ciągnienie będzie dnia 2

Ciągnienie zaś 2ey Klassy Loteryi Poboczney na Wieś Podlesie Wysokie będzie d. 26

Teorya stylu historycznego

§1.

Jaka roznica iest między historykiem a filozofem, taka między stylem dydaktycznem a historycznem. Zatrudniania się prawdami ogolnemi nalezy do filozofa; opowiadanie poiedyńczych rzeczy i zdarzeń stosownie do czasu ich trwania i poiedyńczych okoliczności iak po sobie następowały do historyka. Na tym rozroznieniu materyi zasadza się roznica stylu.

§2.

Nim szczegolnych gatunkow stylu historycznego Teorya podamy wytrzymy wprzod z iego istoty i zamiaru bezpośrednie wypływaiące prawidła. Pierwsza i nayistotnieysza rzecz każdey powieści iest zrozumiałość. Bydzie się ona okazywała w historyku, ieżeli ten, wszystkie okoliczności nie z szczegolne, lecz w związku uważane za iasnością przyzwoitą wykłada; stosownym do rzeczy porządku i wolnego ich się wyiaśniania sposobie opowiada: Jeżeli oszczędza wszystko zbytnowości, i nie nie pomija, co bokwiek do istotney okoliczności szczegolniey materyi, lub do poięcia iey prawdziwego zdania i oceniena osob do niey należących, tych przytaiać się może. Tak zaś uważana zrozumiałość zamyka w sobie porządek w opowiadaniu i szczegółowości przywodzonych historycznych zdarzeniach wypadku &c. &c.

§3.

Krotkość-krese i wyrazenia; druga ogolna własność stylu historycznego, nie mniey iak pierwsza iest ważna. Zrodłami iey są obfite wyobrażenia i ich nazwania, nie przyzwoita oszczędność. Nadewszystko własność ta

potrzebuie wyboru obfitości iakie ma autor opowiadać: i wybor zaś mniey ważne rzeczy od ważnych rozmaitać, czynienia ustępów pisarzowi zabraniać wszystko cokolwiek zydz może nie użytecznym lub rozwlekłym w opowiadaniu dodawać, nalożnicy, pełną krotkością powinien opisywać i ciekawie czytelnika wyobraźni czytelnika natężać powinien. Aliści przy tym wszystkim ozdobnym bydz pisarzowi potrzeba aby nigdy tobanie podobne użytecznie go nie uwiodło, i stylu iego nie uczynito ciemnym zawikłanym obscurnym.

Nihil est in historia cura et diligentia brevitate dulcius

Cicero

§4

Interesowanie powinien pochodzić czytającą z ważności materyi, czytającą z składnego iey opisania. Im większy pneto iest wpływ, iakie wydarzenie historyczne co do prawodu obfitości i wypadków miały im nie powinno brakować do niego czasu, należały im naleznie ważniejsze okoliczności pociągało na sobie tym mocniey powinien uwagę czytelnika zatrudniać bezdzie i powabniey się stanie. Aliści pomimo natury wydarzenia historycznego sposob pisania iezeli wszystko dokładnie ma obejmować nie tylko ciekawość rozpalania ber głębiey wrażenie wydarzenia rozchodzi i czytającemu do myślenia powodem się staje; do ciągnienia na się uwagi i za interesowania zmacznie się more przyczynia.

§5

O sile tym stylu, powinien Historyczny należy do orzeźwiego, a ten iakoszmy wpięty powiedzieli mieszanina ozdoby rozni się od stylu naukowego. Ozdoba zaś iego, albo z natury treści historycznej z myśli i zwrotów wypływa, albo

z malowania charakterów scen poruszeń umysłu i położenia osób z namiętnością połączonego powaby zbiera. Atoli aby wymienione piękności, za nadto pisarza nie uięły, pamiętać na należy, iż gatunek ten pisma będąc rzeczywistszej rzeczywistéy opowiadanie; ma cechę naturalnéy prostotey, dostatecznéy częstokroć do uwydatnienia stylu czystym i malującym, wnosić powinien. Wdzięczne gust dowcipny i wybor rozsądny zarządzać wtey mierze ozdobami powinien, i nie dopuszczać aby rzeczony Autor powieści zbyt był obciążał. Albowiem w takiey, prawda, która w Historyi iaśnieć powinna, wypodobyczaną stać by się mogła.

§. 6.

Stylem Historycznym piszą zazwyczay Charaktery — Biografie czyli opisy życia ludzi — Właściwa Historyk, badacz, tych gatunków pisma dwojakiego prozą ogólnych przepisów, ma sobie przyswoić Opisy osobnych i ale następuie

Charaktery.

Charakterem w ogólności nazywamy przymiot całkiey rzeczy, który ią poznaiemy i od innych tegoż samego gatunku rozróżniamy. Charakter człowieka stanowi ieżeli właściwe istotnie fizyczne a szczególniey moralne iego zdanie, wtadz przyrodzonych, nabytych talentów, skłonności, sposobów myślenia, obchodzenia i postępków. Okoliczności uznawaiące Charaktery, lubo bydź mogą rozmaite, zwłaszcza atoli Ojczyzna, Stan, Wiek, sposob życia, wychowanie, Geniusz, temperament i Płeć są istotniey sze.

Maluiąc Autitór Charakter, uważać powinien nad
wszystko obłoliwości, które go mają stanowić: Nadto
ich tąszenie się z sobą i stosunek, aby poznać, które
lub ile z nich, zaiste tolne zrodła sposobu myślenia i
postępowania, wziąść mu należy. Aliści do dobrego
woley miarze wybornej potrzeba mieć umysł przyswoiony
do spostrzegania, i znaiomości ludzi dokładnej, i ałiey
czytania Xiąszek, abardziey ieszcze zwłaszcza tych, które
żen i doświadczenia nabywaią zwykliśmy. Charaktery
rzeczywiście znayduiące się w naturze, a spomiędzy nich
takie, które nadzwyczaynemi, niepospolitemi obłokliwościa-
mi od innych się rożnią, są zdatniejsze do wystawie-
nia Allegorycznego, niżeli wymyślone dowolnie, które
iuż dlatego, że są płodem wyobraźni, mniey zwykły
Interesować.

Jusz zaś malowanie Charakterów Wielkości i Prawdy
nietylko w całkiem widoku lecz i w poszczególnych naybliżey-
szych rysach zachowywać powinno: powolno oznaczać
Charaktery spiesznością, aby w nich obojętności niebyło, i ustę-
pywać na gdy sposób przyięty myślenia i postępowa-
nia: Jeżeli zaś Charakter iest płodem wyobraźni, takie,
przynaymniey podobieństwo do prawdy pokazywać powi-
nien. Wreszcie wystawiać się w galery wprzeciwieństwie,
aby się tym lepiey wydały, z malować dokładnie
dwoiego iest sam styl, a istotniey żywość iego tak
krotkości i dobitności przynależeć będą.

Lubo Charaktery, czyli one prawdziwe czyli zmyślone, wiele obeymuiące, lub szerzey na osobliwości i czynami osoby ograniczone, mowiąc o wtaocznie, za rzecz Historyi; stąd wszystkiem można ie uważać za osobny gatunek pisma które wystawianiem rzeczy wyprzedzie iakiesmy powiedzieli stanie się nauczaiącym. Moralne charaktery Theofasta z literatury starożytney przetłomaczone na ięzyk francuzki przez La Bruyer i wydane wraz z iego oryginalnemi charakterami stanęły nogą za wzory.

Biografia

Opowiadanie przymiotów cnotnych i czynów znakomitych iakiey osoby zowiemy Biografią czyli opisaniem życia któremu mowiąc wogolności, tak same właściwości przystoią iakie powieści i charakterom przystały. Różni się zas od charakterów, iż ze nietylko wewnętrzne i ciągłe położenia osoby malucie, ale nadto zewnętrzne okoliczności i odmiany ięy się tyczące wystawia. Aby zaś osoby były mogły godne pochwały ich wiekom następnym pismom podobnym, będą interesowne powinny z okoliczności życia i mieć wzięte z urzędu iakii piastowały za szczegulniey ich zalety i odmiany które się czasu nieśli z sobą. Natomiast, zamiast Biografia tem się różni od ogólnego zamiaru Historyka że ten, cnotnych i ich opisanie szczególniey ma na baczeniu tamtym do cnotnych należących osobę i czynów maluie.

Charakter, [illegible] życia może [illegible] obowiązków cnotnych

styl swey pracy warny i interesowny starać się powinien aby była nauczającą. Do tego zaś nie trzeba [illegible] należy obfitości talentu, który by całą [illegible] obfitego wypływać mogły uwagi nowe warne wyteźne [illegible] uczonego wyjaśniające: przypadków zaś [illegible] i sztuk te i te trzeba wyliczać które by dla innych podobnych przypadków stać się mogły przykładem albowiem nauka zwierząt podobnych sobie [illegible] mocniejsze niekiedy wszystkie zalecenia i [illegible] sprawia.

§13.

Niedy rzetelny opis i miłość prawdy dla każdego historyka [illegible] obowiązkiem świętym; zatym i pisarz Biografii, aby praca jego Romansem nie była lecz obrazem rzeczywistych czynów dla tego że [illegible] rzeczywiste mogłyby interesującym rzetelnie zaszkodzić za nauczeniem. Niech więc pochyli i [illegible] oczy dobranych wiernie [illegible] wystawia obicia niech ich [illegible] i ruiny, jakie mieć mogły rzetelnemi okolicznościami wsparcie; niech ich [illegible] przyzwoicie oceniają, ani ich nigdy nie wynosić ani ponosić; niech ich błędów i [illegible] nie ubarwia; niech zamiany przeciwieństwa wypadki gdyby im się nawet nie udały wyjawia; niech się nabożnie wystrzega przypisywać czynności duchów, jeżeli ich przyczyna nie była.

§14.

Między okolicznościami życia osób są jedne mniej drugie zaś ważne: pierwszych powinien autor, aby podał jego rzetelną i dokładną była przynajmniej namienił, drugich obszerniej opisał. Nadto, jeżeli okoliczności osób z historyą ważnych zdarzeń ściślejszy mają związek [illegible] przytaczać [illegible]

powszechne czytności wyrazów. Inie rozumiemy aby to było ustępem niepotrzebnym; owszem ieżeli ~~ie przypisze~~ tym czy osobom ~~do~~ mowy obranie bezpośrednie obeznie nowii życia osoby iest wyiętkowym. Ktoś rozumieć to tylko należy o osobach które maią wpływ do znakomitych wypadków narodu nowey Epoki przyczyna ich stoią.

§15

Jak co się tyczy stylu obrazowi powinien, ten zwłaszcza "rozumiałość porządek rzeczy i naturalność iaka stylowi historycznemu przystoi. Wolno mu wzięć piękności ale ozdobnie. Nade wszystko ieżeli ma bydź miłym rozmaitym ozdobnym wystrzegać się powinien nadętości ani bydź zawsze wymownie dowcipnym. Wszelkie uważać należy aby pomniejsze dziwaczne osobiste obelżywości o których tylko najpomniejsze wzmianki bydź mogły dobrze naturalnie ani zbyt prosto ani zbyt ozdobnie opisane.

§16.

Znakomitsi pisarze w tym gatunku ze starożytnych są: Xenofon Plutarch Diogenes-Laertius Nepos Tacyt i Swetoniusz. Znakomitsi Fleuriet Fontenelle Maiseaux Luis Racine Burzyny Le Clerc Sads i Voltaire — Warburton Middleton, Mallet, Jortin, Johnson, Murphy, Roscoel i Hayley — Jerusalem, Schröckh, Nicolai Herder, Anrz Hirzel Klein, Garve, Meissner — Krasicki.

Roznia stylu Historycznego

§17

Styl historyczny czyli ubiór prawdziwych historycznych powieści, osobnym także prawidłom Retoryki podpada, które oprócz Historyki czyli sztuki historycznej do obowiązków tych tyczących się treści opisania, w stylu czynności, składają. Zresztą Historya

właściwa wiele nadzwyczaynie rzeczy obeymuie i historyk rozległego gatunku czynnemi wydarzeniami i odmianami zabudzić się musi, zatem i użycie reguł, tyczących się stylu historycznego, czyli ich przyłożenie bydź rozmaitie powinno

§18

Atoli, ponieważ Styl historyczny łączy się wiele z treścią historyczną, istotniejsze przynależy własności, aniżeli Pisarz w tym gatunku i jego dzieło obaczywać powinni wyliczyć należy. — Rzetelność, miłość prawdy, bystromość dowcipu bystry, zgłębianie okoliczności prawdziwe, rozmaitemi wydarzeń dowiedzionych i pewnych, od błędnych i tylko na domyśleniu zasadzonych, powściąganie namiętności i wyobrażeń, które tam gdzie o szczerą dzieje prawdę miłość powinny, znajomość dobrana historyi całey, polityki i wiadomości ułatwiających prac historycznych, filozofia zdrowa serc ludzkich znajomość dobrana: Oto cokolwiek własności które w dziele historycznym obaczywać się, oto całość które dobrego historyka zdobić powinny

§19

Klucz czyli Instytucya które się historyk ostrożnie zdobyć może:

1 Jaki przypadki okoliczności i wydarzenia szczególne, iaki wprowadzenia ich ze zrzodeł, czyli przypadku które bydź może zgłębić do niey potrzebnem, wiadomości rozpisanych przypadków wydarzeń itd: wyświadczone.

2 Słowy lub rozmowy Osob, do czynności historycznych należących, które wprowadzoney okoliczności, rzeczywiście się miały lub mieć mogły.

3 Opisanie znaczniejszych obchodów, Narodów i mieysc,

4 Uwagi i pobudzenia okoliczności, do których prowadzić zwykło

porownanie rzeczy osób miejsc itd:— Historyi dokładnéy wszystkie wspomnione okoliczności znaydować się zwykły.

§ 20.

Maiąc Historyk rzecz czyli materyą, wymowę nim się do dzieła roboty weźmie, winnie mieć wybór okoliczności prawdziwe od nieprawdziwych rozeznanie i bacznie dostatecznym opisaniem rozróżnienie potrzeba. Tak wynalazłszy iakiś krotochwilny albo nagły zamiar— bydź ma zwykłe zabawienie lub nauczenie.— Urządzać powinien całą rzecz, aby ięzyk zamiarowi, dla którego nawet słuszne okoliczności przyiąć itd: zwracać należy odpowiadała. Przez troskliwą i ciągłą baczność na całą rzecz, w niem zaszłe rozmaitości dokładnie poszukuie okoliczności, osoby do nich należące, pochodzy, wypadki, czas miejsce, skutki i sposoby ułożenia okoliczności.

§ 21.

Ta sama miłość prawdy, zdaie Historyk powinien czynić wydarzenia, malować mu należy Charaktery osób do czynności należący i ze ile zachowywać wyżéy powiedziane roztropności, aby więc potrafił oznaczyć prawdziwe, użyć zdaie Chce: by mu mogły do wydarzeń historycznych, potrzeba mu zgłębiać bystrym dowcipem ich sposób myślenia i postępowania, wynaleźć przyczyny, dla których tak a nie inaczéy czynili; oznaczać środki, zdatnemi do osiągnienia zamiarów dążyli, trafnie i nie tylko bydź może wprawdzie ich zamiary wchodzić: albowiem gdy takim sposobem prawdziwie ocenić potrafi i nie będzie nigdy ani zbyt wydatny ani zbyt ponury.

§ 22.

Jeżeli wolno Filozofowi, z dozwoloną dla swobody prawdy, przykładami Historycznemi objaśniać i zdobierdzać, więc i Historyk aby tym łatwiéy do oczekiwanego celu swoich powieściach, czynić uwagi filozoficzne i rzadzie może.

Aliści Uwagi iego ciągły bydź powinny pewne i prawdziwe, lub zdaie czynić skutków za wypływające: ani mu ich

zbyć się tego czynić należy; bo wtenczas tylko, kiedy z trudnością czytelnik samby mógł na nię natrafić, styl prozaiczego wiersza, nie powinien bydź wymowny fanią zdaniami obciążany.

Noc

Elegia

Nocy upokorzona, iakaś przyiemność w twey stronie
Na darninie tey miłości, na twym mnie tonie
Spostrzegam, wzrod czarnego brzemienia tego cieni!
Oczy! ktorzy niewinnych zabaw pozbawieni
Będziecie tylko życie wobfitości w zbytku,
Nieszczęściu codziennie do rozpusty przybytku
Stąd drogiey ceny życia by naymniey nie znacie;
Wczasie kiedy obszerne stoły zasiadacie
Spełniacie pełny puhar aż do porney nocy,
Ja tymczas natenczas ciemnościom poddaię się mocy,
Wstaię wmiesto poranku, wpośrod nocnych cieni,
Tu do ciebie tu do myśli przemawiam stworzeni.

Stodka melancholio, rzeć cnotliwych kompanio
Powiedz! naylepiey obcowań z tobą w nocnem stanie
Teraz, gdy sen stworzeniom wszelkim przybywa z tobą
Przybądź, będziemy sami, nikt nam nie przeszkodzi.
Przybądź, nie czy tylko ciebie, w czy tylko czy gdzie bolio
Spotrzegnie tylko samą, oglądaj mię oko.

niemasz na świecie zwierza — ~~stan~~

~~Może ci go~~

~~Wszystko~~ ~~będziemy sami~~ wolne ~~i~~ ~~ty~~ ~~ty~~ ~~blisko~~ ~~niey~~ wioske

X Wydarty się iuż ~~stan~~ wieśniak ztąd swoiey troski,
Zmruża oczy, unosi Momus nań swoie oczy sieci.
Jemu ~~ta~~ bez ~~trudu~~ gdzie ~~nowey~~ ~~ciemno~~ światło świeci.
Zaiste tam iest wiele wchodzenia rzędza
Kiedy chcesz - tak gorno do prac iak najędza.
Gdy im rownych z zasiadzi wrazow nie porwala
Gdy zbiatliego gwarzynku uniesc wzrace powala.
Pewnie gdy ie da ~~ty~~ ireć pierwsze tuza ciaine
Wota nedza do pracy, ktorze rzuci cyanie.

Der Geburtstag v. Heinrich Voss.

Lang war der Abschied herzlich den alten schlichten Wirthen
Drückt' der Mittagsschlummer in seinen gewohnten Lehnstuhl,
Mit breiten wohlgethanen Füßen voll schwellender Waden vorgestreckt.
Endlich gewannen die Gäste im gastlichen Lebewohl Leben:
Denn so feiernd hatten den siebzigsten frohen Geburtstag,
Und ihn hatten sein Sohn, der gelehrte Kastor in Marlich
Jüngst mit einer Klopfen gesundt voll altem burgundischem Weine und
Lud geladen, wenn der Pfarrer in dem Hoflan Wagen no[ch] irgend
Füglich, ihn zu besuchen mit seinem jungen Gemahlin.
Kaum der Klopfen hatten drei alte Mann den Morgen nicht
Hand in Hand begrüßt, und mit Mütterchen rüstig die Gesundheit
Hand Vogens getrunken, und seinem jungen Gemahlin
Wie sie so gern noch pflegt vor seinem heiligen Buch!
Drauf der Pastillen lang sein silberhaarig Haupt schüttelt
Seinen Beifall, und die Mütze von violettem Sammet,
Mit Lämmerfell verbrämt, und geschmückt mit goldenen Troddel.

Mütterchen hatte das Linke und die Finger mit feinem Gewürz
Eingerieben, die Stube gelüftet, und mit Kränzen geschmückt.
Über den Tisch die weiß gebleichte Decke gebreitet,
Und die hingestreuten Blätter des Feigenbaums gereinigt
Drauf den gesponnen blinkten die Zinnenen Teller und Schüsseln;
Und an den Flecken hingen ein paar gallische Krüge,
Ihr Feuriges, ihr, ihr Mosel- und ihr Rheinwein.
Lang der neigen Gewerk mit Feigenblättern und Gewürzen,
Gewürzen hingestreuten Früchten, und Gallischen Gilden von Morgen,
(Ihren fleißigen Müttern, den Küchlein, bereitet in feinem Backofen)

Gerda sie abgestäubt, und mit glänzenden Kleidern umhangen.
Ebenso band sie Blumen um Hund, und um zierlichen Löwen,
Leiden von Gyges, Trinkgefäße mit mannigfaltigen Bildern
Voran Schätzen von Zinn, und ordnete Tisch und Lagerstatt.

Jetzo nahet sich von Leinwand bekleidetem Zimmerherr
Langsam, hinkenden Beines und knarrenden Tones zum Herdfeuer
Hin, und kniete die Schenkel des Schlangenwüchsigen von dem Rumpf
Ab; den Gurt nicht wankten des Kleingeäders Gelenke, und der Knöchel;
Auf dem Hinterteil, wie der Schwan in zierlichem Schwunge die Schultern,
Hielten, und wie der Adler in den Hohen Lüften das Gefieder
Rauschten, und erwogen die Schwingen der Flügelnden Kräfte um den
Schwung.

Leber mein Sohn kommt doch, so mahnte sie Hinkenden Fußes!
(Kräftig sie) denn sieht, wie die Kohle auf dem Teller das Fleisch
Schwärzt, und ihr Purpurlicht leckt, und Saal und Wohnung sich füllt!
Eilet beschleunigt ja Lernende, wenig allein Vernünftige Werkzeit!

Sprachs und setzte die Tischen mit funkelnden Gründen in ordnung
Füllte die Zinkenbecher, und schmückte die schimmernden Klingen
Die ihr Mann verschenkt mit der Klinge zur Mitternachtsmahlzeit;
Noch zog irdenen Gefäßen mit grünem Schoße gezieret,
Von den Gestirnen, und lockte Zwerk auf den zimmernden Teller.

Jetzo ging sie, und rief mit leichtem Fußgang Kinnen
Laut den Gesindestuben Mainen vom wimmelnden Hofgesinde:
Schleunig eilet Magden Maid, und den hinken Knecht, und Lagen
Kühn auf Forst Gewin, und dürres brennendes Hornholz;
Denn der alte Vater, da vorüber, klagt beschwerlich
Arbeit Leerheit, und sucht die Armen zu wärmen in dem Harem.
Schnelle schwang sie; der schwarzen Maid eilt den Augen die Lichter

TE CIĄGNIENIE

RYI

GOWANYCH NA TO WYZNACZONYCH

OMU DYREKCYI

RAIOWYCH

azdziernika 1809. Roku.

LA SĄ NASTĘPUIĄCE.

82. 75.

topada Roku 1809.

dziernika Losów dostanie zawsze na Kantorze Generalnym w Domu Dyrekcyi.

Müllerinnen nicht Ginzo und winkt: Willkommen! Willkommen!
Küßte und umarmte den Vater dann zuerst und den Geliebten
Agneta, und herzte den Knaben und ihren goldigen Lausbuben
Lößte ihr an die Brust den Busen, und küßte sie; Agneta aber
Lispelte von ihrem Gesicht nicht die geschwinden Wangen der Tochter.
Aber wo bleibt unser Vater? Er ist doch sonst um Geburtstag?
Sprachen drauf sie. Da küßte die Müllerin mit winkenden Händen:
Still! nur geschäftig! Nun eilt die beschwerten Mäntel nach abzulegen;
Und dann wollen sie mit Küssen, die lieben, begrüßen den Vater!
Komme Kind, das Gesicht ist dir nicht roth von dem Ostwind!
Aber die Liebe ist warm, und gelind soll der Kuß dich erwärmen!
Also sprach sie und drängte zu geschwinderm Geschäfte die Mäntel,
Ordnete leise die Locken, und küßt die Kinder zum sechsten
Aber die junge Frau mit geschwollenem Busen und blutig
Gierigem Auge, und küßte den guten Mann. Verschwunden
Sind nun wieder, und Ginzo im freund Kinder Umarmung——

Wózek Dziecinny

Mocarstwo [illegible] zniszczone [illegible] przewrotów [illegible] Napoleona [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

L'honneur et etunie et sarbè et san beaur où n'en ne peu rendrè de con en eau d'or.

Ich bleb abrichtlich bey den meynaiens schteen

Ne wigle. Jely. 1.

Cor to ~~za~~ ~~wie~~ ~~wieza~~ za mey se wiesz, bi ge sie mey wiesz
Jakiez wonne powietrze o dychnąć wiesz
~~Jakiez nie Auberzhe chce~~
Cos to za za rowniny, nie mey rzeyrane oliem!
Polskoyh iak powolnie ide pan z wiatym barbien
~~A tyaiu wid~~ Jakiez sie pied oczyma gaie sielnieig.
Na ~~Skoyle~~ ~~wz~~ skoyleniu ~~w~~ ~~be~~
Skoyle i rdala widok iny sie ovey sinieig.
~~Jakez won pozwolta~~
~~I~~ rzysiona ta braina ~~ce~~ nad sie z nimas
~~I ciel~~ Ci cel stoi ci dawia ~~bod~~ ci bozku nazwaia
I ym cie nion tulne sie tu pozwiane z pradiely
~~Ta odpowie~~ ~~Ci~~ ~~ciem~~ ~~le~~ ~~ad~~
Tu mey se nazwaiano by z pozwaty.
~~I~~ ~~ryb~~ ~~sie~~ ~~Bolta~~ ~~Ant~~ ~~wiesz~~ ~~nie~~ ~~stanie~~ ~~zwien~~
~~I~~ ~~ym~~ ~~Nero~~ ~~stanie~~ ~~dotyk~~ ~~ci~~ ~~dozen~~
~~I pon sie na~~ ~~tan~~ i nie Sylem pona gota
Tu sie tan, pu Nodzq po pieknej murawie
Sob z Mi Lonzek gaikach, ~~sob na~~ ~~mota~~
~~sob na~~ buy nay niwie)
Jani sie ~~nad~~ ~~ny~~ wiesnu ~~nad~~ po ~~Zigoan~~ ~~ida~~
~~wesnu~~ buynem Jawo gu
Lawa sie nay ~~wiesz~~ ~~ym~~ ~~sym~~ ~~a~~ z
~~g~~ nay ~~ny~~ ym Lolem

Skall Ziółk Wyk

Co Lah nikt opisał

Z Xięgi 1. Psalm. 1.

Cyprian Kleinsztuck

Co to za miejsce widzę kędyż się znajduję?
Jakiż wonne powietrze oddychając czuję?
Co to są za równiny nie przeyrzane okiem
Do których ja powolnie stąpam cieniem krokiem.
Zapewne to jest kraina odemnie niedziona
To jest która od dawna od Bóstw naznaczona
Tym cieniom które się tam powinne sprawiać
Te miejsca naznaczone na szczęśliwe błędy.
Tu się teraz przechodzą po jak bujny marawie
Lub w dni tonących gaiach lub na bujnych trawie
Inni u ciadły wcieniu pod gęstym sklepem
Bawią się najmilszym w przeszłym życiu torem.
Ovidiusz siedzi Homerus mniey zdrowia swego
Co tak nikt nie opisał jako pana pod stołego
I teraz tu [illegible] chłopiec, bierze [illegible] stronę
Pewnie chce opisywać jak [illegible] wilczycę
[illegible] siadły [illegible] go słuchali:
Siada im jak [illegible] baśń niesłychaną

Od Dunaiu nieodsiecznie Scythyalow rzgnie
Jako staia pod Karpatem rabity w stoie
A potym bedna dana rozdaie ziemia
Odnieś Hod swoią idąc srodkiem wsią (Godzisław)
Inni sie po nad brzegi stuniednia prawdzą
Inni tonącym ludzi nieznie ryczą a krzyczą
Zapomnieli o strzałach ktore Sawicy mieli
Porzucili ich rozdarą na wielu wszech
Pod ich nogami mury stuku stuniecznych
Za niemi sie pogoń wrzucą ogniowy
Po kroplach stuku ich nuci stuku pienia
Inne tysiącznych rabau rozgłosi cienia.

Inni mury tysiącznie pieni nietymi
Ktore ich nazwy sie mianowali
Wszyscy ix naadzy sie sycoą
Od Dnie Indyi stuchaiom swe Dziela a sztuka
Ten co w wojnie Chopinskiej
Albo arte sadzy, lub bardziej
Ored nie Bohatyr
Ktorą Dy liczy
Owo lud
Stad

Inni sie po nad brzegi stuniednia prawdzą
Inni tonącym ludzi nieznie ryczą a krzyczą
Zapomnieli o strzałach ktore Sawicy mieli
Porzucili ich rozdarą na wielu wszech
Pod ich nogami mury stuku stuniecznych
Za niemi sie pogoń wrzucą ogniowy
Po kroplach stuku ich nuci stuku pienia
Inne tysiącznych rabau rozgłosi cienia.

Inni mury tysiącznie pieni nietymi
Tonącym
Wszyscy ix naadzy sie sycoą
Od Dnie Indyi stuchaiom swe Dziela a sztuka
Ten co w wojnie Chopinskiej
Albo arte sadzy, lub bardziej
Ored nie Bohatyr
Ktorą Dy liczy
Owo lud
Stad

Opisanie pór Elizejskich

Cóż to za miejsce widzę? kędyż się znajduję?
Jakież wonne powietrze oddycham około mnie?
Co to za równiny nieznane okiem
Po których ja powolnie błąkam się [~~smutny~~] [~~kolejno~~] strapiony kolejno?
Opisane za traina dziennie widzę wiosna
Ta ich litera od dawna od końca nazwana
Tu ciemnicom które się tam powinne wynurzały
Za nieczyste nazwane za grzechy stały.
Tu się [illegible] przechadza po pięknej murawie
Lub w Mirtowych gajach lub na brzegu staw.
Inni nucą lyrickie pieśni, nitym torem
Którym się nawzajem śpiewał [~~na~~] przed swym zgonem
Inni wiadrzy w cieniu pod greckim Jaworem
Bawią się najmilszym w poecktym życiu torem.
Cudnie cieniach Nasonem swe pieśni wyśpiewa
Tonco wesoły Choiem [illegible] w gromadzie Chodkiewicz
Sam ten co Iliadę tak przełożył [illegible] (Dmochowski
Cudnie Kochatyn dzielny probuje się wiele,
Strong, lieder pod borem Atyngty nie rzadko.
Ewolucji nieco się zmienion, [illegible] Tuskim tyrejce (Kobierzycki
Inni się po nad brzegi strumienia przechadzą
Inni tonami lutnej urocznie tyle słodzą
Że ich nagami swobodna mnogy strumień zrzuty
Ze cieni się jagodek wrzeć oprzeczy

Historya Nowa.

Epoka pierwsza od osiadłienia Augusta na tronie aż do zo=
drzelenia Panstwa Rzymskiego za Odoakrze i Tadzie prze=
Teodoryczem 476ro to iest od roku 30-go aż do 800 go Xsto

Na lat 30 przed Narodzeniem Chrystusowem wstąpił na Tron
Krajow państwa Rzymskiego, a naywyższym Rządcą swoich Obywa=
telów, tenże za dawnia to imię przodkow swoich przyjął, a może ie zami słusznie
przodkami swoimi przekładowiem od tego który o dostąpieniu nay=
wyższey godności wątpliwie walczył, a swoich wypotrawi obawiał
przeciwnikow. Jako tego też imię od dawnego czasu wolnowi Rzymianie
na pewne znaczenie tak iuż było oclabiona że po Tullianey
nie czytali w żadney tak iak przedtem i na czas krotki ak przemocą
i zgwałceniem praw przymuszeni zostali od nikogo. Jednak czasu ie
nigdy nadzieią odzyskania dawney wolności ale tedy iuż upadłe upa=
dła. Oktawiusz zatym pierwszy Monarchicznego rządu
przybrał imię Wodza tego Juliusza Cezara, który iego ciotecznego
za życia uprzedzał, a które przodkowie imię Imperatorow Cezarow. Cezar
znaczyło. Augusta iako najwyższemu władcy Swierzchnikowi państwa
nie i wodzowi to imię nadano, bowiem iest całey potomności. Ale nadto
August z przodkami Dobrodziejstwa ani pokoiem przy swoich sprawował
abyśmy Rzymianie za dawnych czasów Mistrzow wszystkich narodow
tego wyżli na obalenie praw dawney wolności Rzymian, zdarzyło
się wiecey na zniesienie albo go ograniczenie z małym tego tak wielkiego ciała
uszczerbkiem. Takim to sposobem rozkazowanie państwa
Rzymskiego przeszło na Cesarzow, którzy do 1453 roku byli go trwale na tego chwilę
i marny tak się ich nikt nie odważył ich woli sprzeciwiać.
Za tego też nayuczelszy, naymocniejszy i nayszczęśliwszy władzcow Państwa
we wszystkich, z przodków swoich ialiego zarazem dotąd nie było
w Europie nikt by do tego Państwa Włoch, Szwaycaria, Francyi
Hiszpania, Portugalia, Anglia, Hollandya, Węgry, Grecia, Moskwa

i wszystkie inne kraie az do granic Polski Rossyi i morza
oney nego sorciągaiące się tabre wyspy na Morzu srodziemnym w
i między Europą i Afryką leżące, a w. Niemorzu po Sleni i Duney
leżące. w Azyi zaś nie tylko kraie. Azyr mniey sze nadwarie ale ty
Palestynę i wszystkie inne do rzeki Eufrates i Egipt sze granicę
sorciągaiące. A w Afryce Egipt i wszystkie kraie nad morzem srod=
ziemnym będące. Monarcha któremu tyle narodow podlega i tyle
milionow ludzi. ten gotowemi na iego skinienie powinien bydź
szczesliwym, ale August dalekim był od tego wszystkiego szczes=
cie swoie mow przez nieszczescia swoich wszystkich ktorych on codzien=
nych życia a drugich majątkow pozbawił, ugruntował. A przeto, ile razy sobie
wspomniał o swoiey godności i władzy, zawsze mu wszystkich tych tyle
ludzi, zdawało, ktorego on był przyczyną aby swoię władzę utwier=
dził.

Umocniwszy się August na tronie zupełnie swoy sposob życia
odmienił, i rzeczy od wszystkich nienawidzonego zdał się naymil=
szym i naygodniejszym Panowania. Wszystko to przez rozsądne się po=
stawienie powinien się bardzo grzecznie sprawować; dzieli dla tego
boynie. August wiedział dobrze od swych podległych którym bardzo
i przyiaciół wybudzić się inaczey bydź zachowanym, tylko panuiąc sprawie=
dliwie i ta sławę. Pozyskał więc zdanie i wszystkie dawne zwycza=
iaie były za wolney Rzeczy pospolitey ktorym starzyzna tyle znacz=
ku iakoby ~~były za wolney Rzeczy~~ iaki Rzymski obywatel przez co
prawa i wiekowicy odzyskali należyte im uszanowanie. Postanowił
wiele i dobrych praw a chciał wiele nad wszystkie które się wrzucić zamie=
rzał władzy i wprowadzić w radzie wiele pożytku aby podług niego
radzono. Przywrócił bezpieczeństwo i porządek którego Rzymianie od
dawna nie znali. Sprawiedliwość ich tak kochał iż resztę pełnił sprawę
w Sądzie radowniczey a nawet w sprawach iako patron prywatnych
osob chciał za patrona. Pewnego razu przyszedł do niego

rolnicz powiedział aby iego sprawie radził. August mu odpowiedział: ato ie nayprzód do patrona. Na co mu rolnicz rzekł: Ja sam sobie przy Alexym nie przez Patrocina służył. Za odpowiedzią tak się Augustowi podobała iż skarżącego za Patrona wyprawić iego, i rolnicza sprawę wygrał. Przez tego był hoyny i budzki, i zmiarłowany; przeto nagrodę zdrady Brynskiej pod ziemią mu wypłacić dział. August chciał dodać zmiatości rzekł: czynisz iakbyś to złotnikowi dawał. Przez takowe sprawowanie się siednał sobie miłość u Obywatelów Brynskich tego oyczyzny nabywał.

Ponimo idnak tych przykładów iakie August czynił dla Narodu i wielu prywatnych osób, znaydowali się tacy którzy przez zgubę go przebawić chcieli. Dlatego rozkazuie tych budziach tedyno chciał słuchać, a kiedy mu pacierz doniósł o pewnym Brynianinie że rzekł o nim nowiny, pytał: dosyć iest kiedyn ia pewny że mi nie tego czynić nie może. Wdrugiey okoliczności godniey czynił radzenia. Czyniąc który dokaz walczył bunia przeciw Augustowi, i otrzymał przebaczenie kazał czynić spisek przeciwko niemu. Dowiedziawszy się o tym August mu chciał zdrayce iak nayuroczyey ukarać ale żona iego Liwia odwiodła go od tego przedsięwzięcia, namawiaiąc aby się iak nayłagodniey obchodził. Wziął tedy rady a karawszy przed sobą stanu czynnie wyrzucił mu niegodziwe zamysły, chciał się czynna usprawiedliwić ale kiedy mu w czytanie skodliwości spisku przełożył zamiłł czynna, opuścił wat momentu w którym za przywrócił z brodnię, kaz otrzymał. Ale August wyrzuciwszy mu w nayłaskawszych wyrazach urażenie niewdzięczności, nakazuie rzekł: drugi raz panie ci życie czynię przedtym iak mnie nieprzyiacielowi dawałem a teraz iako memu i rabczyny przepuszczam. Odtąd badzmy sobie przyiaciołmi i wzaiemną rzeką tę nikdy nie zmacić a ia dobrowolnością. Jakoż [illegible] pokarał, i chociaż go na stole na śmierć nakazał [illegible]

wrzystkich Rzymian wiat ze obladani wpisku ani radnego
on nikogo nie uznał nieuberten towania. A Cyrna do zgonu życia
był jego nayuiernieyszym przyiacielem, a [illegible] umierania dziedzi
em go dobr swoich uczynił.

Tyle ostrożnych i mądrych ludzi rządził August nie bez pomocy
wielu świątłych ludzi, bo bardzo rzadko zdarzały się ludzie tak
wielcy zaredrat rnayduią się rzetko w takich okolicznościach ze sobie
i swoim poddanym zawsze miłe: jeżeli podług swojey woli po-
stępuie a nie słucha mądrych i doświadczonych ludzi. August miał
radnow wkradaniu państwem Agryppę i Mecenasa. Bardzo ry nie-
byłby był wielkim wodzem gdyż przy niego Antonius mu-
siał pobity rozstał, ale iż oraz wielkim politykiem był: kiedy się ich
radził zyma złotą koronę i dawną chwałę przywrócił Rzymu
sobie sam ciągle panować: przekładał aby rządzić dawne prawa
i wolności obywatelom Rzymskim: i pokazał że się stał dla tego
bogatym i mocnym iż się więcej do oręża pokazał przez to ten tak
że wielki miał zacny mąż iż miłość ojczyzny i dobro Narodu
przekładał nad miłość i przyiaźń Augusta. Ale kiedy chciał do tego
Antonia nie mógł skłonić mu potem wierne i wyjednał go swemi
radami i zawsze rzetelnością pochwalał rozumy. Ten bohatyr
przyozdobił Rzym wielu wspaniałemi gmachami: wodociągami:
publicznemi gmachami. On wystawił to wiat pod imieniem Panteon
który zamienion w kościół katolicki dotąd się znayduie w Rzymie
Sam i przez podobnemi przykładami do takiey przyszedł wielkości
i znaczenia w państwie Rzymskim że Mecenas powiedział Augu-
stowi: Cesarzu takiego wynoszysz Agrippę że albo go życia pozba-
wić albo mu córkę w rameie dać powinieneś. Ucieszał August

tey rady przywołał Agrippę wowczas w Atrzy będącego i dał mu
Julią córkę swoią wdowę po Marcellu za żonę. Agrippa odwołał
od siebie Wentrenicę swoię aby się z Córką Augusta ożenił.
Drugi naywiętszy przyiaciel i nayletszy radca Augusta był
Mecenas ten przez nikogo się cudzoziemca nieuczał przyiaciela radnego
uczcu i przestawał na tem ustawicznem wiadomie się rodził, ale
to nie przekodziło z tych przymawiania. Bo on cesarzowi wszystkiey
rzeczy i naytaiemnieysze rzeczy interesach swoich radą dopomagał, naukom
i kunsztom rzymskim się pozwolił i przyiął tym wszystkim, którzy
się do tego ubogie brali, starał się u Cesarza raleiu i przyzwoite
dla nich otrzymanie wyrobił. Starał się nawet dawny cienowy cha-
rakter Augusta ustawicznie przestrzegaiąc go zawsze i wszędzie mier-
cu ozeli co winien spodziewał się przyzwoitego. Jednego razu postrzegł
przy Augusta bardzo rozgniewanego pod czas sprawy kryminalney a nie-
mogąc się do niego przedrzeć napisał kartkę wmiesłe pisanych wyrazach
"wyniydź stąd Kacie!" To tak prędko pretorianie nikt August przyiął
i razem z Trybunału wyrzucił. Ale nadto wszystko stawnicy przyiaciel
Mecenasa przez opiekę bo ubogim ludziom. Jemu i Terazy Cyth zwykli
Mecenasami nazywać którzy się Mecenasami naukami opiekuią
i uczonemi ludźmi a zwłaszcza tacy sami posiadaią umiejętności. Cyth
on w nay większey przyiaźni z nayuczeńszemi Rzymianinami a o-
sobliwie z Wirgiliuszem i Horacyuszem, odrzekał pierwszemu wza-
ginienie woyny wydanie dziedzictwo, a dla drugiego otrzymał
od pewnego to. Trzymał z Brutusem pod czas bitwy Filipińskiey
August na radę Mecenasa kochał, i zdawał Cyth wielkich ludzi
bawił się rzeczami pospolitemi i im tez winien znaczne rzeczy
w polowaniu przez ich pisma. Mecenas zabawiał

na osm lat przed x.em Klorem August liczby mu się zdarzyła iaba
pyliście rzeczo wspominał: o Mecenasie zdybyś czyt nie miałbym
przyczyny zdania się: Nayuiecey iednak Lak znamienitego męża
wstawili przez swe Mistrzow Horacyusz i Wirgiliusz. Pierwszy przy-
pisał mu dzieło o Rolnictwie a drugie swe pieśni ——

Już 30 lat panowaniem Rzymskim zawiadywał August kiedy się
narodził Jezus x.tus zbawiciel świata w Betlejem Judzkiem. Au-
gust panował całe lat 14 po narodzeniu x.sa do czasu śmierci bo.
w siedmnastym roku państwa iego panowała epidemia. Wodzowie
prowincyach od Wisły prowadził August zdaleka wojny a te maią
lądowe i morskie zawsze szczęśliwa skutki; i Lak
Gallów wybraniacych się płacić podatków swoią bystrością do po-
słuszeństwa przywiodł, wyprawy Brytańskie do państwa Rzym-
skiego przyłączył, w Hiszpanii rozmaite narody uchodzowat: aby
raz. Hiszpanow zawsze w posłuszeństwie utrzymał czy zdaleka
pod nadzorem cesarza Augusta dzisiejszą Aragonię. Kantabrya-
nów z Hiszpanii rozmaite Narody uchodzował. W Azyi podobnież
mu szczęście stuzyło na samo imie Augusta wiele się prowincyi
podbiło. Herodes król Żydowskiego na tronie potwierdził Archelausa
na tronie Armenii nieszczęsny osadził. Partowie tyle dla niego cha
rakteru szanunku że nie tylko wszystkie dawne chorągwie oddy;
brali wrócenie które zdobyli mieczem na Rzymianach powrócili, ale
nie mogąc się zgodzić na wybor króla, udali się z prośbą do Augusta
aby im króla wybrał. August czyniąc zadosyć ich żądaniu prze-
słał im na króla Tyberyusza którego z wielką chęcią przyjęli. Ale
w innych krajach podległych Rzymowi podług woli swojej za-
rządzał. Nayuiecey iednak podziwiali Augustowi Retowie, Dalma-
cyanie, Panonczycy, Bykowie i Germanowie czyli Niemcy którzem

Agrippa woiniąc nayszczęśliwiey się wsławił. Narody te nie przestawały na tem iż podległy panowaniu Rzymskiey buntowały się ustawicznie wszystkie sąsiedzkie Narody. Tyberyusz z Germanikiem Dalmatów, Panonczyków mających 200,000 piechoty a do 80,000 jazdy buiących się wiodło od niemałego czasu Rzymian po trzydziestoletniey wojnie uspokoili. A przeto tylu zwycięstwami zmartwiła ta wiele Augusta nieszczęście klęska rzymska. Arminiusz dowodzący Germanów rozgromił niemałemi zasadzkami na kwinta Warrat maiącego komendę nad woyskiem w Niemczech zostawionym i niezwyciężony nayprzod radnych wrogów nie przyiacielskich a ni podług zwyczaiu nie wypowiedziawszy wiyny nayeżdżał nieszczęście na Rzymian, wyrznął zupełnie trzy pułki sam nawet Warrus będąc zranionym życie sobie odebrał. Za wiadomością tak smutnego zwycięstwa Augusta przez kilka miesięcy pogrążony w smutku chodził z rozpuszczoną brodą powtarzaiąc często te słowa Warusie powróć mi moie pułki!.... Tey nieszczęsney przetrwożki Tyberyusz z Germanikiem chcąc buntowników i przyiaciół do posłuszeństwa.

Swego się Augustowi przyiaciół wkradzeniu państwem iednak tych domowa tyrańska trwała iego życie i przyspieszała śmierć. Siostra Marcella siostrzeńca nadeyszłemu tronu którego sam w nauczaniu miał, rozpustne życie Julii córki, która zmarłości do złego i przeciwnego życia przywyczaiła tak dalece iż wstręt śmiertelny, zgoła złego zarzuta wmiłym wielu kosztowała i Liczyarze Agrypiny i żywiła rozych nayuiebrzego zmartwienia ta była przyczyna. Nayszczęśliwsza waga Liwii nad Iniemi tyle wymogła że ponieważ woli [illegible] Tyberyusza a swego pasierba za syna przysposobił [illegible]

tronu przemocą a przez to władzę przyczyną nagłego
niebezpieczeństwa dla Brytanii. Brytanicus
Oktawiusz August lat 76. zanadrzaca panowanie Brytanicus
przez lat 44 trwało się błędnie cnotami rządów domowych
ludzi i rozpytał ich się: "Jakiby grat dobrze zwoią rolę?" a gdy mu
odpowiedzieli że dobrze, rzekł: błogosławieństwo po ojcu; August wolny
po ojcu ma w mieście Terbin Neli w Kampanii. August może być
wdzięczny dla panujących: bo oddawszy nazwisko władzę wolney
rzeczy pospolitey tak się [illegible] umiał wzięć na dobro poddanych,
że jarzma nie czuli i mogli tylko [illegible] władzę nie czuwszy, to
drili: Jego upodobanie sprawiedliwe. i to stopnie panowania było
wielkiem rządzeniem dla nauk wielkich opisu wyżej wymienionych
wsławili się Owidiusz i Tybullus poeci; Liwiusz i Warron dzieje
pisarze. Brytania wiersze pisał Brytanicus nazwisko nazwisko
panowanie Augusta, przy którym mowa, sobie. i przez niedbałe
dzieje. po łacinie Augustus od Augusta nazwany i po pogrzebie
przez niego kalendarza, gdzie, miesiąc ten nazwał się
Sextilis zwroty.

Tyberiusz. Po śmierci Augusta obrał rządy Tyberius pasierb jego
bitnego Augusta wypomniawszy dzieje pierwszych nauczyciela tronu, aby
wrócić panowanie wodze niebezpieczeństwa w rządzie robił.
To [illegible] podejrzanie wiarołomstwo ludzkie wzniecenia na spokój mu ile im
sobie i na wyzwoleni panujących władzę zarzucających - Lecz panowa-
nie Tyberyusza obszerne było prawdziwie [illegible] w blaskach panięcia
Augusta - Ten monarcha z domu i familii Klaudyuszów pochodzący ma-
jący lat przeszło 55 tarczą [illegible] dowcipem zdrowia i dobrego
ciała wzrostu podług dawny i przyzwoity. Jego oblicze pełny wiata

wszystkie te ramy aby ie potem z wiekiem rozciągnąć wydawała.
Pierwsze iego krwie dały pornać to będzie Tyran i zarzewia krwie
niewinney. Augustus był przybrał Postumiusza syna Agrypy do swey
familii ale widząc go niezdatnego do rządów i nie przystoiącego życiu prowadzą-
cego od dalił go od siebie. Tyberiusz zawiązawszy się aby nie był luby y podobny
Euntemu przeciw niemu zamordowcu go berał. Obwołał potym i Agrypę zdawszy
przed Senatem za tak byłą wolą Augusta aby po iego śmierci natychmiast
Agrypa zamordowany był. — Obawiały się nayzwyższe władzę przeciw-
dał Senatowi że nie był zdatnym do Rządu tak ogromnego państwa, i że
lepiey by było gdyby władza państwa komu innemu powierzona była. Po-
zas wszystko wymyślił dla pozbycia lepiey sposobu myślenia Senatorów. Senat
nie pokazawszy tego iż się mu na obłudzie wypada mu do nog i prosi aby się
rządów Rzeczy pospolitey przyjąć nie wzbraniał. Tyberiusz sprzeciwia się temu
nazwisku nie mogąc się oprzeć żądaniu Senatu przyimuje rządy ale aby na
warunkach aby był wypisany rada ich słowa. Na wzór Augusta: nie
przyjął tytułu pana powiadając za iestem panem moich niewolników, iest-
zatem moich rolniczy a nadzielników obywateli. Wypowiedziawszy swego pano-
wienia obeszwał się w swoiey rezydencyi, powołał Senatorów, naradzał się
z nimi, powołał im wybierać urzędników zaprowadzał porządek
prawa i obyczaie, wyjeżdżał prowincye i powiedział: za ten dobry powinien
swoią krwią służyć a nie za złey obdzierać. Znosił ieszcze zatym mówiąc:
w wolnym narodzie myśli i ięzyk powinny być wolne. To mądre po-
wanie pochodziło zapewne z obawiania się aby nie był przez Germanika z swoim
rzuconey litwy ią coraz w swem ręku będzie władał. — Liczył [illegible] Dzieie Ab
trzy pułki tymczasem pod dowództwem Walerego i Saturnina zbiegać zaczęli
na czas niejaki od prawa rebuntować się. Dopominały się aby im roku
powróconey po lat 16 służby były wolnieni i rebeli im nadto
wszystkie dawna. Wielu ostrzeżeń chcąc uchronić sam rozruch i na
niektórych od dawna pomścili. — Tyberyusz ten rozruch widział być niebezpiecz-
nym ~~że~~ na wspomnienie iego syna swego porzucił. [illegible]

niebyłby nie wskorał Elby
[illegible] zacmienia Xiężyca zakaczyło rolnicy
że im zamo niebo nie wpuścia. To kedy ich przymuciło że ich powracał
do postu wrócenia wkrótce wyrzucy zami dowodnoś wrzucku [illegible]
zamyśl zrazić i dla tego za nocy przyszły powstał wrzucku [illegible]
drech ale był skarmiczy [illegible] to dla wielkiej liczby wszystkich
to że Germanik nim dowodził liczby od wszystkich a zakaz
tchu sobie mógł otworzyć drogę do korony. Prawda że Tyberyusz
przybrał go sobie za syna na wrzkaz Augusta ale zawsze wyjątkał
dał na niego oliczne zazdrościwym rzeczy stawał i mitości wzrastały
ale Germanik był zawsze wielkim. Wkrótce kiedy wrzuku
w Niemczech powstały Germanik był w Galliu, wszystko wzruszało
że oni się służyły obolizno ich, i o nowe kto jego był godzien sta-
wał się bydzie. Lecz ten wtedy zaraz dalekim był od tego na pierwsze
rzeczy doniesienie przybywał do wojska, przemiłe, a wie rzeczy jego
stuzone dobywała. Spady i chce się Arcbiu. Wstrzymuję go od tego
przyjaciele, a iden z buntowniczych podawał [illegible] mieć dobywszy go mordo-
wać moży ostrzeżyć. Pomimo zamah tego wszystkiego wojska wspólno-
wone rozłato, domagało się aby [illegible] tey plamy przeciwko nieprzy-
jaciołowi poprowadzone było na którego wszystkiego zupełnie od niebo
przyjęstwo. Zwyciężyć wielkie Dniestrowe nad Niemcami pod Arme-
niuszem będącymi a nie wyszło tylko na oraz niektóry był barbarzyń-
ców lito ich Germanik zupełnie pobił zamyślał. Tymczasem Tybe-
rius [illegible] nie z nocy i bojarmi odwołał go od wojska pod prze-
wodnictwo nie konowo i odprzyjęcie go tyle znacznie —
[illegible] Germanik do Asyrii [illegible] wyjaśniały Partami
[illegible] i tych ich nad Niemcami między Elbą i Renem

nie rhaiscenia: Ten wrzecz snito ii spamiku obazuiano dal
Germanika tym bardziey radzono ii nienawiść ku niemu w Tyberyu
usiłowano pomnożyć. Aby zbiegu nie nauiść przyszłe mu
Agrypina zamyślał [illegible] wyślał godo Azyi gdzie wiele się
posiadnego z bunkowatto i wrogiko w nie nayleprzym bycie panowała.
Wtymże czasie w Rzymie pożarowano dwa dni bycie. Pirono nayniego
dzieciom oto wielkoni gotowemu pospolitow nayuiększe rzbodnią.
Takie wkrutas wiele miast pożar, trzecie ziemi rozpadło się, a to
działenie bycie przypadzeniem wielu nieszczęść które się potym
sprawdziły.

Germanik przybywszy do Azyi z poliżyna przyszedł, ozadrit krola
w Armenii wyszedszego przeciwko rzymskom kapadacyą zamienił w prowin
cyą rzymską i wzydział wsia sobie zobowiązał. Ale przybywszy do
Egyptu zastał tam Pirona nieidatnego i rzadkiego ortodoxa który nieustra
chał iego rozkazów; tak się źle sprawował że mu się Germanik oddala
rozkazał. Ale wkrotce ten bolany od wszystkich ciężko zachorował
i umarł w Antyochyi, powiadaiąc że bycie otruty od Pirona. —
Śmierć Germanika wszystkich napełniła żałością, wszyscy utrzymy
wali że stracili ojca i dobrego nadzieię. Piron chciał się wrocić do dawney
swey godności ale wyszedszy musiał się wracać do Rzymu gdzie go Grekali
oskarżyciele: Tyberius ktory temu zniesł Germanika ze natrzymał
się przyszedszy wiele radości przyniosła chciał to zatrzeć bo iak się
domyślaią on iey bycie przyczyną. Ale nie mogąc wstrzymać sprawiedli
wości i nienawiść się okazał oboią tuszon odesłał się prawdę dochodzić
rozstrzeżeniem aby nie bycie zadrona złość rozpalczywością żiała po
ścierana. Jednak Piron widząc że lekarz ani się oto wdawał ani złości się oka
zywał, stosownie przy nadzieię utrzymania się przy życiu, [illegible]

do Cesara polecaiąc mu swoią dzieci a zarazem sobie życie odebrał.
Nichtorzy się domyślaią że go Tyberius zabić kazał aby ią nie wydała
ze Germanik z iego przyczyny zginął.

Ponury charakter Tyberiusza, chytrość w postępkach, chytrość w wyrażeniach. Odstępienie się i pogarda wszystkiego pomnożyły bojaźń i nienawiść. Przeklinano postępowanie syna iego Druza przyjaciela zbytku i rozkoszy. Nieprzepędzą, mówiono dni na igrzyskach, nocy na biesiadach, a nikt nie ramy kaźi się na ozdobności i myślei o zgubie ludzkiej. Wyraz nie winnie powiedziany umiał złe wytłomaczony być obrażeniem najwyższej tuzemności. Senatu piętno o miasto co zyska nie utracił że pudras naturalney potrzeby nie zdiął pirzodzenia na którym był portret Tyberiusza. Jeden młody kawaler za to że stargał Druza obliczem umiał napisać piękne wiersze na iego porażkę i zrytał je w zaciemnieniu [illegible] Senatu na umiarę był wybrany. Tyberiusz nie gniewał się o to tylko mu było marzotno że wtym rzecz nie zasięgano iego rady, rozkazał wtedy aby wynosili Senatu dopiero po 10 dniach ułożone były. Przymiarze przy ich mieni Tyrania się zrzuci się zbuntowaniem Gallow zgodziwszy się ich odmiany w Rzadzie, ale się zawiedli. Bo Gallowie zabronieni zostali, ale w myśl ze stanowym radzie gdzie sobie obywatele na wzmiankę ufności zabiedzą, kiedy Tyberius przez politykę unikał tego aby go nienawiścią mu nie mogło, nastawano na niego aby zbytkiem zagubieni. Chociaż Cesar lubił o surowo się i dawał tego przykłady niekiedy jednak wtym zaraz za iego prawa ustanowił gdzie im bardziej się zakazuje tym bardziej się dzieje a przez to prawo traca na swey powadze. Można zapobiedz zbytkom natarczywszy wielkie podatki na zbytkowia cyt, ale wtym nie potrzeba wielkiey ostrożności aby to można do skutku przywiodł. Ustanowiono ich na ubiorze na uczcie w grzeczi dobrze się dziwnicy i przeniewierzeni.

przeniewierzeni studzy nielicz sprawa ta torzyła się w Senacie
potworie Grecy ukrzyżowywali się to iest dobro publiczne) które przy wiciom
maią stwierdzone — Senat rzekł przeciwko ukwierdzony rzekł obawiając
się buntu umocnił dekret. W nieiakiego czasu oddalił się Cesarz do Kampa-
nii aby tam spokojnie życie przepędzał ale słabości Matki przywołała
go do Rzymu gdzie za stał Senat daleko podley czym w pochlebstwach a inne
przedtem. Poradzaia za wyiazdem z Senatu rekł: o iaky przy wiele Sła-
woli — Tacyt wdzięczek swoich wspomina że Liwiusz Poetowie Rzymscy
przez był chwalony zato że po zwał Tyberiusza na sprzęty do morze pisał
wzbarał ale tey sprawy cesarz nie przyiął. Zabrał syn oyca oskarżył, i ten
niezrzędliwy oyciec wypędzeni Senatu na śmierć był skarany, dla tego rzeg
Tyberius nie lubił. Kremencius Kodus zato był na śmierć wskazany
zato że Brutusza pochwalił a Kassiusza okrzykiem nazwał
nazwał.
Spuszczywszy sobie Tyberiusz pochlebstwa i nie mogąc znieść Liwii swey
małki wypisało się, oddalił się z Rzymu na zawsze z biłkiem Senatorskim;
uroczenie Grekami skorzystał nayniższa iego zabawa była. Posłał aby
się nikt do niego nie zbawał; i nic nie rad mu spokojnego a ubłaganego
Cartuzy na wiey tak wygodnego miejsca przeniósł się na wyspę Kapry
Stewną iego zbrodniami. 3000 wideow zabitych przez obalenie się Amfi-
teatru spalenie się [illegible] Rzymu za nieraz wspomnieniu iego zło ści po
chwały z pomieszania iego zwyczaiow. Sejan wyniesiony z pomiędzy
cica na Minicha koronie przewrotny iak cesarz starał się odnieść
po nim tron Witeliusz pretorem pułkow pretorzyanskich ogromadził się
w wyraźnie wołoską Rzymu pod porozem Kernonii wyzbrojeni i tryumf
ie obchodzili za nie aby ie nieprzyiaciele zgubili. Kndert się druki inne
niem Mahon ie wzrost obwinieszy który znaiow dobre. Tyberiusza na
postanowieniu ofiarami obmienił Kwał Tyberius przeniósłszy się [illegible]
ni swoiey na wyspę Kapry zdawał się idynie myśleć [illegible]

rzymu. panstwo Rzymskie vpadło prawo niemiarkowanie
Galliami zdzierstwa czasu na pieniądze i rozboiach czasu
panowania Jezus Xtus Tyberiusz cesarza byli skrzywdzony — Tyberiusz ci-
dzi się o stabilizacyą i chuć prawodawcy zdrowie odmianą prawa pre-
niosł się z Wyspy do Kampanii i tam mu się nieco polepszyło, ale ranny
oporowie na wydobycie mięsa ale wpadł w dalsze dolegliwości
się wracano ze się nie życie. # Choiaż familia Cesarska była do wy-
ciwna ednak on na się wpadku wracać się myślił. Durus cyn Cesar-
skiej nayuiększa stał się opiekę się zamysłów. Rozpuścił się rozkaz, przy bie-
cat się zniechęcił i na tron wyniosły się a za zdała Lucina swemu
negrowi. Do wytępienia tych dwóch takich pozwolił o się Tyberiusz a wra-
cić ale nie się odmówił czyli zdarzył mu się reby mogły wypaść calkie
nie przynosząc się z tego nastrzelona. Przy tym Germanika i matki
ich stępienia stała i porcina Agrypiny podobnież zarli z tego
cesarza jak Durus. Ujrzała wszy Cesarz familia zamysłów się o cesa-
rzu za mym ~~stale~~ się to wpadło. Tyberiusz obawiając się całego niezgo-
dzia uczył politykę obadwu wrogów na dok nastąpiły a potrzeby
Makrona prezesy ~~pref~~ prefektem pałacu pretoryańskich i posłał go
z listem do Senatu po którego przeczytaniu ~~Sen~~ Senat wszystkie wielkie
zaraz na mierze skarany — Senatowie historyczny nayuiększy publicznie
tuchy był w cesarzu bez nayobawiąc się rzadko urządzali a potrzebne tak by-
rzeczy te lud niemu ze ~~cesa~~ ciało publicznie wtoczyło. Ten konsul rzeczy Mi-
nistra, za zmianą tronu nieco bedzie nauka dla wszystkich na urzą-
dach będących aby panie tak się za cesarza narodu i nie upali nie sta-
tnie zarzucim. Cała Seiana familia, podobnież tron dozwala; nawet
cesarza ~~niemowlęcia~~ w niemowlęcym jeszcze wieku będzie —
Za prawo lud Rzymski cieszył się że zginął nayuiększy ciężar z prawa
zniewolenia —
Makron prefekt pałacu pretoryańskich a przyjaciel

wielki Rzeka Kaligule rzekł iż go przez wstrzymy Cesarem, ale
liczy Tyberius go nie chciał nie że do swym złem przyrodzi obawiając
się tego obustronnie i chcąc swego przysiadła utrzymać na dworze,
pomieszał Tyberius myślał swym na tę pią Tyberiusza Gemalla, syna
Druzi i wnuka swego razem chciał, radził go godnego Kaliu
to sposobem przeszłych mianu lat 18, a panował lat 23.

Kaligula Kaias Kaligula, chciał rządy państwa po śmierci Tyberiusza
przyjęciem ale ustawianiem ludu. Bo senat sobie za wielkie rzeczy
przyjął i długi T. Klaudiusza którym on wnuka swego na-
tę pią mianował. Kraków się tu Kaligula aby dwóch wielkich ludzi przez
siebie nie chciał rządu nie było. Taki Kaligula wcale cnotliwy od ojca
wyłuszczy i złotnemy dopóki nie miał władzy w ręku, ale ciągnąwszy się
swego stopnia niegodziwości przyszedł do szczęścia przeciwnego cnoty. "Natura się
sprzeciwia wszystkie Kaligule potrzeba co może być nagorszej." Sprawiał
swego panowania pokazywał dobre cnoty i porzucił się przyjaciół na wygnania
Kolegów nie przyjaciół radnych [illegible], przywrócił prawa i uwolnienia ludu,
uwolnił wydał więźniów zabitrane za przykładem swego rządy, odwrócił doniesienia o
grzechu prawdziwym czy domniemanym odpowiadając z wszystkiego: pomiędzy
nim Kaligule nie wątpiłem aby było gdyż grzechu nie może to wiec być
wiarą do prawdy podobną. Boiąc się wszystkich bojącego się o te gdyż nie
one była, [illegible] do wypełnienia swego kosztem chciał zobaczyć
wprowadzał kuglarzy którym Tyberius wyjęcie wyjął wielkie summy
na igrzyska widowiska i teatra i cały wielki nimi, mówi że summa ta do
zbiła do 300000 sześćsetnastu. Za wprowadzenie [illegible] miał wielkiego
wydobycia w cabanach [illegible] przyjęcia [illegible] wielkie się wiele
odmienił. Brawa obyczaje [illegible] wszystko to jest nowe
one rozkaz. Kaligula [illegible] we [illegible] Tyberiusza
wszystkich się od swego pozwolenia do tronu, potym Klaudiusza
i wiecz [illegible] do [illegible] tronu, obawiając się [illegible]

Potrzeba iak wczydeinstrum po ziąpit, zamierzował karat. Poczyn
i sił się potem na wszystkie chuci nie maiąc względu na stan ani na
wiek swoy, nie wstydził się wiecey niczego tylko żeby był uwolniony
iny wielkiego woiownika i politykа którego uwodzenie było podłego
stanu, ale wielkiey duszy, on odrzymywał że iest rodzony z Augusta
i tego wtki Julii co iest nawet mowa nie przystoyna wypomnienia. Karat
sobie czynił honor Bożkie widząc się Jowisza trzymaiącego piorony,
drugi raz Neptuna z trzema pęki wielkie maiąc kark obwisłe wędami wzięty, ius
Neptuna z trzema pęki wielkie maiąc kark obwisłe wędami wzięty, ius
Apollina z lutnią przy kolanie i z laurem na głowie ius Pallady wyzuciu z zbroynią i pułkierzem Egid
nowanym, nie miał w stydu przebierania się ich na siebie Hermesa ant.
Walerius zaleca które będąc rozumiał że mu wszystko będzie potrzebne
i pomyślne na ten koniec chciał wyzdrowieć modł na morze Jowisza
ten aby się mógł dziękczynić że on robił iż tyle tysięcy Rzymian
po morze całemu po stronie kości chorobie. Ale wyzdrowiawszy na to
wielkie summy i niedotrzymawszy przymierza swego z wielkim wstydem
Rzymian mu dał. Konia swego nayulubionego zwanego Jmć Pater
wyszedł był zapracowan na wierzchu przez polem, dawał mu ieść
w naczyniach drogich ozdobnych portacany i wino do picia, chował go
w stayni marmurowey pilnie przyrządzoney i żeby że do niego
bowiem robił karat iako i inne bezbożne rzeczy, nawet ludzi do
rożnego mu błędnych bogato nosił, nareszcie do tego stopnia głupstwa
wyszedł że go pomiędzy kapłanów Jowiszu i na radzie przy wszystkim
em wyznaczyć karat. Po wszystkim dnie się rzeczą niepodobną do prawdy
bo żadnego Rzymianie takiego głupstwa słuchać mieli. Ale kapłaią się
tego głupstwa i rozumie które rozum ludzki przekracza. Dawny zdanie
nia iest obyczaiów które popełniał do tych rzeczy że to była które on
to robił. Czemuż to Rzymianie żadney głowy nie maią

a tym mogł mieć to miejsce łatwiej niż za drugim razem. —
Liwia był tak pilnym i ostrożnym Kaligula chciał się jednak pokazać na całe Armii, i dał z przyczyną dnia pisem do zastanowienia się i rozpoznienia jego postępku. Przyprawił się on prze Ren jak na wielką wyprawę, kazał wbyć 2 drzewa wzdłuż wedle a potem otoczywszy go zabrał, i kazał ogłosić zwycięstwo. Udał się potem na brzeg: Oceanu tu wielkiej Brytanii litera myślił zawrócić wzdłuż wyska na brzegu jak do potężnej a nie mając się czym bić kazał wzdłuż rabicie okręty, a gwałtownych nibi Ocean porwać do Rzymu dla odprawienia tryumfu. — Dalsze zbroinie i gotowania nigdy z pilnością się mogły. Obawiając się Rzymia nie aby wielu z nich jednak mając dla dwóch rzecz nie obrali, i nie wielki się buntować, ale się przynajmniej ich imieniem klasyczny obrał, który ten oniwelował rabić wzdłuż z rozkazu i należną cześć za swoim z tego wielu [illegible]

Klaudiusz Po śmierci Kaliguli Chereasz i Senatorowie chcieli przywrócić rzeczpospolitą i im dotego z naszych kroków wszystkich ale zatrzymać tego tym się lepiej dziać za cesarzów wszystkich polityki obrali Klaudiusza brata Germanika, a wuja Kaliguli dalekiego od rządzy panowania staraiącego się tylko o utrzymanie przyjaciół i bywającego się w łacie. Przypadkiem natrafił go potem i wybrał cesarzem na głos żołnierzy i inni biorą go pomimo wielu prowadzą i przyjęcia na wiernoś. Za to ich przykład przemawiał niemałe dla tych pieniędzy jakiemu 15,000 setek sztuk, a wpuścił oficerom dla tak wielkiej pomocy tak obrzucającego swoim wdzięczności [illegible] odbiorą z przekleństwa i zadumienia nad odmianą szczęścia. Senat go musiał uznać cesarzem Chereasz utracił życie a [illegible] rarzem zginęła nadzieja wolności —

Klaudiusz miał za przeto tak 50 a [illegible]

wszelkich myślach. Niepiękny niezdolny do niczego dla nadzwyczaj
Edukacyi tylko wielkim malowany jak go jego matka. A tylko nauczyć
jego umysłu postępki, rabunki, pijaństwo, okrucieństwo i niezdolności
i głupstwo. Jak to to jest, odstręczyło jego rodziców od dania mu pry-
watney Edukacyi, nieznane nam bliższe powody tego uchybienia
Sam August był na niego tak bardzo ale go żadnym sposobem
nie mógł. Czy sobie mógł kiedy tego wyobrazić, iż tak kiedy na tronie
zasiądzie bydź.

Claudiusz będąc z przyrodzenia tak bardzo obawiany nędzy go obudzić
tak długi tak wiele sobie mógł serca Rzymian zaskarbić. Dostąpił tego
wszystkiego z powodu swego panowania przez życie i sprawowanie się zupełnie od-
mienne swego poprzednika. Spalił on dwa niezbyt wyliczone osób, na rabi-
ciu przemarzonych, jednych mających gmach publiczne. Siedem
Dzieci nazwany trzy lat drugi Mieszkańcowie. Chciwość podarunków
sposób podły i niezawistny dziedzictwa zabierał ciągle aby się nikt nie
wstydził zapisać dóbr swoich cesarzowi mając naturalnych sukcesorów
albo krewnych, jakich zginęli za przykładem cesarzów przez bóstwo i po
chlebstwo Tyranom. Zuchwałość i bezbożność zdawały się naśladować po
barbarzyństwie ale się trzeba było to obawiać stałej głowy do przy-
jęcia każdego wrażenia gotowej, która zginęła bez zarzutu złe lub do-
bre podług woli przykład nad ludzkością — Matrona jego Messalina z
[illegible] zaszłemi zausznikami Mazyuszem i Pallasem [illegible] nim jak za-
[illegible] cudzołożnicą, [illegible] wszelkie dała pokrzyć jak jest straszna władza wzglę nie-
[illegible] innych cudzi —
[illegible] [illegible] [illegible] [

służebnicza wszelkich niegodziwych zamiarów — Rozgniewawszy się
raz pewnego na Sylwana ojczyma swego namówił, iż z Narcyssem
na jego zgubę. Pewnego dnia przychodzi Narcyss do Cesara i powiada mu
o nim się wszystko przez Lidia iż widział Sylwana na łonie z tą samą
rozwiązaną Messaliną, że już Lidia nowy [illegible] sen miała. W tym mo-
mencie przyczyny Sylwan potłuczego Messalina z imieniem cesara powiada
Klaudiusz i widząc przed sobą Sylwana brata swego nie kazał wrócić myślał
z nim dybiąc przychodzi go zabić, kazał go więc natychmiast wziąć i
publicznie stracić.

W tymże samym czasie zrobił się zjazd. Kamill radca Dalmacyi
zmówił się do bronią i przybrał imię Imperatora. Ale go
wkrótce rotnierze opuścili a ieden mu nawet życie odebrał. Wtenczas Lidia
z sprawą o tron radzoną, Messalina wzięta ley obwiesiono ciż do nagrobia
się buią budzą. Klaudiusz sam zaciągał wcześnie Lidia z tym tron za-
drono. Jego wyzwoleńcy mieli takie wpływ do tego, ale Narcyss odebrał
nauki dla siebie. Jeden z wyzwoleńców Kanilla zapytany od niego aby on
sam zgnił Lidyby pan jego był cesarem został? odpowiedział Kallyn
im zaniem nie otworzyć ust w tym samym razie pewna Anya niewiasta
dała dowód osobliwszej odwagi. Petus jej mąż osoba konsularna, nale-
żał także do tego spisku, niemogąc ciche uniknąć śmierci. Anya za-
radziła go aby wyprzedził dobrze ale widząc go słabego się powstała
niech o przebiciu się radzi. Petus to nie nie jest rzekł. Mąż za przy
kładem rany podobnież się przebija, a tak uniknąć zaigrawania się łzy
ców, dla przestąpili prawu przyrodzenia —

Stało wyżej powiększeniu Klaudiusza nie można było uroić aby on miał
chęć do wojny. Tym razem przedsięwziął podbić Brytanią. Ktoś za Juliu
Cesar bardziej Brytanom pokazał a niżeli za cesarowań Teraz się cała
Gallia podbita. Tyła nie było więc tyle przekład co przedtym; ale za-

odległa pusta, uboga, zamieszkała. Od tych dzikich powinna była
ciągnąć over państwa wyśmienitego na świat i mniemanego
w innych granicach Aulus Plancyusz przemacony był na ich godzinie
wojsko niechciało słuchać. Nerwy przybywa na godzinie zbuntowanych, ale ci go odesłali do Rzymu na Saturnalia przypominając mu
dawną jego niewolę i wolał iść za orłami Generała aniżeli Niewolnika. Pomyślne pierwsze burki Plancyusza w Brytanii zaufało cesarzowi sam tam wdał bawił tam przez 16 dni odbył silną forteczę potem tyjum odprawił. W przeciągu 4 lat Brytania godbita i
w prowincyą Rzymską zamienioną została. W Rzymie zaczęto się
Mauretania do stała się pod panowanie rzymian. Do powstania
państwa przyczyniły się jego zasługi. Potych zwycięztwach
Klaudiusz uczynił tabor niektóre odmiany w cywilności. Advokaci
przy sądach tak się byli popsuli iż tego Tacyt im dał wiecznej pamięci
sprawy ustny wygadali chociaż by najniegodniejsza była. Dawniej zostawszy
konsulem powstał przeciwko temu mówiąc: Advokaci powinni być
skromnie zarobek ich mniejszy, ato dla powiększenia swego
majątku, nie byłoby tyle spraw gdyby patronom nie płacono. Advokaci
od powiedzieli się stali w sprawach jedynie dla utrzymania uczciwej
która jest dużą nauką tej chciwości nauki by wkrótce upadły
Zabronił im brać, znajdować się na urzędach ale im wiele
nie wolno było nad 10,000 sextercyuszów. Imperator postanowił
ich mniej za nie dla skarbu. Gallia Cyzalpińska i Narbońska
dla uspokojenia wielkich przywilejów jakie były obywatelom Rzymskim
udzielone, potrzeby cała Gallia tego dostąpiła ale bez radnego
dozwolenia ocaleć uczyniły Galowie mocno domagali Klaudiusz po-
mnożył najwięcej przestępców dopuścił tego mniemania się przy
tym jednak przez przypuszczenie do urzędów o wdzięczności się

ie miało granic. Stało się potym mowi Dosuet że wszyscy obywa-
tele państwa Rzymskiego zarili się być Rzymianami. Honory bóg
wyższego prezty pomału do rzymskiego, senat był potym dla
hardego otwarty i wszyscy mogli dojść aż do godności cesarskiey. A tak
wreszcie ta sława Rzymian wszystkie ludy były jednym narodem, a Rzym
wspólną ojczyzną. Mornaby przeciwnie powiedzieć że niby tobby Rzymia-
nie byli wszyscy byli, że to pomieszanie Narodów zgładziło Narod pana-
cy że Rzym przestał być, ojczyzna dla tylu obywateli którzy za
tą inne przekładali; i że to nayważnieysza przyczyna jego upadku
była — kiedy się Cesarz zatrudniał urządzeniem państwa Rzym zostawał
Messalina jego Małżonka pozwoliła naywiększe niegodziwości, a on o niczem
nie wiedział, Ale kiedy się ich zbrodnie wydały pomocniey na śmierć skarani
zostali, ona zaś byłaby może przebłagała cesarza, gdyby ich Narcyz z rzy-
cia nie porwał, wprzód nim się ztawiła przed cesarzem. Klaudyusz nie
chciał ich ani słuchać ani radości nawet się nie pytał ciała śmiercią
ginęła. On już miał trzy żony ale go ~~mania~~ nauczyli którzych
rządami jego narzeczeństwa; dopiero Pojąt trzeby Agrypiny
Germanika córki Germanika równie niegodziwą niewiastę jak Messalina
ale tylko pozorna że ta umiała pokryć pozorem cnoty nayskrzętniey
zbrodni. Lecz to było bardzo trudna ustanowienie aby się wujowie z siostrzenicami żenili. Ale niewiele z tego pożytku miało
Narzyscie chcieli, wreszcie tym nawet nie mogli zawrzeć małżeństwa. Agryp
pina cały swoy umysł na to obracała aby swego syna Lucyusza Domi-
tiusza Nerona z Oktawią ~~córką~~ córką Klaudyusza ożeniła, a nadewszystko
aby go przybrał za następcę tronu. Seneka który był wypędzony wiedząc
gorącego za nauczyciela przywołała. Barmudowi kwiendy wiano
wolności przeznaczenie mu oddała a cesarz patrzył się na to obojętnie
i chciwie. Ale kiedy pobudzony od Narcyza swey ma-

i swego syna Brytanika za narzędzie tego trunku uciekł
nay prod oddalta się od tron, a potym od cesarza przez Locusta
wydanej otruta Roku 64 życia a 14 panowanie——

Neron śmierć Klaudiusza taiona była aż Burrus ogłosił, Neron
cesarzem przez wojska proklamowanie cosenat z nayweselszą
wszystkich pokwitował. Zmarłego xiążęcia pokiwano między Bogi. Neron
miał początkowo iego rozsądnością i sprawiedliwością mowę swego
ze pogrzebu bardzo wniato. Seneka autor dzieła tego napisał Latyn
przeciwko abolitionowi Klaudiusza. Drudzy cesarz wszyscy nieco odmiennie
w napisaniu ale Neron w 17 roku daleki od prawy lubiący tylko zabawy
winien cześć swoiey reputacyi Seneca i Burrusowi którzy za niego prawo
wali. — Ci dwaj mężowie cnotą przyiaźnią z sobą złączeni ustanawiali
mądre prawa pod imieniem cesarza. Trybunowie odzyskali dawno swoią
władzę przemocą przetarta wszelkiey obywateli. Mowa wypisana cesarza
macierza w Senacie a potym wyryta na srebrnych tablicach ozdobiły
[illegible] narodu a słowa przyjemne Nerona przerazały serca
radością. Raz iednego przyniesiono miedzianą na pawiego zbrodniarza
matkę iść na śmierć. Neron nakłonił przerzekł się go: Bodaybym umieć
nie umiał. Agdy mu Senat dziękował za mądre i sprawiedliwe panowanie
zdawano się powiedział: będzie co czyść do tego razu kiedy na to zasłu
gata panowanie. Przymiotów wyniosłych Nerona pod Niebo wyniosł go
chwałą — Ale się przymianie nie długo ze szły pomyślności do pustki
i zdrady. Były przy tym Rządu dobrze działo ale kiedy Ne
[illegible] od podległych niekiedy ich rady słuchał, tak razu Epprowa
[illegible] mioł się ludzkości, upadły. A na ich miey sce niecnotliwa ob
[illegible] nayniegodziwsze sprawy nabożny. Seneka i Burrus nie
[illegible] perswadowali niesmieli wcale wzbraniać jego niegodziwo
[illegible] ale gorszego złego. Ale Agrypina matka

rozgniewania się nie miała taliey władzy iak przedtem pogroził
Neronowi że się za Brytanikiem o cesarstwo miącym 14 lat, i iego na
tron przywróci. — Neron przestaie się na tenuras obawiać i bawi Bry-
tanika [illegible] obiadu truć a iego dobra na skarb obrócić, które
gdym pomiędzy Seneką Burrusa i innych dworzan powiedział. Pozwa-
lym że nie ma rodzonego Brata przestawać tylko cała się nadzieią w Bogu po-
kładzie. Agrypina się oburza, wyjedzona z pałacu i o skarbu ordynacyą
odrzuciła dawne rządzenie — Gdy tak obiopyn wyszedłszy rozpuszcza się
Neron na wrzelkie, że przywoła ich biega po ulicy z rozpuszczonemi włosami
ani bić się na ulicy i dostaie rzetko po chorej, senatkę jego nie gani ale cierpi
cudzołóstwa. Montanus Senator natrafiwszy go raz zbił, ale dowiedziawszy
się że to był cesarz napisał do niego z przeproszeniem. Neron mu odpisał
Tak to źle wiek ten rządzi co uciął bić cesarza? — Za odpowiedzią miał
tali skutek że sobie Senator rzucić odebrał. Ani Seneka ani Burrus
nie mogli go ich utrzymać, a Poppea nawiązała nowe dumania iak
ten wstydna namawiała go i była przyczyna do nowych zbrodni. Kuz
rzeniem wszedł w ruby matkobójstwie z Neronem, przedsięwzięto zgubić
Agrypinę bo ona wiedziała iż niedopuści by Nason Oktawią odpę-
dził, obawiała go wiec powiadaiąc że ona [illegible] samiec a on rodzony wolno
mu nie ma, tak że on ią zabić. Otrze trucizna i inne rzeczy wszy
stko nierodzaie wszystko nadzwyczaiego sposobu. Neron rozmyślał Chcąc
Agrypina go odwiedzaiąc a sam radzi aby się na powrót udała wo-
dą [illegible] na ich zgubę sposobnym, ale się to niedało: bo mając
to się przedtem zapewnia iakiś spodziewano tudzież pilnego [illegible]
obliczył [illegible] wszystkie się — Wiedziano ii ta zatrzymała
się spodziewało że matka pomawiany nadzieją powstania
rozgniewieniem przeciwko niemu. Udaią się sługi do Bur[illegible]
że ci listowym to zapewne nie były rozkazy aby uniknąć [illegible]

potrzeby ich mowią do 80000. Boadyllo nie chciał się do tego wrzec nie przyiaciół sama sobie odebrała życia. Tacyto ii nie powołuje Swetonius mowi tego tworzeń, przyczyny Tacyan Politikes od Nerona dla odebrania zachowku rzeczy ich sprawowania wrbudził w ciemych Rzymianach pogardę panowania Neronā chcieli że im będzie rządzić wokaninem nieznaiącym wolności a nieli okrutnym Generałem. Politikes wrzuty iego zaskoczyły uniknąć wrzuty czynu sobie chcieli z cudzej rozki. Ale innej uwagi potrzebuię słowa Nerona czynności. Prefekt Rzymski był przez swego Niewolnika zabity naradzano się ieden drugiego mianowicie czyli też się. Większa część Senatu była tego mniemania, ale Kassius mocno za tym obstawał, a ieden nie inni, wrzucili na śmierć skazani zostali. Prawda że u Rzymian nie byli niewolnicy za ludzi rachowani, iednak prawo Petronia zabraniało ich wyzwalania przeciwko dziedzicowi nie inaczej bez pozwolenia Sądu, iedyne prawo pozwalało bez tego kiedy umierający sam podziwi. Ale mogąż być pod panowaniem tyrana? gdzie za naymnieyszy podeyrzenie na śmierć skazywano. Brames i Seneka nie chcieli śmierci przez kuzyna sobie życia odebrać a drugi dowiedziawszy się o wyroku swoim przez otwarcie sobie wrzystkie żyły, życie zakończył. Powiedziawszy przed do swego rany Paulina: rozstawcie się w nam nayboleszego i nayprawdziwszego: to iest przykład mego życia. Seneka był ritorykiem wsławił się swoich pism rozstawił o cnotliwie pism moralnych. Wzpomniano o tem sowie że Seneka miał należeć do szkoły Pirona którego dobrze Epichary, wzgardzi było iak nayściślejszy zebrał, wzgardzi niedbałości życia ale pewny Niewolnik dowiedział się z przyczyny Pana swego i doniósł Neronowi: Schwytano rana, kilka dni żył. Odległa wielu. Epichary obudne męczeństwo znioste po wydawszy nikogo, przykład odwagi niewiadomej

Taiono wśrzdzie wyśliwanych, Piron wpadał się przed Neronem
w nadziei otrzymania życia ale inni obarali się statyni. Sy-
us zapytany od Nerona dlaczego mu niedotrzymał przysięgi: od-
wiedział: Nienawidzę Ciebie kiedy się widzę Matkobójcą obrzydzo-
anem i bugiarem, lecz chciałem się kiedyś być godnym kochania i
nieniatel wiekszego przyjaciela wSenecas radzenie, ale Seneca nie mog
się wstrzymać od nienawiści ciebie. Setnik zas simplicius tak od pierw
dział: wszystkim wyśle przez gorliwość lub to bie, bo nie masz inney
z powodu zapobiedz twym zbrodniom — wSenecas kiedy się ten wyśle
kował Neron wrozmaitych stronach Rzym zapalić kazał, patrzył
na to z wieży wyśliwości wiebore z uciechą twoi, aby zas to potwier
mogł rzekąć to na Chrześcian wrzuconey kiedy wowczas w Rzy-
mie nie widziano, i kazał ich okrutnie mordować. Do wyplenienia wy-
budował Neron bardzo wiele piekielnych gmachów które mianie Rzy-
prozwodobił. Nay wspanialszy zas był gmach ogrodu tak do bu-
downictwa iako też do rozkoszy się rozmnożył on bowiem wiele gmachów
ogrodów i cieniów ale też kosztował niezmierne summy z wyśliwia wyci
ludzi: zremieślników wydarte — w posród tego przybył do Neron
Tygidat batą wołoszka krola Partów a upomnieniy jego surowe rabany
pogardził nim. Neron jednak sobie wzrył aby go zam kolo uśre-
drił, ale mu ten odpowiedział: to bie łatwiey inowe przebyć, przybe
tu się robaremy. Rozgniewał się oto cesarz wyśliwie ramy skazał przeci
wpuścił na parkow ale go inne okoliczności zaraz. Przyszło mu
wzięć do głowy zwiedzić Achaią i karał przebywać przemy ku Istmickiemu ob
Olimpiey Mocci przebrawszy się ale to do skutku nie przyszło, dla niedo
statku nie wzy. A Neron w Grecyi dokad się był udał z rozmaitemi
i wyścią chodził po igrzyskach i ubiegał się o koronę i otrzymał 1800

rozumiał przez to iż zalard sławę wszystkich Rzymskich wódzów
Rzeczy pospolitey. Greckich wynosił go pod Nieba dziwuiąc się iego za
lentom, czyli raczey pożądliwiey duszy, a on chciwie wdzięczność
ogłosił ich wolnemi, ale ta wolność nie z nawyżta. Potem woiażu
powrocił do Rzymu z triumfem. Senatorowie lud wszystko idąc za wozem
triumfalnym wołali, Niech żyie nayiększa Igrzysk Olimpijskich Jabmie
licz, Neron iest drugi Hasludes Apollo, on sam tylko wygrał wyścigi
na Igrzyskach. Takowe pochlebstwa, powanie Nerona obudziły wszystkich przeciw
niemu i przyszły czasy zgubę temu obrzydłemu tyranowi. W Galliey gdzie
wynosiły podniosły bunt przeciwko niemu pod dowodztwem Windexa
rodem Galla szlachetnego i wielkiego w narodzie swoim. Aby się łatwiey
umocnił złączył się z Galbą dowodzcą woysk w Hiszpanii będącymi na
odgłos tego zbuntu wiele się innych prowincyi do buntu. Wirginius
dowodzca w Niemczech chciwy Nieprzyiaciel Nerona panował przeciw
Windexowi ale chciał się z nim zgodzić widząc się ociężale. Windex
ciągnął przeciwko Wirginiuszowi dla rozpoznania iego zamysłów. Przy
mienie nie wiedzą o układzie myślili że iść chce [illegible]
ciw niemu zbili go wyszła wojska przeciwko a Windex sobie życie odebrał
Wirginiusz mogł się zrobić cesarzem pogardził on Galbą a nienawidził
Nerona, ale się nie chciał zrobić cesarzem, zechciał dalszych w pokoiu, i
amant konsulatu za panowania Nerony. Gdyby Neron miał
kolwiek odwagi by był by pozbawił Hiszpanii, ale on boiaźliwy i
stępi dalekim był od wzięcia się do broni. Z Galliuszy i Niemiec
wielki iego potęgarze przeszyli Lezy z stołu [illegible]
strony Galby. Neron widząc się od wszystkich opuszczony
Senat na śmierć skazany uciekaiąc remety powrócony sam się
zyie na pomoc zebrał [illegible]

maiąw na ow czas lat 32. Zniało się to roku 680 po X. a 14 iego panowania. Za nim wygasła familia Augusta. Tyberius Kaligula, Neron, ~~Domicyt~~ okrutni Tyrani, dla nich to Augustowi robiło się panem świata, dla nich rzym powiat tyle Narodów. Bor to panowie ktorych bogactwa rzymian obyczaiow pogarda cnoty i zwrocenie wyiść pleców od dawnego czasu Rzymianom spryzgotowywały.

Galba po zmarzyciu Nerona Galba ośmiot się do Hiszpanii i zadrzał się bogdy, zgubiwszy swoy stat zamiast sam sobie życie odebrać kiedy się dowiedział o nowo buntach w nich ziemi, ale ten ze swoy ozwalony ale do tak mestwa niedobry do wyjścia tak ~~Domicyt~~ obalić, nadto stary bo 73 lat maiący do cztery myślenia ciężar zarządzania państwem tak obcerzonym i zaburzonym znalazł wiec winien dla siebie zgubę. Ale za stanowny się nieco nad iego lekami dla odkrycia źrodła iego nieszczęścia. Nie nie było niebezpieczniejszego iak rozgniewać, złotnicy, gniewać oni mu dali honorę i mogli ią ozdzierać dać, komu innemu, ale Galba zaledwie przybył do wielkich karat ujęcia wyjąć legion morski nowo utworzony który się domagał potwierdzenia swego utworzenia. Pretoryanie nie woleli domagać się ujęcia dzy tworzenia, przyobiecano aby zawrócić na wybór Galby ze swoim. Lecz oni zawrócić się nadzieją mówiąc że swoją wybiła sobie rolnicy a nie buntowe, odkąd dotąd się rolnicze iego nazywano nie przyjaciołmi, a jaber nie mogł on panować. — Ludzie lud którego widowiska rozrzutnoś". Verona na ukrzyta na obrzędzie zamiast przeciw tabinowi ziarzcie ~~ten~~ który mu dał "na chleb" ludu ogłoszona złego za panowania ostatnie na się na odkryty im sposob życia. Że gdzie ich tyran był mi więcej gospodarna na niesprawiedliwości wypadki, które na złuczeniu i sprawiedliwości obbyć morna było.

Vimpidius chciał się z nobis panem ostrego z Panoden. Galba biorąc
wielu znacznych Panów bez rozbrojenia się mieli na
chciał. Powiedział tylko Tygelina litoty najwięcej nastawał na nie-
winnych ludzi. Zatuszy najmniejszego wydatku trzymał krach Ministrów
litory cały swój przemysł obracali aby się przy najmniejszej okazji rozi
bogacić mogli. Zdawało się iż dla tego był oziębionym i skąpym aby się
jego Ministrowie rozgo obogacić mieli. Już Armia Niemiecka za-
wyciała innego cesarza obrać, przemienie tego rozruchu mogłoby
bydź tatwe; ale Galba nie ruszał się na czach zdał wszystko
nad dziwna szlachetnego urodzenia i poważnego stanowiska. Boje
przy-pomnieć na tę mowę którą miał nakierowaną do niego rankę
cudzą go do rzetwojnego, i umiarkowanego panowania godna jest wspo-
mnienia: Nie jest to tak (rzekł) gdzie jedna familia panuje a
wszyscy za przodkami. Tu będzie z rodzic z narodem który nie może być
wypełnić ani nikt słuszny ani wolny. — Ale dziwi nie miał
wypełnić tej tak szlachetnej rady. —

Otton Otton mąż Poppei sławnych z Nerona sławny przez swoje nie-
stateczne rozwiązy do 2 Milionów, extenuowany, nie miał innego spo-
sobu utrzymania się tylko albo potrzeby na placu albo się przekła-
dać sprawiedliwości ale było mu jego tak mawiał jedna rzecz: Tego
jeszcze i nie wolno z rozkazu tego odważa się nazwyczaj a nowa
rzeczy go zdumi obie tu cami ostro bojowie, gatunek to był we
Rzymie który się najgrał z Panów wypuścił nadzieje rozwodnione
jednanie mniejszej ojczyzny a on tamtego przywracał. Lito ot
zali Otonowi koronę a on temu tatwo uwierzył.
Wsród odwiecznych rolniczy bieżnato wyobrażeń. Bydlę
wyprowadzają Albowiem do oboru i rolnicze pieto z nogo
nie ani, ogniowie idą za ich wyjście

chwa rzymskiego senatu obawy zamordowania wodzów, a Otton tak
był okrutnym iż się wielkiemu stowarzyszeniu na ich głowy rozpatrzyć
bowi zbrodnie Galba [illegible] się wkrótce mi
mabicie Ottona rekł: Boyjaźni ich to wskarał? Dawne rubry
cje obu cesarstwa Augusta tak wygubiły stanowiące familie
re od Galby nie było Cesara, który by wszystkich wymordował.
Wszystkich Otton uważny cesarstwo bez trudności odbierał prze
z [illegible] pochlebstwa, znalazł się drugi który się wszystkich dobijał
o godności cesarskie. Galli Niemieckie [illegible] przeciwko Galby.
ogłosiły cesarstwo dowodzą wojsko Witeliusza który mógł swe lata
przepędzić na rozpuście a dalsze, zbrodni potrzebne było. Znamie
rzeli Gallii ogłosiła się za niem. Walens: Cecyna Jenerałowie całą
posłali jego niedbałości w wojnie: Otton chciał się utrzymać, miał
sobie [illegible] potężnych przeciwnych [illegible] i inne nieprzeciwne wojska
jego wyniesienie na godność cesarską, dawało się czuć jego geniu
osłabionym wprawdzie przez miękkość — Od wstąpienia na tron [illegible]
ierniano we wszelkich wojnach. Galli przeciwnie [illegible] zyskiwa
wszystkie; rozwiązłe; tym więcej zepsute im więcej cesarz dawał
trzymał dodawali im pieniędzy. Senatorowie stan rycerski całkowicie
limi od zaiomości wojny [illegible] się było [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Rada Otonowi zawchai a to był nayleppszy sposob wstanienia
Ale nie spolszmy amare bat się że by się nie przyiaciele to nie pozdrowili
chciał to wszystko pokryć rozdrażnaw, stad to był-li wielki żalu
się nikomu dotad nie kapet. Podobby radzili mu aby się uciunił na bok
stanowas biedy o niego walerow. Brzeć pułkow pretoryan'skich za nim
gwałta, zarth Armia nie odrzuci go na brzeg nie miała ani tyle od wagi
ani walecznosci. Dwaj generałowie tytory się dowodzili zupełną władzą
y sławą i rannych stracili. Nareszcie pokonani przy Bedryaku, a reszty
rozdzielone miedzy Spremoną i Mantuą rozdano w dwu
dzielnia stronę Witeliusza. Brzeg 40000 ludzi robu stron pozdo. Wojsk
woien domowych nie ubiegano się na ich ranami, tylko wszystkich rabiano.
Otton postanowił nie przerzyć bey przegrany. Domino pretorzan przy-
ciągnął wszystka on twarz w swoim przedsie rzecz im mowiąc: moy
przeciwnik rozrad domowy wojnę ale ja nie chcę pokazać się wtaliey ob-
czirności na iednej pokrzywdzie dotyć; Potem more potomnie Otton za-
dziw. Ja nie chcę aby wielu mlodzieży i wielu dawnych ludzi przebi-
było; stad się pokazuje że Otton wiedzy swoię wyższość a nie bi stanie
chciał. Widzy wszystkie wszystkie rozkazy stanął się jak nayspokojniej
bo spierzeństwo swoich stronników a potem się przebił nie ydzie
wiedzy nad trzy miesiące. Wielu rzeczy przez przyzwyczaienie do niego
wierzy na jego rozkazem przykładem. Stadto się jego panowania wzięli
wolnim rzecz nie przekładza iednak domyślać się: że on był za-
ciętym Panem jak Neron bo miał podobne wszystkie jak i za
zazwyczaj tyranowie tygodnie swoie panowanie dla umar
tonie, a kiedy się nie miał czego obawiać na nayżę
zor pozwalał.

Witeliusz Tym czasem Witteliusz swoie miley
dowiedział się w Galli że Senat porzuc

nayuiższą gorączkę. Przybiegł iak nayprędzey do Wtoch, a niemiąc się
zastanie obfitemi poborami swiat sobie za nayuiększe ustanowienie
nie zwiedziw nieyscie potrzebie zebrał całe obiyte trupami, tych
zabitych trupow powrzyt ieno nielitosnych dworzan litowym ogniem
dziat: nieprzyiaciel zabity zawsze dobre pachnie, a osobliwie obywatel.
Stoso obmierzłe litowe zawiesta w sobie wszystkie gatunki barba-
rzyństwa. Krzyk widział Tyrana y tuyszego zawsze się we lwowi albo
we winie brodzącego, litowe go obrzydzenie potrzebuie miliony, ieden
wyistawiał hardego dnia Bankietnika, a rolnicze ciało za przykład
pana, zawsze pili, litownie i chciały wszystkie rozkiewały. Dał mu
i przedtym obrzenia, co on był za iaden przedtym byłby ze wyniść wszelkie
honory Neronowi
Całe panowanie tego czasu wtym czasie cudy rolnicze dzieło i wy-
chato stronu cesarzow nie mogło trwać długo, a Wespazyan obrolce
pogroził Wittelius wszyi. Ten ieneral z rozmaitych rodzaiow pochodzą
y wrnio się nie nazwnie pod Kaligula i Klaudiuszem przez podłość
bo wielkie zasługi nawet ludzi zasłużonych na dworze obitych
xiążąt nie mogą nic innego pozytku. Słowem on był wspierany przez
Narcyza a ta ozdoba wyniosła go na tron cesarski. Między placzącym się
od Neronem litowego smiertnym pocałunkiem nie pozwalał, rozdał ieno ale-
w wojsku żal się nikogo powięy przeciwko rzydow. On ia prowadził z nay-
większą pomyślnością i hiszpańskie zabezpieczenie wkrótce zawiązał
w rzeczy obiecywały mu koronę a przepowiednie litowe mu wyniść pozo-
rowicie mu ratuie pokrzeba albo za politykę albo za pochlebstwo
albo za chciwość. Wojska na wschodzie będące Mezyusz mianowicie
to widząc, cimus idzie wprzody z armią z Mezyi za Dunaiu i Dalmacyi
i ten dzień wszystkie wojny cesarza się swego cnistwa i bare się zwycię-
stwie i Walezowi na przemoc nieprzyiaciół, ale pierwszy był
[illegible] rzeczone był koleraia. Cimus

przyłączyło do miasta Bremony wygrał Batalią dobył miasta Otone
niektore zrabowane i wyjęci obrocone rozstało. Zewsząd stron garnęło
do Werpazyana. A staby i niedotknęty Wittelius nie wiedział, albo też, nie
dziw oniczym nie słuchał. Był sobie iak by w nayweselszym posłuszeństwie nie
rządząc ani swego państwa ani bytku, nie ozdrzedzając i rozmaicając chaby
na chciwe i okrutliwe ucieky. Tymczasem kiedy nie zrzekł się przyjętego
Armia donagała iż wymyślonemi cesara, wyiechał do oboru ale iż
tam obarał podtym i zaraz stamtąd z strachu wyiechał. Miedzy tym
Prymus dolniżci iego uniżeniem aniżeli przyrzekanem do iego o coby obwarali
wiele gorliwości ale on z niey korzystać nie umiał.—

Primus przebywa gory Apenińskie w miesiącu Grudniu nie zrzekłszy radney
przeszkody oporu naturalney. Natenczas trzeba bito albo zginąć albo
zwyciężyć. Cezar, wybrał ostatnią sto rozkazy za do swoiey stało się przy-
mnie kondycyą iakie mu Flavius Sabinus Prefekt Prymskie, bez wie-
dzenia Judicia, obowiązuie się ustąpić godności cesarskiey byleby mu przeba-
czona była zmarła, summa na iego utrzymanie się, żeby mu pozwo-
lenie zgoła wynie w Kampanii przyjęcie. Sabinus radzący ofiarą
ludowi a kiedy się cała familia ze łzami wołać zaczęła, odiechał on
swoy pałac i chcąc się wyrzec z wszelkiey władzy. Dan mu był widok
rozmiłowył, zapalił ten który się spodziewa iego przedsięwzięcia i prze-
rozpowiedzia go do pałacu. Sabinus atakowany strachem ze Vitellius za-
cofa się do Kapitolinu. Potym Niemiecki obległo go i zapalili [illegible]
[illegible] ogniem portyko nowy. Sabinus wrócił do Witelius [illegible]
i na kawalerii wrócony rozstał, pomimo wszelkiey przeszkody [illegible]
to zaraz to się wszystko słuchał utrzymać. Nie było [illegible]
nia się. Primus przybywa iego armia pod[illegible]
wpow. Obstawiono wszystkie [illegible]
i głupstwa. Tacyt wspomina [illegible]

od zabaw pogańskich, tak to się byli Prymianie upodobali. Biskup
Liuz znalezionym wdowom Niewolnika, którego się zbyt, iżby się
ignorancki ludu który mu niedawno byłe przysięgania obarał. Spuszczo
rem na oczy zniknął wszyte zniknienie i podarkami nielitościwie
cukrianemi wyprowadzono go na plac iakoby najwięksiego z to czy-
Rzucają na niego kłamstwa nawinowaią się, odbierają życie najokrutniej-
szym sposobem, ciągną ciało jego ozgubiwszy i wrzucają w Pyber a potem
nowe na ujście. Co za koniec życia Dla cesarza! Tak to ludzie w Narodzie
pogańskim nieznają żadne uczciwości praw i obyczaiów zwłaszcza
za Dziwis żałuię bez granic i niegodziwości, nie to w największym
barbarzyństwie wiesze byłem nie uchwalił. Tego jest [illegible] bilbanactwo
francuzi dali podczas rewolucyi dowody.

[illegible] ciało drzewie w Rzymie [illegible] na ziemi [illegible]
w teatrum i rzekał na ich to [illegible] miesiąc [illegible]
litości go zupełnie czarnem ogłosili gniewali się na niego [illegible]
na dobrodziejstwa okrutnym ale [illegible] [illegible] o tem
[illegible] wymowna [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

od długich zamierzeń obrawszy rady w roku 70 po xtie. Był
to nie tylko naybiegłszy i naywymowniejszy Jenerał swego wieku
ale też gorliwy przyiaciel porządku zaliczyć mu trzeba było to
a nadewszystko posiadał on w wysokim stopniu zdatności rządzenia.
polowy i rabes pierwszy wszystko skazował wiele z tych nad wyż
tłoczeń się były obrady i berbarzie uchodziły. Nay bardziey postrza=
miał on wszystkie i nie wyrzucił zgrawowanie się rolnicy
tłoczy mieszkali te im wszystko wolno czynić co się tylko podoba.
Zgromadził za nocą wszystkich ber tłoczy rolnicze ojczyznie się czy
chodliwemi nie wytrwanemi byli, wszystkich nawet okrucieństwa nie=
ci nie ich pisał. A kiedy mu pewnego razu młodzieńcy wymówili wszy=
mowany drzewo ta za to pień ściekli. rekł: wolałbym żeby
rozumiem państwiał, i na tych miał go od wszystkich odebrał. Senat
rzymski tłoczy przez niego nie szkody wyrządzone w Senacie wiele na sa=
prowadzenie stracił, o sam się go. chronił żeby się sprawy długo nie ciągnęły
te uchodzą sprawiania tych się, ale żeby wszystkie rozsądzone były. Posiadał
wił; to aby każdy komu co niesprawiedliwie dawniey zabrano, mógł
się ubezpieczyć. Gdy tey wszystkiey był rad nabi Ludzkim; że to się
że tamci wszystko potrzebował na najwyższego wina wszystkie na wie=
wiedzionego. Chociaż tak był rozsądny i wielki posiadał za
się długich radził i do Senatorów mawiał że to zemi nawsze na ze
rozsiadał że oni zdania swoie podług woli wydawać powin
gdyż on ich nie zgromadził aby na jego zdania przy
bilio aby go rada wszystkich. Z tych, wszystkich, powi
tłoczenia [illegible] powyżej wał na nie; kardynał mayą
niebie przyjaciela pierwotnie. Donosiciele wszystkie
wszystkie tłoczym zdaniu dodawy u niego nie ni
miał; za tłoczenia tych niegodnie wyżej ludzi
nił zniszczyć przekładał za tych że [illegible]
Ale tym dawał wyraz, tłoczy się [illegible]

bo nad to przywiesie tacy bedrzy za pokrzywanie ainych na tak
zacnych osob nie wiedzą iakli to sierar za rządzeń drugich.
Mowił iż on dla tego do Krzyżt nayuyrzeł godno ci aby mogł
czynić tyle dobrego ile mu się podoba. Krzyżanie nie mu rozrzucić
nie mogli tylko o urzędnosć pieniędzy z Kalomarkiem umiarkowali
wiedząc rożnych tych sposobów używał aby nayiże tiere bogactwa
zgromadził. Gdyby to iedynie był robił dla rebrania wielkich
skarbów tu nieby mu marna tak mistrz rozumiał rownie
nie przystoyne iak narzyć wrzutnemu stanem. Ale wezma-
rzan uczył zawsze skarbow na dobro publiczne. Przeto cesarze
tak skarb wyporządzili rego trudno było nayetnie, ale on rebrane
pieniądze obracał na budowanie miast przez ogień i trzęsienie
ziemi zpustoszonych, na rozmnożenie zacnych i potrzebnych
ludzi do budowania wszystkich gmachow a osobliwie w Krymie
do nayrzadszych dróg i innych wyżerznych potrzeb. Które z wyżrzo-
nionych gmachow w Krymie wyżdawił. Amfiteatr do pokazania
dla ludzi i dla zwierząt którego zwaliła się zemsta się znayduią
zrodzbliwości we wszystkich rozległa się osobliwie na ca-
łow i wszystkich. Za pierwszy z cesarzow Krymskich mowił
wielki; tenże skarb kosztem publicznym utrzymywał który
skład od przyjaciół osob płatnych byli. Ale pierwszy
mu wypełnił. Jeden z pomiędzy nich imieniem Damekrates
Tranikow został w Krymie nierważąc na iego rozkazy
które [illegible] pomiędzy karat; czynił tak abygm ia i życie odebrał
[illegible] skarbu iego nie zabrano, skarb także na wygnanie
[illegible] Krymski wiezł iego na okrętowe zwyczaynie
[illegible] bizym dla wolności, ale iego wszystko [illegible]
[illegible] nadał go wszelkim przymiotom na godność

konsula i powiedział iak wołaniem całym wszystkiemi na
moią łaskawość. Wesparzyan ludu niezgo iak było wolno rzymy
prowadził wojnę z Brytanią ktorych nayznaczniejszą była ta
i ze Albinusem. Tytus syn iego dobywszy i zburzywszy Jerozolimy
Sarmatow wywiązanych w Azyi Krymskiej zwrócił. Subigens Gallos.
Galłow obwarowanych przez Druidow Alexandrus de pacto stanął
przywrócił a zbuntowanych Batawow Cywilesa pokonał. Grecyą
Achaias Bizancyą i inne kraie odwołania Krymianom opo-
sitnym wymaliż obrócił, dawszy przy tym za wolność była im
gwałtem do czynienia nowości. A widząc że iak wcałym państwie
polowy kwitnął hodował. Janusa zamknął przywróciwszy obrądzeniu
zamknął a potem pokoj uczynił. znalazło się wielu winnych ludzi maią-
cych do 130, nawet 140 Wespazyan widząc się obalenia zmiesz-
rzekł do przytomnych czasu, powinien stoicy z miecza podnieść
się i wystawiwszy na ich ramiona nadzieje swoje życie roku 70
panowania lat 10. Monarcha ten maiąc umysł wyższy nad
pospolity nauczał się z przygodzeń ktorymi się inni
strapili i kiedy mu pewnego dnia powiedziano że komety po-
znatym ogonem przechodzą, powiedział: iżeli ten widzą z
komet złe dzieje to pewnie krolowi Persskiemu maiącemu
długie włosy a nie mnie łysemu. Odnalazł Lucullus i inne
Tytus. Po zrzeczeniu się 10 letnim panowania nastał
drugie milsze dla Rzymian. Tytus po ojcu swoim we
nie na tron wstąpił, ten to sam xiąże ktory Jerozolim
pokarał się nawet z przyjaciołem przyjacielem ludzi
w pierwszej młodości przez przyjemność zdatność
a osobliwie dobroć i łaskawość serca a potem
wreszcie przez cnotliwość w wypełnianiu
obowiązków na cesarskich przyjął

[illegible] aby nikt od niego bez radzieć nie wyjechał a
[illegible] go dworzanie przestrzegali że więcej obiecuje a nikt
[illegible] wyborau nikt: czas nie powinien nikogo od siebie
[illegible] niedzieli puszczać.
[illegible] nie chciał zachować ordynacyi jego przykładu
[illegible] ale tego dnia nie [illegible] dobrego nie uczynił
[illegible]. Przykłady [illegible] [illegible] Te słowa były wyrzu-
[illegible] czas Elie [illegible] obawiał [illegible] na
[illegible] by zaiąc aby [illegible] dobra [illegible]. Talim [illegible]
[illegible] Tyglas [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

cicle dobrego y podziwiaią kunsztu rzymian umieiętną, a ci którzy
tu dobrali ludziom bardzo tego rzeczy dawnego to rozumieć
go wiedzieć nie można. Drzewiemy się temu i wierzymy
wiele zaleciych przykładow ale my się na to wabić nie powinni
o bardzo powinien zalecić cnotliwie sprawowen iakby się
ludzie umarł. Cesarz Tytus iest chwalebnemi
tow. ich wlewicie. narodzili umarłas zaraz sen pogan
nala. Y. perswazą przyiaciół on miał ~~tego~~ ecure wiele
tego z robił, ale u Chrześcian mierzić tego nie można.

Domicyan. Po smierci Tytusa dobroczyńcy wszystkich ludzi obrał rady
państwa Domicyan ~~który~~ godny wierzyć mu nie podobny
brat, który przez lat 15 panowania Rzymian tak iak Neron i Kaligula
gesto on rożnemi mordami i okrutnami obrzydł Tytusa ale on go
za miłości bratersiey nigdy nie chciał. Owszem obchodził się z nim grzecznie iako
towarzyszem władzenia i przyiacielem, a czasem z tronu
nowił go aby się wspomiał, żył z nim iak na brata przystoi ale to wszy-
stko na próżno było bo Domicyan przyrodzenia się nie do zbrodni
wygadzał cnotliwym bratem. Tytus miał wyprawdzie moc następcę
tego innego ubrzymi i powinien był tak uczynić ale go miłość bra-
terska od tego odwiodła. Domicyan iak i inni tyrani szczere
przyiaciół swoich bere zbrodnie aby z nimi zbrodniom i wiarołomstwom
zadrom dogodzić mogł. Zarzucają w szystkich na trwanie ciało; i nay
większa iego ambicya to było zapatrywać się na cnotliwych ludzi
nych. Chociaż czasem ma wiecey zatrudnienia iak prozby otoczeń odrazić
Domicyan zawsze próżnował. Zamknawszy się w pokoiu za biał mu
chy i wszedł się na ligtę i dlatego żeby Witliusz Tytusa stanu można
wypytany czy by radził samego cesarza? poradził? Jest sam nawet i ze mu
muchy niemaydzieży iniego. Sam nic nie czynił, był niezmiernie
wrzący jak obywatele rzymskich za iego panowania zginęli. Tłumaczono

ale opisanie tego wcale się tym nie gniewał. Domicyanie za
Domicyana bardzo dobrze było ptaki nawet niewolnikow uwalniano
ktory do tego byli sprawniejsi. Wilicy wiry wszystkie nie godziano
ci Domicyana trzeba też przyznać że on miał i nikczemne cnoty,
a o sobie nie wszystko dobrze pisano więc prawo kazania ich
nad wszystkie i wszystkie więcej Enuchow, ale prawda ze te małe rzeczy
ludzkie rzadko nie godziwemi wyrażeniami.

Nerwa O panowaniu Domicyana wspomniałem wyżej na
Nerwę i ogłosiłem go nazwem. Cnoty był pierwszy z czasow ktorych
przez lat 80 panstwem Rzymskim rządzili i nadzwyczajnie i nadzwyczajnie
i nadzwyczajnie. Nerwa przez lat bardzo ich był przeżył nowych
i pisał, prawdy że wielu ludzie znami tego na złe wyjaśnia ale dla
tych ktoby chcieli o tem na złe dobrze tak nie trzeba zawsze wy-
rzec?... Pan monarcha o nim się tak nie stwierdził jak o dobrym Rzymianie
wiadczył im wiele dobrego sprawował nawet zwłaszcza konto wniesione
sprzęty a wyjął ubogich obywateli. Za zdaje przebaczał mało
pomieszał przejadał bo ostatnim życiu. Sowy chciwych znalazły
wszystkim domu pieniędzy Domicyana z zapytaniem wtedy czym nie
robił?... Nerwa nie trzeba odpowiedział wyraźnie ich. Ale chciwe
rozumieją że ten chciał zostawić dla niego przełożenie najpierw
iał do czasu pytania się co chciał? Czasu nie odpisał
wyraźnie. Przeczto dał ich nie dorozumieć że ten chciał
nalazł był ich pamięć i wolno mu było zniemu co chce
Nerwa pomimo swoich tych rozkazów niechciał aby wszystkie
przyjaciele ten tam nie byli, ustanowił mu
niechciał nikogo na swoim dworze a nawet był
jego życie tak rozumne, że przyjaciół.

i wszystki ludzie nie ma wysłuchani pod zarzutem a tym bandy
poi tego wszem nadeszła wysłuchanie polski pretensyi nikt nie
że ich czasu tak iak Domicyan nie wyjmat do wszech nie gdy ni
[illegible] bogacaty. Domagały się ireby roboty i omijane
i inni na miejscu skarami rozkoli. Na przeciwko [illegible]
ich [illegible] nie ale kiedy tego potrzeb abiedy pity, wyjdzie sam na przed
i tu chciał wstrzymać i do postu [illegible] nauczone, ale rozrzu
rot niektóre urodzeń tego pomordowało tych do [illegible] ich
pniato. Nakazuje potrzeby to ich skarze się tego wielkie wszyscy
ma ludzie rodzicu. Brytt sobie wiew za pomocników Traciana,
Adriana tego [illegible] wielkim panstwie a potem go nazad
stanął po sobie nie panuiąc wiecy nad 16 miesięcy tyś przeszedł
w Rzymie 90 roku Nerwa był pierwszy z cesarzy cudzoziemiec
z Krety wdam wtenczas kiedy był cesarzem obrany za dwa
Burgundyą

Traian Cobrow ery nasy nauczeiwa Traian z pewnie nadzieie
ialie onem miano pred wstąpieniem na tron. Był on
wielkim ale niechciał za wzor sobie podobnych bohaterow wzy
wszego ogrem lub gwałtem dobrzy wał. Nie [illegible] nawet godnosci
cesarskiey przyiac ale kiedy go proszili nay prawiey si obywatele
aby się pierwey nay wyrzey wiarze wiak obrzerzysm pan skiem
bynay miey obyczaiow dawny, y nietrzymał bynay miey obyczaiow
dawnych i pisał do Senatu re: on będzie prawom podległym tak jak
inny nay niższy obywatele i będzie się obchodził z nimi tak jak
sobie życzył aby się z nim obchodzono kiedy był prywatny. Traian Lecy
ąc w dalszey gallien prowincyach pomiędzy [illegible] wo
wo na tron, ieżeli sprawiedliwie rządzić będę, ieżeli zaś sto-
pnie, co tylko co się dawnie dobrze nie będzie robić [illegible]
wiele [illegible] innych mowiąc które za monarchę odmawiano
wszystko: ieżeli sprawiedliwie, pomyślnie rządzę, i o wszystki
wnie swoje Narodu starać się będzie. Traian będąc [illegible]
[illegible] przybył się do [illegible] ciastkienia, zarzucił wszelkich nie wy
dało tego co, wstawszy cesarski ubiór razem [illegible] na siebie, [illegible]
nie potrzebuie ani kurtki ani kaftanu ani nawet wo
[illegible] się innych cesarzy obejść nie mogli. Tego sprawił, iż
wnicy się wnikali w prostego [illegible] sprawach [illegible] i nie
[illegible] wszystkich nie zgromadzał się na [illegible]. Kiedy razu
do walnej potrzeby [illegible] do [illegible]
[illegible] Dał [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

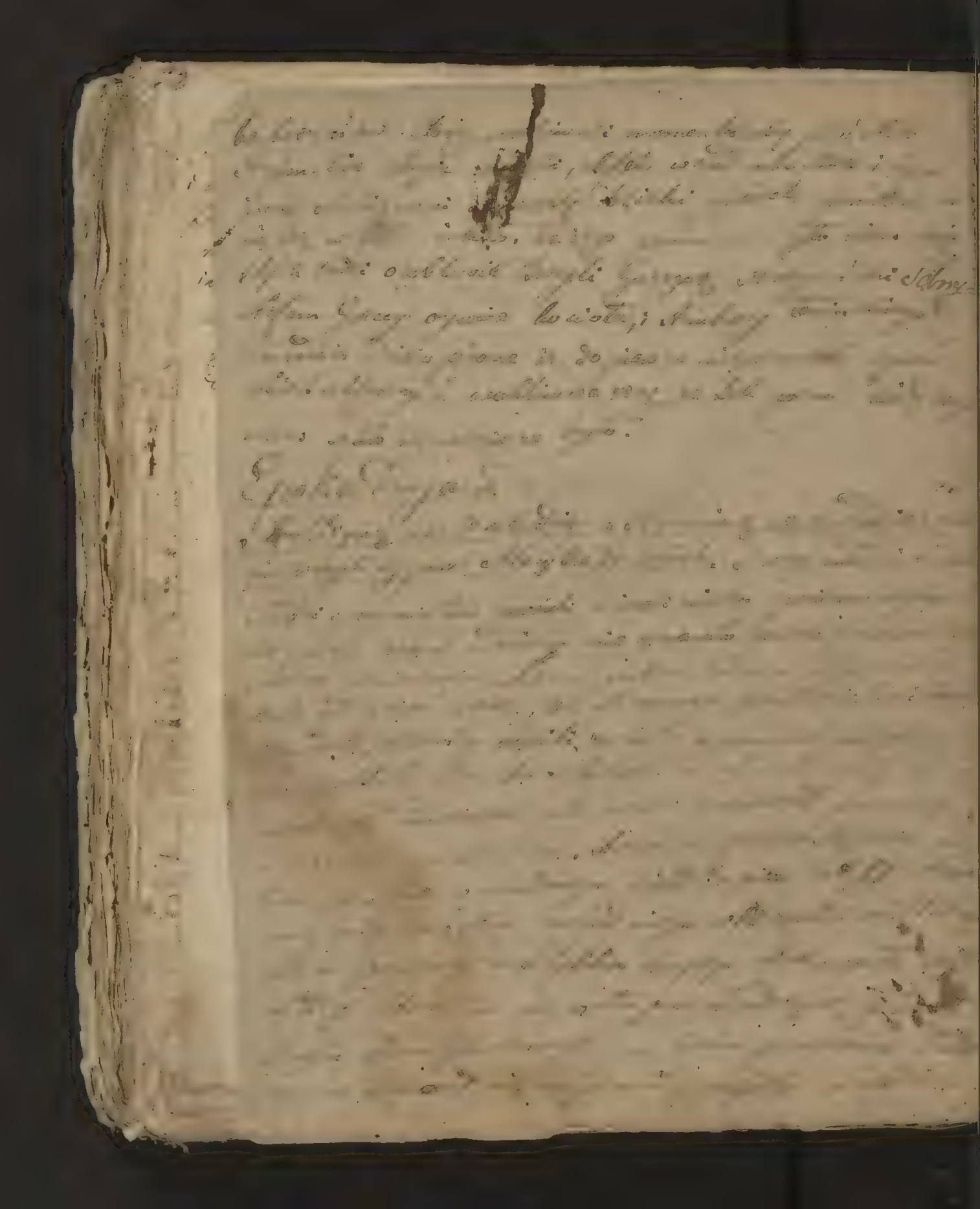

Adryan. Adryan naczyna Traiana gody byt po nim panować
Vtorego. Matyna Lona zmarłego cesarza wraz rozsiewiem na to
wyszyszła. Nie pochodał on wprawdzie wielkich przymiotow Traiana.
Odstąpił bracia zdobytych w Azyi bo rzeki Tygrys, a w Europie za
Dunajem i przywrocił je dawnym Xiążętom i narodom, a Sarmatom
naszym przodkom oddał ale, aby byt wolny i spokojny z ich
strony. Ponieważ on radził i sprawiedliwie, że jego państwo bez
tych przodków dość rozległe będzie, i że wielkiej rozmnożeń potrzeba
aby je wszystkich utrzymać rzeczy nie mogłaby było dobrać
pociągając kraie nieukontentowane z panowania rzymian. Państwo
rozległe podpada rzeczy rozruchom bo Monarcha nie może dzielnie
na wszystkie strony rządzić, i wielką jest chwałą mały naród uspo
koić sprawiedliwym rządem i dobrą rozmnożeń a wiele pociągać obcych
państwa nie może mu zadosyć uczynić w jego potrzebach. Adryan sta
rał się wszystkiemi sposobami zadosyć uczynić powinnościom swoim
i dogodzić potrzebom swoich poddanych. Jdła tego rzeczy mawiał że Cesarz
powinien nasycować słońce które wszystkie oblicze Ziemskie oświeca
ogniem i promieniami swymi. Nie przestawał wiec na tem rzeby w Rzymie
siedząc zarządzał tak wielkiemi kraiami ale starał się osobiście we wszy
stkie wejrzeć części i te nadzwyczaj poprawić i swoim poddanym we wszy
stkim dogodzić. Siedemnaście lat prawie strawił na zwiedzaniu
Prowincyj i aby nie sądzono że on to dla swego ukontentowania za bi
a nie dla dobra poddanych, chodził po wielkiej części pieszo i
głową równie w zimnych jak i w ciepłych krajach. W
tym mu przybywał ozdabiał wiele ciekawości i sprawiedliwości, w
pokoju, i długi ludowi Rzymskiemu darował które on do
zapłacić był powinien. Zabezpieczał kraie od napadu
on to Anglią od Szkocyi murem na 80 mil długim
od wpadu rzeki Dun morza a ciągnącym aż do

od Dzielit. Wiele miast wspaniałemi gmachami kościołami pałacami i mostami przyozdobił wiele na nowo wybudował które trzęsieniem Ziemi rozwalone były. Adryanopol blisko Konstantynopola cesarza od jego imienia swe nazwisko wzięło, żaden z Cesarzow nie wystawił tyle pięknych i wygodnych domów ile Adryan. Karność wojskowa była iak nayściśley zachowana, do niego przykładem mogą zachęcać, chodził pieszo iak Trajan obciążony bronią swoiemi był z łagodnością, hoyny z rozkazu prowincyą burzany i nagrodzany od rozmaitych ich zachęcał do wiernego wypełniania powinności, spokojnie i bezpiecznie żeby był owocem iego staranności. Adryana uważać można iako prawodawcę, bo on sobie brał rzeczy od pretorów wydawane i stawy ich tłumaczenia były różne wyjęte z ksiąg i pisania, aby prawa nie zawsze zadrowe tami ustawami zabronił panom odbierać życia swoim niewolnikom i zbawował wielkie prawo obarczające na śmierć wszystkich niewolników ieżeliby ich Pan był zabity, od zdrady przywracał prawowne prawo przywrócenia. Nayważnieysze miał oko na Admin istracyą sprawiedliwości po prowincyach na sprawowanie się ich radców i urzędników ktorzy w tak wielkim kraiu pomimo wiedzy panującego wielkie bez prawia popełniali. Był zawsze dobrotliwym, bo oskarżonych swoiey osoby za nic poważał nas ktorzy się wielu radzili a zdrowie swoie radzi, ale temu ktory się pokazał nayrzetelniey pomnożenia się było wydaie. A gdy potym sobie Adryan pieniędze iemu ich należące nie do swego ale do publicznego skarbu oddawał. Urzędy takowe przebaczał a zredukował ktorzy za obrazili mieli być Cesarzem powiedział: wszystkie moie wolności się od nas. Za iego panowania rebuntowali się żydzi pod dowodztwem Barkochaba ktory się uczynił Messyaszem i wszędzie z Egipcyan i Assyryan i chrześcian robił wiele innych spustoszeń, ale wszystkie bronił, na ich miejsce tego buntownika ścisnął Adryan za prawego Jenerała Julius Severa z Brytanii. Ukarano wi-

rowanych iak czytamy; powiadaią że wrocznych podymkach około
300,000 rydow a miasto Jerusalem rupełnie zburzone zostało, na
miejscu którego cesarz zbudował inne pod imieniem Elia. Aby
nas odwrócił od niego rydow, a chrześcian obawiaią ie aby się tam
nie zgromadzili, na iednej bramie wieyskiey z marmuru wystawić
kazał, a na Kalwaryi kościoł Joviusza wybudował. Oprocz tych
dziwnych rymów posiadał Adryan wiele rzeczy tych rzadkości iako to:
w murycie poezyi i wymowie. Mogłaby było dziwnie go polizyć
między nayspaniałemi Monarchotymi, starającemi ie iedynie o uwiecz-
nienie swoich podbanych gdyby był abominowany w obyczaiach. Swo-
do świadczonym wpotowaniu i upodobanemu złotnictwu narwanemu borykaiąc
pozorgi wystawiał. On pierwszy z Cesarzów nosił brodę, aby obyty na
nikły brodawki a iego naśladuiący wzięli to za modę i ozdobę. Nabożeń
stwem za starości podlegał bo Jego przyczyną umierał wiele rzeczy
Nie maiąc Dzieci przysposobił sobie za syna Antonina, który go
zachował przy życiu biedy w bolesci życie sobie odebrać chciał. Wybud-
wał sobie Adryan wspaniały grob marmurowy na kurlach wiary,
którego wnątrz układaią Dnia 10 Sm Anniota. Umarł w baiach
w 138 po N. P. pochowany w grobie przez siebie wystawionym. Za iego
panowania rzyli wtedy Autor iako to Plonus i Switoniusz Dzieio pi-so
wie Arryan wtedy Epiktela i wielkiey u wielu poważaiący Dzieio
pisz, i Epiktet filozof i moralista którego Nauka zasadzała się nayprze-
na tem: znosić przykrości ieszcze z umiarkowaniem. Charakter
wtedy iego nauczał a wiele wtedy cnota iego nabyła i wzgl
Antoni pobożny Rzymianie tak byli wtedy wielkiemi że
Adryana do chwały takiego Cesarza iakiego sobie
Ili. Antonin następca Adryana rodem z miasta
na Prowincyi szacunku u wszystkich Cesarzów
li za życia, zarządzał on Rzymianami

...mawie prze cale swoie panowanie to nie mogł wstrzebować (bać)
się do końca. Żaden z cesarzów Rzymskich nie był tak zrzu-
wany i powarzany dokąd i postronnych Narodów (Niepokoiło)
za przodka, za dziecię, ubiegali się, jedni nad drugich zawrzewieniu
wiarą, a lud z nayweiszą chęcią przyimował tego za króla
którego on bydź godnym tey godności osądził. —
W panowaniu tak dobrego króla iakim był Antonin nayciekawsze
się postrzeże wiele rzymskich i mów godnych rachunku i znakomitych
w wszystkie czasy i od wszystkich ludzi. Ale my mało tabich
mamy; bo nikt(ore) pisma zawieraiące tak z(a)lecone chwały za
pilnie rugnęły. A w niektórych mało co się z nayodleglejszych
dzieiów pisowie ruszyli postrzegli wojny wytrzeństwa podbicia
państw, i inne tym podobne rzymskich Nigdy o pisywaniu, a oich
nadrzędnych wtrzeniach sprawiedliwym panowaniu i stanu się
wielkim o szczęśliwienie swoich poddanych, mało co wspomnią.
Antonin pojął za żonę młodzieńca Martha Aurelius(a) i nazy-
wa go pozobie nazwał. Aliedy mu rzecz pewnego dworzanie
przełożyli że ten młodzieniec nie jest na cesarza godny, widząc
iż ma(ło) rozumu, żyje iednego z swoich nauczyciel bądź po-
kat, że wreszcie umarł. Nadeszła Cesarz któremu się nie chciało
się wcale nie podobało rekł: pewne was i oprzeć nie
i powołu bydź złotrzebiem, bo ani filozofia ani Cesarz
mieć nie mogą wraz przyzwoitego wrucia zrzutu nie.
czyniła dla Marka Aureliusza i wprowadził cesarz tak
Antoniusza z miasta Cheroneę do Rzymu, i
palatium Cesarskiem, wyżej, ale z tego Antonius wzy-
pewnieniu przyjść do nauczyciela, a nie nazad

pokarania spiski wynione ale niegodziwi ludzie nie mogą
ześpieć cnotliwych i wtaczają ludzi im z przekładaią ale wynie-
sman Antonina za te rady wernieysze i cedre rabrania ięcie ego-
wyrwać obywatela ten wyrok od którego nie był wolny, a dru-
gie kamienie dawny wyrzuty zaberania dobr na ludzi ludzi kto
obywatelem Rzymskiem został a dzieci jego rozkazy obywatelami
w dawney zwirzy z wyrzuca. Umarł Antonin w 63 roku wyrzu, a 161 po
Chr. we wielkiem zalem wszystkiego ludu. Jemie jego tak było zna-
wane że następny cesarze blisko przez 100 lat przybierali ie
sobie tak iak Augustus

Marek Aureliusz. Marcus Aurelius przysposobiony syn Antonina
pobornego obrany od Senatu Cesarzem obiął rządy państwa Rzymskiego.
Ten przybrał imie swego poprzednika i był najmędrszy z Cesa-
rzów powszechnie go Antoninem filozofem nazywano. Bardzo rad on rządu
stowa nadrzego Platona: ten naród rzymski którym dzielnie zarzą-
dzają, z tak rozumiał on przez to że bardzo wiele tych rzeczy ymi
wiadomo powszechnych uczyni do wiedział dobre że ich tych rządzą cy-
wielkie umiejętności ale zarządzają narodami ludzi ich serca nie gardze
ich z rozumem. Ale zadrił. takich którzy nie tylko myślą, mowią
ale i rzeczą po filozofsku rzeczy sam dawał przykład. Czytał filozofią
którą u Greków i Rzymian w wielkim był rachunku pozwał Marek
Aureliusz wiele innych umiejętności ze sobą wie prawdziwe i z nich
wybrał wszystko poprzedzających Cesarzów przewyższył. Była ona
uczony był wdzięczny i takich szanował ze bardzo trzymał. Ta ona
a groby rzeczy odwiedzał i kwiatami i wieńcami przyozdabiał a
wszystko na nagrzywszą godność po sobie i bez niego nie
nie czynił. Nauczyciele ich wychodzą [illegible]

prawowitego i ostrego rzecz podobnie wynit rozkazowi Cesarzem
a przeto ostawiał na zitek ale iego mocy i iednowy sposob
rzecz przedtym inu rzecz na lat 60. Surowy z przyrzenia nie
lubił wobiczaych wrowiesk i zabiw mayrzadat ile niechcy na inth
chcąc ie kami ludowi porobiać, ale przez caty czas albo wyiat albo
wiat albo z kadreami o interesach rozmawiał. Nie porobiał ie
przeto ludowi ale on ato mocy dla tiech był na przeciwnie
pewny zenie rzeczy nie robi. Rzadał sam wszystkie nauki ale
ile rauzre z senatem o wszystkim naradza. Panował senatorow
wiele im praw potwierdzi, rozdawaiąc sam iako urzędy
a nie iako cesarz i mowiąc: ciney iest rzecz ieden moyde za zda
niem tylu swiatłych ludzi, a nireli rzeby grono wybranych i madrych
mezow zrzo za mowem—

On był pierwszy z Cesarzow litoz wowiałit rodzie Cesarzy z Wenusem
Troy ten nie był rzeczan ale Marchus Aurelius nazwiska Anto-
nina ulitowanie ego o radosci wynit przez ieziąc Wenusa za kobiet
a swoią macierzą tyle dbałał ze Wenus chcąc nagrodzić
orto wiek nie rzeczy da narodu nierzobił. Nazwiskiem Faustiny
Marka Aurelijusza była synowica luiusza Ale wszystko zostało
wydanych ideałowo wyniesienia. Dbałał ie przeto sam we wszy
stko wkładał i pilnie zostrzegał wszystkie wydatki winowaj wy
nireli go na zmiane miarą. Winowajcow ponimo zarzy
nowo karał, skarżył ieznak wiedy tego potrzeby nie orzekł. A
gdzie potrzeby Cesarza były wobydwu niektorym Urednikom do
wiadczenie wrazili otrzymania przebaczenia ale ie wbrew prawo
ci. Ze pieczeństwo narodu i rzeczy szczerze były mu rozkazowi
wiem Cesarzowi do przewadzenia dbałał Lab dalej ze wszystkiego
dzieła panowania radko był od innych wolen. Zawsze uni-
wersy ale liczy się ze zdrowia nie mogł to

wracał całe city aby iż mogł uczynić zelużyć nayklawiejszą i nayrzetelniejszą bitą woyna z Marionami Wandalami i Gotami ani kłopotu po cichu nay pobić ale nie sie i życie utracić wracie woyny dawał rozkazem przytym niezgłębo mestwa i odwagi ale też uczynienia niezgod i prawy. Wyciągnęły chciały za [illegible] i nie miano iey daley owem prowadzić gwałtem publicznie wszystkie swoie kwitowne cnoty a nawet i całkie wolny rzeczy za co tyle wzdy pieniędzy ze nie tylko owem dalej miał woyne prowadzić ale i wodzi wracie drogości robią do pomagał. Co nieśalim racie zebrał tyle pieniędzy ze spredane pieniądze mogły być odtąpiw ale wskazał [illegible] do woli [illegible] zatrzymał nazwy [illegible] pieniądze. Wszystko wiedział wszamey krainy to co w całemey nazwy [illegible] Cesarz niema nic własnego ale wszystko w [illegible] iego [illegible] należy — Ledwie w woynie z Germanami [illegible] Cesarz [illegible]; bieży Awidius Kassyusz biegły Jenerał literam nawet nie zbywało na wyrobności skradzionam państwa rabio iż [illegible] no [illegible] nie wraca; gdyby Kassius zwrócił państwo przemocne było nikt by mu go nie wydarł ale bieży nie iest dla siego to on sam [illegible] się wnieczuciu starania się o to siego do siego nie potrafi. [illegible] Gdyby nawet iego życie było wytępieniem dla ojczyzny a nie dla [illegible] to się zawsze przy życiu utrzyma ale [illegible] Rzymskie [illegible] mestwo nie ubłagał dla [illegible] ale go [illegible] na [illegible] Rzymy [illegible], co go tak [illegible] [illegible] Antyi [illegible] się Cezarem [illegible]. Sam Cezar [illegible] [illegible] [illegible]

nawet sprzeda do Senatu aby przebaczył wszystkim wszystkim
z Klaudiuszem będącym poradzicie: iżbym chciał wszystkich
którzy na ten wojnie życie utracili, a nam szkodzili. Lecz i to
małego nie było przy życiu i maiątku wszystkich na
wrócić, wszystkich. Atoli mu przyszła tego
obejść wszystkich, przeszedł nie tylko tak animum bonum
żeby nie miał bez aby mieli nadzieję przyjaciół
się też na umysł się wszystkich wszystkich
ał, Karol Fuskin [illegible]
[illegible]

Kommodus Kommodus następuje syn Marka Aurelijusza odrodził się od
ojca i wszystkim mu nie był podobny, naśladował on się wszystkim
Nerona, i razem złota tylko na hoc witający razem [illegible]
olimpijady się ich nauczył, a potem wszystkich [illegible]
na triumfalnych wozie jednego z swoich zawodów. Powodowany
od pochlebców zarządzony na pijaństwo i na najwięcej sobie
rozpustę przebrał krew niewinną i wbrótce tak się stał nienawi-
dzonym wszystkim że siostra jego Lucylla wszystkich przeciw nie
mu spisek. Ale przedtem Kwintyanem mierzego senatora prze-
rzucił [illegible] tak przysłany zamiar, który dobywszy
miecza, głośno zakrzyknął: oto jest to od Senat wszystko. Potem chciał
zaraz zaraz uniewinnić Cesarzowi ale od dworzan [illegible]
został, Lucilla i wielu przedniejszych Obywateli [illegible]
życie utracili. Dwaj bracia Maxym i Klodyan stawili przy nauki i za-
sługi w narodzie z obu się stron [illegible]
[illegible] na stoła [illegible], senat z wiatrych, ludzi
którzy nienawiścią przez a wreszcie [illegible]
[illegible] pułkowi przeklinanie [illegible] Cesara

mocą swoich powinowactwa zamordował swego imienia ojczyznę a
nawet rumsztat o osiągnienie władzy cesarskiej. Jeden z pisarzów
tych ludzi pobarawory lię na teatrze umiato wszyscy to mnoci cesarza
ramyśty Seneka odkrył. Ktory natychmiast karał wrogów filozofa
do więzienia, ale cesarz badro ile tym zatworzył, a ludzi niepryjaciele
Seneka doradzili tego razu za nie przyjaciela ojczyzny i cesarzowy
wojsku na ubaranie oddany. ktory go natychmiast zamordowali. Ale
mieszkał rad ich faworyta ubiadł ich drugi inny imieniem Aleander
rownie okrutny jak jego poprzednik ale i cesarz wtrolie godnemu
towarzyszu padł bo Domonopus rownie bojaźliwy jak okrutny przy za-
biorzeniu zniego wyniktem, dla uniemienia głowę mu ucięto karat. Od tego
czasu nie upłynął miesiąc od dat od siebie ludzi wiarołomnych słuchał pochleb-
ców prześladował wiary chrześcijańskiej, a osobliwie majątnych, krewnych i przyjaciół
tych na śmierć skazywał. Ten drapieżnik z nie naturalny i wyjątkowy
niemiał nawet tej ostrożności aby sobie innych tyranów wymawiał
lub ludu przez "corruptio" on tylko całą swą nadzieję pokładał w woj-
sku, swoich nawet domowników nie oszczędzał. Zamyślał zniszczyć lub
zgubić abego Marcya faworyta ubiegła dawszy na truciznę winie
gdy Marni wyjechał, a nie przebaczył jej zbuntu zawoniła Marcya
ktory go uduścił. żołnierz 193 po Ch.

Pertynax. Pertynax ur. był w wielu jednostkach z nisłego stanu urodzony
urodził się tylko za Marka Aureliusza przez zasługi wojskowe i przez
swoje cnoty. Sprawiedliwy umiarkowany gorliwy o skarbu wojskowy
i naiwodu i dobry porządek, wymuszał mu tylko przywiązanie do siebie
i nienawiść wojska wobiet nicach. Cared przeladowania chrześcijan
przez wpływ wnuczenia którego on się bynajmniej nie wstydził, w
niczem swoje na godność cesarską zmienił. Lecz cesarz
rządził przez trzy miesiące które on gwałtem przymusił do abdy-

Pertynexa Cesarem obiecuia bardemu po 600 sexterycuszow. Senat
i lud rzymski ten abonterow anem potwierdzil darowizna prawdziwe
orci godnego. Przedał prawie wszystko co rzekł Komenda rebat dla
ze zgubienia obietnic wrak nie potrzebnych — Wkrotce potrzeba
odmieniający się nad Antonina wprzęciaga miedzy brech prawo ony
dluia swe znaczenie długi zaciągnione skarb uradzony na bardzo
nawet sposob napełnienia go tak to Ekonomia wynaydzie pomoc
liwy się wstrzyma od niepotrzebnych podatków. Pertynax pomnażał
dochody nie powiększając podatków. Podatków rodzaje niemnie niezgrabna
bardemu tylko było dwa rodzaje rolników uwalniającego ich na lat 10
od podatków. On był przekonany że rolnictwo jest niewyczerpanym skar=
bem i że pomyślność prywatnych obywateli jest źródłem całego
dochodu. Ale pełki pretorjanie nie zamówiwszy w niczym na
wniebowzięcie wojskowej wystawiały sobie dziecia które dniał
o wszystko do porządku przywodził, tyranem. Lekus który go wyniósł za
Cesarza, kazał domordować jego ciało przeciw niemu i wprowadzi
wszy wojsko do pałacu zamordował tego tak złego pana wtenczas
Cesarz nie dowiedział się, owinął się w togę i pomarł Jowisza rzekł się za
niego zemścił, jego krwi się zarzucił pomowanie godne się śmierci tak
a śmierć wyjadkiem długiego niezdrowia.

Dydyus Julianus Wszystko nie mając radnego kamienia puścił cesarstwo
kto mu na tandetę który Dydyus kupił obiecując bardemu pretorjan=
skiemu rotnie zrowi po 25000 sexterycuszow, senat z bojaźni musiał go
uznać cesarzem. Kiedy Dydyus obeymował rządy lud wzgardzony
obawiał się przeciw niemu, i werwał do rządu Nigra rzadnego i bie
głego wodza. Wojsko go ogłosiło a narody wschodnie cesarzem uznały
i gdyby się był umiał obronić wszystko byłoby mu dobre poszło. Ale się
on nie zajął a tym czasem drugi tego pozbawił tytułu w Illirju

wodził Septimus Severus, ortowiek ambitny ozny i dowcipny. Opła=
wiał zgubę Pertynaxa i chciał się jej pomścić, a przytem siebie na go=
dę cesarską wynieść. Póz razem z trzech cesarzów których wojsko ogło=
ło — Sewer zjechał do Rzymu i zgodzić się we Włoszech nie znajdując ozwo=
ch wojska były na granicach państwa a pułki pretoryańskie nie
ły ani rot nieznanych ani dobrymi atorami. Dydyus przestraszony
ieruje Severowi koleżeństwo, senat to potwierdza; ale Severus chciał
e zmierć na którą wołał, cóż złego zrobiłem? Zgrzybiały ale zaw
ie miał sobie tego za złe. za roku 60= kupował tronę cesarską.
Septimus Severus Rzymianie obawiali się Severa senat wysłał do niego
wodów którym wprzód przewidować karał a potem ich przyjął stosownie
ie gwarzył: Wyjechał żołnierzy pretoryańskich który do rabowania Rzy=
ka zalecał na zniesienie karał a resztę z Rzymu wyjechać. Wybrawszy
es z całego wojska najdzielniejszych żołnierzy pozwolił pretoryańskie zaformować
owolił tych się do 12 : 40000 znajdziemy w porównywym czasie wielu żołnie
tórzy nie podobnym sposobem na tronie ubezpieczali — (czas wrócił do Rzy=
ia na czele 60000 żołnierzy zdał się do senatu i zdał rachunek swego po=
ku, postanowił rad zgromadzony i uwiadomiony przyjął radził, a przy
enatorów szanował i rachowywał będzie. Chciał żeby by postanowiono
o prawo zabraniając mu skarżyć bogobojności chce na śmierć bez
iedzy senatu i żeby przeciw tej ustawie wykroczył żeby go za nie=
wnie ciała ojczyzny ogłoszono. Ale potym umocniwszy się na tronie tro=
ył też obawiał senatorów i nie pamiętał na przysięgę. Mówił bowiem
na zgroza niedzy obietnicą Tytusa a obietnicą Kaligula bo
gnął ów ten wtenczas — Takim sposobem ubóstwiony
ka w Rzymie zjechał do Azji gdzie miał Niger wielu stronników
ory pokonali wygrane przez jego jenerałów pierwsza przy Cyzyku
nad Pilcą w Bitynii, a trzecia pod Nissos w Cylicyi rabezpieczyła
panowanie nad państwem Rzymskiem. Na ostatek dwoch Nigrów sam
zwodził przy Nisos stracił do 20000 ludzi i sam wcofanie
abity został. Sewer sam nie dowodził, bo pułki Azyatyckie

iak i naród sam. Tyrze za nie wieściate uwarać można, mniey
trzyste w rachuc woiennej nie przyprzyrachowane do trudów woiennych
nie mogły się Europeyskim oprzeć, które w ustawicznej wyprawie
Brancyum potrzeba letnem oblężeniu dobyte przez jenerałów Sewera
rozsprzowane zostało; a czasu tak się obiadrym gotował iak się nie
nie zdarzyło w dwóch czasu wojny domowey — Ale i go obwiedzenstwo trudne
jeszcze innej ofiary. Przed wyiazdem z Rzymu zawarzył Albina
radzić wielkiey Brytanii z listem Cesara a to dla tego aby mu woz
gnieniu bronu nie był przeciwny, ale zabespieczywszy się na zawsze
strony ustroił sobie Albina zgubić. Nayprzód dał werbla wła
Cesara aby wgniewawszy go miał przyczynę zabić. Ale ten stawny Jene
widząc na co się zanosiło ogłosił się Cesarem i przeszedł
Włochom. Zaczął mu drogę Sewer przy długiem stoiąc potykę i
grał, a Albin niechcąc się dostać we nieprzyiacielą sam sobie życie
odebrał. Cesarz zaś napastnik wszystkie się nad jego ciałem bardzo mu głowę
uciął i przysłał Senatowi z listem pismem na tych którzy Albi
przyiacielmi byli. Polem zwycięstwie wiele mordestu nadarzyło. Po
Cesarz zamiast spalenia pogrzebu Albina, na wzór tylu zwycięzkich
Jenerałów pilnie się przebrał a znabardziey imiona jego przyiaciół
śmierć wszystkich skarał, dobra ich zabrał a prosty lud rozmaicie na wygna
nie po ział którzy w dawney się do Pastor nazywano nieszczęśliwych nieprzyiaciół
Rzymian nauczyli się w tali woiennej. Ale ten przez widowiska i
rozdawanie pieniędzy przyciągał do siebie a robotnicy rolniczy porzu
cając im mian wobec roboty i nie przymuszeniu do ciężkiey pracy
ciężenia i karności wyzbywszy wraz zwalniał. Pomimo jednak takiey
rozwolnienia w wyprawie na odgłos zarzutów w Azyi wszczętych cesarz
oraz się powszechnie i od niezwyciężonego wodza nad parthami, ale wra
mie nie tak mu się opierali wpływ oblężeniu Atbin. Chociaż by
ciężey nie czyny i nie lubiący się puszczać na drugiego jednak miał
[illegible] Syryan czyka który nim i wszystkiemi in[illegible]
[illegible] i niezgrabnie wrodzenie [illegible]. Jak się wrócił w stanu
mow

Karakalle syna starszego z swoią żoną orodził, który im
[illegible] tylko Augusta. Ale to tak pomyślne rozlubienie było przyczyną
śmierci ojca i wolni. Karakalla z niemi wdrożył wbrotce Ministra wzgardził
tronem, który jemu mieszał. Oskarżył Plancyusza przed Cesarem
przy którym mu się stawił, wypuścił mu wodzy jego niewdzięczność,
[illegible] się Plancyusz tłumaczył, ale młody Xiąże rozgniewawszy się na
niego rozbroił się na niego wszelako go rotnierzy rabić rozkazał. Tego
roztępienia radzi można o chorobie tego gwałtownym; Drusian Karakalla
od swego drugiego stwa nie lubił brata swego Getya a obadwa pomordzi
[illegible] wyjść rozpustne piiaście; obudwa do siebie ich dworanie zapasnicy;
[illegible] głazane złotymi rozmiley się bawić obyczaiey zachęcali. Żyiąc nie
[illegible] zgodzić ich pogodzenia wiat ich z sobą na wojnę do Brytanii,
[illegible] odziewaiąc się ich pogodzić albo mitość stawy wich serca wrbadzić
[illegible] się oni w niczem nie odmienili. Jakoż rad kiedy Cesarz z stanowszy
[illegible] ku ludzi rzekawszy uczynił ugodę za niepryiacielstwi, Karakalla nie
[illegible] dał Bursy rzekąc panowania ramyeka ojca zabić i [illegible] znaczną część
[illegible] oyska na swą stronę przeciągnął. Potem dowiedziawszy się Cesarz i rzekł
[illegible] syna przyiacielowszy do siebie tego w przytomności Papiniana
[illegible] prefekta pałacu pretoryańskich rzekł mu godzi się jakoś: abyś
[illegible] ustanowił bydź ojca zabójcą ubłagawszy ku twoiej zamiar, a jeżeli
[illegible] niemasz tyle serca aby prelat krew ojcowską zabrał. Papinian odpo-
[illegible] rzekł cesarzem on ciebie uczynił. Za nadto mały miałą skutek. Odpowiedz
[illegible] on uczynić wolno nakłonnym przeciw ojcu zgłosek który bunkatowi-
[illegible] ków uderzył a synowi przepuścił — Lecz zniosą się bliskim śmierci
[illegible] karał przyniesie ane ubłoczy pojęty miały bydź stronę a
[illegible] wostrzegł przyiaciela rzekł: by zamknięty tego którego zwrat ubyczaj
[illegible] [illegible] przyiacielowszy potym synowi [illegible] karał im przyjaciół
[illegible] [illegible] do swoich synów; Tygrysy a Saluszinera; uczył
[illegible] wyjaśnił: rozsławiam synom moim państwo, mocne jeżeli się
[illegible] zwolnieniu, a bardzo słabe jeżeli bezbarzemi. [illegible]

211 roku po Chr. w 66 biegu swego życia. Jego wyskoki były pomiarane rewolta i wielkiemi talentami, bodaj bowiem nauki i sztuki wiele posiadał, a o sobliwie historyą; matematyke wowcie ilgo rona była ciekawa. Damas, najmilsza iey była zabawa rozmowy z nadwornemi ludźmi.

Karakalla i Geta. Po śmierci Seowera zynowie iego Karakalla i Geta razem tronu zaczęli. Ale nie mogąc ieden drugiego ani ich matka podzielić państwo. Starszy miał owiadz na zachodzie młodszy na Wschodzie i byłby to ieszcze sposob uniknienia bratobójstwa. Ale Julia ich matka [illegible] obydwoch obydwoch przez co obadwa zapaleni ieden przeciw drugiemu zwalali sposobu [illegible] zgubić swego przeciwnika. Karakalla rozgniewawszy się [illegible] na brata wrócił go rabił, nie zważając na to że go bronita, a sam się do wojska pobyt przed nim swoy poczęli, począł [illegible] i sam cesarzem obrany być chciał. Otrzymy gwardya przybył do [illegible] chciał mocą z swego pokoju porwał nawet brata [illegible] bogow pomieścił. Chcąc się zaś obarać tak [illegible] który na wygnaniu był, rozumiała że tym sposobem [illegible] bezprawia i obmierzłstwa które się wszędzie [illegible] [illegible] dały pomoc iego tak [illegible] [illegible] zabierał. Wiecay swego panowania podług Dyona 20000 ludzi [illegible] zgubił [illegible]. Najstarszy się senatorowie znawet sam Papinian [illegible] [illegible] iego śmierci za to że iego zabojstwa ani pomienia [illegible] [illegible] usprawiedliwiał ani obwinian niechciał. Dwoy [illegible] [illegible] [illegible] mu wielkie [illegible] a [illegible] mu matka [illegible] [illegible] [illegible]

niesrał Rzymian k nay podley szemi ludzmi prowincyi państwa
tamtejszego. Na stadzie Alexandra przebiegał wiele prowincyi i wrzedzie
ludy swego obcowienstwa przyklady zostawiał, tamowany w Alexandryi bada-
ny wiele ludu wyszedszy patrzał nato z nim na brzegu Chiat Makryna
wodzu, puthow pretorjanskich sprzątnąc, ale ten z pobrzegu ziszczał
ie ranbcia abiegł go.

Ten m. obiedwu sie [illegible] sie wyst z burzą Cezarską, nor ze byt wiena
drony iz sie Artabanowi królowi Partow obejrzit tak ich Caracalla
manowm i ze sie rzekomym w Antiochyi jeddat, drugi raz przez
rok dumę dugę nia pod'e wodzenie zabrał. Nie mogąc rot niemom
stanąć pieniędzy mysłat, wprowadzeniu kerowki wyszłowej, czego
nie chcieli, przez w ich obarit tak ze za namową Meny siostry
ij Heliogabala naturalnego syna Caracalli cesarzem ogłosili. Makryn
dziat wojska wyjsłat na pochwienie buntownikow ale to zamiast
bicia stanęłt sie z nimi. Sam Makryn sam na rzece ale ruge
ory, i cofnąwszy w Azyi mniejszej zabity rozkaz roku 218 po Chr.
Heliogabal rodem Syryjczyk, kapłan słońca wskazuje syna na tron w roku
Rozwiat sie chuc przewrotnie w obyczaiach takich Kaligula Nerona i
mniejszana. Napisał do senatu wypisac bystata pokonania, wiele innych
go dokad raden cesarz nie wrócił bez dobrego senatu. Czytał sie z dziadowną
egucią Marcia Aureliusza ale im wnikiem nie byt podobnym. Brzydził
sie z Azyi wielu stronnikow Azyi Maryna a nawet i swego Nauczy-
ciela Gannika na zmierć skarał, którego wyprzedzenie zwrócił na godność
rzymską jedynie byt winiezo. Wszystkie wbrew zwyczaj pomierzył cudzoziemcami
ludzmi orłowielonymi i nay jednowzan go godnościami zaszczycił. Wreszcie
biorzem rzymskim a wprowadził nie jego mięsne w Tybru rzeki
rzymskie more. Jego koncem ustanowił Senat z nowa Alexandra
ży to zatrudniac sie przejściem stroich, ktania sia sie, chadzeń,
tym podobnych spraw. Matky Bubby uniesił wienie, dzieci
mienne przy konsulach rzym obrzeni senatorowie wolek niektory

poniesć anireli nato purwotiny, aby nieuiaszty wsze znem. ...
Heliogabal ogłosił wszystkie kosztowny i chciał bardzo tyrańskiego prze...
nad Jowisza, którema nawet bydzi opiarował. Lecz postrzeżono że on
długo panować nie będzie. Namowiono go że przybrał swego kuzyna
Alexandra Seweria za syna, którego potem chciał stracić, co wojsko p...
Heliogabala rozgniewało się i zabito go wraz z Matką, która go chciała
16 jego rządu a 222 po Chr.

Alexander Severus. Alexander Severus w 16 roku wstąpił na tron
był wychowany nie to przez młodość nie to przez władzę na nie...
i nie oby rządne rządził. Ale Mesa babka i Mema matka wstrzymy...
od tego wszystkiego, coby hołubiłoby mu chwałę przynieść mogło:
mu doradzały rady i rzeczy do tych z uczonych senatorów, którzy...
Ulpian i Paulet mianowali się. Alexander to prawa dawne mo...
bo nadzieję sprawiedliwości, dobrowolność, i gorliwość ...
do tego zmierzały jedynie aby cud był szczęśliwy. Rzeczpospolita
dnia zakwitnąć za Antoninami publicznemi, po tym wyrażeniu Gelliusa
Wirgiliusza, Horacyusza, Platona obcowaniem z uczonemi ludźmi i la...
najmilsza jego zabawa wszelkie godziny dawał audyencyą swoim po...
tym znacznie rozsądnie przy drzwiach owo dania czyni to dla innych abo
chciał aby dla siebie czynili. Ten rządny moderacyą starający się ...
o szczęśliwość i opinią nieśmiertelną Nadziei pokładał w politykę, umiejętności
dowodnych pilności pretorjańskich w senacie. Jak ułożona była i jak wiele
Rzeczypospolitej Narodowi urodzenia a przez pomieszanie się w senacie pol...
przez wojskowe z Cywilnej. Rozsądzali sprawy najważniejsze za rozka...
monarchy albo sami jego imieniem. Czasu czynił to dla tego aby
mało, że nie radzili sprawy stanu rządnego. Mądry Ulpian b...
Mesa przekładem pilnym pretorjańskich i radzieć swoich rozkazu...
chciał to rząd porządny mieć rządzić i ustalić. Pilni pretorjańscy
odmiana przywyczajone do rozumów barzyły się ustawicznie a o...
ich regestry wprowadzić chciano. Ulpian minister ...

Waleryj Alexandra Lewera. Po smierci Alexandra oprocz gwardyi sc
przeszło go cesarow rozsadzało państwem Rzymskim. Ktorych
wszelko obrzadzało i rządziło według swego upodobania. Nie było to
Monarchia ale Monteskiusz zwara do niey rządy Rzeczpospolitą
gdzie wojsko nayważniejszą gromadę miało. Rząd ustanowiony przez
Augusta i na mocy broni umocowany zupełnie od nich, kiedy
nie wiedziało i nielubiało wojsko, wyrzucało wszystkich nayprzedniejszych
władzy.

Maxymin Maxymin przez wojsko ogłoszony a przez senat nie mianowany
uznany na ostatnią radnej mocy potwierdzony, okazał drzewo swoje
przywrócone na stronę z żalu na siedziano i jego podłego urodzenia
Jego okrucieństwa złą cnotę zdobiersztwem zamydlą nawet bo ono to
obmazyły uczyniły nawet z niego mu sprzyjających i były przy
czyną zgubienia niemu. Bo ci niezli nygdy rzymskiego
Germanami Dakami i Sarmatami, skąd się dziwnym tyranem
widzieli obciążano morderczych, a lud nielitościwie zdzierano. Matka
jego mogąca kalicgi nie niczemu rządzić bunczuka się w Afryce i
nazwaniu Cesarem Gordyana przeciwnika Afrykańskiego,
obwiedła urzędnego bogatego i powszechnie do wszystkiego barbarzyńskiego
wzór rzeczy rzymem. Rzym potwierdza jego wybór, a senat
ogłasza Maxymina nieprzyjacielem ojczyzny, ale kapelinus
wraca do Numidyi, nieprzyjaciel Gordyana, wraca na niego i tupie
na nieszczęście. Senat zarządził na te czasy
Maxyma i Balbina, a lud przytaczył Gordyana 3 pod imie
niem Brata. Ten młody zaraz nie miał wrzeczy rad lat 13. Maxym
obawiać się tem iż [illegible] zklera się do tronu ale go wraz zgu
obrzeniu Alexandrem przetrzymali dla pułki zabity. Rozniosło
się wszędzie Buntownikiem Cyklopem, ale te imię za nic [illegible]

bezpieczne na wyniszczenia iego Tyranij iakby on wracaiąc swego
rządu chciał. — Borzym Maxymina zaraz ie nieco uspokoiał
to zdradliwe przystoyanie. Baltii pretoryanie obawiaiąc ie wyprawy za
rzeką barbarow wojskowey a do tego zniechęceni za rządy nie prze niuk
le przez swoie obranemi byli, rzucaią ie na pałac wtenczas kiedy
ie tam na widowiskach znayduią biorą Maxyma Balbina zgorszą
tocza po ulicach a potem obustronie morduią. A dla tego bezpieczeństwa
zprowadzaią Gordyana młodego na plac i cesarzem go nazywaią co lud
senatem z naywiększą radością potwierdził. Ten młody xiąże pomimo
wielkich wiek swoy niegodziwych ludzi bliskiey iego imieniem zgorszą
dziły postąpił cnotliwego znalazł cnotliwego; zdatnego męża wozobie
bizy Cesarza prefekta pałacu pretoryanskich którego sobie ociec zachował.
Maximinem zaraz wsie wojna na wschodzie. Sapor zaraz po Artaxe-
rxesa w te pięcio wiego Rady wrodził z wojskiem do Mezopotamij. Gordyan
na wrodził przeciw niemu zbiegło i stoliy wowczas Nizybi dobył, ale Nizy-
bijczyka utracił, którego wiecy nie powinszuie Poli powi Arabowi pod temu
rzeku, gotowemu wrzucić się cesarzem ich Maxymin. Nowy dowodzca
pałacu pretoryanskich nie wstydził się powstać przeciw swemu
obrońcy, nie sprowadzał żywności dla rolnikow aby ich tym bardziey
do buntu nakłonił potwierdzaiąc wiadomość xiążęcia nadzacego wyprawy
przeciwego Gordyana za Dunay, do tąd pisarzy tey godności zostawił
się zwiększa potrzebnie swego dobrowyznie, a potem uczynił go
zamiąc tey nadzieie wiernosci. Jeden wyrzekł pokoiu drugi Le-
tilius powrocił do Rzymu zawsze przy potrzebie z zapałem tudzy
wyi; Merzi obadwa dwoch cesarzow Potapiana? Maxymina
dwuch monarchowie wdowie zginęli. Legiony pannońskie
cesarzem Decyusza który nabytkowniczek zdał się do wschodu;

...ństwa rzymskiego pełnonat sławną Zenobią królową Palmiry
...ryt i na tryumf do Rzymu przywiódł, miasto Palmi-
...ren wybudował, sprawiedliwość wszędzie w państwie rachował
...d ludzmi na swoie stronę rzymską oparty, chciał się
...rzeciw pomnie na persach barzdy iego wspomnieniom wzgno-
...y, ale zaiechawszy do Frazji od Nieszczęścia swego wyzwo-
...ła rabity rozkat.

Tacyt. Po śmierci Aureliana nie wiedział rzadkiego przodku wojsko
na senat a senat na wojsko dawało wybór cesarza. ciągnęło się prze-
przez 6 miesięcy a nikt się nie śmiał sobie nazwyczaj władzy przywła
nąć, aż nareszcie senat wybrał Tacyta poważnego i cnotliwego
starca pomimo jego woli. Nayprzód przyniosła tego Monar-
chy to przywrócenie dawney władzy senatowi, z którego wiedzą się starali
pokonać szczęście dla swego brata, odmówione mu było, bez nayniż-
szey obrazy powiedział Tacyt, znaią Monarchę którego sami obrali
Polecał potem aby wszystkie biblioteki opatrzone były od pism
Tacyta dziejopisa, którego on swoy wywodził. Uczynił to nie z dumy
ale z gorliwości, bo niemasz lepszego dziejopisa [illegible] iby tak obra-
ził tyranią i rozpustą odmalował. — Wracie barbarzyńcy Gotowie
zburzyli Azyą, Tacyt uprzedziwszy wszystko w Europie wy-
słał o wybicie do Azyi dla pomszczenia się krzywdy, a na swoim
jego rozkazie wszystkiego niepotrzebnego, który dla swoiej
szczęśliwości i szczęścia zamordowany został. Kaboryusz chwa-
lebnego kary popełnił czyn wielkiej wzgardy, bo cnotliwy
Tacyt zamordowany został w Tarsie mieście Cylicyi.

Probus. Pobarato się zaraz z wojskiem po śmierci Aureliana
mierz pobór ale dla [illegible] obyczajności uległo senatowi. Z
trzech ostatnich dwóch cesarzów, jedna Maryana brata [illegible]
druga Probą wybrał z pomiędzy Patronów, ale [illegible]
wiadczył się Probus. Do rolnictwa obwołanego [illegible]

pomietay ie (relikt) wy niebędzie ie bonitanii tego wyboru; bo
wam wielebiał nieumiem. Ale woysko na to nie uważało na
Druga Armiia ratowała obrodzie swego wyboru i zabiwcy
ch, z nayuiększym zapałem przydała się Probusowi. Na ten
on napisał do Senatu: Do was Senatorowie należy osądzić czeli
godzien bydź Cesarem proszę was, abyście to uważali to ce
rzecz. za rzecz przystoyną. Ktorzy przez Senat postawił w wielkiej
władzę cywilną, przy nim sam cyklus woyskiemi i rządami
zarządzał. Już to w Europie iuż w Azyi gromił barbary i złie
wolę, i zbrania buntu i roboty wszędzie przywrócił. W rzadzie ktorej
wzywał rolniczy do prac porzuconych, karał im bogacz kanały
osuszał bagniska, rabiłedzie winnice w Hiszpanii, Francyi i Węgrze
iemu to te narody winny zasadzenie winnic. Ale wszystko
skłonne do buntu i nieuspiące przy tego Cesarza litościwego i pierwsze
iego woli na stronie osadzito, kaz za dobry zawsdek i wytrwanie b
nagrodzonego.

Marcz po smierci Probusa armiia obrzydziła zupełnie dowodz
polkow pretoryańskich Karusa Cesarem. Ten zaraz obranym roz
nagpisał do Senatu: powinnościa ie Senatorowie wierną rzeczą za
i obywatel Rzymski cesarzem został. bedz ie chwalił zdaie się go
wym z wiarego zachowaniu a mierności Cudzoziemców. Ale ten czas krotki
nie pozwolił mu ustalić zamiarów swego, bo po zwycięstwie Kwadow
w nadziei od pioruna zabitym został. Dwaj iego synowie Mary
i Numerian bez wyboru obrali go oni nady. Ale ostatni zabr
zginął. Mowią że go tak Apper iako i iego ojca zabił. Ktorego Dyoklea
w przytomności woyska winnie zeby zginął, zostawił.

Dyoklecian Dyoklecian rodem z Dalmacyi miasta Salonu nieuiadomo
iakich rodziców rodzony, niektorzy dzieią pisarze mowią że był nie
kiem rzymskiego Senatora, ale przez swoie prace i zasługi przyszedł a
nay pierwszych urzędow woyskowych. Bogat talentow wszystkich
posiadał wielki geniusz i był wielkim politykiem. a to było pow

rego wojsko. po śmierci Numeriana cesarem ogłoszony. Najwyższe swego panowania obarał wiele umiarkowania, bo z zgubionej wojny domowej w wszystkim przeniósł, nawet nikomu urzędów z cywilnych precz wiłow nie odjął. Widząc państwo Rzymskie rozmaite stron napastowane o radził za rzeczą potrzebną, przybrania sobie kolegi aby utrzymał państwo w dobrym porządku. Przybrał Maxymiana rodem z Panonii ubogich rodziców ale wielkiego rozumu z cnotliwego przyjaciela. Powierzył mu na Zachodzie a sam na wschodzie wojskiem dowodził. Maxymian wyjechał Niemcy z Gallii z Brytanią sam wyjechał: zwłaszcza wszystko. Dyoklecyanowi również się po szczęściu przeciwko persom i innym Barbarzyńskim Narodom potrzebnym które rozmaitowawszy w rządzie ustawicznie się do państwa Rzymskiego ciągnęły do państwa Rzymskiego przybrali Jazyg dwoch pomocników którzyby wrogowie mieli wstrzymali rozruchy nieprzyjacielskie, i bronili granice od napadu, Konstancyusza z Galla urodzonego dla rzadkich talentów; Galeryusza Dalia tylko waleczność czczy wego. Te cztery państwo podzielili się nastąpiwszy tym sposobem całym Państwem Rzymskim: Dyoklecyan zatrzymał Syrią wschodnimi prowincyami: Egiptem. Maxymian włochami; większą częścią Afryki, Galleryusz Trakcyą, Illiryą Macedonią Panonią i Grecyą, a Konstancyusz Hiszpanią, Mauretanią Tingitaną Gallią wielką Brytanią, Hiszpanią, Mauretanią Dyoklecian jednak na Wschodzie a Maxymian na Zachodzie najwyższe mieli.

Maxymian w Afryce rozruchy mieszkańców uspokoił a przez to samy ich nieprzyjaciela Julianą wniwecz obrócił który sobie sam życie odebrał.

Konstanty Chlorus był szczęśliwy z pokonaniu batawów, wodzy Usipiów i Bructerów z Brytanij; przebaczenia z życia Carausiusa Allekta. Pojął on się z Helena niższego urodzenia ale wielkiej cnoty panną z której urodził Konstantyna Wielkiego. Chociaż był poganinem zawsze miał tych w wielkiej wadze którzy wielki w wszystko działają a religii swojej dotrzymują

niechciali.

Galeryusz tymczasem opuścił postępował z Cezarami ale nagania od Dyoklecyana wielkich iż użył na pożytki ludzi, którzy użyteczny pobyt na tak wielkich rozwoju, a nagania państwa Rzymskiego w Azyi roku 279 roku narobiły. Dyoklecyan wstawił się tymi wojennemi ale za to nagany godny że przedawał skarb do swego gospodarstwa podobno Galeryusz pobudzał, iż wiele wydawał pieniędzy na budowle wielkie z tym miał wielkie upodobanie. Nikomedyja w Azyi wtórej najwięcej prezydował, wolał to się Rzym piękny do upodobienia wiedzie wrogów Dyoklecyan przybył do Rzymu wtórym nie był wyjechawszy razu, po wielkie pilnie na tron i tryumf odprawił wszystkich swoich. Przymienie tych rzeczy się znacznych widowisk i wielkich pożarów do których się byli przyzwyczaili. Ale oprócz nich Cezara zawiódł ich nadzieję o cokolwiek czem raz przyjął a cesarz wtórze miasto opuścił i dotychczas ostatnia po 20-letnim panowaniu tu był i do tego Maxymiana swego kolegę nabawił. Dwaj nowi Monarchowie chcąc tam sami porządek zachować przybyli Maxymiana i Konstancyusza Galicenusza na pomoc wielkich ludzi niegodziliśmy tak do pokoju ciało i dla uwolnienia. Daleko byli godniejszemi Maxans syn Maxymiana i Konstantyn syn Chlora bez Galicenusz chciał mieć takich którymiby mógł tatwiej kierować; ambicya nadzieje wyborem, po wiecznie dobra publiczne.—

Chlorus wtórze imiennie tu wziął następca Konstantego którego Galicenusz ratowno urnął chcąc sam państwem Rzymskiem razem dowiedziawszy się że wojsko w Brytanii Maksymianem Cesarem ogłosiło wystał Konstancyusza najprzód niemu, co on przestrzegł wielkiego ojca do wrócenia się do dawnej godności, Galeryusz widząc nie nie dobrze pozwolił mu wielkiej i Cesarzem Augustem

ogłosił a co rozgniewany Maxymian ze tak niegodziwy ortowich
Augusta naruszko przybrał, kazał się Augustem ogłosić, a tak
państwo. Rzymskie 6 ze zarem panowa niato Maxymiana Galeryusza
Konstantyna Maxenaussa, Liciniusza i Maxymiana — Dyoklesyan
[illegible] ogłosił dzierży ogrzymie Salonie i tam się ogro-
dzicielem bawił. A kiedy go Maxymian namawiał abyzna po-
wrot przyjął, strony czarodzieja odjechał. Ogdybyś widział tego
niny listem sam opisał, nigdybyś nie do tego nie nawrócił. A
pewn tego nie nie jest takiego ich mądrze i sprawiedliwie drugiem
radzi. Gdzie ludzi zgiszczy się na obranie xięcia bierzą jego
zdaniem i wyrokami, a on zawsze w pałacu nie widzi prawdy,
która nigdy uszu jego nie dochodzi, wszystkie zawarzą uszczami tych
którzy nie za godni a pomiąc rozkazuje i oddala od siebie. Stąd
widzim to jest dla zdrajcu ludzkiego że wielu ludzi umieją uprzej-
mością bestwa i powierzyć swoiey ufności rzeczy stronnością —
Maxymian przywrócony przez syna na tron niewdzięcznym się pokaz
rał bo go chciał z władzy zawsze wyrzuć a sam samowładnie nad
wać za to wiec wyjedzony był z Włoch i udał się do Konstantyna
xięcia swego ale i tego podobnież chciał z tronu, co gdy się wydało
Konstantyn przymusił go że sam sobie życie odebrał roku 310 w Mar-
Galeniusz po nim wrok umarł. Bogaście dała mu wielkie powszechny a
xanie wyciągnięcia go okrutnym tyranem dla tego że nie chciał
xan a pogan bardzo gorzej. Ten umieszczał jednak wydał rozkaz
wyrzekania wszelkiey Wiary w państwie swoim. Maxymianus
chciał zgubić Lucyniusza prowadził zniem wojnę do
ale przegrawszy raz na głowę z rozpaczy zgrzeszył [illegible]
mogąc się wrócić przedtego zły skutku tak długo i
głowę w mar aż się zabił 313 Maxencyusz wielki
xan był zgodzie z Konstantynem ale chciał sam [illegible]

wypowiedział mu wojnę pod pozorem zemszczenia się czynu,
ale w rzeczywistości uwiedzenia do Rzymu, gdzie zatamował się
się na pewnie miodne życie wiódł. Dowiedziawszy się Dyoklecyan
o śmierci jego i Maxymina, dobrowolnym głodem życie sobie
skrócił przeżywszy lat 68. Konstantyn nie miał żadnego od
mu w przód do Rzymu i powszechnie za pana uznany
się został, miał z przeszłej wojny Liczyniusza tylko w bitwie
zaś wojnę przeciw niemu wypowiedział, zwyciężony był,
otrzymał przebaczenie na prośby swej żony, ale nareszcie
wraz z synem za sprzykrzeniem Konstantyna zamordowany został
po x[ie] roku 324.

Konstantyn wielki Konstantyn wytrawszy wszystkich swoich
przeciwników i wstawszy jednowładnym panem całego Rzymskiego
państwa, na to całe swe siły obrócił aby religiją chrześciańską
rozszerzył. Otworzył więc Chrześciaństwu budowiał kościoły i zdo-
wiele nakładem cesarskim wystawił, wielkimi dochodami opa-
trzył i bogatemi sprzętami kościelnemi przyozdobił. Wydał więc
aby wszędzie było wolno wyznawać religiją całą się komu podo-
dała. Za tego też Egipt zaczął mieć wszystkich dawnych Bogów i religij
religiją pogańską pod ojcami senatu trzymaną się w Rzymie i wi-
nnych częściach państwa. A dla x[ie] dowiedzieć było kiedy dwór wy-
miał prawą Boga i kiedy fałszywi żaden nie śmiał prześladować. x[ie]
w roku był w małej Azyi w Nikomedyi i podług Ewangelii, a dzie-
i hasła ciała spoczęła. Apostołowie a podług ich nauki przy Bisku
zabicie wszystko było to prawdziwie i chrześcijańskie zamiast
obserwowano moralność i cnotę. Ale kiedy się religia
rozszerzyła, nabożeństwo się wielu grobu nad Grobem, i tak
braci całe leży, i bo zamiast tego powstały wielkie kościoły
nadzwyczajne co pozostały aż dzisiaj z wielkim

kosztem biskupów ze wszystkich 3 części świata / 318 Cesarz ich
o. Niey i sam na tem zgromadzeniu się znaydował. Powiadaią
ieszcze drudzy pisarze że dla zgruntowania Religii i dla uniknienia
nieustannego senatu utrzymującego Wiarę Boga zlecił pierwey
szemu wybudowanie nowey stolicy na Wschodzie. Za mysłał na miejsce
Troi, ale potym lepiey mu się Bizancyum które wybu-
rowawszy na nowo i wiele szczególnemi y machinami przyozdobiw-
szy tak tym nowey od swego imienia zdawał. W tey nowey stolicy o-
bieżeniu tych chrześcian aby ich mogł prędzey ściągnąć [illegible] że
Arya nikt nie może zostawać w ścianach dobrami przez Testament
do nich będących nabywać domu w Konstantynopolu. Flota Egipska która
od dawnego zwyczaiu Rzymowi od lat była obowiązana obo dowo-
zić zbożu Konstantynopolitańskiemu które nowemu ciągle darmo nie
bez szkody rozdawano. Do nowey stolicy tak się wiele przytoczyło do rze-
miosł wszystkich że ieszcze więcey do upadku państwa Rzymskiego
nic na ten czas było nie kładło nowej stolicy której wtym nowo
ści było. Na co zdzierał państwo tym pieniędze na wyprawie
machy które gdy wyjść z rąk nie mogły aby nowi wyrobić za
pomnieniu się nieprzyiacioł ze wszystkich stron do państwa ich
się. Konstantyn do tego był srogi w dawaniu odpuszczenia nie-
przyiacioł Gotów Sarmatów i innych. Narody poiednał, ale ich wszystkich uiedzić
a uwięzić, przez co im drogę do państwa Rzymskiego otworzył. Potym
papieża Rzymskiego Sylwestra przeciwnego przyiął na piśmie do niego wzięciem
wiary Chrześciańskiey gdzie ten Monarcha prześladowcą przeciwnych
nauce wyprawę przeciw niemu, ale zaciekłą wydał wtym wszystko
rzecz i w Nikomedyi życia dokonał przyiąwszy Chrzest od samego
biskupa Nikomedyi istnieiącego Eurebiusza r. 337. W wielu kościo-
łach czczono go za Świętego że mu się w przedsięwzięciach wszystkich
udawało nazwano go Wielkim. Ale cnoty wiele niedokonał
że mógł wielkim być nazwaniu zasługiwać. Popełniał on wiele
rzeczy wiele błędów a zaraz i złości, chwalebnych cy

Kaustyk rzuc zwrócił i wielu urzędników bez winy i bez nayszego uczynienia w sprawę wdarcia. Wiele za tym było Arbitrów Krzyża bardzo pobudził wystawiwszy nóżą wielkiego. Przeto podanych na śmierć wydzielił i podzielił się pomiędzy trzech synów

Podział państwa między Konstantynem Konstancyuszem i Konstantem Po śmierci Konstantyna Wielkiego wyszło obwarowane zamordowało wielu stanowych ludzi i familij cesarskiej dwóch się Gallus i Julian pozostali. Trzej tedy synowie uczynili między sobą podział nad państwy. Konstantyn wziął Gallią Hiszpanią i wielką Brytanią Konstancyusz Thracyą całą Azyą i Egipt a Konstans Włochy Illyria Grecyą Macedonią i Afrykę. Uważano że od August ста jeden tylko dominatus był rodzony rozsza cesarza i wszelkie że panowanie tych młodych xiążąt będzie nie uniesione, wkrótce wyszły prawdziwy nie widziano. — wkrótce też braia nie bardzo podzielu wzięli się do oręża Konstantyn wypowiada wojnę Konstansowi, i wchodzi z wojskiem do Włoch, gdzie przy mieście Akwilei 340 roku traci, a brat staje się panem całego państwa zachodniego. Ale i ten niedługo nabyłemi brzegami się cieszył, ratopiwszy w wielkie kraki, otoczony przez żołnierzami wiele nie sprawiedliwości popełniał, których nie mogąc znieść Magnencyusz Rzym Niemiec ogłosił się Augustem, obawiając się Konstans aby na niego nagle nie ruszył wkrótce do Hiszpanii ale długo zrzuciwszy pod górami pirenejskimi ziemi zabity w roku 350. Do na zabicie cesarza wielkie zamieszanie we państwie Zachodnim powstało ponieważ wiele sobie za to przyjęła drożyć panowania, o tem wiadomiwszy Konstancyusz za wyjściem do Azyi i wszystkich buntowników ukarania wielu przeprawiwszy Galla zaraz i nie widząc sposobu ocalenia zabrania się wszystkich krewnych i przyjaciół, nareszcie sam

obie życie odebrał. Po ogłoszeniu uchwalenia buntowniczego
wszystkie powinszowanie konstancyusza za pana
swego, który w dalszym panowaniu wiele przysłużył dosyć, tak
w rozruchach krajowych, iako też i napadu nieprzyiaciół, którym sam
był przyczyną dawał się powodować podłym ludziom i zepsutą
ich naywiększe nieprzyiaciele wcześnie. Na wschodzie podobnież
się działo gdzie Gallus Persom radnego odporu dać nie mógł a
obywateli obudwie rozdzielał i niewinnych na śmierć skazywał. Obawiał się cesarz, aby się panem nie uczynił kazał mu przed
sobą stanąć a że przybyć z tamtąd nie chciał. Wysłał tedy
do niego przybrał do pomocy konstancyusz Juliana swego brata
rodzonego wówczas się naukami bawiącego i dał mu swoją siostrę
Helenę za żonę. Ten młody xiąże obiąwszy rządy w Gallii i wy-
prowadziwszy się wszelkich nieprzyiaciół dowodztwo na wyprawie
przeciw Germanom napadającym Gallią pod Strasburgiem szczęśliwie odbił.
Dowiadowszy się tam wkrótce radzono się w konstancyuszu a wielką radość
w wojsku, iak rzeczono nawet cesarzem ogłoszono. Rozgniewany kon-
stancyusz gotował się do wojny przeciw Julianowi ale mu śmierć
przerwała jego zamysły.

Julian Kalendis września się wiadomość o śmierci konstancyusza
wielkiej wszystkie narody rzymskie oczy na Juliana, w Konstantynopolu przyjęto go znaczną radością, gdzie on zmarłemu cesarzowi w ozdobiony grób sprawił, ostatnie jego śmierci, przy pogrzebie
jego czynności były ustanowione. Od sprawiedliwości na ulicach
tych który za radą przeszłego swego męża na śmierć wysłał. Eunuch
Eutropius i Eusebius eunuchy najwięcej za przeszłego
dobrodziejstwa na śmierć zdrajcy zostali. Cesarzowa [illegible]
siostra jego żona który się wkrótce zachorzył, chcąc
winnych na śmierć dał się wprzód bogów przebłagać dla

zwyklo. Potem dwor swoy formowac zaczął, abyście, nie potrze-
bną, obierało się nic A, dworzan tych było wielka liczba z nich
czas na ulegliwych publicznych i rabanie z uronieni prze-
drat i oniu się nie starał tylko o swoie przyiscie swoich pod-
danych. Posłuchania nie lubił; pewnego dnia, ktoś mu chwa-
lebnemu jego rad odpowiedział: bym tym bardziej
gdybym wiedział że ci którzy mię teraz chwalą nie byli chwa-
dzyli gdybym przeciwny rozkaz wydał. Uczniom: Filozofom wielki
szacunek okazywał; i kiedy mu pewnego razu domie ciemne Mary-
Filozof powracający z Jonii do niego idzie wyszedł z domu,
chciał go i zranował jako dawnego nauczyciela którego zawsze
godne były wielkiey uwagi. — Wtem tylko nagany godne
że urodzony się w religii X^ckiej, jak co stał czarnem odzieniu
ią a pogaństwa przyiął, i starał się wielkiemi sztukami przywo-
ią i nayczystą siłę nadać, wystawiał bowiem bogom, pogań-
skim i ofiary ustawicznie czynił, z czego nawet kapłani pogańscy żar-
wali mówiąc: że gdyby się co z nowu pomyślnie udała wyprawa
przeciwko persom zapewne by opieszałość, a to się stało ofiarom
jego zabobonności pomimo jego filozofii. — Wtym samym
czasie kiedy pracował dobre odebrania religii X^ckiej gotował się do wyp-
przeciwko persom chciał się pomiędzy urzędy uczyniony pomiędzy
Arystydesem za prezesa rady. Udał się do Aty i gdzie odebrawszy od
tamtejszego list wniósł na ziemię: w którym mu sam odpowie-
dzieć był to mąż niezbyt rozumnego bohatyra, ale tego zarzucam
mu mowi. Niezwłoczne radzenia były pewnie przeprowadzenia nie-
przeciwey wyprawy, Xerksowej a przez pomyślne przeciwienie się
jej trud rozpoczęta, wiele innych mieszkańców dotknęła
na ziemi wodą zostały. Jakoż ich wyprawiła wielki niezwodzą
rzecz. Ale to nagrodzi ustanowił bardzo wysoką cenę za zbiór

karat go drugo y przedawaią, ale lupiey przestali kárátowáć, przeniesli
ato o na chandlu wyslawali. Antyochya wtorey essaż, rozstawiał wiel=
ka wiele nieu kontentowania z przyczyny wielkiey ceny na zboże, o co
drugi nurgnienawy wjeżdżał do przodkiem: że iuż nie ceły do niey nie po=
woźi: bo tego rzędu nurgnił Alexandra, bo wielka gubitzán z tego
nie spodziewnego mowiąc: wiem dobrze że Alexander nie wart był
rzędu ale Antyochyu iest warto tabiego nadey. Ta od przodkiem dowodzi
pewna kalkowata iego wyborem, ż że brakło za radnemi mądrości
wszystkich iego fitowskich. Ale wszystko, k obłotliwo ciągnie za sługuie na
odwagę. Dnia tego x Lutego rotnicy zmowili się na iego zgubę, którym
kiedy się odkryło karat prawiąc bagare, a znalazł oy chleb i wino
W: rolniczy powinien idźć Mch którem mogą ogrzać robotnie, ż ostatem
bre rolnicy nie potrzebuią żeby się remą inaczy obsłużono. Podług ich
przykazań marcu przez Antyocha stanął nalicznie nad rzeką Eufra=
tem wyrobić brzegi zdały się wyrobu nie do prędkiego ale zachęcone. przykład
rzodkiey i cnotę niepryiaciół. Ale zgodnie się wszystkich ich
wyska strzelał w postrzegły persowie ziemi, bo ze mocą natarli, i wielką
ilość woysku zadali a nawet i samego cesarza ranili, który się
dźgto chcieli do zamiotu się zenić. karat wołaiąc że za nic
ż nie zniesłelna, iak mnią tylko opatrzono chciał zaraz na plac
tey wyprawy, ale ostatnie city nie dawało, mu i powrót wkrót
nie rzecia się z potrzeby, podług zgromadzenie z przyiaciół mu radzą:
że to godzi się rzymy sobie przed rozumnieyszy, i bać się ich
za bardzo nie dał. Dawał rad że przykład ich pilnowali swym rolni
kom dowodząc sam na rolę. Przez to pomnieć się wielkiego
bytt ostatni z Janikły konstantyna, i nie pewnie ostatnie
stawił wiele ziem mądrych ostrzegł nam się mało w rok

Jowian Po śmierci Juliana powszechne zamieszanie powstało
Woyska wyciągnięte nie miało ani xięcia ani dowódzcy.
Nie było iż radnego potomka Chłwa Salustyusz rządca w nieboszczyka
państwa nieuchciał przyjąć nayuiększey władzy; obrano więc Jowiana
Dowódzcę gwardyi nazwaną domową. Chwiała intedy fortuna
toważ wstawić się dnah wszelkie wyny, tak że można było zgo
dziewać się błędy swoie poprawić. Persowie obawiali się aby rzym
Rzymian nie przyprowadziła do wywarcia ostatniey zemsty
nowy na który Jowian przyjechał i ustąpił pięć prowincyi na gra
wszystkie nelii Tygrys bieżących, było to pierwsze zniszczenie
państwa Rzymskiego. Po zawarciu pokoiu wyruszył się Jowian
z wojskiem przez miasta niemane Persowie rymowali
go tę stracił. Obywatele miasta Niniby którzy się Persom poddać
nie chcieli dotrzymując wiernie przyrzeczenia przyjąć ich do wiel
ienia z miasta i wydania go Persom. Ten lub chaniebny pokoy pobu
rzył cały naród przeciwko Jowianowi; dla tego też ledy przyszły do Anty
chii pomimo swoiey gorliwości o religiią X^ską nienależycy był przyjęty
i mowiby było przykro do bantu gdyby nie Salustiusz był temu
zaradził. Jednak Jowian starał się o rozszerzenie religii X^ską
aby pogaństwo mniey rządził karał poganom zabronił pozwany
dowody przywiązania do nah bóstwom wyznawał religii dała mu się podoba
Przywrócił kościołowi X^skiemu przywileie i dochody klasztorowe przez
Juliana przywłaszczone. Nazgrom odniesiony w Antyochii potwier
dził ustawy religiey na Nicei i oświadczył że nikt
go względem wiary prześladowany nie będzie, i owszem każ
dego obsypie nagrodzi, lecz się będzie starał o pojednanie
rozerwanych sekt. Spodziewano się wiec sprawiedliwego
i łagodnego panowania orzekiwano Jowiana wprowadzi
tę wojnę i w Rzymie zniszczy pluwodzcę. Wyekspat z Nicei
tybelii dla odebrania przysięgi od swoich poddanych

ale los niedoszłych wyrobów. Rozkaz zabrał go z tego
świata 8mego miesiąca panowania. w Galacyi miejsce Cudas
in znaleziono go wdowcu bez Duszy i domyślają się iż za
ich względu na homicidium będących przez nie dla oszczędzenia
swoich był przyczyną nagłey jego śmierci. Chociaż panowa-
nie Jowiana było krótkie wiadome dla religii (mieszaniny
rożo urzędowe. gdyby nastąpiła Juliana był go naśladował
przeładowanie Życia N. Pana byłby wiele za sobą pociągnął
po Jego Monarchą pogaństwie mogłby się zmiatać zgrodzić
nie wprowadzenia religii Pogańskiey. Ale to iest osobliwsza
natrzebie Boska, że prawdziwey religii wpośród nieprzyjaciół
tych prześladowania i niezgody samych że N. Pana wyrazi
niepozwolito.

Walentynian Twierdzy na zachodzie, a Walens na wschodzie. W lutym dni po
śmierci Jowiana armia obrzydzięta w Nicei cesarzem Walentyniana
Otwory się natenczas znajdował w Nicenie Aneyra. Jego wyżej wdem z do-
mowii z pierwszy familiy nie był wielkiego znaczenia ale przez
swoie bardzo i moc nadzwyczayna, sprawą tego był prze-
dy w Lotnierzem apotem został rządcą Afryki. Syn wstępuje
swoby zdowolne kiedy nabył wielkiey wziętości woysku i cho-
ciaż mało surowy nadzwyczayney surowy i chciwy na
pieniądze przez swoie waleczności obarał się bydź godnym
tronu, skoro obięt rządy zaraz Woysku skomenda to się aby
przybrał kolegę, że by państwo niespadło to Walensowi wiadomo
nie bez radzy. Ministrowie wpośród rozchwytany do Lotnier
wy rzekli: do was należy wybierać cesarza, ale kiedy mnie uważa-
ny nim iestem do mnie należy rozdawać dowcipu tu dla. Nie
zdrygam się przyjąć kolegę i obiecie takiego który by i mi
i wam był godny! A mowa ucięta. wszystkich a cesarz

miarował. Ażeby tem brata swego Walensa maiąc vrgło
więtszy na familią a nireli na dobro publiczne. I dlatego do rzede
z Jenerałow powiadał ieżeli bohacz familią maiż brata a ieżeli na
powinieńcs godniejszego. Narody barbaryńskie nie maiąc ię
swego obawáć zaraz napadáć do państwa Rzymskiego; sam mátow
do Panonii Niemiec do Gallii Illotenie do Brytanii Gotti do Trayi
Scytowie zdrugie wolnymi od przysięgi po śmierci Jowiana
chcieli armenią zawiowáć ktorą ich przodkowie posiadali. Dla
denia, odpowiedzieli tylko nieprzyiacioł podzielili ię monarchowie
państwem. Walens więc wschod a Walentynian zachod. Nayprzód
wiarowie iego czynność była oplaty na skarb wyderowy w czasie
wojny z Persami wydat tey odemnie nie chciał od poddánych na wo-
dy. Nie może ze officerowie i urzędnicy Cyrilni przybłędem
były nie może powiedzieć. Wszystkie podanemu które mu
la cesarzom dawaty wprzódzieli zamient, ktym sposo-
bem skarb zasmoczył, ktorym senat narzekał. Co się tyczy
religii, pozwolił bożnego wyznawania religii ale aby kaz-
dy podobą, i przykład nadgrodę tym, ktorzy się będą przy-
kładali do utrzymania spokoyności w religii. Do takiego
panowanie utrzymania spokoyności w nieszczęsney religiey
chrześcijańskiey, a religia katolicka wiele nátem zyskała. Nie-
mnie działo się na Wschodzie, Walens przez swoie obrzydliwstwa
i małe co złemu zmiony niebył. Poboczny drzewny Juliana
ku zemszczą, bez odwagi potrzebney wielkich przykładnych
za to zony Bugarem przez Woyska, bez trudności tym
łupieżcą, ktory opanował, ale rolem nazad puszczego do ziemi
przez swoich Jenerałów i wydany a Rzymianom w Trayi bez
mu za złego rozdarł życia pozbawiony został. Walentynian
Ale śmierć pomarły brata, pomiewał sam był zabrał mu
Wiarami ktorych Jowian ie nie miał prawa
przysięgi i dowiedz ziemie zgromadzić przymuszał. Woyska

stawiwszy ich nego stołów nieśmiertelnych obowiązko, tak
się ieszcz wyśmiane odrodzili od przodków swoich, którzy
iby podobnie się sprawowali; acz bysmy wspomnieli
ich wdzięcznych świata Parzeuscia Walentynowi zbytecznę
rowości a sprawiedliwości sprawowania, A niewiedzieli się chcąc
dź sprawiedliwym, niebrzeba bydź zarowno, tylko na wy-
stki, bo inaczy projekt nia się nie sprawiedliwości. ta iego
Cyterna) na wojsko i pożywność była mu przyczyną śmierci, Sarmatowie
Kwadowie zniszczywszy ozii Panonii pobrali rostali wystali pod
Rzymu zniszczywszy ozii panonii grosząc o Polwy, na które
rozgniewawszy się tak mocno krzyczał wymieniając im najgadzi
zbuncich, które potym razy zaciuchali przyrzekli będąc przyjemnego
zem Państwa. Czynaliego se mu dystach wpierwach pełta rzucita
z zaraz krew gzbą i nosem tak się iey ustanowić niemogła była i iego
śmierć ro: 373 po N. C.

Valens na Wschodzie Gracyan na Zachodzie.

Gracyan syn starszy Walentyniana lat 16 maiący od 9tego roku
Augustem ogłoszony po oycu rządy obiął, ten pobożny acz wychowany
mer Ausonmusza poety, biegłszy był w Sztukach zniżeli wiadomości
rządzenia państwem, Wojsko mu przydał mu za kollegę Walenty młodszą
go brata iego maiącego lat 4. którego on kochał iako swego Syna. Gra-
cyan zaraz zwe panowanie od niesprawiedliwości, za namową Madyoni-
stwa bliskiego Zdrowia skazał na śmierć starszego Xięcia Teodozy-
za, który to tyle krwi razy bronił w Afryce wojskał odniósł. Wielką przy-
ciął zniewagę ciotce swojemu, i we wszystkich przypadkach zawsze był
la Cyrzyzny wyśtornym. ale Maxem który się nayprzód do iego Śmier-
przysiągnął sam wkrótce przeklenany i zbrodnie wraz z woma ime.
i na śmierć skazany był. Cesarz przysłał senatowi, dawną powagę
którą Maximin nayprzód pogardzał. Państwo wschodnie wraz bar
dziey niemięszane było przez Walensa. Xięże niemiły, prędki, i o.
mitny przez niego ciągle ubolywał.

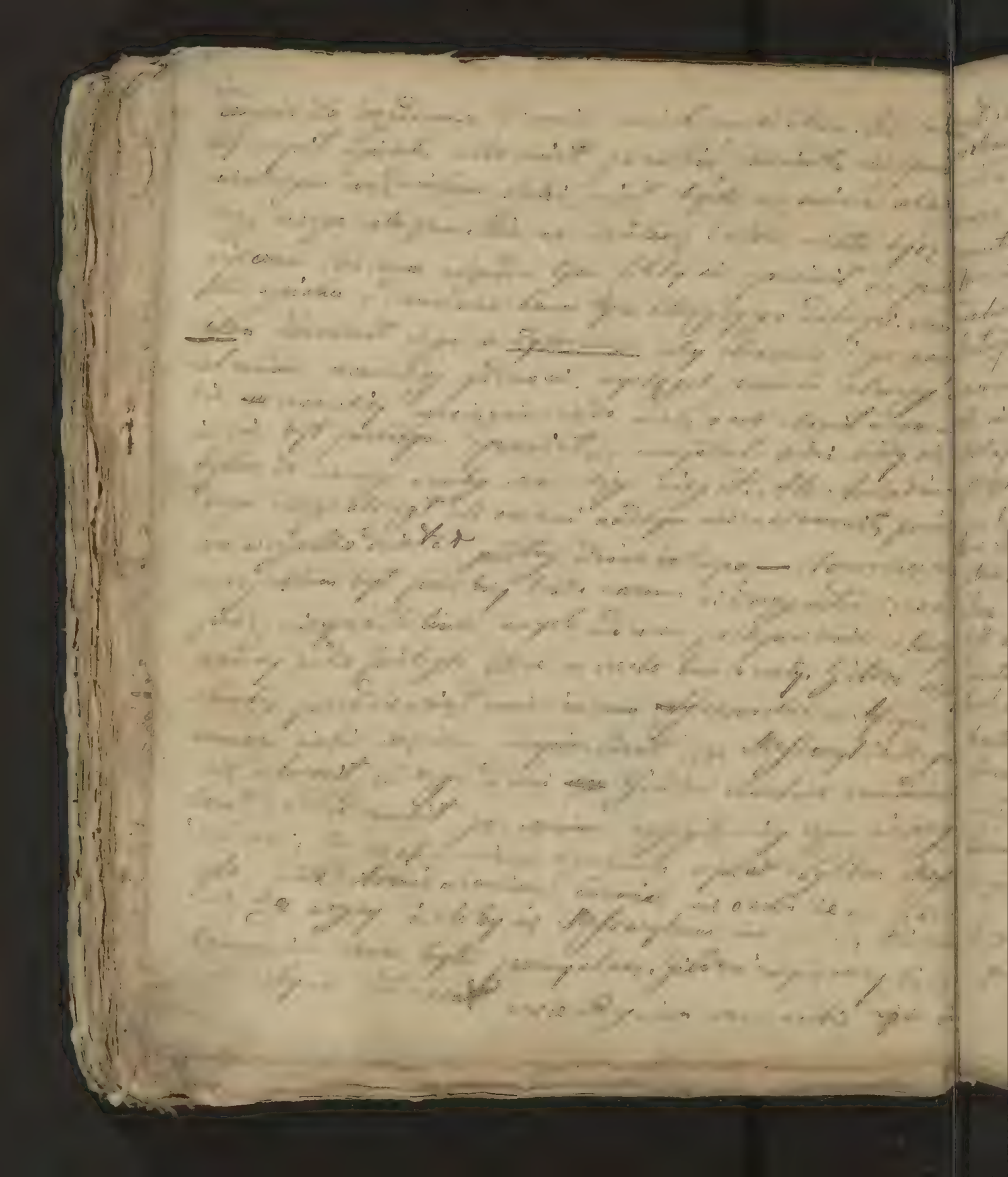

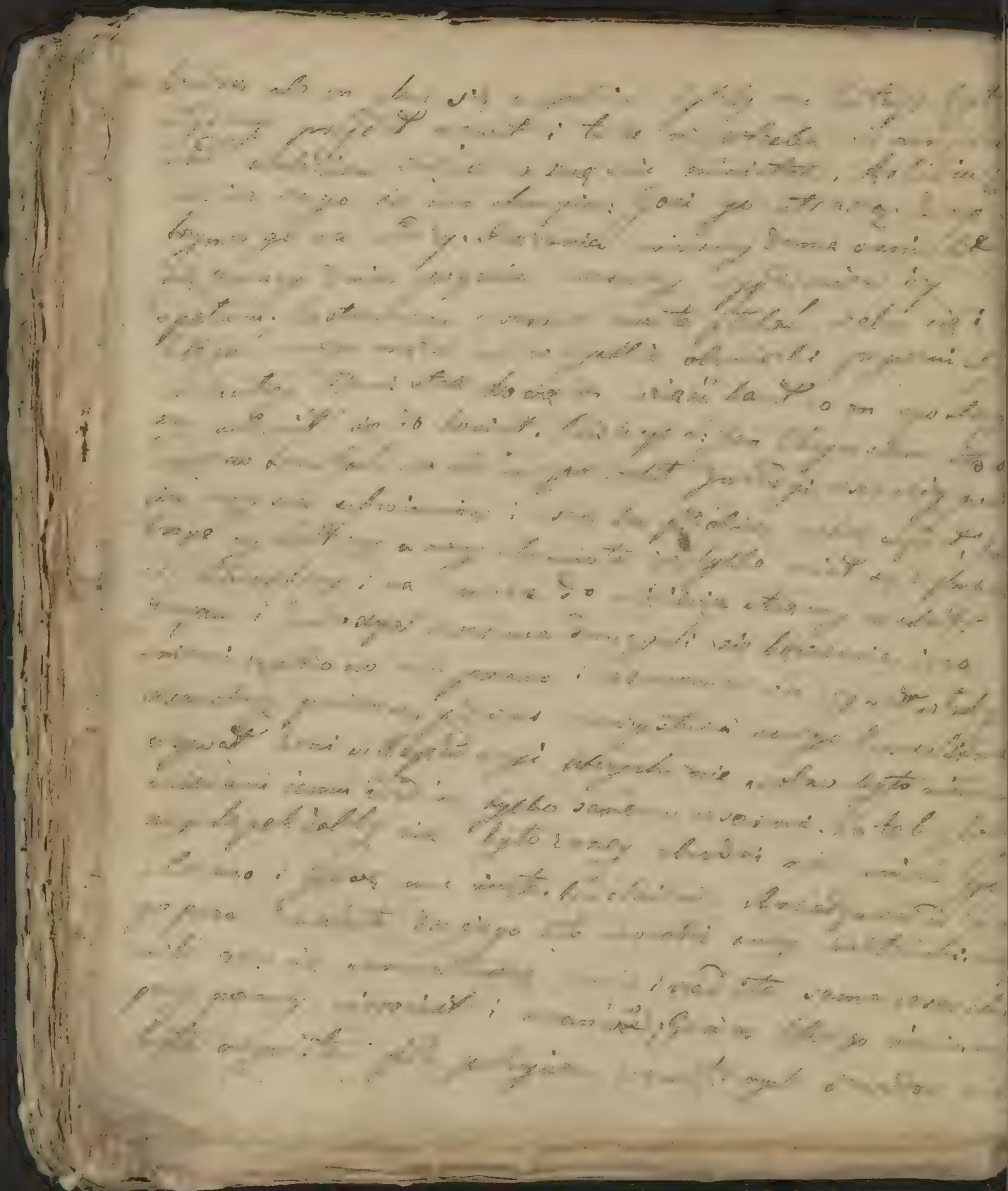

trhadium iżdże do Chaldeonii dla utrzenia [illegible] poliom z buntu
[illegible] nabawienie go przez jeneralstwie i [illegible] iższe jodno
[illegible] z konzula. Jainas wchodzi do Konstantynopolu gotuje rzuce
[illegible] buntu [illegible] barbarzynskie narody przyjęły religię Chrześciań
[illegible] ich oddalenie stąd. Hoc illa intuerea w Niniwie wielkie nie
[illegible] nacy y podobnież uczynili. Ale ponieważ był [illegible] pewny
[illegible] nie mogł wpuszczać do kościoła. Gdzie za [illegible]
[illegible] dla jego niemiłości był odan bannit [illegible]
[illegible] Ambrozy S. Przestrzegł mu ze odmienić [illegible] musi
[illegible] ale minestraszony Biskupy nieprzestawał [illegible]
[illegible] odrzucony, bierze się [illegible] Gocy do Brocu. Jainas niemo-
[illegible] pokonawszy [illegible] [illegible] ale [illegible] ze [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

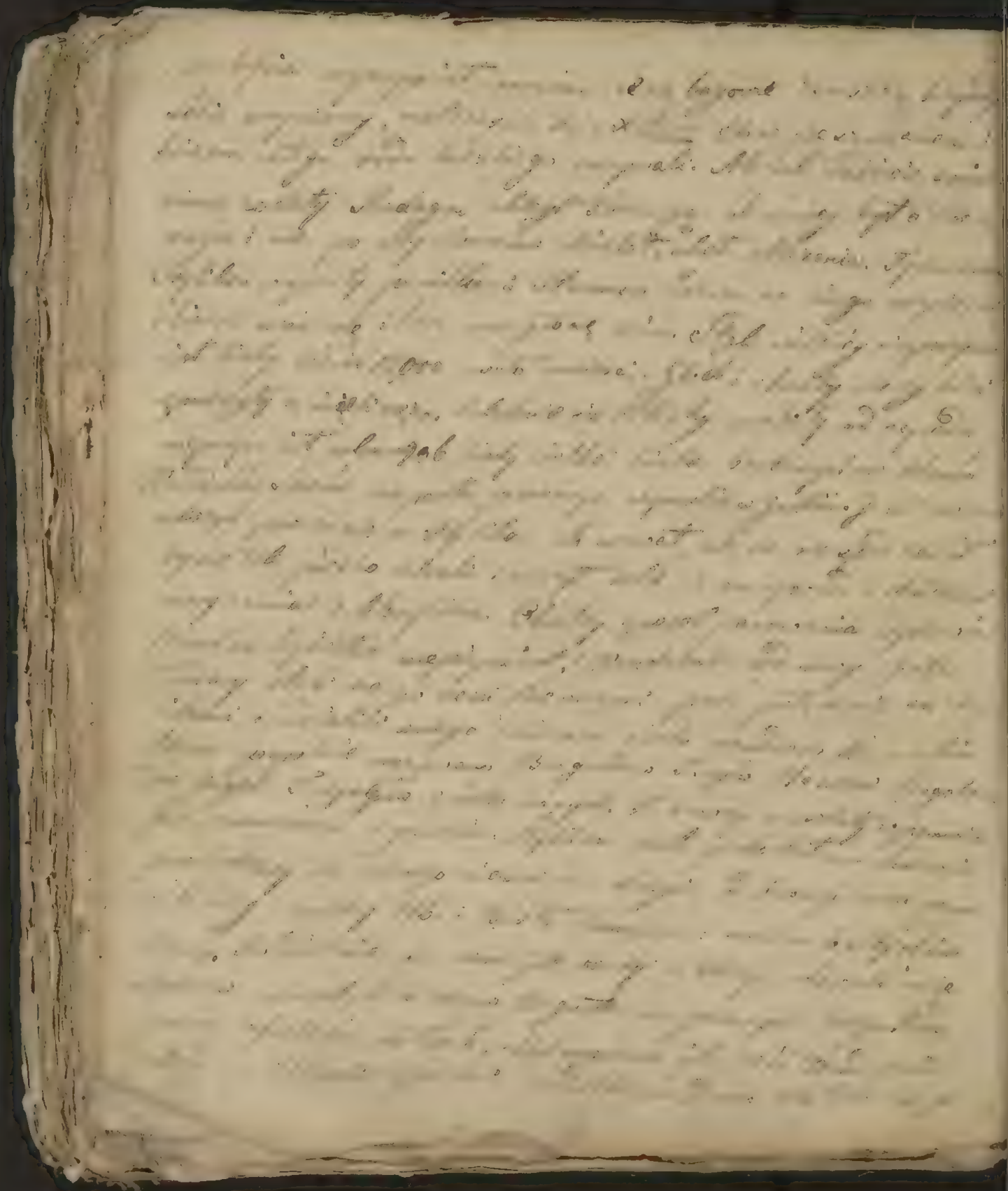

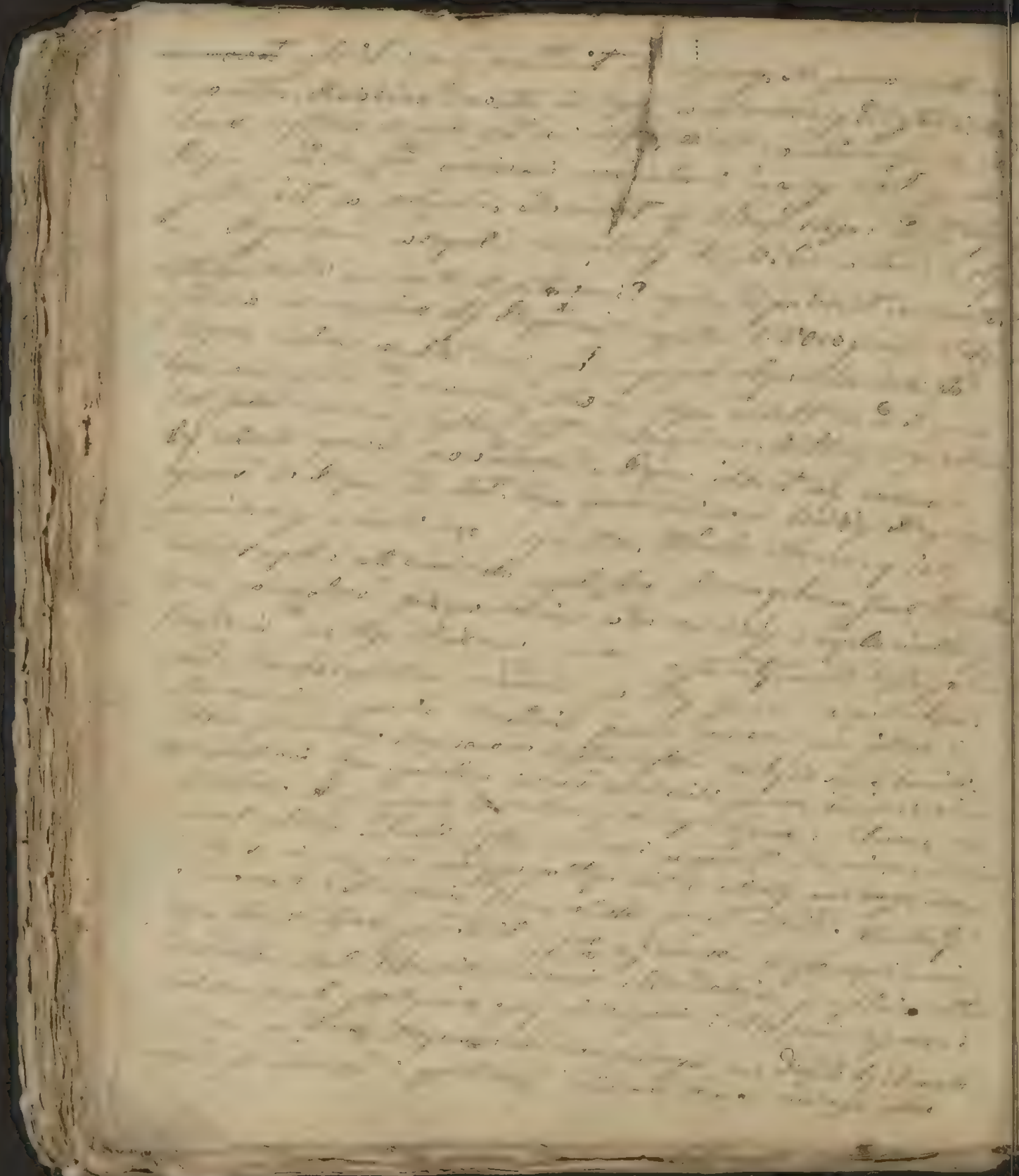

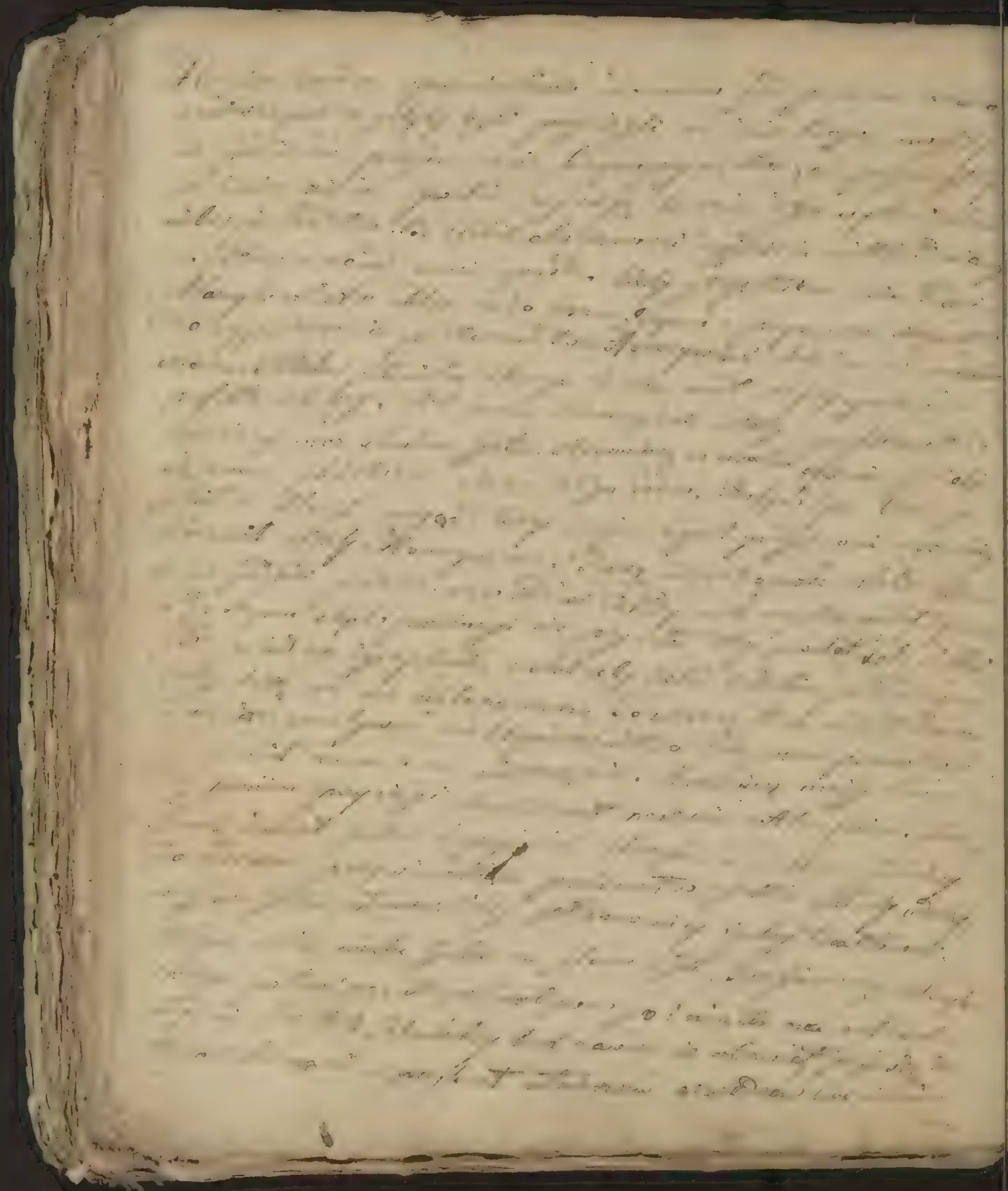

aby mu w gwałcie wyrwał i dnati. uroniwszy wszystkie
przeciw Pabianicom niektóre ieźli za mu ciężkaty mniey dat
wszystkie. Pabianicom nigdy nie mogła. wiarą przeciw nie Pabianicom
zaraz wrócił. Pabianicom stanęli oni granicą i wyjechali sobie=
jami Pabianicom otaraczyni. Stanęli oni granicą i wyjechali sobie=
z imieniem jego. Nie wiedzą się na wszystkim nie wytrzymać
wrócił przeciw Pabianicom, i zaraz wytrzymać się wszystkie wyłat. Aby
w stronę się Pabianicom Pabianicom i do wsi wyjechali wrócił
z zarazą na Pabianicom Teodoryusz przeciw Pabianicom wierzyciele
wyjechał. Wow eras przeciw Pabianicom o wierzytelności. Aby=
kto go to ale nie wprawiło można było przeciw Pabianicom 1/2
tnie jego wrócić Pabianicom nadmiernie wierzyć i nie chwa=
tnego nie potrzeba. 1/15 inaw Pabianicom prawa religii wyrzuty
przeciw Pabianicom wszystkich wszystkich w wszystkiej godności i barzuty na wyznania
Pabianicom na Pabianicom, tych wszystkich którzyby wrócili wyznania
wiary; i nadobywaty zburzyć albo nawet Pabianicom wierzyciele przeciw
wszystkich miejsca i Pabianicom Batiszanow przeciw wszystkich w Pabianicom
wierzyć się to o wrócił tym wstawić wyznania Pabianicom Batiszanow
Pabianicom na Pabianicom tak było wierzyciele się i Pabianicom Pabianicom
wyznania można było ale XIII Alexandryi wierzyć się w
wyznaniu nie mogła. bunt najwięcej jak nie wtym nie wyznaniu
nowitnemi przez. Pabianicom wyjechali mogła
wyznaniu nie wiedzą się. Pabianicom tamtej się wyjechali mogła
stiong przeciw nim. Pabianicom zarazą powstała zbiegło Pabianicom
widowisku publiczne bywało wtedy przyczyną zabawek wrócił wierzyć
jak i niebezpieczeństwo. Pabianicom ta pociągnęła się wszystkie
St. Basil bisk. Alexandryjski prawdziwy potężny ale nadzieją i pamiętny
gatowy wyznanie dobrym przeciw granicą, gorliwości wrócił
na synagogę i wyjechał mieszkańców. Domy ich i majątki były
Pabianicom i wtedy nie wyznania wyznania wstawić. Mi=

Polskiego ieta ky Arcibiani wielkim zarumieni pobrani obyczaiami
nadwita brata swego Teodozyusza ze sie znia oznit. Bedac pogania
wyzta Chrest a na chrzie Jano iky imie Ludwigai Dochowalsta sie zawsze
nauka wiarna ky religii Tocyur bardzo chwali. Arbuzke potym
a lubienia, ktorego przestadowanie was a Sarepi zapalito wzyg miedzy
ni Swoma Nawiami a Jana rakie nie wyjaniami. Abbas Pietuy
Paroli wiedzony obytnik gorliwa ma karat zpalii to wiad sto na po wzy=
cony i nieliu P. a ia w wiekszy zlawie pomimo wielkich bolesnich, ktory
powolat Jano wiatyn braia odprawiai obradli swrie. Obad wskola
tolerancyo wzyskie hoinsty, ktore po zamurowane a bis lucy z zycia wzyraty
zostat, a nie przestadowani wielki sie pod gnieg zyniam. Waran nieby
ani Strzyzda Dopominat sie o nich ale Teodozyusz zpuscit sie
zaraz nie iego a ktos powstata wzyna. Po ktiku Kampaniach wktorych sie
dowy zymienow powodnito dowrzali nie iednak zami polom ktory
1182 nalat sto rawsky rostat, ale wolno ii religii ktorig Abbas
utraid nie wiekie ine miata znaweni.
1118. Parstwo wreszcie kadrey ieden intaglowne; postrzezony winem
barbarzyniow rawos rup ie raiczyeli. Po Arolskie na ktaid czyzyk
gdy wzy nie przyiaciel iego ktory wzgubiwzy Dicli wzy poprzednika nie ieden
Dni wiecznie panowat. Po pierwsze nie uemiezyli tyrana zawodowany
Lirana. Matka ktorego Jan rankami obrali kolem rzadzie wielki roli
dyli iak walczy potrzeb rawat pobuzy z ieneralow Konstancyusza
Ktorym roborzyat sie oddadz. Glazyk i waliyi wzyraie cesarz pzr
worunkiem roby miedzy bogowo kory zbora. Wzamen mzy pokit on
Wandalow i Alanow. Byli wrogowie iego ustug zyli z bociami roby przemoca
nie chciat sie utrzymac, gdy braiak przez siebie pobitych ustapiwo
mu braie z lantky ktory go pisarzy chciak berac iezeli dogo nieza
wzyki iego ambicyi: ustapiono mu bourem Alanskami Gaskonii Rzeka
Saluzy gdzie rabzyt stolicz i inzyki wzy bezpieczenstwo pzrewzyi. Krwzy
narawzy byt Jobya wktorym Jan miesrkat go lat 20 do wzyniesia

Historia. Bohus wiadomość wielu dzieje pisarzy Francuzów o tem że we dwa lata potym w 420 roku między Marcybellem i Marg Tamezą z Walat. Ale o bytności Faramonda pierwszego Króla Francuzów nie ma nigdzie nic. Podług godności tych mamy dzieje pisarzy Monarchii Francuzów był Clodyan w 438. Ludovik za tego był autorytetu Monarchii Francuzów pisarzy przed nim nic nie mamy pewnego Enee chcemy tu na tem że Francuzowie od Gotfryda zaczęli się tu wpadli do Gallii i podług mnie mania podobnego do prawdy bytu tego ligu wielu narodów Germanicznych między Renem Menem i Morzą mieszkających na obronę swoiey wolności przeciwko przemocy Rzymian mnie wielkiego znaczyła wolny Francuzowie nazwaniu byli pomiędzy niemi.

421. Konstancyusz uczyniwszy się wielkie przystugi dla państwa [illegible] go pod nas wzięty z barbarzyńcami zaślubił sobie za matronkę Placydię córkę Teodozyusza a wdowę po Adolfie. Odtego zaczęli się in bonum państwa. Chcący się był mianie iakiego matronka bytności nanieszego Honoriusz nie maiąc dzieci chętnie cin go ustanowił. Ale Konstancyusz umarł tegoż roku nalim Placydia potrzebuiąc się z bratem odebrała zarząd oppressorów Rzymu i schroniła się do siostry Teodozyusza. Anien Honoriusza w 423 bytaby zaniesiona dla narodu głowy niezwyciężona za iego panowania zaczęte wszystkie były napisane. Jan Monarcha cudzoziemiec przez swoie złotowie bardzo aniżeli złotnowie dostoiny przychylił się sprawiedliwość iakie bytności chcieli się mogą. Odtąd z ustaw Honoriusza i Arkadiusza postanowione że cesarzowie Rzymscy wiarę by należeli co do monarchowie chcieli się ich pomnożyć o dobro publiczne gdyż we wszystkich zdaje sobie zdania i dobre rządy. Ale w chwili nie były takie jakieśmi w tych wielu ustawach sami przez się pomnożyły niezwyciężone publiczne. Lepsze nigdy nie były ustanowione. Potrzeba bydź bez przestanku wój sprawiedliwości od nich nie

Krzywawi a prawo które powinno było powściągnąć stawało się
powodzeniem niemyślo i niezrozumiałych. Rząd. Widowiska ceremo=
nie roku pomimo prawa konstantyna obchodzone były. Honoriusz
obchodził w roku 403 pomiędzy pompy pustelnik imieniem Telemach
przyszedł z Wschodu aby obchodzić te narodowe święto na placu
miedzy bijących się i chciał ich uroczyście rozłączyć ale był kamie=
niami rzucony przez będących na widowisku. Zapalniają się przed wzięciem
Rzymu przez Alarykta znajdować się wiele innych familii znakomitych do
200.000 dworzan wiernego a drugiego rzędu najuboższego miliona da=
tów wiec dla wielu mierna się to miasto na zachodzie wszystkie pozo=
stało, że z dawnego bogactwa jednych wynikły nadzwyczaj bogatemi innych
niezmiernie ze biedy zawsze byli mężami dla wielu tych niezgrzeszonych
którzy nigdy nie mieli dosyć na swoich rozkoszach, natomiast z boga=
ctwa i rozwolnienia przykładały się również do przykładnienia odwagi
zapomnienia cnoty i wyniesienia tych obywateli. Krzywdzące się rzeczy
zarzucenia niesłusznym i samowładnym prawa ogłaszały zawsze potrzeby
ich oburzenia a nad nawet się sprzeciwić prawom. Nie potrzeba się
więc dziwić że barbarzyńcy zniszczyli państwo zachodnie —

Teodozyusz drugi na wschodzie a Walentynian trzeci na zachodzie. Wa=
lentynian pozbawiony co rządu. Prawa Teodozyusza drugiego. Generał
mocny w Atenach 420 roku Teodozyusz nie przyznawszy tytułu
Augusta Konstancyuszowi ani Olaydzie zaraz myślał o utrzymaniu
cudzoziemców państwu wiedno. Ale Jan usiłował stanąć przy Honoryuszu
ogłosił się radzą wyprosił na wolność niewolników obywatelów
rozkazy i wysłał z dworu swego Jenerała Aecyusza przeciw Hunnom
wmarsz. Uznał wtenczas Cesarz potrzebę podzielenia godności

panowania 20. Zawrzyt on Walentyniana 3go syna Konstancyusza pięć lat
maiącego tylutko nayulubieńszego, w tey samey krainie w Cezar
a Flaydę matkę iego imie nieco Augusta. Obrzdat pod wzięciem
Konwoiem. Jan wzięty w niewolą ustawił życie panowanie lat dwa, a
Walentynian 3ci cesarzem był ogłoszony. Jan monarchia ustąpił Illiryi za-
chodniey oraz wszystkie z rzeką Teodozyusza. Jedno spił w czyn iego praw
iest żadne prawdziwych monarchów „Wyraniaiąc cesarskie nabycie
„sobie honor poddania nie pod prawo. Bo nad prawa iest pan
„nadzieiu władzy cesarskiey. Wielna nie chronić powinność być pod
„tym prawu, a niżeli samemu bez nich rządzić „Wszystko znamie
nacie znayduie się wydane prawo przez Teodozyusza drugiego nie ob
iące wiele mędrcow. Zaharuie on winien iako wszystkich nayuyrzey wła
nie tylko nowe sobie salnie meteryi dla familii cesarskiey przemawo
ale nawet przeszłych inch w siebie. Zdato to pomnaie się samo
dny nad. Przyczyną tego prawa było bez wątpienia boiaźń, aby bun
winny sprawiwszy sobie salnie cesarskie za cesarzow czin nie nie karał
Ale iezeliby to ktoś pomiekł rozumie wszystkich Łacińcy zwłaszcza
żeby mu nikt nie przeszkodził usiłowanie zamiarom cesarskim
rzywanie boiaźni nie czynitwy, nadu pogardzaiącym? Drugie
prawo Honoriusz ustanowił przeszłych do lat 30 dla rozpoznienia
praw których używano wydawnie wtym przeciągu czasu. Nie nie było
pospolitszego w porządku rządu iak niewiadomia praw dawnych z
stemi; dawno odpuszczy rządu Dziatkiego iego podług swego upodobania
Komisyey wielu czynami niewątpliwymi obrzymy nayinteresowniey
szego wieku będziemy mieli o czynnościach ludzi wielkie znaczenia
Tych zamiłowanych macierzych. Wzaiemnie panowanie byłe dwoch
cesarzych synów Honoriusza, których zdania nie stroni. Dla nadzie

Aeneas uwrony w Meryi wychowany wpośrod gwandyi ozgrzaney
Był bierem dla ~~[illegible]~~ barbaryńcow ale rarem zardzewiały
Bonifacemu nadrzy Bysyli który pod dowodztwem Genzeryka ogniem
i mieczem wszystko pustoszy. Przyparty do zwirzey gornosci nie mogąc
barbaryńcow nakłonić do układzenia bierze się do broni przeciwko nim
ale przegrywa. Rzymianom pozostała tylko Kartagina i Cyrta; reszta
zaięli Wandalowie gorne uzbroili okrucieństwa popełnieli — Bonifacyusz
był w łaskach u Placydy zamordowany wradzie patrzący krzywem okiem
na Aecyusza który expedit ich na wiki uszyscy zgineli. Zbity on był
przez swego zawistnika ale mu zadał taką ranę z ktorey on nabrał
wrzodu. Aecyusz Juliana zaaresztował ale się on gdzieś do Hunnow
o ich pomocy radzi. Przelękniony dwor Walentyna i jego zwolennicy
za nim. Placydas przyszedłszy go powraca się dawnych posad i
przyjaźni dawne gornosć przybywszy. Zaka-to ich bard wiadomo rzeczą
wszystkim i bo racznym. Galia wrocić do dawnych granic nie była tak
barbaryńcow uciskana ustawicznie odnawiała wojny. Pan-
dziedzictwo bierze się do bantu i walczy się z nimi. Goci zawarli
przymierze swoje zawarty z Rzymianami obydwa Narbony i
Tuluzę na pomoc wezwani pomyślnie bronią. Burgundów
pobywa Aecius i Tournai Arcius r. 428. Uciążliwo mu tey rzeczy się
zdaje ale wyjścia nie ma go znich. Frankowie po zwycięstwie nad Rzymianami
i zwyciężeni się pokoju. Genzeryk posiadał w Hiszpanii
Afryce gdzie Organizm bardzo dobrze rządził. Swewowie
i inne prowincye w Hiszpanii które Wandalowie opuścili
[illegible] państwa Gockiego [illegible] [illegible]
[illegible] i [illegible] [illegible]
Teodozyusza wrócić na nowo [illegible]

[illegible] Bernard [illegible]
[illegible] Christian [illegible]
[illegible] stołu [illegible]
[illegible] Bernard [illegible]
[illegible] Bernard [illegible]
[illegible] Bernard

życiem przypłacił. Cudzego wdzięczy się i przywłasza te, w któ-
rych prawa i panowanie do tronu dostał. Ten
Pan z tego z rodu wnuka Tatarów w Dashtkipczaku będący,
Kazan Astrzan zamordował, maiąc go, aż za nich powyrzeni
ze wszystkiemi prawy. Ta wdowa nie mogąc się długo
utrzymać na gruncie, i Tatarzy na życia, pozbawić dał.
Wdowa ogłoszona została za żyjącą Chana. Krewny
jeden z bliższych przyjaciół powinien Chana nadziei. Tymczas
ogłaszają mniejszy wiek, i dobry Pan to, a przyczyny
Protoż Katarzyna Cesarzowa wstawieniem się Cudzo-
ziemca Ludwika
w Grodzie angielskim Pana Archiołat Sheremetowich, pomiędzy
obrzędki Cudze na się zgo pochwały obuszyły, prozno nowe Grodu
przypadzenie Chrystus wiązł gdy nie Cesarzowa
świat nim potrzeb wszego upodobania, między pani dworu
pod ręce Cyrulic mieni. Kilcharya niemała wiązy Grodu
i Grota Cesarzowa prawodawca stawać potem nie nawidzi
i wzgardy godzien, wszystko zabiciało się do upadku.

444. Tymczasem barbarzyńcy, wraz wzięci, Krain zabierają
Cesarz Cudzoziemiec barbarzyńcy. Chociaż ich i przyszłe swoje
prawy nie mogą otrzymać postanowił potem warzywa
i na przeciwko Cyrulic panowanie ich ogłosił i buszujące Cyrulic
rozumiał za Cesarza pokoju, i brać mile dobrał. Ja
wyst wzgo Cesarz na Cesarzowicze potem. Jeszcze przyszłe
Cesarz i wszystkie i wszystkie Cudzo Armia Rzymska
Cesarzowicze potem Cesarz wojska przez wielkie Cesarzowicze
dod wszystkie potrzeby i zapanowanie wzięty. Cesarz
jego wzbroić się by Cesarz Cesarzowicze Cesarzowicze
Państwa Cesarzowicze Cesarz Cesarzowicze

Attyla dowodzca Hunów wcinie Koniec panowania Teodozyusza 2
Cesarzowie pod dwa ze rozyetnich barbarzyńskich Narodów nayb dwa
Cesarzowie wsławieli pod Dowództwem Attyli i Bleda, ci dwaj sławni
Cesarzowie zbroili wszystkie swoy oczy na Tatarow

incorti oni zmierzem wielu całą Tortanyą i do ięgli grania
Chiem a ziemne powietrze tamtych kraiow arzynico iewrie bardziey
rozmeni dzielili Hunnow. Od tego czasu zdrowali się Hunnowie
mocnym narodem zartowali z rzeczywistych tych Rzymian pod
czymnieyszemi pierwani. przywali poloy przez Dunay i pusto=
czyli brace. Rzymianie nie mieli sił i bitych [illegible] morzą i
zmedzierali się az do Tracyi rozlawiwszy rozgrodzie po sobie zmabi czynsto=
rzenia i moderatwa. Nowe przymierza wstrzymywały tylko na czas
nieiakis ich moderatwa ale nie zapomniały nigdy polskim. Attyla uwo=
rony zwłaszcza geniuszem duszny wielkiey polityki przerony dowodca
ow wielkiey swoiey odwadze utworzył sobie zamiar zawojowania wielu naro=
ow a nieiakze nayazyrzey władzy zbratem swoim Bledą drugie życia go
urbawił. Rozciągnął panowanie swoie rzadney strony az do nurta Bałtyckie=
go a drugiey az do Oceanu wschodniego. Przyimował on miłe posłow
Chińskich a państwo Rzymskie ciężkey trzymał i gniótł nie zmyślne
rzeczę. Bez zdzieranie ale umieiąc kurzystac z roboznosci ludu o zwiadczy
ze cudownym sposobem małżeństwo potarze przedtem od czytow iako
oczko ozdoby Wiązone wniego iako nałubniego dziecka Bogow i zwierz
ta nadzieią zgawionych rozległym rozpalem na płac bitwy rozwazył
Rozumiał nadat mu tylko Rzymskiego Jenerała litorem on przyimie
zwiat że to bynaymniey nie będzie mu przeszkodzało do pobicia Rzymian
Jeżeli mu rado się nie uczyni a przyobiecali że on nie tylko Jenerała
Rzymskich ale też swoich a nawet i Cesarzów za niewolników wzyta.
Zwykle Hunnowie Illirya Thracyą Daczyą Meszyą na nowo zmiżeli
siedemdziesiąt miast podbili. Wtey wojnie zmiedli oni [illegible] i ich
zmiie. Kupione cesarze raz od nich pokoy za 6000 funtow a za rok=
czny podatek. Nie miał Rzym tych pieniędzy i wytchnął ie od obyczaiu
walczenia a wtworzonej rozlawie Cesarz stawali się pogrodzie na
do barbarzyńców. Dzieie Europie znaczne w nadrzędzie [illegible]

wielu obywatelów z rozpaczy albo się wieszali albo zgoła dobrowolnie umierali. Im więcej Cesarz obawiał się Attyli tym więcej on nim wzgardzał. Cesarstwo jego zawsze bogato dawowało i dla tego Cesarz Attyla zbogacił, którego z wielu Dowodzców to za do Konstantynopola w poselstwie wysłał. Pretensyje swoje pomnarał u nich Attyla dworu Cesarskiego: bo gotował wojnę wydzierał się ze wszystkiego do stępu.

Od tego czasu ani honor ani cnota nienaruszyły nie u Rzymian przewrotnie się bytta odmyśla sposobem ratowania się gwałtu nieprzyjacielowi. Teodozyusz za radą Chrysafa umyślił Attyli życia pozbawić i tem końcem obiecał wielką summę Eslonowi wysłać do Attyli ieżeliby się nadarzyła sposobność uskutecznić tego. Zdawał on się na to przystać ale przybywszy tam radził Attyli o wielkim uwiadomił Attyla nie polazował po sobie nic: przyjmuje posełstwo mężnie wiernością mówił do posłów podług swego zwyczaju stale ale wzgardliwie. Wielkich sposobów do doyścia zawsze z Rzymian. Cesarskich przytomny zawsze tego poselstwa opisuje dokładnie gaduszę tego wiarołomstwa i zdrady swego Narodu. Mówi on że kwot sprawił raz wielkie Ball dla całego dworu w wysokie namiocie dla posłów były stoły i zdobne [illegible] raz na stołach kwot [illegible] drewniane na których samo tylko jadło nie było. W czasie tego Ballu dwaj Westerwijanowie śpiewali jego zwycięstwa a dwaj Rzymianie Ball całego zrabowali. A pomimo tych okrzyków radości i wielkiej kwot zawsze zachowywał swoją powagę i obserwował radość. Zawiedł się znamienitszym sposobem swoim. Wysłał potym posłów do [illegible] tam kwestyuła z Donie zdanie Cesarzowi że Attyla i Teodozyusz obadwa [illegible] z orlachetnych familii ale Teodozyusz nie zgodził się [illegible] Attyli hołdownu dania płacić że on jest podtym [illegible] ponieważ on urzędował z Rzymy aby pana swego życia [illegible] i nie nie wyjdzie [illegible] Attyla

nie wyda Chrystusa aby go dwanaście drogą i godnie do tego. Że wprzody odszukały wiary niektórzy duszy ábłędli aniżeli wspomnienia. Stały rozpoczęcia dnia się przebłagać obietnicami i podarunkami Teodoryczowi a nareszcie Chrystusowi za stałą swoją dawszy zamowstadnay mowy. Tymczasem Grecy bluźnili się sami z siebie o artykuły Wiary nie uważając by nayniższa niebezpieczeństwo nad sobą widząc. Niektórzy przedawszy Herakliusz wystawiał za dwie natury w Jezusie Chrystusie trzy były osoby. Ustały chas rozpalony Mnich gorszał przeciwko nauce Nestora który mówił że iedna osoba dowodzi że musi być dwie natury. Nareszcie Minister ábten samym i Cesarz o wiarę wszystkich zaczęła Katolickiem. Zbor ze 130 Biskupów którzy nie mając wyraźnej wiadomości chcieli wiedzieć, mówiąc że dwie natury wiedzą którzy osobie znajdują się. Niektórzy mówili Ustały chcieli być tak z wielu wątpliwości innych chcieli one na wyznanie postano. Nauka tego chwalebnego w Mieście Chalcedońskim za 451. w Marcyana Cesarza była wydana ta iednak wielu nadadzą którzy się uczuć godzili dzień [illegible] Potem potem mówiąc Nestoriusz Eutychesowe mieszkańcy [illegible] ich tak dalece że Magistrat oświadczył że wola Cesarza [illegible] a że wyznaniem konieczne Biskupia oświadczała [illegible]. Wszystkie zgromadzały przydatne na to. Jan Jerozolimski [illegible] Chrystusa i w jego czasach [illegible] mówią [illegible] ale czy kiedy ludzkie [illegible] nieszczęście Boga? Co do ziemskiego [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [

[illegible] Jan [illegible] bali [illegible] na [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

wielkie nad Teodorykiem odniosł zwycięstwo. Wraz zwrócił nieco
później potem zwycięstwie poturnawszy potwo zawarł mniej
letnyno obowiązali się pomagać przeciwko Vandalom. Zrebił potym
gony Visegockie i nie z wielkim na obiecty w Kartaginie. Ale Genzyk
rozumiał nie flotę i nie ryzykował na przeciwnie nikogo wyprawiał na Italia
nie mogąc zamiaru swego uskutecznić zawarto potwo letnie z wielkie
Vandalowie zemsty.

61 Ryczmer nieburzliwy z tabliczy czasu listy nie niedał panować
pod swoim imieniem urzędu przeciwko niemu zjazdu i wielkie po
wycia przebawił. Ona jego nie chciał wybrać i lenera ostrzeka mniej
szego i altonym rad byłby dzieci wspomnienie. Ten niebezpieczny radzca
ze Italia zniknął nie wiadomo ich altonym zjazdem ale mówią nie domyślili
Ryczmer po wycia przebawił zjazdem sam przez cesarza sam
przez partnerów wolno obustronnie panował. Wojny barbarzyńców tak zamyśl
noba jako ten z Burgundami jako mniej interesujące pomieniony
Boży będzie przedtem ze Egidyusz obustronnie się skłonił z podbitym
nam ziemiami go wypędzili a przyjaźnia swego brata Childeryka
stracili jako herosz. ——

62 Burgundowie nie mogli dla tego mocno samowładztwa chcieli
dali się do Rzymu cesarza w chorobie aby im wybrał tajo na
czasu. Ten monarcha przybrał im ustawicznie umysłu tego listy radził
a Teodoryusza ruchliwego. Ryczmer obronił się zjadnąć z Jego wrok i po-
wolił mu urzędu tytułu pomiędzy dokad dopuścił niemalarz z
przeciwko go niego. Leon nie był wielki politykiem ale przeciwko
stały zięcia za przyczyną upadku panowania. Jedna niego widział
z godna wielkiego drzewiecha: Sprawiedliwość ich at adiatem zamu
jąc listy nie powinien mieć mniemań ze niemu ich to wolno
czynić

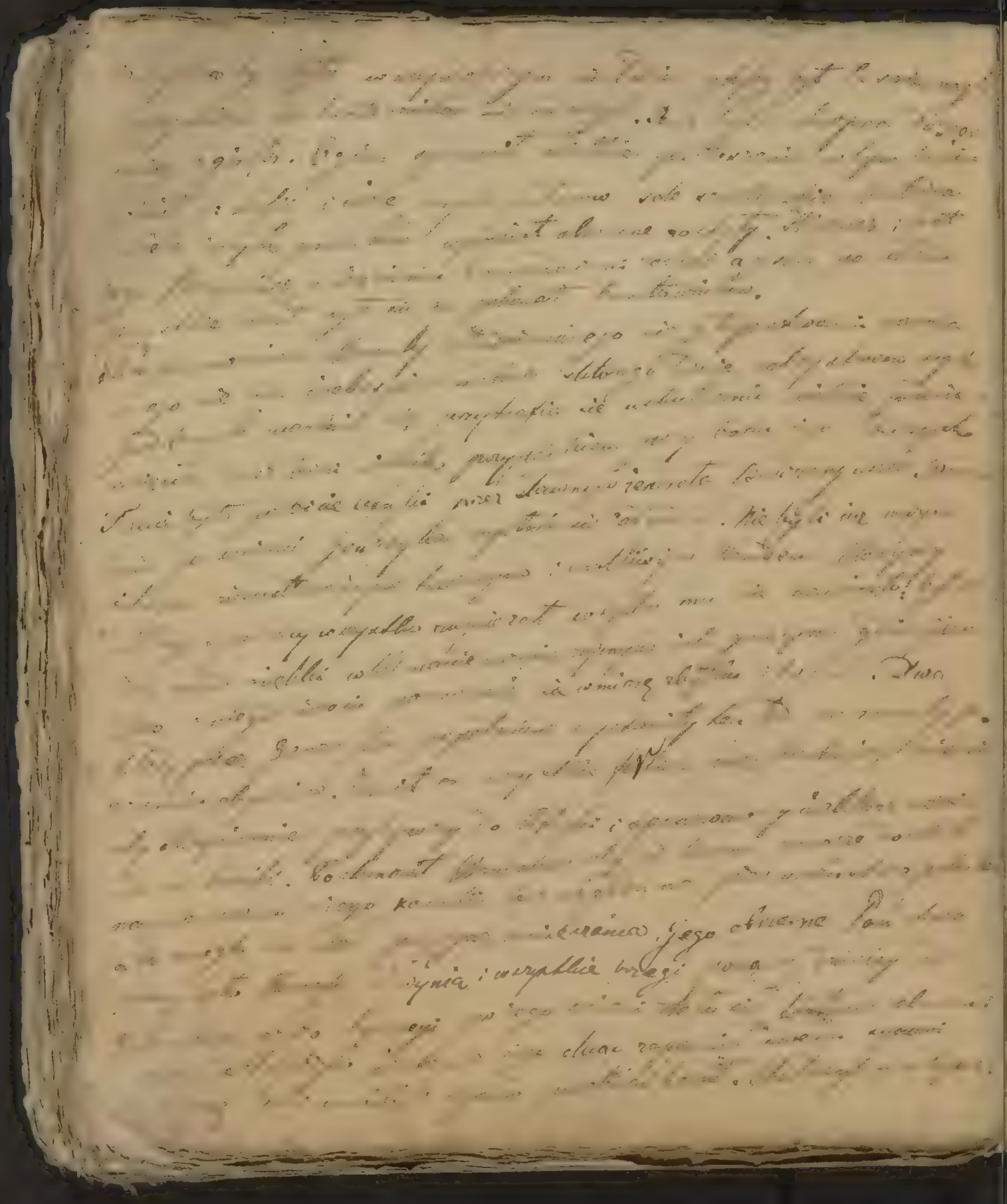

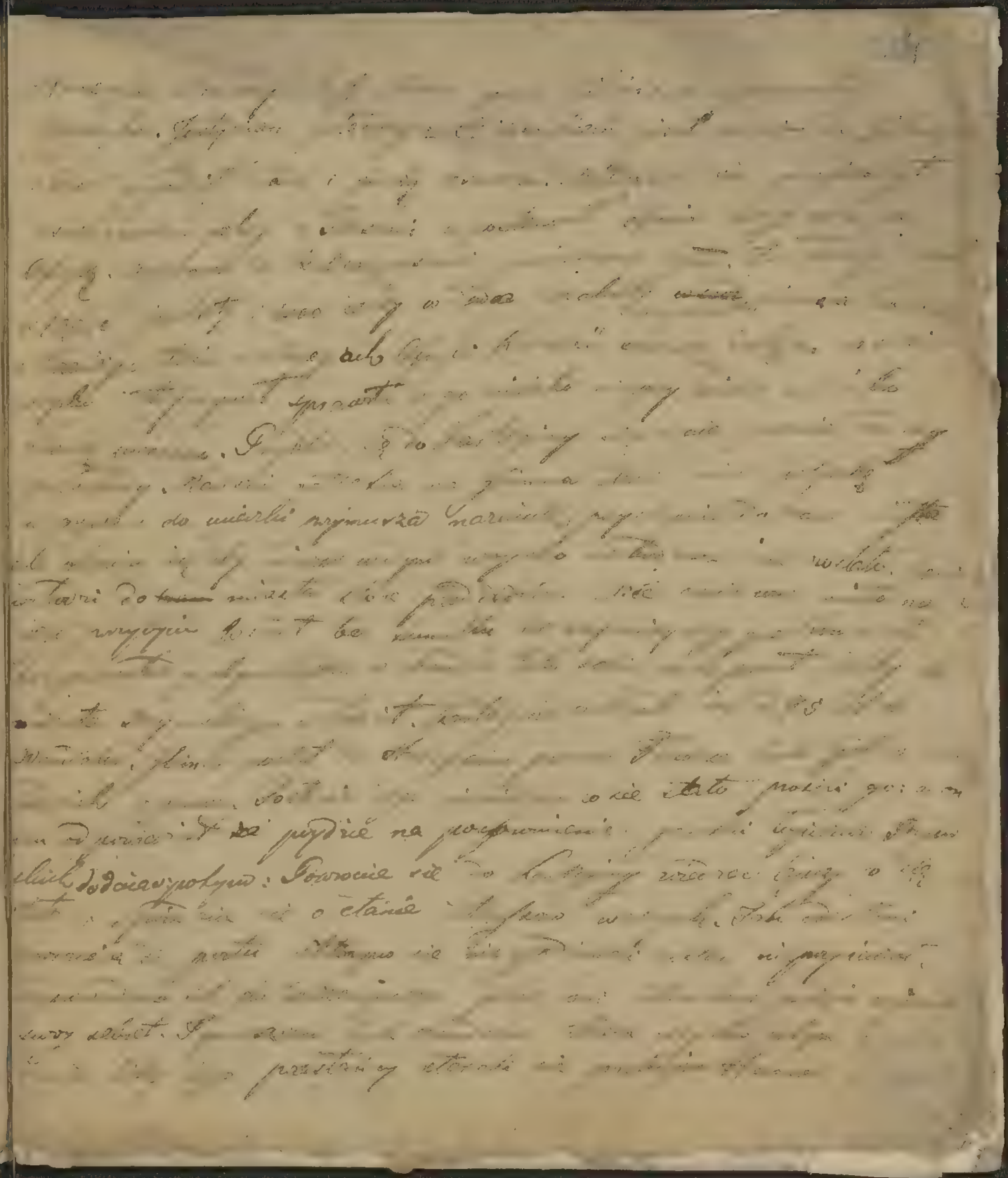

a zamowienia rzeczy zwyczaynie wierności swego Pana. Bądź mogą Pana
rzetelnie za pojęcia zajęcia. Który nie tylko ewentualnie chciałem tym rozgłosu albo
nie wypędzę z granic mego państwa. Wiedzą wszelkie Pisarze Pojęcia
nie Pan iego Pana to podobnież oni wniwecz swoje władzę nad ludźmi. Bo
to pierwej nadal Pajęczyna trybunała ale nie maiący żadnej mocy przymuszenia
Postępowali on rzeczy Duchowni interesach Cywilnych i mniej pewno do
Pisarzów zapisywani byli a wyraźnie zbudni iakiej wolno nie było
władzy albo do Pisarza albo do iakiego świeckiego sądu ale wyrok wydany
od świeckiej przeciw Duchownemu nie mogł być być wykonany bez
przez Pisarza a wypadku sprzeciwienia się do samego cesarza. Pisarzy
i Zakonnicy byli wyłączeni od trybunału świeckiego ale do niektórych przy-
szły (co nie tylko stanowi) Zdaje się z tego powodu, nie zatrzymał być
nawadzanego powszechnym chociaż po wielkiej części być za takiego miany.
Wypaniały kościół S. Zofii godna panialla jego pamiątka zdaje być
wielka na wyciągnienie jego skarbów publicznych nie wydał. Bez po wieczerzy
tego. kościoła tamten do pokwitał drogą swoją stanął pomiędzy Salomonia-
nami. Za pierwszy. Sklepienie było marmurowe nie wyzwanadnych
wielch dla umiłowania ozdoby kościoła ieżnak spalił się wraz
z innemi świątyniami wyrzy pomiędzy Cyborgium było wielkie wartości
6000 ltr. na 6 filarach było stół altarz cały z drogimi kamie-
niami wydrapany. Za bogactwa stały nie tak pierwszy niż drugie
Turków a wypaniały kościół na Meczet był obrócony. Liczba dochodu
kościoła Zofii była pojęcia 480 a potrzeb pomnożone
wydatki na ich utrzymanie! pomimo wielkiej ozdoby nabo-
żeństwa pomimo budowanie wielkie kościoła chrześcijańskiego nie

wcale nie spreuiewlisyeb cudzich umiey raiqo ptasz Kanzlerow.
539 Aby ie nie bawic nad rzeczami wyzey przyda przyrzad
do wyprawy Pelerzyna do Rzymu. Obleczt on naturalnie
wprzod tez z Rzymu Rawenny gdzie ie Wityges rzeczta swego
wzyla za malzonkt. Frankowi ofiarowali temu zadnie wzyscia 300,000
zydzy im ustapit wesc braiw zarowno. Ale on wiedzial ich nadzie=
wanie stowa bedz ich bol Teodebart wrocit do rzeczt. Wolal on
sprawe trakttowac z Rzymianami. Czas przyszedt aby Wityges po=
siadt praie po zarzadzie. Ale Pelerzyny tego nie pamietaly ktos
braiw nie przyjdt tego halsztatu badz nie zbliszenia do godnosci cate=
Nanctwa. Wracie sytu dawnen magazyny zpelny sie w Rawennie. go=
towe ze aby nie uciekli zydzi wysylaie zdrabnie posztow do Pelerzyny
ofiarowan mu tarczy. Do pomocy tego wielkie zwrocenie zgromadz=
zelenu pod dany Cezara od fortadzat nie mogie wiec przyjac wszego
odwiadczenia bo tego woli. Wityges czerpiawszy sie o zamiarze gotow
o zwiedzyt. ze mu ruszaja tarczy. Na czas ten walki rodz dwojat sie.
Jedney chcialo nie dozwalac polocin i do zakonczenia wszystkich
na nie przyjaciotom wpuscic bezpieczenstwo ado ich osob i maiatku
mianowicie z nimi wrocic. Przyszedszy tego w Rawennie i tworzat wpadziwali sie
ne przyjmie tarczy ze tak po tego wzgardzeniu obiegnat sobie do tego
nie. Jego zdecznie ramiety wtoczta sie dlugo. Dotrzymat on slowa
tarczy zdrad sie z Gotami tak zat z Rzymianami ale wpolityce dwiennie
Gotowi sie z Gotami tak zat z Rzymianami ale wpolityce dwiennie
wiedzt o sobie bacia z potpadu tego Tanttypro pata rozumiadzt. Nam
ze ie i nie przyjacioto Pelerzyny nawrotki go do rzeczy go zdro
wiano i nie przyjacioto Pelerzyny nawrotki go do rzeczy go zdro
wiano po i wiarom odpowiedzi Kozroes tony sie na wyprawy wtoc